Sprawozdanie Komitetu

c. k.

Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego

za rok 1906.

NAKŁADEM TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO GALICYJSKIEGO.

WE LWOWIE
CZCIONKAMI DRUKARNI LUDOWEJ, PL. BERNARDYŃSKI 7.
1906.

Redaktor sprawozdania: **Dr. Jan Paygert.**

SPRAWOZDANIE KOMITETU

c. k.

Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego

za rok 1906.

NAKŁADEM TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO GALIC.

WE LWOWIE.
Z DRUKARNI LUDOWEJ, PL. BERNARDYŃSKI 7.
1907.

ZARZĄD TOWARZYSTWA.

SKŁAD KOMITETU

C. K. GALICYJSKIEGO TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO

z roku 1906.

PREZYDYUM:

Prezes	P. T.	Brykczyński Stanisław.
I. Wiceprezes	„	Cielecki Zaremba Artur.
II. „	„	Vivien de Chateaubrun Jan.
III. „	„	Czartoryski ks. Witołd.

CZŁONKOWIE KOMITETU:

P. T. Bohdanowicz Stanisław.
„ Brunicki br. Julian.
„ Fedorowicz Tadeusz.
„ Frommel Julian.
„ Kozłowski Dr. Włodzimierz.
„ Dr. Krzysztofowicz Mikołaj.
„ Dr. Lisowiecki Maryan.
„ Dr. Lubomirski Andrzej, książę.
„ Dr. Mars Tadeusz.
„ Dr. Paygert Kornel.
„ Dr. Pilat Tadeusz.
„ Podlewski Leon.
„ Pomorski-Mikułowski Józef.
„ Sapieha Władysław, książę.
„ Schnell Oskar.
„ Dr. Skałkowski Tadeusz.
„ Szeptycki hr. Kazimierz.
„ Szyszyłowicz Ignacy.
„ Turnau Jerzy.
„ Tyniecki Władysław.

SKŁAD SEKCYI I KOMISYI:

Sekcya administracyjna.

1. Brykczyński Stanisław (Przewodniczący).
2. Brunicki br. Julian.
3. Madeyski Jan.
4. Niwicki Władysław.
5. Dr. Paygert Kornel.
6. Leon Podlewski.
7. Puzyna Kniaź Leon.
8. Dr. Rozwadowski Jan.
9. Dr. Skałkowski Tadeusz (Zastępca Przewodn.).
10. Serwatowski Władysław.
11. Turnau Jerzy.

Sekcya hodowlana:

1. Brykczyński Stanisław (Przewodniczący).
2. Brunicki br. Julian.
3. Bohdanowicz Stanisław.
4. Czartoryski Witołd, książę.
5. Fedorowicz Kazimierz.
6. Fedorowicz Tadeusz.
7. Marszałkowicz Jan.
8. Potocki hr. Józef.
9. Ponicki Franciszek.
10. Schnell Oskar.
11. Śmiałowski Bolesław.
12. Dr. Szpilman Józef.
13. Turnau Jerzy.

Sekcya chowu koni:

1. Czartoryski Witołd, książę (Przewodniczący).
2. Cielecki Zaremba Artur.
3. Dzieduszycki hr. Edmund.
4. Dzieduszycki hr. Władysław.
5. Fedorowicz Kazimierz.
6. Gniewosz Włodzimierz.
7. Jędrzejowicz Maryan.
8. Karczewski Henryk.
9. Łoboś Longin.
10. Morawski Włodzimierz.
11. Schnell Oskar.
12. Siemieński-Lewicki hr. Stanisław.
13. Serwatowski Władysław.
14. Younga Włodzimierz.

Sekcya rolnicza:

1. Pomorski Mikułowski Józef (Przewodniczący).
2. Ajdukiewicz Prof.
3. Fedorowicz Tadeusz.
4. Frommel Juliusz.
5. Horodyński Onufry.
6. Krzysztofowicz Mikołaj.
7. Kędzior Andrzej.
8. Lubomirski Andrzej, książe.
9. Dr. Miczyński Kazimierz,
10. Dr. Pawlik Stefan.
11. Podlewski Leon.
12. Romański Kazimierz.
13. Rozwadowski Tadeusz.
14. Szeptycki hr. Kazimierz.
15. Szulc Kazimierz.
16. Dr. Szyszyłowicz Ignacy.
17. Turnau Jerzy.
18. Tyniecki Władysław.
19. Brunicki br. Julian
20. Bohdanowicz Stanisław
21. Dr. Paygert Kornel
22. Serwatowski Władysław

(19–22: zarazem członkowie Oddziału gorzelnianego Sekcyi.)

Sekcya ekonomiczna:

1. Dr. Paygert Kornel (Przewodniczący).
2. Badeni hr. Henryk.
3. Dr. Gargas Zygmunt.
4. Dr. Głąbiński Stanisław.
5. Dr. Kraiński Władysław.
6. Dr. Krzysztofowicz Mikołaj.
7. Lubomirski Andrzej, książe.
8. Dr. Ochenkowski Władysław.
9. Dr. Pawlikowski Jan.
10. Dr. Pazdro Zbigniew.
11. Dr. Pawlik Stefan.
12. Dr. Pilat Tadeusz.
13. Dr. Rutowski Tadeusz.
14. Dr. Sawczyński Henryk Jan.
15. Dr. Skałkowski Tadeusz (Zastępca Przewodn.).
16. Dr. Szeptycki hr. Kazimierz.

Sekcya mleczarska:

1. Lubomirski Andrzej, książe (Przewodniczący.).
2. Bielikowicz Michał, delegat Kółek rolniczych.
3. Chmielewski Zygmunt.

4. Domański Feliks.
5. Dr. Krainski Władysław.
6. Marszałkowicz Jan.
7. Mycielski hr. Jan.
8. Dr. Pawlik Stefan.
9. Dr. Rylski Tadeusz.
10. Sapieha Władysław, książę.

Sekcya sadowniczo-ogrodnicza:

1. Julian br. Brunicki (Przewodniczący).
2. Brzeziński Kazimierz.
3. Dr. Ciesielski Teofil.
4. Drobner Zygmunt.
5. Ks. Głodziński Antoni.
6. Gniewosz Feliks.
7. Horoch br. Adam.
8. Kochanowski Cyryl.
9. Kubik Władysław.
10. Ks. kanonik Mandyczewski Kornel.
11. Dr. Niemczycki Stanisław.
12. Dr. Raciborski Maryan.
13. Starck Karol.
14. Dr. Szyszyłowicz Ignacy.
14. Traczewski Witołd.
15. Tyniecki Władysław.

Sekcya statystyczno-literacka
(i Komitet redakcyjny Rolnika):

1. Dyr. Mikułowski-Pomorski Józef (Przewodniczący
2. Dr. Battaglia br. Roger.
3. Dr. Blauth Jan.
4. Jasiński Konstanty,
5. Dr. Kozłowski Włodzimierz.
6. Marszałkowicz Jan.
7. Dr. Miczyński Kazimierz.
8. Dr. Paygert Jan.
9. Dr. Paygert Kornel.
10. Puzyna kniaź Leon.
11. Turnau Jerzy.

Sekcya chowu drobiu:

1. Dr. Szpilman Józef (Przewodniczący).
2. Dr. Beill Alfred.
3. Dr. Borysiewicz Adam.
4. Czartoryska Jerzowa ks.

5. Czartoryska Wanda ks.
6. Dąbrowski Józef.
7. Dr. Fibich Stanisław.
8. Głodziński Antoni ksiądz.
9. Dr. Grabowski Mieczysław.
10. Kretowicz Paweł.
11. Miziura Andrzej.
12. Nowosielecka Wanda.
13. Obrębski Jan.
14. Ogrodzińska Michalina.
15. Piotrowicz Zygmunt.
16. Piwocki Jerzy.
17. Ponicki Franciszek.
18. Seferowiczowa Bronisława.
19. Stark Jan.
20. Stasiniewiczowa Klementyna.
21. Terlecki Eugeniusz.
22. Zagaja Józef.

Sekcya buraczano-cukrownicza:

1. Lubomirski Andrzej, książę (Przewodniczący).
2. Dr. Battaglia Roger br.
3. Bohdanowicz Stanisław.
4. Bohdan Tadeusz,
5. Frommel Juliusz.
6. Gołaszewski Stanisław.
7. Gosiewski Antoni.
8. Hoffman Józef.
9. Kamocki Ksawery.
10. Kruszyński Leon.
11. Dr. Krzysztofowicz Mikołaj.
12. Dr. Lisowiecki Maryan.
13. Misiągiewicz Aleksander.
14. Mycielski Jan hr.
15. Ostaszewski Stanisław.
16. Dr. Pawlik Stefan.
17. Pomorski Mik. Józef.
18. Puzyna kniaź Leon.
19. Potworowski Roman.
20. Romański Kazimierz.
21. Serwatowski Władysław.
22. Dr. Szyszyłowicz Ignacy.
23. Schnell Oskar.
24. Szczepański Piotr.
25. Turnau Jerzy.
26. Vivien Jan.

Sekcya rybacka:

1. Rozwadowski Tadeusz ~~(Przewodniczący)~~
2. Agopsowicz Józef.
3. Brunicki br. Adolf.
4. Dr. Fibich Stanisław.
5. Janeczko Michał.
6. Snieszko Stanisław.
7. Tyniecki Władysław. (Przewodniczący)
8. Dr. Wilkosz Ferdynand.

Komisya handlowa:

1. Vivien Jan (Przewodniczący)
2. Dr. Agopsowicz Kazimierz.
3. Battaglia br. Roger.
4. Dr. Mars Tadeusz.
5. Gołaszewski Stanisław.
6. Gosiewski Antoni.
7. Szczepański Piotr.
8. Wiśniewski Leonard.

Komisya nieustająca dla spraw gorzelnianych:

1. J. Exc. Abrahamowicz Dawid.
2. Baczewski Leopold.
3. Brunicki br. Julian.
4. Bohdanowicz Stanisław.
5. Czaykowski Henryk.
6. Frommel Julian.
7. Ostaszewski Stanisław.
8. Parnas Maksymilian.
9. Dr. Paygert Kornel.
10. Dr. Sołowij Władysław.
11. Dr. Szeptycki hr. Kazimierz.
12. Serwatowski Władysław
13. Steingraber Gustaw.
14. Zwolski Stanisław
15. Żeleński Władysław.

Kuratorya szkoły dublańskiej:

1. Brykczyński Stanisław.
2. Turnau Jerzy. (zastępca)

Kuratorya szkoły chmielarskiej:

1. Potocki hr. Roman, prezes kuratoryi.
2. Struszkiewicz Władysław, c. k. Radca dworu, ze strony Rządu.

3. Dr. Pilat Tadeusz, ze strony Wydziału krajowego.
4. Dr. Szyszyłowicz Ign., „ „ „
5. Tyniecki Władysław, delegat Towarz. gospodarsk.

Cenzorowie w Banku krajowym:

1. Brykczyński Stanisław.
2. Dr. Mars Tadeusz.
3. Vivien Jan.

Krajowa komisya dla spraw rolniczych w Wydziale krajowym:

1. Brykczyński Stanisław.
2. Lange Tadeusz.

Delegaci dla spraw chowu koni w c. k. Namiestnictwie:

1. Czartoryski książę Witołd.
2. Cielecki-Zaremba Artur (zastępca).
3. Dzieduszycki hr. Władysław (zastępca).

Delegaci „Kółek rolniczych“:

1. Dr. Skałkowski Tadeusz.
2. Tyniecki Władysław.

Rada kolejowa we Wiedniu:

1. Dr. Szeptycki hr. Kazimierz.
2. bar. Brunicki Julian (zastępca).

Rada kolejowa krajowa:

Dr. Kozłowski Włodzimierz.

Rada przyboczna rolniczo-przemysłowa przy c. k. Ministerstwie rolnictwa

(z ramienia c. k. galic. Tow. gosp. i Wydziału krajowego):

1. Onyszkiewicz Mieczysław.
2. Dr. Kozłowski Włodzimierz.
3. Dr. Górski Antoni.
4. Lindenwald Karol Czecz.
5. Gniewosz Włodzimierz.
6. Dr. Hupka Jan.
7. ks. Mandyczewski Kornel, kanonik.
8. Dr. Pilat Tadeusz.

Zastępcy:

Brunicki br. Julian.
Kędzior Andrzej.
Garapich Michał.
Dr. Nowak Julian.
Dr. Krzyżanowski Adam.

Rada przyboczna przy c. k. Ministerstwie finansów:

1. Abrahamowicz Dawid Eksc.
2. Dr. Sołowij Władysław.

Delegaci do Centralstelle w Wiedniu:

1. Gniewosz Włodzimierz.
2. Dr. Kozłowski Włodzimierz.
3. Garapich Michał (zastępca).
4. Dr. Paygert Jan (zastępca).

Konferencya cukrowa:

1. Dr. Maryan Lisowiecki.
2. Dr. Pilat Tadeusz.
3. br. Roger Battaglia.
4. Lubomirski ks. Andrzej.
5. Stadnicki hr. Stanisław.
6. Turnau Jerzy.
7. Misiągiewicz.
8. Frommel Juliusz.

Komisya chmielarska:

1. Breuer Jan.
2. Dąmbski Stanisław.
3. Frommel Juliusz.
4. Gniewosz Władysław.
5. Dr. Raczyński Józef.
6. Sala Oktaw.
7. Smalawski Ignacy.
8. Schmidt Wilhelm Fryderyk.
9. Tarnowski hr. Zdzisław.
10. Włodek Zdzisław.

Komisya dla regulacyi rzek przy c. k. Namiestnictwie

1. Dr. Kozłowski Włodzimierz.
2. Krzysztofowicz Mikołaj, zastępca delegata.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

SPRAWOZDANIE

z czynności Komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego

za rok 1906.

I. Działalność Komitetu na polu ekonomicznej polityki kraju.

Jednem z najważniejszych zadań Komitetu w szeregu lat ostatnich stało się **ściślejsze zszeregowanie rolników.** Idea zrzeszania się, ogarniająca wszystkie warstwy i zawody, nie mogła pozostawić obojętnymi tych, których interesa jak żadnych innych pracowników ściśle są zespolone z dobrobytem i pomyślnością powszechną. Gdy coraz więcej daje się odczuwać potrzeba możności walczenia w obronie interesów rolnictwa siłą liczebnie i jakościowo poważną, nie można się było ograniczyć na łączeniu w związki zawodowe poszczególnych produkcyi rolniczych, jak gorzelników, chmielarzy, hodowców bydła lub koni, cukrowników i t. d.

Należało dążyć do ściślejszego zszeregowania wszystkich rolników bez względu na to, czy na większych lub mniejszych gospodarują obszarach. Dla skutecznej obrony interesów całego rolnictwa, dla nadania większej powagi reprezentacyi zawodowej i większej siły postulatom przedstawianym w imieniu całego stanu rolniczego u centralnych władz ustawodawczych i wykonawczych — należało dążyć do jeszcze ściślejszego zespolenia Kółek rolniczych z Towarzystwem Gospodarskiem, niż to się stało już w dwu latach poprzednich, przez powołanie do życia instytucyi Centralnego Wydziału Stowarzyszeń rolniczych.

Należało zwłaszcza wobec c. k. rządu wybitnie okazać, że o ile Kółka rolnicze są organizacyą i reprezentacyą wyłącznie włościan, o tyle Towarzystwo Gospodarskie przeciwnie jest i chce być reprezentacyą ogółu rolników.

W wykonaniu tej myśli która głośnem echem odbiła się tak w Kółkach rolniczych jak i Oddziałach Tow. gosp. i wywołała wszędzie serdeczną żądzę jak najrychlejszego zrealizowania jej treści t. j. zgodności i wspólności działania — zarządy obydwu instytucyi odbyły wspólne posiedzenia dla uchwalenia kierujących zasad współdziałania.

Rezultatem tych narad wzajemnych w których wzięli udział także reprezentanci rolniczego Towarzystwa krakowskiego były następujące uchwały:

1). Zarząd główny Kółek rolniczych wezwie wszystkie Kółka rolnicze do przystępywania w myśl §. 8. Statutu Towarzystwa gospodarskiego na członków zwyczajnych tegoż Towarzystwa.

2) Każde Kółko rolnicze przedstawi terno, z którego Oddział Towarzystwa Gospodarskiego wybierze osobistość mającą Kółko rolnicze reprezentować z atrybucyami Członka zwyczajnego.

3) Każdemu Członkowi Kółka rolniczego, reprezentowanego w Oddziale Towarzystwa przysługuje prawo korzystania z beneficyów Towarzystwa w drodze prośby wniesionej do Oddziału na ręce przedstawiciela swego, który sprawę przedstawi ze swą opinią Oddziałowi.

4) Komitet Towarzystwa zwróci się z odpowiednią odezwą do Przewodniczących Oddziałów w tej sprawie i starać się będzie w sposób jak najdalej idący zadość uczynić konkretnym prośbom przedkładanym przez przedstawicieli Kółek.

5) O warunkach przyjęcia Kółek, a w szczególności co do wysokości opłacać się mającej wkładki decyduje Oddział w myśl Statutu po porozumieniu się z interesowanemi Kółkami, a względnie Zarządem głównym Kółek rolniczych.

W wykonaniu tych uchwał odniósł się Komitet osobnym okólnikiem do prezesów oddziałowych, a odnośne odezwy i starania nie przebrzmiały bez echa, gdyż dziś już poważna ilość Kółek rolniczych weszła w skład członków Towarzystwa Gospodarskiego, a mamy uzasadnioną nadzieję, że wkrótce wszystkie Kółka wejdą do grona członków Towarzystwa gosp., któ-

remu tem samem nikt już nie będzie mieć nawet pozorów do odmówienia prawa reprezentowania ogółu rolników w kraju, które to prawo niewątpliwie i dawniej przysługiwało Towarzystwu gosp. Na każdym kroku bowiem swej działalności składało ono dowody szczerego zajęcia się interesami i podniesienia ekonomicznego dobrobytu wszystkich warstw rolniczej ludności kraju.

* * *

Z sprawą tą łączy się sprawa projektowanej już dawniej **zmiany statutów** Towarzystwa Gospodarskiego. Znacznie rozszerzony i ciągle się rozszerzający zakres działania, oparcie bytu Towarzystwa na szerszych podstawach znaglają do poczynienia niektórych zmian w zarysach jego organizacyi. W sprawozdaniu za rok 1905 — sprawę tę Komitet omówił bardzo szczegółowo. Gdy Rada ogólna z r. 1906 oświadczyła się za zdaniem Komitetu, który wobec ówczesnych projektów nieprzychylne zajął stanowisko — i poleciła Komitetowi nowy własny projekt wygotować, Komitet wybrał z swego grona komisyę składającą się z prezesa Stanisława Brykczyńskiego, Dr. Tadeusza Skałkowskiego i Jerzego Turnaua, który wszedł w miejsce pierwotnie wybranego p. Leona Podlewskiego.

Komisya ta opracowała już nowy projekt nietylko statutu ale i regulaminu dla Rady ogólnej. Ocena tych projektów powierzoną będzie ankiecie złożonej z delegatów wszystkich oddziałów i jest nadzieja, że już w r. 1907 będzie nowy projekt przedłożonym Radzie ogólnej.

* * *

W tymże kierunku assocyacyi dalej postępując. Komitet nie ustawał w zabiegach, by wszystkich **producentów spirytusu** zszeregować w powołanym do życia w r. 1905 a zorganizowanym w r. 1906 związku galicyjskich gorzelników. Związek ten rozwija się pomyślnie i dziś już 250 gorzelni z produkcyą 240.000 hl. spirytusu do związku należy. Nie da się zaprzeczyć iż wobec faktu, iż produkcya galicyjska wynosi 530·000 hl. (50% całej produkcyi austryackiej) — jest to jeszcze zbyt słaby udział. Należy mieć nadzieję, że gorzelnicy, przekonawszy się o korzyściach, jakie związek krajowej produkcyi przynosi coraz liczniej, do związku przystępować będą a wówczas niewątpliwie Galicya zajmie dominujące stanowisko na

targu spirytusowym, interesa zaś krajowych producentów spirytusu znajdą u władz centralnych należyte uwzględnienie.

* * *

Jak w ostatniem sprawozdaniu, tak i teraz musi komitet wyrazić żal, że nie udało mu się dotąd przeprowadzić podobnej organizacyi **producentów chmielu** mimo ciągłych nawoływań i ostrzegania przed niebezpieczeństwem braku organizacyi.

Komitet nie ustaje i nadal w pracy w tym kierunku i ma nadzieję, że gdy w r. 1907 uchwaloną już zostanie przez Radę państwa ustawa o prowenieneyi chmielu, co nie ulega wątpliwości wobec nacisku w tym kierunku wywieranym przez pozagalicyjskich chmielarzy, gdy zatem możliwość skutecznej walki o wyrobienie należnej marki chmielowi galicyjskiemu stanie się kwestyą piekącą — wówczas producenci chmielu, jak w swoim czasie producenci spirytusu (których dopiero zniżka cen otrzeźwiła), przyjdą do przekonania, że tylko zszeregowanie się i kooperacya potrafi im zapewnić należne im na targu chmielowym stanowisko. To też bezzwłocznie po ustawodawczem załatwieniu sprawy markowania prowenencyi chmielu Komitet zwoła wiec galicyjskich chmielarzy, ufny, że jak w sprawie assocyacyi producentów spirytusu, tak i w tej sprawie Towarzystwo rolnicze krakowskie będzie z Tow. Gospod. zgodnie a skutecznie współdziałać [1]).

* * *

Ustawa **o ubezpieczeniu urzędników prywatnych** w ciągu r. 1906 — została wreszcie przez obie izby Rada państwa uchwaloną i otrzymała sankcyę. Udział, jakibrał Komitet Towarzystwa w tej sprawie został omówiony szczegółowo w sprawozdaniach za lata 1904 i 1905, tutaj więc ograniczamy się na stwierdzeniu, że lwią część zasługi z powodu pomyślnego załatwienia tego żywotnego postulatu tak licznej i ważnej klasy pracowników w dziedzinie rolnictwa przypisać

---

[1]) Z wiosną roku 1907 ustawa o proweniencyi chmielu została uchwaloną i sankcyonowaną, poczem bezzwłocznie zwołano wiec producentów chmielu i jest nadzieja, że w ciągu r. 1907 przyjdzie do skutku projektowany związek. W skład komisyi wykonawczej weszli także członkowie Tow. roln. krak., które na swem walnem zgromadzeniu również gorąco zajęło się tą sprawą.

należy niestrudzonej pracy członka Komitetu Dr. Kazimierza hr. Szeptyckiego.

* * *

Tenże sam referent zajął się sprawą **ubezpieczenia robotników** na wypadek starości, choroby i niezdolności do pracy. Przedłożony Komitetowi w jesieni 1906 przez Ministerstwo program ustawodawstwa agrarnego w tym kierunku został poddanym gruntownemu zbadaniu, którego rezultatem był przez hr. Szeptyckiego opracowany, a przez Komitet z pewnemi zmianami przyjęty memoryał, którego zasadnicze punkta są następujące:

Zajęcie stanowiska wobec projektowanej reformy ustawodawstwa czyni Komitet zależnem od tego, czy i w jakiej mierze także robotnicy rolni i leśni będą projektowanem ubezpieczeniem objęci. Komitet zwraca mianowicie uwagę Rządu na fakt wielkiego braku robotnika po wsiach, a jednym z powodów tego braku jest emigracya wiejskiej ludności do miast. Gdyby zatem ubezpieczenie na starość i na wypadek choroby i niezdolności do pracy objąć miało tylko robotników przemysłowo-fabrycznych, a po wsiach tylko służbę stałą, stosunki te robocze na wsi musiałyby uledz pogorszeniu nie tylko ilościowemu ale i jakościowemu, a oczywiście wobec korzyści zapewnionych im przez ustawę wszyscy młodsi i zdolniejsi tem więcej garnęliby się do miast.

Następnie wytknął Komitet programowi, że bardzo powierzchownie traktuje sprawę finansowego zrealizowania projektu — a tu właśnie potrzebną jest nadzwyczajna skrupulatność, gdy notorycznie rolnictwo nie jest już w stanie podołać nakładanym nań ciężarom.

Gdy jednak niewątpliwie z punktu widzenia polityki socyalnej sprawa ubezpieczeń jest kwestyą pierwszorzędnej wagi, tem Komitet w zasadzie oświadczył się, — pod zastrzeżeniem we wstępie wyrażonem — za projektowaną reformą, ale pod dwoma warunkami, a to gdy państwo równocześnie wstąpi na drogę czynnej intenzywnej polityki agrarnej, zdążającej do zapewnienia lepszej ochrony interesów rolniczych i podniesienia produkcyi rolniczej i gdy równocześnie Węgry także wprowadzą u siebie przymusowe ubezpieczenie robotników rolnych i leśnych — w przeciwnym razie bowiem austryackie prowin-

cye wobec zwiększonych ciężarów nie byłyby w stanie konkurować z znacznie tańszą produkcyą węgierską.

Specyalnie co do służby wiejskiej rocznej zażądał Komitet, by już ustawowo byli uprzywilejowani ci, którzy się wykażą dłuższemi latami służby w jednem miejscu.

Równocześnie zwrócił Komitet uwagę na niewłaściwą intepretacyę ustawy o ubezpieczeniu od wypadku, którym to obowiązkiem powinni być objęci tylko ci, którzy pracują przy rzeczywiście niebezpiecznych maszynach, a z pomiędzy tych ostatnich tylko takich należałoby ubezpieczać od wypadku, których czynności są z realnem niebezpieczeństwem połączone.

Wreszcie oświadczył się Komitet za stworzeniem własnej organizacyi odrębnej dla ubezpieczenia robotników rolnych i leśnych — a przeciw centralizowaniu odnośnych agend. W każdym razie Zarząd centralny dla spraw ubezpieczeń musiałby składać się z zastępców poszczególnych krajów w odpowiedniej proporcyi.

* * *

W sprawie **reorganizacyi niższych szkół rolniczych,** której gwałtownie domaga się opinia całego kraju, a której to potrzebie dały wyraz pisma licznych Oddziałów do Komitetu wystosowywane, udał się Komitet do Wydziału krajowego z propozycyą zwołania ankiety. Gdy jednak Wydział kraj. odpowiedział, że bez uchwały Sejmu nie widzi racyi ankiety zwoływać, Komitet z własnej inicyatywy sprosił Komisyę złożoną z pp. Dyr. Akademii Dublańskiej Frommla, prezesa Oddziału pokuckiego, posła na Sejm Dr. Mikołaja Krzysztofowicza i prof. fakultetu rolniczego w Krakowie Lubomęzkiego.

Komisya ta przed ułożeniem programu czynności dla ankiety rozesłała do rolników w kraju następujący kwestyonarz:

1. Czy (ewentualnie ilu) zajmował WPan pod swem bezpośredniem kierownictwem absolwentów kraj. niższych szkół rolniczych, których szkół, w jakim charakterze byli zajęci i jak długo? 2. Czy znani są WPanu inni absolwenci kraj. niższych szkół rolniczych pracujący w zawodzie rolniczym, jakich szkół, gdzie, ilu, w jakim charakterze byli zajęci i jak długo? 3. Czy byli uczniowie okazują dostateczną wiedzę rolniczą, czy też przez złe pojmowanie dyspozycyj lub wadliwe wykonanie tychże zdradzają niedostatki w zawodowej wiedzy, a w takim razie, w których jej działach? 4. Czy przy zdawaniu sprawy

w dokonanych pracach i przy udzielaniu spostrzeżeń zrobionych w polu, stajniach etc. umieją podać wszystko istotnie ważne i czy spostrzeżenia ich sprawdzają się zazwyczaj? 5. Jak zadowalają przy dozorze w polu i gumnie? *a*) jak obchodzą się z robotnikami? *b*) czy znają wszystkie używane u WPana sposoby wykonania pracy? *c*) czy umieją daną pracą kierować tak, by także w okolicznościach trudniejszych osiągać jej cel w stopniu możliwie najlepszym? *d*) czy umieją dobrać odpowiedniego robotnika do wykonania danej pracy? *e*) czy są oszczędni w użyciu robocizny? *f*) czy umieją obsługiwać machiny rolnicze? *g*) czy ich dozór wystarcza, by machiny wykonywały pracę z wymaganą dokładnością (czystość omłotu dokładność siewu etc)? 6. Jak zadowalają przy dozorze stajen? *a*) przy dozorze, przygotowaniu paszy, żywieniu i obsłudze zwierząt, porządku w stajni? *b*) przy dozorze pracy fornalek i wolarek? *c*) przy dozorze i ewidencyi podojów? *d*) przy wychowie młodzieży? 7. Jaką jest ich użyteczność w robieniu zapisków i składaniu rachunków gospodarskich? *a*) w prowadzeniu korespondencyi? *b*) w prowadzeniu księgi robocizny, ewidencyi użycia tejże, ewidencyi wypłat i ewentualnie zalegających należytości? *c*) w prowadzeniu regestrów wszelkiego rodzaju i ich zamykania? *d*) w prowadzeniu księgi zawodowej, ew. zapisków o stanowieniach i porodach? *e*) w sporządzaniu raportów dziennych i tygodniowych lub miesięcznych? 8. Uwagi ogólne o ich zachowaniu się. 9. Co zdaniem Pańskiem winno być celem kraj. niższych szkół rolniczych, czy wykształcanie wyłącznie niższych oficyalistów gospodarskich, czy też samodzielnych gospodarzy na mniejszych posiadłościach wiejskich, i czy nie należałoby wedle tych celów rozdzielić niższych szkół rolniczych? 10. W jak wielkim zakresie winna być w nich udzielaną nauka teoretyczna; czy w porównaniu z obecnym stanem szkół nie należałoby jej i o ile rozszerzyć lub zacieśnić? 11. Czy i o ile winien być w programie nauk położony nacisk na pouczenia i zajęcia praktyczne? 12. Czy wszystkie niższe szkoły rolnicze mają być jednakowo zorganizowane, czy też różnie, zależnie od lokalnych warunków w danych częściach naszego kraju? *a*) dla wykształcenia gospodarzy włościańskich? *b*) dla wykształcenia oficyalistów? 13. Czy nie należałoby czasu nauki w tych szkołach uczynić zależnym od przygotowania elementarnego wstępujących uczni? 14. Czy nie okazuje się

potrzeba stworzenia nowego typu szkół rolniczych dla wykształcenia niższych organów w gospodarstwie wiejskiem n. p. karbowych gumiennych i t. p.? 15. Ogólne uwagi i wnioski w sprawie reorganizacyi krajowych niższych szkół rolniczych?

Dopiero gdy wejdzie większa ilość odpowiedzi na ten kwestyonarz — po zbadaniu ich treści Komitet przystąpi do dalszej akcyi.

* * *

W sprawie **administracyi i polityki kolejowej** już w sprawozdaniu za r. 1904 zaznaczył Komitet ważniejsze postulaty kraju, a specyalnie sfer rolniczych w tym kierunku. Jednym z najważnieższych było upaństwowienie kolei północnej (ces. Ferdynanda) jako linii łączącej całą Galicyę z stolicą monarchii, a przez to z zachodem Europy.

Licznemi petycyami i memoryałami skierowanymi bądź bezpośrednio do Rządu bądźto za pośrednictwem Koła polskiego w Wiedniu do Izby poselskiej Rady państwa — a popartymi uchwałami Rad ogólnych, spowodowanemi za inicyatywą Komitetu, forsował Komitet nieustannie tę sprawę, która też w r. 1906 dzięki niestrudzonej gorliwości i niezłomnej stałości Koła polskiego pomyślnie załatwioną została.

W roku sprawozdawczym skorzystał Komitet ze zmiany w kierownictwie teką spraw kolejowych i z pobytu nowego Ministra kolei żelaznych Dr. Derschatty we Lwowie i przez usta prezesa Brykczyńskiego wskazał na konieczność wydatniejszych inwestycyj w zarządzie kolejowym, mianowicie na potrzebę znacznego powiększenia parku wagonowego, brak bowiem wagonów, zwłaszcza ciężarowych daje się dotkliwie odczuwać producentom bydła i płodów rolnictwa, a w pierwszym rzędzie producentom buraków cukrowych. Dalej wykazał prezes, że producenci bydła i wogóle żywego towaru mają prócz tego uzasadnione podstawy do skarg z powodu nienależytej desinfekcyi i staranności około wagonów przeznaczonych do transportu, co zagraża niebezpieczeństwem zwłaszcza eksportowi drobiu i importowi ryb. — Dalej, że dla wszystkich producentów i konsumentów uciążliwym bardzo jest przepis wyładowywania towarów w 6 godzin po zawiadomieniu o nadejściu; wreszcie, że świeżo zaprowadzone należytości stacyjne stają się bardzo uciążliwemi wobec bardzo dla interesów rolnictwa niekorzystnych traktatów handlowych; że więc przy-

najmniej życzliwe, dalekie od fiskalizmu zastosowywanie tych przepisów w praktyce mogłoby częściowo zmniejszyć ich uciążliwość.

Komitet nie ograniczył się na ustnem przedstawieniu tych postulatów p. Ministrowi, lecz wystosował obszerny memoryał do c. k. Ministerstwa kolei żelaznych — w tychże sprawach. W jednym kierunku rezultat memoryału jest już widocznym, gdyż termin wyładowywania przedłużonym został a i brakowi wagonów przyrzeczono zaradzić.

* * *

Gdy z końcem roku sprawozdawczego dał się uczuć w kraju dotkliwy **brak drzewa opałowego i węgla** w miejscowościach sprowadzających te produkta kolejami żelaznemi, Komitet zważywszy że brak ten i idąca za nim niesłychana drożyzna spowodowane zostały przeważnie wskutek nieprzezornej administracyi kolei żelaznych w pierwszej linii kolei północnej, zwrócił się bezzwłocznie z energicznemi przedstawieniami do kompetentnych czynników.

* * *

W sprawie produkcyi krajowych i importu pozakrajowych **nawozów sztucznych** znajdujących w kraju coraz większe rozpowszechnienie — w roku 1906 uskarżali się rolnicy przedewszystkiem na ogromne opaźnianie się dostaw tychże nawozów, bądźto w Kałuszu, bądźto za granicą zamówionych.

Mianowicie przy imporcie amoniakalnych superfosfatów urząd cłowy graniczny odsyłał wpierw towar do chemicznej stacyi doświadczalnej w Wiedniu dla zbadania zawartości siarczanu amoniaku. Komitet starał się usilnie o usunięcie tej anomalii. Dzięki interwencyi J. Exc. prezesa Koła polskiego p. Dawida Abrahamowicza, otrzymał Komitet zawiadomienie, że odtąd, gdy firma zagraniczna eksportująca poświadczy, iż nawóz nie zawiera więcej jak 15% siarczanu amoniaku — badanie nie będzie przedsiębrane — a robią się starania, by uzyskać jeszcze wyższą stopę procentową zawartości jako normę.

Co się tyczy kainitu, to wobec stale wzmagającego się zapotrzebowania nawozów potasowych odczuwa się coraz bardziej brak produkowanego w kraju nawozu o wyższej za-

*

wartości potasu. Salina kałuska dostarcza jedynie surowy kainit mielony o zawartości zaledwie około 10% potasu.

Tak mała zawartość istotnie użytecznego składnika powoduje zbyt wielką kosztowność kainitu, potęgującą się w stosunku do odległości stacyi odbiorczej od Kałusza i folwarku od stacyi kolejowej, ponieważ lwią część ostatecznej ceny, na którą składają się cena kainitu w salinie, cena worków, (bez których transport jest nieracyonalnym), fracht kolejowy i koszt dowozu ze stacyi kolejowej do folwarku, pochłaniają właśnie koszta transportu.

1 kg. użytecznego potasu kosztuje w danym wypadku 31·6 halerzy, z czego przypada 15·4 hal. czyli 48·7% na cenę kainitu w salinie, a 16·2 hal. czyli 51·3% na koszta transportu. Tą olbrzymią dysproporcyą między wartością produktu a kosztami ubocznymi tłumaczy fakt, że obecnie już nieco taniej wypada 1 kg. potasu w 40% soli potasowej ze Staasfurtu sprowadzonej, mimo o tyle większej odległości Staasfurtu niż Kałusza. Mianowicie kosztuje on tylko 31 hl. za 1 kg. potasu. A choć ta różnica w cenie wynosi tylko 0·6 hal. na 1 kg. potasu, to pominąwszy już różnicę w magazynowaniu i rozsiewie, znaczny zysk stanowi fakt, że przy równej ilości otrzymanego pożytecznego składnika dostawić trzeba od stacyi kolejowej tylko jeden wagon zamiast czterech.

Na podstawie tych danych, których zestawieniem zajął się prezes Oddziału Bełzko-Sokalskiego p. Jan Madeyski wystosował Komitet do c. k. Ministerstwa skarbu odpowiedni memoryał 15/10. 1906 do l. 3283, prosząc o jaknajrychlejsze zarządzenie rozpoczęcia wyrobu wysokoprocentowej soli potasowej w salinach kałuskich, które, posiadając sylwinit z łatwością to uczynić mogą. Gdy i w roku 1906 zarząd saliny w Kałuszu motywował opaźnianie ekspedycyi zamówień brakiem wagonów na stacyi w Kałuszu, zatem Komitet ponowił odnośne swe przedstawienia u stanisławowskiej Dyrekcyi kolei, do której udawał się także kilkakrotnie w tej samej sprawie Wydział krajowy. Dyrekcya kolei zapewniła nas, że stacya w Kałuszu winy nie ponosi, lecz ogólny brak wagonów wskutek zwiększonego eksportu bydła.

* * *

Jeszcze w r. 1904 wniósł Komitet memoryał do Ministerstwa skarbu o wprowadzenie fabrykacyi **soli bydlęcej** formo-

wanej w kawałkach w Kałuszu. Dopiero w r. 1906 reskryptem z 23/6. 1906 l. 33803, przesłanym nam przez krajową Dyrekcyę skarbu zawiadomiło nas Ministerstwo skarbu, że ze względu na znaczne koszta inwestycyjne przy wprowadzeniu takiej fabrykacyi i ze względu na złe wyniki sprzedaży tego rodzaju soli w salinach alpejskich — nie jest skłonnem obecnie do uczynienia zadość życzeniom Komitetu. Dzięki jednak zabiegom Wydziału krajowego i Towarz. gosp. wyrabia obecnie salina w Kosowie sól bydlęcą, przez co nabywanie tego dla racyonalnej hodowli bydła nieodzownego artykułu we wschodniej części kraju ułatwionem zostało. Krajowe biuro poboru i spedycyi soli w Kosowie rachuje obecnie za 100 kg. soli bydlęcej w dwóch workach: a) do kołowego transportu loco szopa w c. k. salinie 7·03 K, b) do kolejowego transportu loco wagon na stacyi w Wyżnicy po 7·57 K. Jakkolwiek ceny te z biegiem czasu uledz mogą zmianie i jakkolwiek w każdym krajowym składzie soli bydlęcej dostać można, to jednak Wydział krajowy w myśl rozporządzenia z dnia 20. lutego 1907 l. 17.995 oświadczył g o t o w o ś ć d o n a j d a l e j i d ą c y c h u ł a t w i e ń o ileby Rady Oddziałów zechciały same zająć się pośrednictwem w zamawianiu soli bydlęcej a względnie podjęły się utrzymywania na składzie znaczniejszych zapasów tejże.

Komitet uprosił tedy Rady Oddziałów o energiczne zaopiekowanie się tą sprawą a w szczególności o wprowadzenie własnych składów i o zachęcenie rolników przy każdej sposobności do używania soli bydlęcej celem poprawiania paszy, aby świadomość korzyści stąd wynikających przedostała się w jak najszersze warstwy wreszcie o doniesienie Komitetowi o szczegółach wdrożonych akcyi.

* * *

W sprawie **stosunku wojskowych sfer do rolniczych** w dniu 16/7 1906 do l. 3134 — udał się Komitet wskutek skarg, jakie w tej mierze z Kół interesowanych dochodziły. — z prośbą do Namiestnictwa o wdrożenie kroków potrzebnych w celu wstrzymania powoływania parobków dworskich na ć w i c z e n i a w porze żniw. Żalono się w szczególności na to, że podania o uwolnienie pozostają najczęściej nieuwzględnione z powodu zbyt rozwlekle urządzonego sposobu postępowania. Mianowicie Starostwa odstępują takie podania wpierw do zbadania żandarmeryi i zanim podanie nawet przychylnie zała-

twionem zostanie, już odnośny petent ćwiczenia odbył. W odpowiedzi na naszą prośbę — popartą osobistą interwencyą prezydyum Komitetu, oznajmiło Namiestnictwo:

że w r. 1906 władze wojskowe uwzględniały stosunki ekonomiczne kraju i potrzeby ludności rolniczej, że powoływały nieczynnych żołnierzy: a) do piechoty wojska: od 11. do 23. sierpnia i od 20. sierpnia do 4. września b) do piechoty obrony krajowej: od 10. sierpnia do 4. września, z każdego powiatu politycznego, w jednym okresie przeciętnie po 150 ludzi. Prócz tego powołano w nieznacznej liczbie do artyleryi nieczynnych żołnierzy w okresie: od 21. lipca do 25. sierpnia, następnie zaś w okresach od 6. do 25. sierpnia i od 11. sierpnia do 1. września, przeważnie zatem już po głównych zbiorach w polu. Do ćwiczeń tych w bieżącym roku nie powołano wyjątkowo wcale rezerwistów, lecz t. zw. „rezerwistów zapasowych“ (Ersatzreservisten), którzy nie służyli czynnie przy wojsku, lecz tylko odbyli ośmiotygodniowe wykształcenie wojskowe, a nadto c. i k. Ministerstwo wojny zarządziło, by do ćwiczeń jesiennych dopiero w ostatnim rzędzie powołano żołnierzy z ludności zajętej przy pracy około roli.

Równocześnie oświadczyło Namiestnictwo, że gdy według zasiągniętych w krótkiej drodze w tutejszej c. k. komendzie korpuśnej informacyj terytoryalne władze wojskowe poleciły komendom uzupełniającym uwzględnianie bezwarunkowe należycie umotywowanych próśb o zwolnienie od ćwiczeń w broni i przyznały w tym względzie wogóle jak najdalej idące ulgi ludności rolniczej, nie widzi potrzeby dalszej w tej mierze interwencyi.

Wreszcie zaznaczyło Namiestnictwo, że pożądanem byłoby celem wdrożenia odpowiedniej akcyi, aby Namiestnictwo mogło powziąć wiadomość o konkretnych wypadkach, w których komendy uzupełniające nie uwzględniły próśb o zwolnienie od ćwiczeń nieczynnych żołnierzy, mimo, że prośby te z uwagi na względy gospodarskie były należycie umotywowane, a potrzeba zwolnienia w myśl §. 38 przepisów wykonawczych do ustawy wojskowej część II. potwierdzoną była przez odnośną powiatową władzę polityczną.

Po myśli powyżej streszczonego pisma c. k. Namiestnictwa wezwał Komitet 14/8 1906 do l. 3347106 wszystkie Oddziały o staranne zbieranie i oszczegółowe opisanie wszelkich konkretnych wypadków, w któ-

rych komendy uzupełniające nie uwzględniły próśb o zwolnienie od ćwiczeń nieczynnych żołnierzy mimo, że prośby te z uwagi na względy gospodarskie były należycie umotywowane, a potrzeba zwolnienia w myśl §. 38. przepisów wykonawczych do ustawy wojskowej część II. potwierdzoną była przez odnośną powiatową władzę polityczną.

Jeszcze przedtem w miesiącu lipcu wezwał Komitet (17/7. 1906 do l. 3245) wszystkie oddziały o przedłożenie do 1. września br. grawaminów w sprawach z wojskowością w związku pozostających, a mianowicie co do: *a*) dostaw wojskowych, *b*) ćwiczeń w strzelaniu, *c*) powoływania do ćwiczeń wojskowych, *d*) zakupna remont, *e*) stacyi ogierów rządowych, a to — w celu zakomunikowania tychże referentowi w delegacyach Drowi Włodzimierzowi Kozłowskiemu, by dać mu materyał do przedstawienia poszczególnych zażaleń na jesiennej sekcyi delegacyi.

W sprawie d o s t a w p ł o d ó w r o l n i c z y c h do c. k. magazynów wojskowych wprawdzie rozporządzeniem z dnia 17. kwietnia 1906 L. 1000/XII (Dodatek 16. do Dzienika rozp. c. k. armii z 18. kwietnia 1906) przyznało c. k. Ministerstwo wojny pewne ulgi i korzyści producentom, którzy w czasokresie prowiantowym 1906—1907 dostarczać będą swych produktów magazynom wojskowym, a którzy wykażą się osobnem poświadczeniem wystawianem dla Członków Towarzystwa przez Rady Oddziałów, zaś dla innych dostawców przez przełożeństwa gmin a równocześnie po myśli rozporządzenia c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 4. czerwca 1906 L. 14·352/3110 zobowiązano przełożeństwa gmin: by poświadczenia swe wydawały odtąd według przepisanego wzoru i by każde wydane poświadczenie przedkładały bezwarunkowo Radzie Oddziału do zatwierdzenia w myśl klauzuli umieszczonej na blankiecie.

Te ulgi i udogodnienia nie były jednak dostateczne i dlatego Komitet na podstawie zebranego materyału przedłożył delegatowi p. Dr. Kozłowskiemu obszerny memoryał, a wnim wyłuszczył następujące życzenia, których uwzględnienie leży w interesie naszych producentów.

a) aby normy dostaw były jednolite w c. i k. intendanturach X. i XI. korpusu. Intendantura XI. korpusu przyznała bowiem producentom wskutek zabiegów Prezydyum Komitetu poniżej poszczególnione korzyści, z których korzystać nie mogą Oddziały Towarzystwa położone w obrębie Intendantury X. Kor-

pusu a mianowicie: dynowski, sanocki, przemyski, jarosławski gródecki, rudecki, samborski, stryjski, jaworski, drohobycki i doliński.

b) aby korzyści przyznane producentom przez c. i k. Intendanturę XI. korpusu dla dostaw w peryodzie 1906/7 uznano za normę stałą dla wszelkich dostaw płodów rolniczych uskutecznianych w przyszłości przez producentów a mianowicie:

1) aby dostawy niekoniecznie loco magazyn ale również na życzenie producenta loco dworzec kolejowy przyjmowane były. Zarząd magazynu prowiantowego zajmie się w tym razie odbiorem na dworcu, dostawą do magazynu i wagą. Do przewozu użyje magazyn podwód kontraktowych (Kontraktfuhren) po cenach taryfy wojskowej,

2) po otrzymaniu awiza kolejowego o przybyciu towaru ma Zarząd magazynu powiadomić niezwłocznie w krótkiej drodze delegata Towarzystwa, który przy odbiorze przewozu, wadze i przyjęciu towaru obecnym będzie jako zastępca dostawcy;

3) jeżeli się okaże koniecznem uprzednie czyszczenie ziarna celem uzyskania jakości magazynowej zarząd magazynu dostarczy bezpłatnie odpowiednich ubikacyj.

4) o jakości towaru orzekać ma bezwarunkowo jeden z członków Zarządu magazynowego (Verwaltungskommision) nie zaś podoficer.

5) Jeżeli Zarząd magazynu towaru nie przyjmie, utrzymując, że nie odpowiada wymaganej jakości magazynowej wysłać się ma niezwłocznie próbka towaru opieczętowana przez producenta a względnie tegoż zastępcę i zarząd magazynu do Intendantury korpusu, która o przyjęciu w drodze telegracfiznej rozstrzygnie. Towar zakwestyonowany pozostanie bez kosztów aż do rozstrzygnięcia w magazynie prowiantowym.

6) Towary skupują stosownie do życzenia producenta albo magazyny prowiantowe, albo c. i k. Intendantura korpusu według przedłożonej próbki.

7) Cena kupna wypłaconą zostanie niezwłocznie i to bez względu na to, czy dostawa ma posłużyć do pokrycia zapotrzebowania roku bieżącego czy następnego.

8) Nie wymaga się od producenta złożenia kaucyi.

9) Producentom przysługują przy dostawach wojskowych bezwarunkowo kolejowe taryfy wojskowe w drodze zwrotu.

10) Zarządy c. i k. magazynów prowiantowych zobowiązane być mają do najżyczliwszego traktowania producentów przez zezwalanie na wszelkie możliwe ułatwienia i dogodności.

11) Aby przy kupnach w drodze konkurencyi (nach kaufmännischer Usance) przysługiwało pierwszeństwo caeteris paribus w każdym razie producentom.

c) Według dotyczasowego trybu zakupują c. i k. Intendantury płody rolnicze wyłącznie od producentów (Vorkaufe) z wykluczeniem handlarzy w czasie od 15. września do 15. października każdego roku. Ponieważ w czasie tym o jakiemkolwiek ustaleniu cen mowy być nie może, producenci, nie posiadając żadnej wytycznej wobec braku giełdy zbożowej i towarowej w kraju, zmuszeni są, o ile się zdecydują, na sprzedaż przyjmować jednostronne ceny c. i k. Intendantury, dążące do możliwego obniżenia tychże. Należy przeto żądać, aby termin ten dla producentów przedłużonym został do końca października każdego roku.

d) Jeżeli producent, który z przyczyn powyż poszczególnionych nie mógł się zdecydować na sprzedaż (im Vorkaufe) w czasie od 15. września do 15. października, pragnie następnie wziąć udział w dostawach w drodze konkurencyi nie jest w stanie tego uczynić, ponieważ według dotychczasowego trybu o rozpisanych dostawach za późno się dowiaduje co jest faktem stwierdzonym w biurach Komitetu Tow. Gosp. i w redakcyi Rolnika.

Należy więc uzyskać zarządzenie, by wcześniej zawiadamiano interesowanych o odnośnych terminach.

Niestrudzony w obronie interesów rolnictwa poseł i delegat Kozłowski, zużytkował powyższy nasz memoryał podczas jesiennej sesyi delegacyi wspólnych a swoją drogą Komitet z początkiem roku 1907 przedłoży odnośny memoryał wprost interesowanym Ministerstwom[1]).

Godzi się tu podnieść że wielka życzliwość dla kraju i jego rolniczych interesów cechowała postępowanie dowódcy korpusu lwowskiego generała Brudermanna.

*

Tworzenie **włości rentowych** których instytucya weszła w życie na mocy ustawy z 17/2 1906 — mogło w znacznej

---

[1]) Co się też stało z początkiem r. 1907.

mierze przyczynić się do wzrostu i wzmożenia się na siłach średniego stanu włościańskiego. Stworzenie włości rentowych było jednym z głównych punktów naszego programu agrarnego To też po uchwaleniu odnośnej ustawy i jej sankcyonowaniu starał się komitet spopularyzować odnośną sprawę w jak najszerszych kołach, a tym celu referent ekonomiczny Tow. Gosp. Dr. August Rodakiewicz był z odpowiednim wykładem na walnych zebraniach 11-tu oddziałów.

Na skutek inicyatywy Oddziału stanisławowskiego popartej przez oddział lwowski i wiele innych wystosował Komitet 28/10. 1906 prośbę do Wydziału krajowego, by tenże wdrożył odpowiednie starania, aby krajowa komisya dla włości rentowych przy badaniu właściwości tak petenta jak i gruntu czy i o ile odpowiadają warunkom udzielić się mającego kredytu osobisto-rzeczowego zasięgała również opinii odnośnych Rad Oddziałów c. k. galic. Tow. Gosp.

* * *

W sprawie **zmiany regulaminu służbowego** która wejść miała na porządek dzienny sesyi sejmowej r. 1907 — Komitet musiał wyczekiwać z interwencyą ukazania się odnośnego projektu Wydziału kraj., gdy — z niewiadomych przyczyn — do samychże narad nad tym projektem reprezentanci Komitetu powołanymi nie byli. Gdy tylko pojawił się elaborat Wydziału kraj. — Komitet wziął go za podstawę obrad, a przekonawszy się, że w bardzo wielu punktach projekt ten wprowadzony w życie, zagrażałby interesom rolników — powołał komisyę w której skład weszli pp. Tadeusz Fedorowicz, dr. Mikołaj Krzysztofowicz, Dr. Tadeusz Skałkowski.
i poruczył jej wypracowanie odrębnego projektu. Komisya ta rzeczywiście nowy projekt opracowała i projekt ten został przedłożonym Sejmowi — wskutek czego Komisya wybrana z łona Sejmu, będzie miała do wyboru dwa elaboraty: Wydziału krajowego i Towarzystwa gospodarskiego. — Sprawa ta ma być definitywnie rozstrzygniętą dopiero na drugiej jesiennej sesyi Sejmu w r. 1907.

* * *

Sprawy **budowy kanałów** (dróg wodnych) **i regulacyi rzek** Komitet nie spuszczał z uwagi. Zajmuje się nią gorliwie członek

Komitetu poseł Dr. Włodzimierz Kozłowski, wytykając przy każdej sposobności rządowi niezwykłą w tej sprawie opieszałość. Jakkolwiek niektórzy wprost obawiają się czy drogi wodne nie oddziałają niekorzystnie na interesa krajowego rolnictwa — to jednak Komitet sądzi, że obawy te nie są uzasadnione, jeżeli w związku z budową kanałów połączoną będzie celna ochrona ziemiopłodów, do czego trwale dążyć należy.

O ile roboty programowe przy regulacyi rzek kanałowych zostały już przez Komisyę krajową zatwierdzone, weszły już w stadyum wykonania.

Na prośbę Oddziału stryjskiego udał się Komitet do prezydyum Namiestnictwa z prośbą o przyspieszenie robót regulacyjnych rzeki Stryj.

W ciągu r. 1906 wyłoniła się w Sejmie kwestya, czy regulacya niektórych rzek nie spowoduje zbytniego osuszenia gruntów przez nadmierne pogłębienie koryta. W sprawie tej Namiestnictwo zażądało opinii Komitetu w 3 kierunkach: 1. czy uspławnienie rzek objętych grupą H ustawy krajowej należy uważać za główny cel ich regulacyi; 2. czy uspławnienie to musi być bezwarunkowo osiągnięte nawet ze szkodą gospodarstwa na nadbrzeżnych gruntach, wywołaną nadmiernem pogłębieniem się koryt i osuszaniem wskutek tego nadbrzeżnych gruntów, utrudnieniem a nawet uniemożliwieniem przejazdów w bród i t. p.; czy wreszcie będzie to korzystnem dla kraju, jeżeli w razie ad 2) obciąży się i tak szczupły fundusz regulacyi rzek, obliczyć się dziś nie dającymi kosztami budowy sztucznych przyrządów do umożliwienia nawadniania gruntów przez poprzednią regulacyę osuszonych, względnie odszkodowaniem właścicieli tych gruntów za wyrządzone im szkody. Wypracowania memoryału w tej sprawie podjął się łaskawie p. Andrzej Kędzior, poczem dopiero Komitet poweźmie stosowne uchwały.

* * *

W sprawie **publicznego krajowego składu** połączonego z składem wolnym — wezwany przez Wydział kraj. Komitet wydał opinię opracowaną przez dr. Kornela Paygerta, w której podniesiono że brak dochodów, a nawet deficyt wykazywany przy zamknięciu rachunkowem Zarządu składu, nie mogą być poczytane za wskazówkę co do małej pożyteczności tego przedsiębiorstwa

krajowego, dalej że w szeregu powodów niepowodzeń w piśmie Wydz. kraj. przytoczonych, nie znachodzi się najważniejszy, jakim jest gęste zaludnienie kraju naszego. Dziś, głównym konsumentem rolniczych produktów jest ludność miejscowa, tylko nieznaczna część bywa dalej wysyłaną, oczywista więc, że ilość towarów potrzebująca chwilowego przytułku po składach jest znacznie mniejszą niż dawniej, kiedy rolnik a względnie kupiec konsumenta poza granicami kraju szukać musiał.

Ta okoliczność jest powodem głównym, że nietylko krajowy skład publiczny, ale i magazyny prywatne często pustkami świecą tak, że gdyby dla nich odrębne bilanse układano wszystkie bez wyjątku wykazałyby znaczny deficyt, a przecież mimo to, dotyczące przedsiębiorstwa prywatne lub Towarzystwa akcyjne nie zamykają ich; a to dla tego, ponieważ choć same się nie opłacają, podnoszą rentowność innych gałęzi przedsiębiorstwa; tembardziej nie powinien tego czynić kraj, nie powinien dla deficytu wynoszącego kilka tysięcy koron rocznie zarzucać przedsiębiorstwa pożytecznego dla naszej produkcyi rolniczej. Brak publicznego domu składowego w kraju naszym dałby się dotkliwie odczuć bezpośrednio kupcom, a pośrednio i rolnikom. W miarę rozwoju chowu bydła i przemysłu rolniczego coraz częściej zdarzać się będzie, że rolnik dla prowadzenia przedsiębiorstwa swojego potrzebuje niektóre produkta z zagranicy sprowadzić a tylko do składu wolnego towar przed opłatą cła sprowadzonym być może.

W miarę wzrostu naszych obu stolic krajowych wzrasta ich rola, ich doniosłe znaczenie jako konsumenta dla naszej produkcyi rolnej; tem samem wzrasta potrzeba ułatwienia handlu z temi największemi środowiskami krajowemi. Możność przysłania towaru i złożenia bez natychmiastowego uiszczenia opłaty konsumcyjnej jest ułatwieniem, kto wie czy nie najdonioślejszem a do osiągnięcia tylko przy pomocy składu wolnego.

Komitet wyraził zapatrywanie, że żałować należy, iż publiczne domy składowe we Lwowie zniesione zostały, a tem mniej nie należy wyzbywać się tegoż w Krakowie, który dla Galicyi jest najważniejszym węzłem handlowym, a dla naszych taryf kolejowych przy eksporcie produktów t. zw. „Schnittpunkt". Deficyt, który skarb krajowy pokrywa w kwocie kilku tysięcy koron rocznie jest mało znaczącym w porównaniu ze

szkodą, która wynikłaby dla wytwórczości kraju przez zwinięcie tego przedsiębiorstwa lub oddanie w inne ręce.

Wreszcie podniósł Komitet, iż pewna reforma taryfy opłat, zniżenie jednych pozycyj a podniesienie drugich wydaje się wskazaną, dla uzyskania lepszej rentowności przedsiębiorstwa, bez wielkich ofiar korzystającej ze składu publiczności, porównanie z innemi taryfami podobnemi dałoby cenne wskazówki.

* * *

Sprawa **otwarcia granic monarchii** od strony Rosyi i Rumunii dla importu bydła i w r. 1906 nie zeszła z porządku dziennego. Ciągle wzrastające ceny mięsa podtrzymywały u konsumentów szerzone przez nieprzyjaciół rolnictwa mniemanie jakoby krajowi producenci bydła ciągnęli z hodowli i opasu niepomierne zyski ze szkodą i krzywdą konsumentów. Jak w roku 1905 -- tak i przez cały rok 1906 Komitet czuwał nieustannie nad tą sprawą — i w pismach skierowanych do Rządu i do Rady państwa (za pośrednictwem Koła polskiego w Wiedniu) akcentował silnie to samo stanowisko które zajął w r. 1905 (*patrz sprawozdanie za rok 1905*); a mianowicie, że otwarcie granic dla importu bydła byłoby klęską dla krajowej produkcyi bydła, która zaledwie opłacać się zaczyna; że klęska ta dotknęłaby w pierwszej lini szersze koła małych włościańskich hodowców; że zwyżki cen mięsa są anormalnemi i wina polega na złej organizacyi handlu bydłem opasowem i na wyzyskujących sytuacyę rzeźnikach.

Zmiana, jaka w ciągu r. 1906 zaszła w osobie ministra rolnictwa przez objęcie tej teki z rąk hr. Bouquoi przez hr. Auersperga nie zmieniła położenia rolników na niekorzyść, przeciwnie Komitet z zadowoleniem przyjął do wiadomości akcyę J. E. hr. Auersperga, który w obec rzeźników wiedeńskich bardzo energicznie wystąpił w obronie interesów rolniczych ludności i stanowczo sprzeciwił się wszelkim zakusom do otwarcia granic dla importu bydła.

Komitet i wszystkie Oddziały Towarzystwa wystosowały dziękczynne pismo do J. E. P. Ministra rolnictwa z powodu jego odnośnej działalności. Gdy w tym punkcie interesa naszego kraju zchodzą się zupełnie z interesami innych krajów austryackich, popierał Komitet akcyę wdrożoną w sprawie nie-

dopuszczenia do otwarcia granic przez wiedeńską Centralstelle w której prezydyum niestrudzonym rzecznikiem interesów rolnictwa jest główny referent p. Alfred Simitsch — Hohenblum[1]).

Jeszcze w lutym r. 1906 do l. 574. Komitet i prezydya wszystkich Oddziałów Tow. Gosp. odniosły się do Ministerstwa rolnictwa z prośbą by w interesie krajowej hodowli bydła bezwarunkowo nie zawierano konwencyi weterynaryjnej ani z Rosyą ani z państwami Bałkańskiemi ani z Włochami

Równocześnie Komitet wziął żywy udział w akcyi zainicyonowanej przez prezydya miast Lwowa i Krakowa z których pierwsze przystąpiło do urządzenia miejskiego biura pośrednictwa sprzedaży bydła i mięsa,- drugie zaś przedsięwzięło reorganizacyę centralnej targowicy krakowskiej. Miasto Lwów weszło w porozumienie z Wiedeńskim Bankiem Związkowym a miasto Kraków z pragskim Bankiem przemysłowym w celu przyjścia z pomocą przez udzielanie zaliczek zarówno producentom jak rzeźnikom. Prezydyum miasta Krakowa zaprojektowało zarazem ustanowienie z ramienia obydwu Towarzystw Rolniczego i Gospodarskiego pośrednika (agenta) któryby z ramienia hodowców czuwał nad ich interesami. Taką samą funkcyę we Lwowie miałby spełniać dyrektor miejskiego biura. W jednej i drugiej sprawie odbywały się konferencye — zwołana nawet została we Lwowie ankieta hodowców do ratusza. W obradach uczestniczyły prezydya miast i reprezentanci interesowanych stron. (*Dokładne sprawozdanie z przebiegu tej ankiety podał Rolnik w nr. 41, 42, 44, 48*). Akcya dotychczas nie jest sfinalizowaną gdyż dotąd prezydya miast nie odpowiedziały na wnioski Komitetu Tow. Gosp. zdążające do takiej zmiany odnośnych regulaminów, któreby zapewniły realne korzyści zarówno producentom jak i konsumentom.

*　　*
*

W właściwem miejscu znajduje się sprawozdanie Komitetu **z akcyi hodowlanej**. I tutaj jednak wypada zaznaczyć niezwykłe powodzenie jakiem się cieszyła urządzona w maju 1906 wystawa targowo-hodowlana. Wystawa otwartą została w dniu 6. maja o godzinie 11 przedpoł., wobec nadzwyczaj licznie ze-

---

[1]) Po sesyi sejmowej wiosennej z r. 1907 — wysłał Komitet w tej sprawie obszerny memoryał do Ministerstwa i do Centralstelle oparty na odnośnem przemówieniu w Sejmie prezesa Brykczyńskiego.

branej publiczności oraz gremialnie przybyłych naczelników władz rządowych i autonomicznych, jak n. p. marszałka kraj. Exc. St. hr. Badeniego, Exc. Dr. Korytowskiego i t. d. Wojskowość reprerentował komenderujący korpusu X., generał Brudermann. Ponadto obecnym był naotwarciu radca dworu w ministerstwie rolnictwa p. Struszkiewicz i p. Gierth generalny konsulent hodowlany w ministeryum rolnictwa.

Wystawą tą rolnicy tej części kraju, którą reprezentuje Tow. Gosp., dowiedli w sposób prawdziwie imponujący, że jak na całym świecie, tak i w naszym kraju jeden z najważniejszych działów rolnictwa, t. j. hodowla żywego inwentarza raźnym krokiem postępuje naprzód i wspaniale się rozwija. Dowiedli, że umieją nietylko naśladować zagranicę i z niej czerpać — ale że potrafią jej dorównać.

Wystawa, skromnie nazwana targowo-hodowlaną, wykazała tak w dziedzinie chowu bydła, jak i w dziale chowu nierogacizny w porównaniu z rokiem 1894 — data ostatniej krajowej wystawy — olbrzymie postępy zarówno w kierunku uszlachetnienia, jak i ujednostajnienia ras. Wykazała naocznie rezultaty konsekwentnej i wytrwałej pracy w raz przyjętym i za dobry uznanym kierunku.

Zwłaszcza liczne obesłanie wystawy przez włościan — to prawdziwy tryumf akcyi Towarzystwa gospodarskiego, akcyi która jak tego mieliśmy dowody, ma nietylko ekonomiczne, ale i doniosłe społeczne znaczenie.

Gdy prezes Tow. Gosp. i długoletni kierownik akcyi hodowlanej w tej części kraju, wręczając odznaczonym włościanom nagrody tak honorowe jak pieniężne, serdecznie do nich przemówił, zaznaczając, że ta praca około ekonomicznego podniesienia kraju winna być łącznikiem między dworem a chatą, łącznikiem między polską a ruską ludnością kraju, bo Towarz. Gosp. nigdy nie kierowało się ani klasowemi ani narodowemi sympatyami, a tylko dobro kraju i jego całej ludności miało na oku — powszechnie zauważono, że rolnicy-włościanie, tak Polacy jak Rusini, jak nawet potomkowie niemieckich kolonistów odczuli prawdę tych słów. Wszyscy trzej włościanie, którzy odpowiadali prezesowi, uznali to z naciskiem; w jędrnych a szczerością tchnących przemówieniach, dali wyraz gotowości wspólnej z polskim dworem pracy nad podniesieniem dobro-

bytu kraju — dali wyraz odczuwanej wdzięczności dla tych, którzy im w tej pracy przodują i są wzorem.

Niektóre Oddziały urządziły gremialne wycieczki włościańskie do Lwowa w czasie tej wystawy. — I tak:

Staraniem prezesa Przemyskiego Oddziału Tow. Gospodarskiego ks. Wład. Sapiehy i marszałka rady powiatowej dr. Wład. Czaykowskiego przybyło do Lwowa celem zwiedzenia wystawy około 500 włościan tego powiatu. Współudział tylu włościan w tej wycieczce stanowi dowód należytego zrozumienia znaczenia podobnych wystaw, owoc wieloletnej, świadomej celu pracy oddziału Tow. Gosp. i rady pow. w Przemyślu — i był równocześnie poważną manifestacyą rzeczywistych uczuć zainteresowanych tu kół.

Bardzo poważną także była wycieczka urządzona przez Oddział stryjski. Nie potrzebujemy dodawać że bardzo licznym był udział Kółek rolniczych, zarówno w obesłaniu jak i zwiedzaniu wystawy.

* *

Na wystawie wiedeńskiej tucznych wołów, owiec i świń, urządzonej w kwietniu 1906 bardzo pokaźne miejsce zajęła Galicya w dziale podświnków. Mianowicie:

Panowie Wacław Kopecki r Radomyśla i p. Wojciech Kopecki z Sanoka wystawili pierwszy 25, drugi 40 sztuk świń, pochodzącej z krzyżowania rasy angielskiej. Wspaniała ta kolekcya posiadała długie tułowia i głębokość budowy co tak chętnie widzimy u świń angielskich przeznaczonych głównie na mięso. Niesłusznie tylko powiedziano, że jest to gatunek świń galicyjskich, gdyż świń takich nie można uważać za czysto krajową rasę. Jestto rasa ulepszona krzyżowaniem z rasą angielską, która jest tak ogólnie lubioną i bardzo korzystnie w krzyżowaniu zużytkowaną. Obydwaj wystawcy otrzymali oprócz złotych medali trzy nagrody honorowe komitetu wystawy.

W dziale bydła opasowego na wystawie wiedeńskiej Galicya wcale reprezentowaną nie była, co jednak było spowodowane tem że w ogóle zbyt późno Komitet wystawowy zawiadomił naszych producentów i że rolnicy nasi byli obesłaniu niechętni z powodu nieprzychylnego taktowania bydła galicyjskiego na targu wiedeńskim.

Że mimo tego miarodajne czynniki oceniają należycie nasze stosunki krajowe dowodzi zdanie konsulenta dla spraw hodowlano-handlowych przy c. k. Ministerstwie rolnictwa, pana Henryka Giertha, umieszczone w „Viehverkehr-Zeitung", w czasopiśmie we Wiedniu wychodzącem. Badając przez długi szereg lat targowicę wiedeńską, przychodzi on do przekonania, że postęp w hodowli w Czechach, na Morawach, po części w niższej i wyższej Austryi, aczkolwiek powolny, jest widoczny, konstatuje dalej upadek ilościowy i jakościowy w prowincyach alpejskich i pisze dalej, że palma pierwszeństwa w kierunku hodowli bydła i świń stanowczo należy się tylko Galicyi.

Pisze on dosłownie: „Von allen österreichischen Ländern gehört Galizien hinsichtlich der Viehzucht die Palme, was in den letzten Jahren geleistet wurde, tritt nicht bloss in vereinzelten Experimenten, sondern dort hervor wo der eigentliche Beweis geführt werden muss am Viehmarkte insbesonders auf dem grossen Wienerkonsummarkte und den ausländischen Märkten. Überall spielt das galizische Vieh eine Rolle die den Züchtern und Märkten des Landes ein ehrenvolles Zeugniss ausstellt, auch die Schweinezucht liefert glänzende Resultate".

W dziale gospodarstwa rybnego otrzymało Tow. Gospodarskie drugą nagrodę honorową (puhar srebrny) za ryby z gospodarstwa stawowego w Oparach na wystawie z dn. 6—8 kwietnia w Wiedniu. Reprezentował Towarzystwo kierownik gospodarstwa rybnego w Oparach inżynier Wydziału kraj. p. Rozwadowski.

* * *

Jeszcze w r. 1904 poruszoną została myśl wprowadzenia w kraju naszym **obowiązkowego ubezpieczenia bydła** a wypracowania odnośnych referatów, memoryałów i petycyj podjął się członek Komitetu poseł Dr. Kornel Paygert.

Potrzeba upewnienia się przed stratami z powodu wypadków choroby padnięcia i zarazy wśród bydła daje się tem więcej odczuwać, im na wyższym stopniu stoi chów bydła i cała produkcya rolnicza. Dla rolników większych jest rzeczą mniejszej wagi możność ubezpieczania się przed chorobami — oni bowiem najkorzystniej mogą się u siebie asekurować od strat wynikających z sporadycznych wypadków.

Natomiast dla rolników małych, dla włościan jest nieraz życie jednej sztuki bydła kwestyą bytu. — W ogromnym wzroście ilości inwentarza w kraju naszym w ostatniem dziesięcioleciu (liczba koni w ostatniem dzięcioleciu wzrosła w Galicyi o 13%, w Austryi o 10½%; mułów i osłów w Galicyi o 25%, w Przedlitawi o 15%; bydła rogatego w Galicyi o 69%, w Austryi o 42%). coraz większy procent na mniejszą posiadłość przypada, i dlatego własność włościańska przeważnie jest interesowaną w przyjściu do skutku ustawy o ubezpieczaniu bydła na wypadek choroby,

Szersze znaczenie mają szkody wynagradzane przez zarazy, o tyle szersze, że dotykają zarówno większą jak i mniejszą własność — i w tym kierunku zacofane ustawodawstwo austryackie nie daje rolnictwu dostatecznej ochrony.

Interesa te o wiele wydatniej chroni ustawodawstwo niemieckie.

W r. 1875 wydano ustawę wspólną dla całego państwa, która przyznawała wynagrodzenie w połowie wartości za zwierzęta zabite jako podejrzane o nosaciznę, a jako podejrzane o zarazę płucną w wysokości 50 do 80% wartości, bez względu na ich stan zdrowotny.

W miarę gdy ożywiał się handel bydłem i gdy zacieśniały się stosunki między poszczególnemi państwami niemieckiemi, okazała się niezbędną potrzeba uregulowania tej sprawy zapomocą wytycznych, wspólnych dla całego obszaru rzeszy niemieckiej.

Ustawa dla państwa niemieckiego z 20 czerwca 1880 przyznaje właścicielowi odszkodowanie za konie zabite, jako podejrzane o nosaciznę w ¾ wartości zaś za bydło jako podejrzane o zarazę płucną w ⅘ wartości bez względu na rezultat sekcyi ; natomiast ustawa pruska z 22 kwietnia 1892 przyznaje reprezentacyom prowincyonalnym prawo powzięcia uchwały, że za zwierzęta dotknięte zarazą wąglikową, które wskutek tej choroby padły, albo na zarządzenie władzy zabite zostały, właściciel ma otrzymać wynagrodzenie w ⅘ wartości.

Za zwierzęta, które padły wskutek szczepienia ochronnego przeciw zarazie płucnej zarządzonego przez dotyczącą władzę płaci skarb państwa wynagrodzenie w ⅘ wartości ; natomiast reprezentacye prowincyonalne mogą zarządzić wypłacanie wynagrodzenia za owce dotknięte ospą.

Każda z prowincyi posiada odrębny regulamin określający we wszystkich szczegółach jej obowiązki i prawa dotyczące tłumienia zakaźnych chorób zwierząt domowych, a w szczególności co do przyznać się mającego odszkodowania. Celem pokrycia połączonych z tem kosztów pobiera się opłaty. Dla każdego gatunku zwierząt tworzy się odrębny fundusz. Systemy wymiaru opłat są rozmaite.

W ten sposób rolnicy niemieccy ubezpieczeni są przeciw szkodom, które najstraszniejsze zarazy wyrządzić mogą. Obecnie myślą nad stworzeniem podobnego aparatu celem ubezpieczenia właścicieli bydła przed szkodą wynikającą z uznania mięsa za nieprzydatne do użytku. Ubezpieczenie takie wprowadziła już Saksonia.

Musimy dążyć do tego by i u nas zmieniono ustawy o tępieniu chorób zaraźliwych, ale gdy ochrona przeciw zarazom nie byłaby wystarczającą dla małych rolników należy dążyć do wydania ustawy o ubezpieczeniu bydła i koni także od wypadków sporadycznych chorób.

Doświadczenie poucza, iż organizacya asekuracyi bydła opartą być musi na związkach lokalnych. Gospodarz kontrolowanym być musi przez najbliższych swoich sąsiadów dobrze wiedzących, iż każde przekroczenie przepisów i ogólnych regu- o utrzymaniu i chowie bydła połączonem będzie z dotkliwą szkodą członków, a ci członkowie to właśnie oni sami; za padnięcie każdej sztuki bydła opieszałego gospodarza oni zapłacić muszą. Z drugiej zaś strony gospodarz rzetelny i pracowity musi mieć to przekonanie, iż w razie wypadku nieszczęśliwego w jego oborze. nie będzie szykanowany; osądzenie zależeć będzie od jego sąsiadów, którzy niebawem w tem samem położeniu znaleźć się mogą.

Tworzenie związków lokalnych, oparcie administracyi o czynniki miejscowe, tworzenie funduszów lokalnych z drugiej strony ma tę kardynalną wadę, że sprzeciwia się i nie uwzględnia ekonomicznej i zasadniczej podstawy asekuracyi: czem szersze ma podstawy, na czem większą ilość wypadków ryzyko rozdzielone, tem pewniejsze i lepsze.

Chcąc jedno z drugiem pogodzić, trzeba związki lokalne oprzeć o większy zakład krajowy; ryzyko, ciężar wypłaty odszkodowania między oba czynniki podzielić. Tą drogą poszły

Wielkie księstwo badeńskie i Bawarya, a za ich przykładem i niektóre kraje koronne austryackie.

Podług ustawy o zapobieganiu chorobom zwierzęcym zaraźliwym i tępieniu ich z dn. 29. lutego 1880, do środków tępienia zarazy §. 80 zalicza wybijanie zwierząt, chorujących na zarazę i podejrzanych. mówi jednak dalej, iż nakaz wydany być może tylko w przypadkach, które w ustawie są wyraźnie przewidziane. Z następnych paragrafów i ustępów okazuje się, iż ustawodawca żąda zastosowania tego środka tylko przy dwóch zarazach: nosaciźnie i wściekliźnie, przy tej ostatniej, o ile nie chodzi o psa lub kota tylko wówczas, gdy zwierzę okazuje już ślady rozwoju choroby. Skarb Państwa płaci tylko za sztuki; które jako podejrzane o nosaciznę zabite zostały, a które sekcya następnie za zdrowe wykazała.

Bardziej liberalną jest ustawa z r. 1892, ale niestety dotyczy tylko zarazy płucnej, podług pierwszych 4 paragrafów tej ustawy należy zarządzić wybicie wszystkich sztuk zarazą dotkniętych i o nią podejrzanych. Skarb państwa płaci za nie właścicielowi bez względu na rezultat sekcyi, o ile należały do tego samego gospodarstwa gdzie zaraza powstała 95% wartości, o ile zaś do gospodarstw sąsiednich: całą wartość.

Ustawa z 7 sierpnia 1905 o tępieniu pomoru świń, podług §. 3 żąda wybijania, w wypadkach, w których władza uzna je za skuteczny środek zwalczenia zarazy; pozostawiając ocenienie czy i kiedy to nastąpić ma, dotyczącym organom. To postanowienie może dać powód do wielu szykan. Zupełnie wstecznym duchem natchniony wydaje się §. 7. który za zwierzęta chore przyznaje tylko połowę wynagrodzenia, jakieby się należało za zdrowe; za te ostatnie zaś §. 6 przyznaje 95% wartości.

U nas w kraju najwięcej ofiar bydła rogatego pochłania zaraza wąglikowa, musimy domagać się, aby ją podobnie zwalczano a za szkodę płacono.

W Niższej i Wyższej Austryi i Karyntyi, rzecz jest zupełnie centralistycznie zorganizowaną. Związki lokalne nie mają tam osobnych statutów, ich autonomia ogranicza się do płacenia połowy ryzyka, podczas gdy drugą połowę zakład krajowy pokrywa; natomiast w Tyrolu i w Morawach związki lokalne mają daleko idącą autonomię, co bezwarunkowo korzystnie oddziałać musi na ubezpieczonych.

W r. 1902 w całej Przedlitawii ubezpieczonych było zwierząt domowych 251.542 sztuk; jest to liczba znikomo mała, -jeżeli się zważy, że ilość koni i bydła rogatego w r. 1900 w Przedlitawii wynosiła 4,425.699; jednak w krajach koronnych, które zorganizowały ubezpieczenie w sposób przezemnie wspomniany, rzecz szybkim krokiem naprzód postępuje.

We wszystkich krajach austr. znaczną część ciężaru przyjmuje na siebie skarb krajowy. Wszędzie koszta administracyi zakładu centralnego, pokrywają fundusze publiczne, a oprócz tego, jeszcze ze znacznymi datkami w pomoc przychodzą.

Mimo to, wszystkie te zakłady wykazują w swoich zamknięciach rachunkowych deficyt, przyznać jednak potrzeba, że premie są dość nizkie, zwłaszcza dla bydła, wynoszą od 1·55% 1·95%. Premie dla koni są na razie wyższe, wynoszą bowiem od 1·8% do 8%.

Jedna tylko Karyntya poszczycić się może korzystnym rezultatem finansowym.

We wszystkich wymienionych krajach koronnych, ubezpieczenie jest dowolnem, nigdzie przymusu nie mamy, zbliżamy się zatem bardziej do systemu bawarskiego, w przeciwieństwie do badeńskiego, gdzie ubezpieczenie jest przymusowem, jeżeli w dotyczącej gminie $^2/_3$ właścicieli bydła oświadczy się za stworzeniem stowarzyszenia lokalnego.

Stworzenie podobnej organizacyi u nas w Galicyi, Komitet uważa za niezbędnie potrzebne, choć jasno sobie zdaje sprawę, iż nieobejdzie się przytem bez nowego ciężaru dla skarbu krajowego.

Chcąc aby całe dzieło oparło się na silnych podstawach finansowych, trzeba je uwolnić od ryzyka połączonego z najniebezpieczniejszemi zarazami; ubezpieczenie przeciw tym ostatnim jest niezbędnym warunkiem rozwoju naszych stosunków rolnych. Ono z natury rzeczy łączy się ściśle z przepisami policyjno-weterynarskimi; opłaty muszą mieć charakter bardziej zbliżony do danin publicznych, niż do premii asekuracyjnych; ten dział ubezpieczenia polegać musi na przymusie.

Dla ułatwienia administracyi, muszą być opłaty pobierane od sztuki, a nie od wartości. Przy stworzeniu centralnego funduszu państwowego i zcentralizowaniu całej organizacyi, pokrzywdzonoby kraje koronne, mające mniejsze bydło i konie,

a więc Galicyę. Należy domagać się organizacyi autonomicznej stworzenia funduszów krajowych zasilonych przez Państwo.

Na tych zasadniczych podstawach w myśl referatu Dra. Kornela Paygerta i uchwał Rady ogólnej wniósł Komitet petycyę do Wydziału kraj. o przedłożenie Sejmowi projektu organizacyi ubezpieczenia bydła i koni opartej na związkach lokalnych, a zjednoczonych przez zakład krajowy subwencyonowany ze Skarbu krajowego.

* * *

Istnienie **biura rachunkowego** rolniczego, któreby wspierało średnich właścicieli i dzierżawców dóbr w zaprowadzeniu i prowadzeniu racyonalnej rachunkowości w gospodarstwie wiejskiem, byłoby bardzo pożytecznem. To też Komitet poparł bardzo przychylnie odnośne podanie p. Karola Turskiego o udzielenie mu koncesyi przez c. k. Namiestnictwo. Biuro takie rzeczywiście powstało i czynności rozpoczęło.

* * *

Założenie **giełdy zbożowej i towarowej** we Lwowie zainicyonowała Izba handlowo-przemysłowa. Komitet przez swych delegatów wziął udział w odnośnych naradach, uznając w zasadzie potrzebę i korzyści dobrze zorganizowanej podobnej instytucyi.

Akcya organizacyjna w toku.

* * *

W sprawie unormowania **stopy procentowej** mającej służyć za podstawę w r. 1907 przy szacowaniu dóbr nieruchomych na skutek pisma:

Z Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie z dn. 13 listopada 1906. $\frac{\text{ad Praes. 700.}}{\text{23. U. 1/7.}}$ do c. k. Namiestnictwa we Lwowie, odniosło się Namiestnictwo po opinię do Komitetu Tow. Gosp.

Na rok 1906. ustanowił był c. k. wyższy Sąd krajowy w całym swym okręgu bez różnicy stopę procentową następującą:

A) 4% dla większych posiadłości gospodarstwa rolnego,

B) 5% dla większych posiadłości gospodarstwa lasowego,

C) 5% dla realności (domów) bez przedsiębiorstwa rolnego, leśnego lub przemysłowego, podlegających podatkowi domowo-czynszowemu.

Na pytanie czyli zachodzi potrzeba zmiany powyższej stopy procentowej na rok 1907. lub też nie, ewentualnie jaką inną stopę procentową dla oszacowania nieruchomości zaprowadzićby należało — Komitet Towarzystwa oświadczył do l. 5298/06, że nie widzi potrzeby zmiany powyższej stopy procentowej.

* * *

Działalność Oddziałow Towarzystwa widocznie się ożywia; Jeszcze w r. 1905 powstały były dwa nowe oddziały Dynowski i Gródecko-Janowski i zorganizował się oddział Kałuski, a w roku sprawozdawczym 1906 powstał nowy Oddział w Dolinie pod przewodnictwem Dra Kotłowskiego Stanisława i zorganizował się dawno nieczynny Oddział w Cieszanowie pod przewodnictwem br. Hugona Wattmanna. Zapowiedziane zaś jest utworzenie dalszych Oddziałów w Mościskach i w Lisku,[1]) co dobitnie świadczy o tem jaką słuszność miał Komitet sprzeciwiając się myśli tworzenia bardzo rozległych Oddziałów.

Gdy Komitetowi, w myśl życzenia Rady Ogólnej powiodło się uzyskać od Wydziału kraj. zniesienie ograniczenia, by subwencye krajowe przeznaczone na ożywienie działalności Oddziałów nie mogły być częściowo obracane także na potrzeby administracyjne „przystąpiono do rozdziału tych subwencyi, a Komitet żywi nadzieję, że obecnie działalność Oddziałów stanie się czem raz ruchliwszą i intenzywniejszą.

Wyszczególniamy tutaj :

Zasiłki udzielone Oddziałom w r. 1906 z funduszu 14.000 K. objętego Rubr. X. poz. 309 a budżetu krajowego na zasilenie działalności oddziałów: 1) O. Bełz-Sokal K. 600 z tego 200 K. na podwyższenie płacy sekretarza, 400 K. na lustratora. 2) O. Brody-Złoczów K. 500 z tego 200 K. na sekretarza, 200 K. na nawozy sztuczne celem rozdzielania między niezamożnych włościan. 3) O. Dynów 700 K. z tego 200 K. na sekretarza 500 K. na częściowe pokrycie niedoboru 750 K. 4) O. Gródek-Janów K. 1000 na składy nawozów sztucznych. 5) O. Jaworów K. 2000 na założenie magazynu nawozów sztucznych.

---

[1]) Oddziały te rzeczywiście na wiosnę r. 1907 zorganizowały się: Mościski pod przewodnictwem hr. Stanisława Stadnickiego; — Liski pod przewodnictwem p. Antoniego Juścińskiego.

6) O. Lwów K. 400 na założenie kurnika. 7) O. Pokucki K. 600 na sekretarza. 8) O. Przemyśl K. 3000 na założenie magazynów nawozów sztucznych. 9) O. Przemyślany K. 600 na sekretarza-lustratora. 10) O. Rohatyn K. 200 na sekretarza. 11) Rudki K. 1000 na założenie magazynu nawozów sztucznych. 12) O. Sanok-Lisko K. 1400 na poprawę łąk i pastwisk. 13. O. Sambor 950 K. z tego K. 600 na sekretarza, K. 350 na odbywanie zebrań po powiatach połączonych z wykładami. 14) O. Stryj K. 1000 na poparcie założonego już składu maszyn i narzędzi rolniczych. Zatem razem wydano 13950 koron.

* * *

Jak w latach poprzednich tak i w tym roku sprawozdawczym Komitet usilne starania skierował w tym kierunku by oprzeć działalność Towarzystwa na pewnych **podstawach finansowych**, które z natury rzeczy przedewszystkiem mają swe źródło w państwowych subwencyach. Byliśmy pod tym względem zawsze przez rząd centralny po macoszemu traktowani. Komitet na podstawze cyfr wykazywał to dobitnie w sprawozdaniach za lata poprzednie. Nie ulega kwestyi że w latach ostatnich stosunki się poprawiły — daleko jeszcze atoli do sprawiedliwego rozdziału. — Galicyi bowiem należy się, jak to w ostatnich sprawozdaniach udowodniliśmy 31.78% z państwowych funduszów oddawanych na cele rolnicze. Jeżli uwzględnimy tylko rozdział dokonany w ostatnich 4 latach finansowych i wciągniemy sumy które otrzymał galicyjski Wydział Krajowy na cele rolnicze i drobniejsze melioracye i oba c. k. Towarzystwa gospodarskie z sum ogólnych wstawionych w rubryki na poparcie rolnictwa i chowu koni, to się się okaże cyfrowo, że nasz kraj koronny został w tym przeciągu czasu skrzywdzony o 4,526.305 K a mianowicie: a) w r. 1903 o 19·65% = 910.875 K (563.025 : 4,635.5000 = = 12·13%) b) w r. 1904 o 19·68% = 1,110.345 K (683.661 : 5,642.000 = 12.11) c) W roku 1905 o 16·28% = 959.757 K (814.721 : 5,895.317 = 15.51%) d) w r. 1906 o 19·56% = 1.545.328 K (965.895 : 7,900.450 = 12.23). Wobec tego jest subwencya w kwocie 706.150 K żądana przez c. k. gal. Tow. Gosp. na rok 1907 bezwątpienia bardzo małą, wobec tego że czyni tylko 15·61% (706.150 : 4,526.305) sum które w ostatniem czteroleciu nasz kraj stracił.

Ale i relatywna skromność tego stosunku procentowego jest nie mniej wpadającą w czy. Jeśli mianowicie rozważymy że Tow. gosp. obejmuje nie mniej jak 74.78% całego obszaru Galicyi (58.706 km² : 78.496 km²) 64.58% ludności (3,650.148 : 5,661.073) i 73·01% najważniejszych zwierząt użytkowych jak konie, bydło i świnie (3,529.243 : 4,833.463) to już wystarczyłoby do przekonania że c. k. Gal. Tow. Gosp. z wyż wspomnianego stosunku procentowego o wiele w tyle za uprawnionemi żądaniami pozostało i że subwencya 706.150 K zaledwie może pokryć najważniejsze potrzeby.

Mianowicie stosunek otrzymanych na r. 1906 — a żądanych na rok 1907 subwencyj przedstawia się jak następuje:

Tytuł	Otrzymano za r. 1906.	Zażadano na rok 1907.
1. Chów bydła	107.000 K	165·000 K
2. „ świń	39.000 „	40·000 „
3. „ owiec	12.000 „	11·000 „
4. „ kóz	2.500 „	4·000 „
5. Hodowla ryb . . .	4.500 „	4·500 „
6. Wystawy i konkursa narzędzi rolniczych i maszyn .	— „	13·000 „
7. Targ nasion	— .	3·000 „
8. Oddział handlowy . .	8.000 „	— „
9. Kontrola mleczności . .	7.500 „	7·500 „
10. Chów drobiu . . .	10.000 „	16·000 „
11. Ogrodnictwo i sadownictwo .	12.000 „	28·750 „
12. Szkoła ogrod. na Wulce kapit.	4.000 „	4·000 „
13. Kursa kucia koni i weterynaryi	2.400 „	4·000 „
14. Chów koni	13.333·33	220·000 „
15. Muły	— „	5·000 „
16. Mleczarstwo . . .	5.000 „	37·500 „
17. Szkoła chmielarska w Starem siole.	2.600 „	5·000 „
18. Zakupno dzieł dla bibliotek i czytelni rolniczych . .	500 „	1.000 „
19. Wzorowe gnojarnie . .	1.500 „	3·000 „
20. Wydawnictwo popularnych podręczników rolniczych .	1.500 „	2.000 „
21. Uprawy porównawcze . .	10.000 „	10·000 „

22. Produkcya nasion w Kurowcach	1.500 K	1·500 –
23. Kursa rolnicze wędrowne .	16.000 „	20·000 „
24. Gospodarstwo alpejskie . .	3.000 „	5·000 „
25. Poparcie uprawy paszy .	2.000 „	2·000 „
26. Podniesienie produkcyi roślin przemysłowych . . .	— „	5·000 „
27. Zakupno nasienia lnu . .	— „	5·000 „
28. Nauka gospodarstwa domowego	— „	4.000 „
29. Zakład chowu nasion . .	— „	15·000 „
30. Wędrowne wykłady o uprawie lnu	— „	5.000 „
31. Poparcie uprawy konopi .	7.000*) „	2·000 „
32. Stypendya lasowe . .	2.400 „	2·400 „
33. Czasopismo „Rolnik“ . .	5.000 „	10·000 „
34. „ „Bartnik“ . .	— „	1·000 „
35. „ „Sylwan“ . .	— „	1·000 „
36. Statystyka zasiewów i zbiorów	7.000 „	15·000 „
37. Próbna uprawa lnu . .	— „	3·000 „
38. Wydawnictwo tabel porówn. dla nauki roln. . . .	— „	2·000 „
39. Pola próbnej uprawy nasion traw	— „	2·000 „
40. Premiowanie służby . .	— „	4·000 „
41. Wydatki administracyjne .	10.000 „	16·000 „
42. Wykształcenie instruktora na upr. chmielu . . .	500 K	— „
43. Wykształcenie instruktora upr. lnu	1.000 „	— „
44. Naukę gospodarstwa domowego	3.340 „	— „
45. Wydawnictwo „Hodowcy drob.“	300 „	— „
46. Wystawa bydła rozpł. . .	8.000 „	— „
47. „ „ opas. . .	6.000 „	— „
48. Pszczelnictwo . . .	3.000 „	— „
Razem . .	322.373 K 34 h.	706·150 K

W myśl życzenia wyrażonego w r. 1906 na Radzie Ogólnej podajemy na zakończenie tej ogólnej części sprawozdania uchwały Rady Ogólnej z r. 1906 — i zaznaczamy sposób ich wykonania.

*) W r. 1906 pozycyą tą objętą była w ogóle uprawa i konopi i lnu natomiast w podaniu za r. 1907 rozdzielono pojedyncze pozycye które razem dają 15.000 K.

UCHWAŁY

powzięte przez XLI. Radę Ogólną c. k. Galicyjskiego Tow: Gospodarskiego w dniach 3 i 5 marca 1906 oraz wykonanie tych uchwał.

Czterdziesta pierwsza Rada Ogólna uchwaliła:

1. Na podstawie referatu adwokata dr. Władysława Sołowija.

1. Uznając konieczną potrzebę zorganizowania handlu spirytusem w gorzelniach rolniczych w kraju wyprodukowanym, uchwala XLI. Rada ogólna poprzeć jak najusilniej starania podjęte w kierunku utworzenia Związku Galicyjskich producentów spirytusu i wzywa wszystkich galicyjskich producentów, aby we własnym interesie do wdrożonej akcyi jak najrychlej przystąpili.

To się stało i producenci spirytusu coraz liczniej do związku przystępują.

Dodatkowo do tej rezolucyi, na wniosek posła dr. Kornela Paygerta uchwalono:

2. Komitet postara się u c. k. Rządu, iżby tenże refakcyi kolejowych przyznawanych dla transportu spirytusu do krajów alpejskich eksportowanego za granicę i nadal udzielał w tej samej mierze jak dotąd, i aby przy transportach spirytusu cofnął zmniejszenie dotąd dozwalanego procentu zaniku.

To zostało uczynione i uwzględnione.

II. Na podstawie referatu Wiceprezesa ks. Witołda Czartoryskiego:

Rada ogólna poleca Komitetowi poczynić starania aby: 1) całe zakupno ogierów rządowych dla Galicyi tak z kraju jak i z zagranicy, jakoteż przyjmowanie ogierów z Radowiec było oddane w ręcę czynników krajowych tak rządowych jak autonomicznych z głosem stanowczym; 2) aby kwota na ten cel przez rząd przeznaczona

Wszystkie te żądania dotyczące spraw chowu koni zostały wyrażone i poparte z gruntownem motywowaniem w memoryale wystosowanym do c. k. Namiestnictwa dla użytku

była podniesiona w stosunku do kwot w innych krajach na ten cel używanych.

Dodatkowo za zgodą referenta przyjęto rezolucyę hr. Koziebrodzkiego Józefa. 3) Rada Ogólna poleca Komitetowi, aby poczynił starania we właściwem miejscu, aby skład komisyi licencyonującej dawał rękojmię większej fachowości, oraz by właścicielowi ogiera nie przyjętego wolno było choćby na własny koszt żądać ponownego obejrzenia ogiera przez rodzaj komisyi apelacyjnej.

c. k. Ministerstwa a to na podstawie wniosków przedstawionych przez delegatów naszego Komitetu na ankiecie zwołanej w sprawie chowu koni przez przez Wydział krajowy w maju 1906.

III. Następnie z porządku dziennego przyjęto jednomyślnie wniosek prof. Mikułowskiego-Pomorskiego, w sprawie urządzenia w maju b. r. wycieczki rolniczej do Węgier.

Wycieczka nie przyszła do skutku, z powodu małej liczby zgłoszeń.

IV. Na podstawie referatu prof. dr. Kazimierza Miczyńskiego.

Uznając konieczność podniesienia plonów roślin gospodarskich drogą systematycznej hodowli i aklimatyzacyi, uchwala Rada XLI. Ogólna polecić Komitetowi, wybranie osobnej Komisyi do przeprowadze nia następujących postulatów:

1. Popieranie usiłowań prywatnych hodowców roślin uprawnych przez:

a) Urządzanie prób porównawczych, których rezultaty winny być ściśle przeprowadzone i publikowane pod kontrolą instytucyi naukowej, wyposażonej odpowiednim personalem;

b) Premiowanie pól zarodowych czystych odmian u samych hodowców;

c) Urządzanie jak dotąd wystaw ze szczególnem uwzględnieniem hodowli systematycznej i pośredniczenie w zbycie przez Oddział handlowy Towarzystwa produktów hodowli;

Komitet zarządził na wniosek swej Sekcyi rolniczej co następuje:

a) Opracował szczegółowy projekt założenia przy Akademii rolniczej w Dublanach kraj. Zakładu hodowli i uszlachetnienia zbóż; Projekt ten wraz z odpowiednimi wnioskami subwencyjnymi przedłożył Komitet Wys. c. k. Min. rolnictwa i Wys. Sejmowi kraj. — na razie oba bez odpowiedzi.

b) Utworzył przy Sekcyi rolniczej specyalną komisyę nasienną, złożoną z pp. J. Frommla, K. Obertyńskiego, J. Turnaua, Dra J. Szyszyłowicza, Dra K. Miczyńskiego i Br. Janowskiego mającą się zająć sprawami zakładania stacyj hodowlanych i aklimatyzacyjnych u poszczególnych producentów. Komisya zaczęła swą działalność

2. Tworzenie związków hodowlanych dla zbóż, koniczyny i traw celem reprodukcyi, w czystej rasie odmian uznanych za dobre ;

3. Utworzenie przy pomocy c. k. Rządu i kraju zakładu hodowli nasion, opartego o instytucyę naukową i wyposażonego w środki oraz pola doświadczalne, którego zadaniem będzie *a*) kontrola prób porównawczych w punkcie I. pod *a*) i *b*) wymienionych ;

b) aklimatyzowanie obcych odmian;

c) opracowanie naukowych metod uszlachetnienia i

d) popieranie radą i pomocą fachową hodowców prywatnych.

zakładając 8 próbnych stacyi reprodukcyi owsa; opracowała cały szereg poleceń, instalacyj, szczegółowy regulamin etc.

c) Polecił Komitet referentowi spraw roln. i kraj. stacyi bot-rolniczej przeprowadzać szereg próbnych upraw zbóż i innych roślin uprawnych, które jako przygotowawcze kroki do zakładania reprodukcyj mają być uważane.

d) Współdziałał przy założeniu stacyi produkcyi nasion roślin pastewnych w Kurowcach, gdzie nadal sprawuje nadzór i opiekę.

V. Na podstawie referatu p. J a n a B r e u e r a :

Uznając potrzebę utworzenia Związku galicyjskich producentów chmielu, Rada Ogólna uchwala poprzeć jak najusilniej starania, podjęte w tej mierze przez Komitet i wzywa wszystkich galicyjskich producentów chmielu, aby we własnym interesie przystąpili jaknajrychlej do wdrożonej akcyi.

Komitet usilnie wzywał producentów chmielu do zorganizowania związku, dotąd jednak bezskutecznie.

VI. Na podstawie referatu inżyniera p. A l e k s a n d r a W i e r z b i c k i e g o :

1. Rada ogólna Tow. Gosp. wyraża ubolewanie, że Rząd nie zastosował się do do postanowień ustawy z 11-go czerwca 1901, wedle których budowa dróg wodnych w Galicyi winna była się rozpocząć w 1904 i poleca Komitetowi wnieść przedstawienie do Minist. handlu, ażeby roboty przy budowie kanału galicyjskiego na przestrzeni Zator-Samborek rozpoczęte zostały niezawodnie w roku 1906.

Stało się

2. Rada Ogólna poleca Komisetowi *a*) ażeby popierając rezolucyę sejmową z 4

istopada 1904, odniósł się do Minist. spraw wewn. o wniesienie do Sejmu projektów zapewniających rozszerzenie akcyi przy regulacyi rzek kanałowych na górne przestrzenie tych rzek wraz z zabudowaniem i zalesieniem źródłowisk, tudzież budowl zbiorników w górach w interesie rolnictwa przemysłu i alimentacyi kanału spławnego; *b*) ażeby wyjednał w Namiestnictwie przyspieszenie robót programowych przy regulacyi rzek kanałowych tak, iżby przeznaczone na ten cel dotacye coroczne były rzeczywiście użyte.

Stało się — ustawa już wyszła i jest sankcyonowana.

VII. Na podstawie referatu inżyniera Tadeusza Rozwadowskiego.

Zebrani na XLI. Radę Ogólną członkowie Towarzystwa gospodarskiego, polecają Komitetowi centralnemu starać się o to:

1. Aby c. k. Rząd wydał na podstawie §. 69 ustawy wodnej i §. 47 ustawy o rybołostwie rozporządzenie mające na celu ochronę wód bieżących od szkodliwych zanieczyszczań, a w którem to rozporządzeniu określonoby jasno, jakie substancye uważane być mają za szkodliwe i jakim warunkom odpowiadać muszą ścieki, aby je do wód bieżących można było wpuszczać.

W tym kierunku na razie nie może jeszcze Komitet podać do wiadomości członków żadnych rezultatów akcyi.

2. Aby utworzono w kraju osobną instytucyę 1. instancyi dla czuwania nad sprawami rybactwa, a to na wzór utworzonego na Morawach (po myśli postanowień §. 30 i 31 tamtejszej ustawy o rybołostwie z dnia 6 czerwca 1895) Inspektoratu rybactwa.

3. Aby władze publiczne uznając rybactwo za ekonomicznie ważne użytkowanie wód, udzielały tej gałęzi gospodarstwa, w wyższym jak dotąd stopniu materyalnego i moralnego poparcia, przyczem opiekę

nad rybactwem należałoby zaliczyć do obowiązków służbowych wszystkich organów publicznych, zajętych przy wznoszeniu i konserwacyi robót regulacyjnych.

4. Aby nowo powstającym gospodarstwom stawowym udzielano ze strony kraju i państwa jaknajdalej idącej pomocy. — Udzielano.

5. Aby przy organizacyi wydziału hidrotechnicznego na Politechnice lwowskiej, objęto programem nauk także encyklopedyczne wiadomości z dziedziny gospodarstwa rybnego. — Podanie wniesione, ale jeszcze nie załatwione.

6. Aby oficyalny organ Towarzystwa uwzględniał także sprawy, gospodarstwa rybnego. — Stało się.

VIII. Na podstawie referatu członka Komitetu posła dr. Kornela Paygerta:

1) Rada Ogólna galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego poleca swemu Komitetowi, aby wypracował projekt organizacyi ubezpieczenia bydła i koni, opartej na związkach lokalnych, a zjednoczonych przez Zakład krajowy, subwencyonowany ze skarbu krajowego i poleca wnieść do Wysokiego Sejmu petycyę, zawierającą powyższy projekt, z prośbą, o powzięcie odpowiedniej uchwały. — Komitet wykonał polecenie Rady ogólnej i wniósł do Wydziału krajowego odnośny projekt opracowany przez Dr. Kornela Paygerta,

2) Rada Ogólna galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego poleca swojemu Komitetowi, wnieść petycyę do poselskiego Koła polskiego we Wiedniu z przedstawieniem koniecznej potrzeby zmiany ustawy z dnia 29. lutego 1880 „o zapobieganiu chorobom zwierzęcym zaraźliwym i o tępieniu tychże“, a to w tym kierunku, aby właścicielom wypłacano odszkodowanie za zwierzęta domowe, które zabite zostały z polecenia władzy, bez względu na to, czy sekcya wykazała iż były zdrowe, czy, też chore, jakoteż za zwierzęta, które same uległy zarazie już po zgłoszeniu przez wła-

ściciela u dotyczącej władzy, iż w gospodarstwie jego okazała się zaraza, oczywiście, o ile zalicza się ona do tych, do których przepis wybijania się odnosi. — Na wszystkie groźniejsze choroby zakaźne należy powyższe postanowienia rozszerzyć.

Celem pokrycia dotyczących kosztów należy pobierać opłatę od każdej sztuki inwentarza żywego dotyczącego gatunku.

Stosownie do różnorodnych warunków ekonomicznych, muszą one być inne w każdym z krajów koronnych. przeto administracyą ma spoczywać w rękach Wydziałów Krajowych, a skarb państwa winien odpowiedniemi udziałami i subwencyami ułatwić podołanie tym ciężarom.

Organizacya ta powinna obejmować nietylko konie i bydło, ale również świnie, owce i kury.

Dodatkowo do tej rezolucyi uchwalono na wniosek weterynarza powiat. p. Lille'go (z którą to dodatkową rezolucyą zgodził się referent.

3) Rada Ogólna galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego uznaje potrzebę urządzenia hygieny weterynaryjnej o udzielaniu pomocy w nagłych wypadkach chorób zwierzęcych, a szczególnie wykorzenienia zabobonów o powstawaniu chorób i leczeniu tychże i poleca Komitetowi rozwinąć w tym kierunku odpowiednią akcyę.

Na posiedzeniu dnia 5. marca, na podstawie uchwał poufnego zebrania Delegatów i członków Tow. Gosp. — powzięła Rada Ogólna następujące uchwały:

X. Na wniosek przedstawiony przez p. Stanisława Dydyńskiego imieniem Oddziału Sanockiego po przyjęciu przez wnioskodawcę poprawki dr. Kornela Paygerta.

a następnie gdy narady w Wydziale krajowym nie doprowadziły o rezultatu ponowił wniosek wprost w Sejmie. Na podstawie referatu Dr. Kornela Paygerta Sejm uchwalił odnośną rezolucyę *(patrz początek sprawozdania).*

„Wobec zachodzących sprzeczności między ustawą o Kasach chorych a orzeczeniami Trybunału administracyjnego, jakoteż wobec nierownomiernego traktowania w poszczególnych powiatach robotników gorzelnianych pod względem wciągania ich do zakładów Kas chorych Ogólna Rada poleca Komitetowi Towarzystwa wdrożenie kroków u władz właściwych, celem należytego i jednolitego unormowania interpelacyj przepisów o Kasach chorych".

Odpowiedni memoryał wniesiono do rządu na podstawie referatu dr. Kazimierza hr. Szeptyckiego.

YI. Wniosek p. Ludwika Skarbka Borowskiego, przedstawiony imieniem Oddziału Rawskiego.

Odsyła się Komitetowi Tow. do rozpatrzenia i ewentualnego załatwienia sprawę utworzenia dwóch stacyi ogierów rządowych w Uhnowie i Niemirowie albo też wyjednania dla Oddziału Rawskiego sześciu ogierów „w najem".

Patrz wyżej pod II.

XII. Na wniosek p. dr. Aleksandra Raciborskiego przedstawiony imieniem Oddziału Bełzko-Sokalskiego.

Poleca się Komitetowi, aby Sekcya hodowlana zarządziła oddzielne prowadzenie rejestrów i metryk krów mlecznych i pochodzących od nich buhajów.

Stało się: zaprowadzono osobne księgi wybitnie mlecznych krów rasy Simentalskiej i Oldenburskiej.

XIII. Na wniosek p. Leona Podlewskiego przedstawiony imienieniem Oddziału Tarnopolskiego:

Rada Ogólna poleca Komitetowi przeprowadzenie rewizyi stref dla ras bydła rogatego ustanowionych, z uwzględnieniem Oddziałów mających w swym obrębie większe miasta, w możliwie najkrótszym czasie.

Przeprowadzono.

XIV. Na wniosek br. Adama Horocha przedstawiony imieniem Oddziału Lwowskiego.

Komitet zbada czy byłoby dobrem i odpowiedniem, by w obrębie Oddziału lwowskiego z funduszów przez odnośną Radę powiatową uchwalonych założyć 1 oborę większą i 2 mniejsze obory rasy fryzyjskiej czerwonej?

Zbadano i ze zgodą Oddziału podzielono powiat Lwowski na 2 rejony t. j. Simentalski i Oldenburski; rasy Fryzyjskiej nie uwzględniono.

XV. Na wniosek p. Wasunga:

1. Rada ogólna wyraża przekonanie: że Rada szkolna krajowa powinna z własnych funduszów zaopatrywać biblioteki swych zakładów w dzieła i środki naukowe rolnicze, jak również z własnych funduszów urządzać kursa rolnicze dla nauczycieli ludowych, dlatego poleca Komitetowi, by w przyszłości na ten cel, subwencyi Radzie szkolnej nie udzielał.

Stało się.

2. Zarazem poleca Rada Oddziału Komitetowi, by upomniał się u Rady szkolnej krajowej o zwołanie od lat 3 obiecywanej ankiety, w sprawie udzielania nauki rolnictwa w szkole ludowej.

Stało się; rozpisano w tej sprawie kwestyonarz, ale nie ma jeszcze rezultatu.

XVI. Rada Og. poleca Komitetowi by poczynił u Wydziału krajowego starania o zniesienie zastrzeżenia, które przy subwencyi 14.000 K. na ożywienie działalności Oddziałów udzielanej wymaga, by subwencya ta nie była zużytą na cele administracyjne.

Jeżeli powiedzie się to ograniczenie usunąć, poleca Rada Ogólna Komitetowi, by z tej subwencyi przeznaczył znaczniejsze kwoty kilku Oddziałom prawdziwie czynnym na zorganizowanie biura Rady Oddziału i przyjęcie na Sekretarza fachowej siły rolniczej.

Zniesienie tego ograniczenia uzyskano co do rozdziału subwencyj patrz wyżej str. 39.

XVII. Rada Ogólna wkłada obowiązek na Rady Oddz. Towarzystwa, by za każdego członka swego opłacającego tylko 10 K. rocznej wkładki, dopłacały z wła-

Odnośny okólnik rozesłano dotychczas jednak nie wszystkie Oddziały zastosowały się do tej uchwały.

snych funduszów po 4 K., na rzecz wydawnictwa czasopisma „Rolnik".

XVIII. Rada Ogólna poleca Komitetowi:

1. By na osobnej wspólnej konferencyi ułożył sposób ściślejszego wspólnego działania z Towarzystwem Kółek rolniczych i o ile możności starał się uwzględnić życzenia tegoż Towarzystwa a mianowicie subwencyj:

a) na popieranie uprawy roślin pastewnyh:

b) na wzorowe gnojarnie;

c) na wykłady z zakresu weterynaryi sadownictwa i pszczelnictwa;

d) na zakupno dzieł rolniczych;

e) na kozy i

f) część subwencyj na pola próbne z odmianami zbóż.

Stało sie; — patrz wyżej str. 11.

XIX. Na wniosek p. Stefana Trzecieskiego, przedstawiony imieniem Oddziału Dynowskiego;

Poleca się Komitetowi wdrożenie odpowiednich kroków celem: a) wyjednania zniżki taryfy frachtowej na kolei przeworsko-dynowskiej, która jest obecnie wobec drogiej taryfy prawie bez znaczenia dla rolnictwa naszego, b) przyspieszenia otwarcia już systemizowanego Biura wodnego w Dynowie i rozpoczęcia regulacyi Sanu od Nozdrzca do Chodorówki i Bachórca w r. 1906, c) wyjednania u c. k. władz energicznego zastosowania ustawy o licencyonowanych buhajach, d) wyjednania u c. k. władz skarbowych zniżki ceny soli bydlęcej.

Stało się; — patrz wyżej.

XX. Na wniosek p. dr. Stanisława Hofmokla częściowo zmieniający wnioski Oddziałów Tarnopolskiego i Pokuckiego, przedstawione przez pp.: Leona Pod-

lewskiego i Leona kniazia Puzynę;

Poleca się Komitetowi aby po zasięgnięciu opinii Oddziałów, na następnem Wal. Zebr. wystąpił z konkretnymi wnioskami co do zmiany Statutu a przy obradach wziął również pod rozwagę wniosek Oddziału tarnopolskiego. Do projektu Statutu, który Oddziałom do zaopiniowania ma być rozesłany, należy przynajmniej co do zmian ważniejszych dołączyć motywa.

Stało się; — patrz wyżej str. 13

II. Czynności w zakresie popierania nauki rolniczej.

I. Szkoły. Stypendya.

Komitet Towarzystwa Gospodarskiego sprawował jak zawsze kuratoryę akademii rolniczej Dublańskiej a to w roku 1906/907 w osobach prezesa p. Stanisława Brykczyńskiego i p. Jerzego Turnaua.

Szkoła chmielarska w Starem Siole zostawała pod kierunkiem Komitetu. Szczegółowe odnośne sprawozdanie przedstawia się jak następuje:

W ubiegłym roku ukończyli ze stopniem samoistnych chmielarzy szkołę chmielarską w Starem Siole uczniowie: Jan Bednarski z Siemianówki, Stanisław Steczyński ze Stubna, oraz Antoni Roos z Jezierzan, natomiast ze stopniem pomocnika chmielarskiego uczniowie: Józef Kohut z Gródka i Jan Strocki z Rudek.

Na miejsce powyższych uczniów przyjęto na nowy kurs 5-ciu nowych, a mianowicie: Jędrzeja Srokę, Franciszka Trojanowskiego z Siemianówki, Jana Semenowicza z Grabowej, Antoniego Jaremę z Liczkowiec i Józefa Kohuta z Gródka (repetant) oraz dodatkowo po rozpoczęciu kursu Łukasza Ilkowa ze Siedlisk. Z powyższych uczni ustąpili przed ukończeniem kursu Franciszek Trojanowski i Jędrzej Sroka, natomiast na ich miejsce przyjęto Stanisława Szczurkowskiego.

Program nauk na kursie powyższym żadnej zasadniczej nie uległ zmianie, z wyjątkiem, iż czas trwania kursu skrócono do 10-ciu miesięcy. Bardzo pożyteczną nowością wpro-

wadzoną w ubiegłym roku do tejże szkoły było utworzenie na razie tymczasowej posady instruktora szkoły.

Posadę tę udzielono stypendyście p. Adolfowi Jasińskiemu, polecając mu prócz spełniania obowiązków do posady tej dołączonych (nadzór uczni, pouczanie w zakresie robót przy uprawie chmielu etc.), także i uzupełnienie w czasie tym wiadomości w zakresie chmielarstwa. Stypendysta ten ma następnie uzupełnić swe studya w stacyi doświadczalnej przemysłu browarniczego we Wiedniu, oraz przez zwiedzenie na wiosnę znaczniejszych chmielników w Czechach.

Prócz nauki chmielnictwa, kształcono uczni w robotach rymarskich i koszykarskich. Celem zaznajomienia ich z metodą prowadzenia chmielu na drutach, oraz z jego sztucznem suszeniem, urządzono wycieczkę do chmielarń brodzkich p. Schmidta, z czego umieszczono specyalne sprawozdanie w „Rolniku". Prócz tego dla uwidocznienia uczniom działalności nawozów sztucznych na chmiel, przeprowadzono szereg doświadczeń nawozowych próbnych.

W roku tym poczyniono również pewne niezbędne adaptacye w budynku szkolnym, oraz sprawiono niezbędne sprzęty i przybory naukowe szkolne, co umożliwia dalszą korzystną dla kraju egzystencyę tej szkoły w obecnych warunkach.

Jak co roku Komitet Towarzystwa zajął się rozdawnictwem stypendyów przeznaczonych a) dla uczniów szkoły chmielarskiej i b) stypendyów przeznaczonych dla uczniów Akademii rolniczej w Dublanach.

A mianowicie ad a) otrzymało stypendya następujacych ośmiu ze zgłaszających się:

Antoni Jarema z Liczkowiec, Jędrzej Sroka z Siemianówki, Jan Semenowicz z Grabowej, Franciszek Trojanowski z Siemianówki, Józef Kohut z Gródka Jagiell.

ad b) udzielono na wniosek Dyrekcyi Akademii rolniczej w Dublanach, udzielić następujące stypendya słuchaczom I. roku tejże Akademii:

z fundacyi śp. Maciągi jednorazowej kwoty 400 K. Józefowi Czarneckiemu;

z fundacyi śp. Amalii hr. Stadnickiej 210 K. Stanisławowi Szymusikowi;

z fundacyi śp. Henryka Janki 250 K. Januszowi Curskiemu;

stypendyum z fundacyi ś. p. Stanisława hr. Dunina Borkowskiego ukończonemu słuchaczowi Akademii Dublańskiej p. Tadeuszowi Mujżelowi.

Żetony pamiątkowe udzielono pp. Andrzejowi Piotrowskiemu i Zdzisławowi Ludkiewiczowi.

Przy tej sposobności uchwalono przyjąć za zasadę, aby fundusze stypendyalne, o ile nie zostały rozdane, skapitalizowano w myśl aktów fundacyjnych.

Trzy stypendya po 800 kor. przeznaczone dla słuchaczów oddziału leśniczego w akademii ziemiańskiej w Wiedniu daje Ministerstwo rolnictwa. Komitetowi przysługuje tylko prawo propozycyi.

Stypendya te w roku 1905/906 otrzymali: Antoni Czernecki, słuchacz III roku, Antoni Maksymowicz, słuchacz III roku, Stanisław Wójcik, słuchacz III roku.

Uchwalono dalej przedstawić c. k. Ministerstwu rolnictwa jako kandydatów na stypendya leśne po 800 K w roku szkolnym 1906/7 udzielić się mające: Zygmunta Wasylewicza, Stanisława Brodzkiego i Józefa Żarkowskiego, słuchaczów Wydziału leśnego Akademii ziemiańskiej w Wiedniu.

Przy tej sposobności uchwalono udać się do c. k. Ministerstwa rolnictwa z prośbą, by ilość powyższych zwiększyło stale o dwa.

Z innych funduszów (sekcyi rolniczej) przyznał Komitet w r. 1906 następujące stypendya:

1) w kwocie 800 K. Adolfowi Jasińskiemu na wykształcenie się w zawodzie chmielarskim.

2) na razie 900 K. Wojciechowi Chłopińskiemu na wykształcenie się w uprawie i wyprawie lnu i konopi przyczem Komitet równocześnie zwrócił się do Wydziału krajowego, by kwotę powyższą zechciał wedle przyrzeczenia uzupełnić, do koniecznie potrzebnej na ten cel wysokości.

Dalej uchwalił Komitet 3) z funduszu stypendyjnego dla szkół kobiecego gospodarstwa wiejskiego wyznaczyć po 500 kor. na stypendya dla uczenic zakładów w Zielonej i Albigowej;

4) udzielić odpowiedniej kandydatce na nauczycielkę kobiecego gospodarstwa wiejskiego stypendyum w kwocie 600 kor. na wykształcenie się fachowe w zakładach czeskich;

5) z funduszu na kursy kobiecego gospodarstwa wiejskiego przeznaczyć po 500 koron na fachowe wykształcenie dwóch sióstr służebniczek w zawodzie nauczycielek gospodarstwa wiejskiego kobiecego.

2. Wydawnictwa:

a) „Rolnika“ i innych pism fachowych.

W ciągu roku 1906 usilnem staraniem redakcyi „Rolnika“ którą i w tym roku prowadził Dr. Jan Paygert było utrzymać pismo na tym stopniu rozwoju, który osiągnął w r 1904. Wiemy, że i dzisiaj nie wszyscy są zadowoleni, że niejednokrotnie kierownictwo organu Towarzystwa spotyka się z krytyką i zarzutami. Nie wchodząc bliżej w to o ile te zarzuty są uzasadnione — niewątpliwie częściowo krytyka jest usprawiedliwioną — musimy jednak zaznaczyć zgodnie z faktycznym stanem rzeczy, że mimo więcej niż podwójnej objętości „Rolnika“ w stosunku do objętości dawniejszej (z przed roku 1904), że mimo dwukrotnie większego nakładu (2500 egzemplarzy wobec dawniejszych 1200) Komitet Towarzystwa z funduszów centralnego Zarządu — tylko nie wiele więcej niż dawniej dopłaca do wydawnictwa — dzięki nie tylko zwiększonym subwencyom tak ze strony państwa jak kraju (przy których udzielaniu wyraźnie wskazano z uznaniem na rozrost pisma) — ale także dzięki bardzo znacznie wyższym przychodom własnym „Rolnika“ z inseratów.

Dalsze więc polepszanie treści pisma nie jest możliwe bez przyczyniania się do kosztów wydawnictwa ze strony członków Towarzystwa, względnie jego Oddziałów.

Rada Ogólna już dwukrotnie dała wyraz swym zapatrywaniom w tym kierunku, nakładając swą uchwałą na wszystkich odbiorców „Rolnika“ obowiązek wpłacania osobno 4 korony na rzecz wydawnictwa. Niestety dotąd bardzo znaczna część członków względnie Oddziałów nie chce się zastosować do tej uchwały własnej reprezentacyi — nie pomnąc na to, że z wkładki 10 koronowej uiszczanej tytułem należenia do Towarzystwa $^2/_3$ pozostaje w kasie Oddziału na miejscowe potrzeby, a tylko $^1/_3$ dochodzi do centralnej kasy Komitetu, który nie może całego tego (zresztą bardzo nie znacznego) wpływu pieniężnego oddawać na rzecz wydawnictwa „Rolnika“.

Towarzystwo nie może mieć obowiązku. wszystkim swym członkom opłacającym tylko nie wielkie wkładki dawać bezpłatnie pismo fachowe. Żądanie dopłaty 4 koron, wyrównywującej tylko koszt ekspedycyi i portoria jest minimum uzasadnionego żądania.

W ciągu roku 1906 zasilali pismo artykułami fachowymi pp. prof. Ajdukiewicz, dr. Jan Blauth, Chrząszcz, dr. Kazimierz Miczyński, Mikułowski-Pomorski, Pawlewski, Szulc, Steingraber, Władysław Tyniecki, dalej pp. Władysław Jankowski, Bronisław Janowski, Maryan Jędrzejowicz, Xsawery Kamocki, Leon Korwin, Karpiński, Kazimierz Langie, Władysław Lenkiewicz, Aleksander Pragłowski, Jan Marszałkowicz, J. J. Neumann, Kazimierz Ostoja-Ostaszewski, dr. Kornel Paygert, Antoni Śniegocki, Adolf Turnau, Jerzy Turnau, K. Załęska i wielu innych tak z grona teoretyków jak i praktyków. Wymieniliśmy tych tylko, których artykuły względnie korespondencye bardzo często stanowiły treść „Rolnika" — a z tego wyliczenia wypływa, że poczet stałych współpracowników „Rolnika" powinien by być znacznie większym. W spisie autorów brakuje wybitnych profesorów i nauczycieli rolnictwa i powiązanych z niem ściśle umiejętności; brakuje znanych w kraju praktyków, których spostrzeżenia i doświadczenia byłyby dla współtowarzyszów pracy nader cennemi i pouczającemi. Redakcyi nie powiodło się jednak dotąd mimo usilnych zabiegów skłonić odnośnych osób do przezwyciężenia wrodzonej niechęci do pióra, tem większa wdzięczność i tem szczersze uznanie należy się tym rolnikom z zawodu, którzy zupełnie bezinteresownie zasilają organ Towarzystwa swemi cennemi pracami — jak w pierwszym rzędzie pp. Maryan Jędrzejowicz, Aleksander Pragłowski, Adolf i Jerzy Turnauowie.

W r. 1906 preliminował Komitet na wydawnictwo „Rolnika 24.000 K. a mianowicie z dochodów własnych „Rolnika" 11.000 K. — z subwencyi państwowej i krajowej 7.800 K. — resztę 5.200 K. — z funduszów centralnego zarządu. Z powodu znacznego podskoczenia cen druku i papieru oraz z powodu zwiększonego nakładu rzeczywisty rozchód wynosił 24.682 K. (więcej niż preliminowano o K. 682). Mimo tego budżet nie został przekroczony, gdyż dochody własne pisma dały 11.065 K (czyli o K. 65 więcej) a rząd podwyższył o 1.200 koron subwencyę; wskutek czego subwencye państwowe i krajowe dały

9.000 K. — (zatem 1.200 koron więcej niż preliminowano) tak, że ostatecznie Komitet z funduszów centralnego zarządu dopłacił tylko 4.616 K, — zatem o 584 koron **mniej** niż preliminowano.

*

„Sylwan“ miesięcznik organ Towarzystwa leśnego, redagowany przez prof. Stanisława Sokołowskiego otrzymał na r. 1906 podwyższoną subwencyę w kwocie 800 K.

„Bartnik postępowy“ miesięcznik wydawany przez prof. Dr. Teofila Ciesielskiego subwencyowanym został przez państwo kwotą 200 koron.

Dla obu wyż wspomnianych pism wypłaca Ministerswo Rolnictwa subwencye za pośrednictwem Komitetu Tow. Gosp. Subwencya dla Sylwana została już w r. 1906 podwyższona o 200 K. Dla Bartnika na razie nie powiodło się uzyskać podwyżki.

3. Wydawnictwo podręczników gospodarskich.

Korzystając z udzielonej w roku przeszłym subwencyi państwowej w kwocie 1500 koron, wydał Komitet przedewszystkiem dziełko Teofila Sochaniewicza pod tytułem: „Pomoc przy porodach u krów z nauką o rozmnażaniu zwierząt gospodarskich“. Jest to już drugie wydanie tego nader pożytecznego dla naszych stosunków dziełka, pierwsze bowiem wydane w roku 1900 rozeszło się w zupełności. W nowem wydaniu uwzględniono drobne poprawki i uzupełnienia, zarazem wzbogacono je licznemi rysunkami. Cenę wydawnictwa oznaczono nader nizką, bo tylko 1 koronę za egzemplarz oprawny, pragnąc tym sposobem ułatwić nabycie dziełka tym, dla których ono w pierwszym rzędzie jest przeznaczone, a zatem drobnym rolnikom.

Za fundusze powyższe wydał Komitet również broszurkę Bronisława Janowskiego pod tytułem: Cele i zadania uprawy łąk„ pracę rozmiarami niewielką, lecz zamieszczającą wszystko to, co dzisiaj w tej tak ważnej kwestyi wiedzieć się winno. Rzecz cała, napisana z gruntowną znajomością tematu, jasno, przystępnie, bez zbytecznego balastu teoretycznego, a przytem przekonywującą siłą argumentów, jest cennym nabytkiem dla naszej literatury rolniczej.

Wydano również odbitkę artykułu drukowanego w „Rolniku“ pióra Inspektora J. Marszałkowicza p. t.: Sumaryczne, grupowe i indywidualne żywienie bydła„ pracę, która zarówno interesującym tematem, jak i jego zwięzłem a wyczerpującem opracowaniem zwróciła powszechną uwagę hodowców i z tego względu na jak największe rozpowszechnienie zasługuje.

Z reszty dyspozycyjnych funduszów w tej rubryce subwencyonowano kwotą 800 koron wydawnictwo tłumaczenia dzieła M. Sibircewa p. t.: Gleboznawstwo w opracowaniu p. Zdzisława Ludkiewicza, oraz kwotą 200 koron tłumaczenie na język ruski dzieła prof. dra K. Miczyńskiego p. t.: „Rolnik wzorowy“, które ma być wydane w ciągu roku 1907.

* *

Inne szczegóły popierania rozwoju nauk rolniczych znajdują się w odnośnych działach działalności Komitetu.

III. Czynności szczegółowe w zakresie rolnictwa.

I. Działalność doświadczalna.

A. Doświadczenia prowadzone pod bezpośrednim zarządem Komitetu.

Działalność doświadczalną prowadzoną bezpośrednio przez Komitet w latach poprzednich wyłącznie w kierunku nawozowym, rozszerzył Komitet w roku przeszłym także i na dział porównawczy upraw nowych odmian roślin uprawnych. Znaczniejsze rozgałęzienie działalności doświadczalnej posiada dla rolnictwa naszego w tym kierunku, jak wiadomo, bardzo doniosłe znaczenie, które z każdym rokiem, w miarę wzrastającego postępu rolniczego, zwiększać się musi, to też należyte organizowanie całej odnośnej akcyi słusznie uważał Komitet za jedno z ważniejszych zadań. Za pierwszy przytem warunek uważał Komitet zaprowadzenie najodpowiedniejszego podziału pracy, powierzając wszelkie doświadczenia, mające na celu więcej ogólne kwestye, wymagające ściślejszych badań aparatu laboratoryjnego i t. d. krajowej stacyi doświadczalnej botaniczno rolniczej we Lwowie, natomiast polecając swej Sekcyi rolniczej bezpośrednie prowadzenie praktycznych prób w poszczególnych miejscowościach kraju w celu zbadania wartości użytkowej dla danych warunków nowych odmian.

Działalność w kierunku nawozowym pozostała w roku ubiegłym w ramach lat poprzednich, to znaczy, że prócz doświadczeń prowadzonych bezpośrednio przez Sekcyę rolniczą, subwencyonował Komitet próby, przeprowadzane na stałych fermach doświadczalnych przez krajową stacyę doświadczalną chemiczno-rolniczą w Dublanach. Poniżej podajemy wyłącznie tylko administracyjny przegląd przeprowadzonych w roku ubiegłym prób, odsyłając żądnych szczegółów do sprawozdań drukowanych w Rolniku w początkach roku 1907 przez kierowników tychże doświadczeń PP. prof. J. Mikułowskiego-Pomorskiego i Insp. roln. Bron. Janowskiego.

I. Doświadczenia nawozowe.

(*Zaprowadzone na wiosnę*).

a) Porównanie następczego działania tomasyny i superfosfatu na koniczynę wsianą w jarzynę.

Doświadczenia przeprowadzono w 12-stu miejscowościach na 84 parcelach, o ogólnej powierzchni około 12 morgów a mianowicie u pp.

1) Adama Papary w Podliskach małych poczta loco,

2) Gustawa Łączyńskiego w Batiatyczach poczta Kamionka str.

3) Józefa Tyskiego w Stawczanach,

4) Kazimierza Junoszy Borkowskiego,

5) Władysława Skawieńskiego,

6) Zarządu folwarku Ryszkowa wola poczta Dobrówka,

7) A. Colonny Walewskiego w Kołtowie,

8) Hipolita Matukiewicza w Schodnicy poczta loco,

9) Hilarego Obrockiego w Zawadówce,

10) Jana Wasunga w Bereźnicy szlacheckiej,

11) Stefana Youngi w Nahaczowie,

12) Józefa Szczerbickiego w Ławrykowie.

b) Zbadanie opłacalności nawożenia saletrą owsa w słabych stanowiskach.

Doświadczenia przeprowadzono w 14 miejscowościach na 98 parcelach o powierzchni około 14 morgów, a mianowicie u p. p.:

1) Gustawa Łączyńskiego w Batiatyczach p. Kamionka str

2) Józefa Tyskiego w Stawczanach,

3) K. Junoszy Borkowskiego w Starzawie,

4) W. Skowrońskiego w Manastyrku,
5) Zarządu dóbr Ryszkowa wola,
6) A. Colonny Walewskiego w Kołtowie,
7) H. Matukiewicza w Schodnicy p. loco,
8) J. Wasunga w Bereźnicy królewskiej,
9) St. Youngi w Nahaczowie,
10) J. Szczerbickiego w Ławrykowie,
11) Fr. Rudrofa w Romaszówce,
12) J. Fronia w Sobotowie,
13) J. Jackowskiego w Wołczuchach,
14) Marcina Rząsy w Harcie.

c) Użycie nawozów sztucznych pod bobik lub groch zamiast obornika.

Doświadczenia powyższe przeprowadzono w 5 miejscowościach, na 45 parcelach o powierzchni około 6 morgów, a mianowicie u pp.:

1) ks. Wasyla Zahajewicza w Wołczuchach,
2) Gustawa Łaczyńskiego w Batiatyczach,
3) A. Colonny Walewskiego w Kołtowie,
4) Fr. Rudrofa w Romaszówce,
5) T. Małeckiego w Koszlakach.

d) Doświadczenia nad oznaczeniem najodpowiedniejszej dawki saletry pod buraki cukrowe.

Doświadczenia powyższe przeprowadzono w 4 miejscowościach na 34 parcelach o powierzchni około 5 morgów, a mianowicie u pp.:

1) Dr. Stefana Godlewskiego w Krasówce p. Borki wielk.
2) Zarządu dóbr Wiązownica poczta loco,
3) Adolfa Poźniaka w Nowotańcu poczta loco,
4) Hilarego Obrockiego w Zawadówce p. Toustobaby.

e) Zbadanie najodpowiedniejszego czasu wysiewu saletry pod quraki cukrowe.

Doświadczenia powyższe przeprowadzono w dwóch miejscowościach na 18 parcelkach o powierzchni około $2^1/_2$ morgów, a mianowicie u pp.:

1) Dr. Stefana Godlewskiego w Krasówce p. Borki wielk.
2) Zarządu folwarku Leżachów p. Sieniawa.

f) Doświadczenie nad porównaniem działalności saletry ze siarkanem amonowym użytymi na wiosnę na oziminy.

Doświadczenia powyższe przeprowadzono w 4 miejscowościach na 44 poletkach o powierzchni około 6 morgów. a mianowicie u pp.:

1) Zarządu folwarku Leżachów p. Sieniawa.
2) Leona kniazia Puzyny w Gwoździcu,
3) Adama Papary w Podliskach małych,
4) Stefana Youngi w Nahaczowie.

g) Doświadczenia z nawożeniem chmielu.

Doświadczenia powyższe przeprowadzono w 7 miejscowościach na 91 poletkach, a mianowicie u pp.:

1) Dr. L. Majewskiego w Radrużu,
2) A. Hubickiej w Ożydowie,
3) Administracyi dóbr Rohatyn,
4) Zarządu dóbr Stubno,
5) St. Tustanowskiego w Oskrzesińcach,
6) Szkoły chmielarskiej w Starem Siole,
7) M. Tustanowskiego w Podmichałowicach.

(*Zaprowadzone w jesieni*).

h) Nawożenie ozimin sianych w anormalnych warunkach.

Doświadczenia powyższe przeprowadzono w 6 miejscowościach na 54 parcelkach o ogólnej powierzchni około 8 morgów, a mianowicie u pp.:

1) ks. M. Lachiewicza w Powitnie p. Mszana,
2) G. Łączyńskiego w Batiatyczach p. Kamionka strum.,
3) M. Tustanowskiego w Knihyniczach,
4) Klemensa Majewskiego w Jaworowie,
5) Władysława Serwatowskiego w Jezierzanach p. Barysz
6) ks. B. Wołoszyńskiego w Radrużu p. Horyniec.

i) Nawożenie łąk sztucznymi nawozami i kompostem.

Doświadczenia założono w 2 miejscowościach na 34 poletkach, o ogólnej powierzchni około 5 morgów, a mianowicie u p. p.:

1) Wł. Morawskiego w Odrzechowej,
2) M. Tustanowskiego w Knihyniczach.

j) Oznaczenie najodpowiedniejszej dawki nawozów pomocniczych przy nawożeniu łąk.

Doświadczenia przeprowadzono w 9 miejscowościach na 135 parcelkach o powierzchni około 18-tu morgów, a mianowicie u pp.:

1) Zygmunta Łączyńskiego w Zaborzu p. Zielona,
2) Antoniego Colonny Walewskiego w Kołtowie p. Sasów,
3) Henryka Preka w Łuce p. Bukaczowce,
4) Bronisława Ujejskiego w Sewerynce p. Olesko,
5) Klemensa Majewskiego w Jaworowie p. loco,
6) Zarządu dóbr Pomorzany p. loco,
7) Władysława Serwatowskiego w Jezierzanach p. Barysz,
8) Wincentego Rozwadowskiego w Kozłowie p. Milatyn nowy.
9) Zarządu dóbr Podhajczyki p. Rudki.

k) Próby zastąpienia tomasyny superfosfatem przy nawożeniu łąk o glebie gliniastej.

Doświadczenia powyższe założono w 5 miejscowościach na 65 parcelkach o powierzchni około 10 morgów, a mianowicie u pp.:

1) G. Łączyńskiego w Batiatyczach p. Kamionka str.,
2) Henryka Preka w Łuce p. Bukaczowce,
3) Kazimierza Jadowskiego w Trześniowie p. Jasionów,
4) Adolfa Poźniaka w Nowotańcu p. loco,
5) Władysława Serwatowskiego w Jezierzanach p. Barysz,

l) Doświadczenia ze stosowaniem kainitu i tomasówki na łąki w celu zademonstrowania dodatniego działania tych nawozów.

Doświadczenia przeprowadzono w 11 miejscowościach na 44 parcelkach o powierzchni około 6 morgów, a mianowicie u p. p.:

1) Mateusza Nowickiego w Chłopach p. Komarno,
2) Wojciecha Rataja " " "
3) Wincentego Pomasa " " "
4) Antoniego Michutki " " "
5) Michała Nowickiego " " "
6) Jana Stelmacha " " "
7) Feliksa Grynienki " " "
8) Jana Krzesaja " " "
9) Jakóba Tracza w Sobotowie p. Wojniłów,
10) ks. B. Wołoszyńskiego w Radrużu p. Horyniec,
11) ks. M. Lachiewicza w Powitnie p. Mszana.

B. Doświadczenia przeprowapzane przez krajową stacyę doświadczalną chemiczno-rolniczą w Dublanach.

Sprawozdanie krajowej stacyi chemiczno-rolniczej w Dublanach.

W r. 1906 istniały następujące fermy i przeprowadzono na nich następujące doświadczenia:

I. Ferma w Bereżnicy. Gospodarstwo przemienno-pastwiskowe składa się z sześciu niw.

Niwa I. Obsiana była łubinem niebieskim na zielony pognój przy równoczesnem zastosowaniu nawozów fosforowo-potasowych i wapna.

Niwa II. Żyto po łubinie na zielony pognój. Obserwacya działania następczego nawozów danych pod łubin i superfosfatu danego bezpośrednio pod żyto.

Niwy III., IV. i V. Mieszanki traw. Nawożenie fosforowo-potasowe oraz użycie kompostu na niwie III. i IV.

Niwa VI. Mieszankę trzyletnią zaorano i obsiano trawami.

Obok tych doświadczeń podorano dwa morgi naturalnych dzikich pastwisk celem przeprowadzenia badania nad najwłaściwszym sposobem zasiewu traw.

Wreszcie stale uprawia się na przestrzeni półtora morgowej łubin przeznaczony na kompost.

II. Ferma w Buszkowiczkach.

Doświadczenie nawozowe z pszenicą, ilość poletek 44.

III. Ferma w Komarowicach składa się z czterech niw.

Niwa I. Poletek 36 obsadzoną byla ziemniakami.

Niwa II., III. i IV. poletek 63. Doświadczenie nad działaniem nawozów fosforowo-potasowych i obornika w kombinacyi z wapnem.

IV. Ferma w Nagórzance.

1. Doświadczenie z owsem nad porównaniem działania nawozów azotowych, poletek 32.

2. Doświadczenie nad zbadaniem działania pogłównego nawozów fosforowo-potasowych na plon koniczyny, poletek 16.

3. Doświadczenie nad zbadaniem działania pogłównego gipsu na plon koniczyny, poletek 9.

4. Doświadczenie nad zbadaniem wpływu rozmaicie nawożonych i obsiewanych ugorów na plon pszenicy, poletek 38.

V. Ferma w Piwodzie.

1. Doświadczenie z użyciem nawozów fosforowo-potasowych pod żyto, poletek 16.

2. Doświadczenie z użyciem siarkanu amonowego i saletry pod żyto, poletek 16.

3. Wpływ działania następczego większych i mniejszych dawek tomasyny na plon koniczyny.

4. Wreszcie przeprowadzono pięć doświadczeń z ziemniakami na 131 poletkach i dwa z owsem na 45 poletkach, które jednak z powodu zbyt różnych wyników na równoległych poletkach uważamy za przepadłe.

VI. Ferma w Wierzbnie.

1. Trzy doświadczenia z użyciem nawozów sztucznych pod buraki cukrowe, 60 poletek.

2. Doświadczenie z owsem nad porównaniem działania nawozów azotowych, 32 poletek.

3. Doświadczenie z owsem nad działaniem następczem większych i mniejszych dawek tomasyny, poletek 25.

VII. Ferma w Żurawicy.

Doświadczenie nawozowe z koniczyną na 44 poletkach.

Doświadczenia przeprowadzone w powyższych miejscowościach są dalszym ciągiem doświadczeń z lat poprzednich. Szczegółowe sprawozdanie z doświadczeń za rok 1905 zostało ogłoszone w VIII-em Sprawozdaniu z działalności Krajowej Stacyi doświadczalnej chemiczno-rolniczej w Dublanach. Wyniki z roku 1906 będą pomieszczone w następnem sprawozdaniu.

Próby poprawy połonin karpackich

prowadzone przez krajową Stacyę botaniczno-rolniczą we Lwowie.

Działalność krajowej Stacyi botaniczno-rolniczej we Lwowie w kierunku prób nad poprawą połonin wschodnio-karpackich subwencyonował Komitet w roku ubiegłym kwotą 3000 koron.

Próby te w roku ubiegłym podobnie jak w latach poprzednich rozpadały się na dwa główne kierunki a to na:

1) Badania i próby w ogrodzie doświadczalnym.

2) Prace na połoninach Czarnohora i Dancerz.

Do czynności pierwszych należały studya botaniczne, meteorologiczno-klimatyczne i phenologiczne, które w roku ubiegłym nader rozszerzono zakupując ze zwiększonej subwencyi potrzebne do ścisłych badań aparata i przyrządy. Do działu

tego zaliczyć należy także i próbne uprawy mieszanek i roślin pastewnych, dalej uprawy różnych roślin gospodarskich, próby nawozowe, oraz specyalne próby z hurtowaniem połoniny.

W dziale drugim wykonano następujące czynności:

a) sianokosy na przestrzeni 21 ha;
b) normalne paszenie na przestrzeni 300 ha;
c) hurtowanie na przestrzeni $^1/_2$ ha;
d) karczowanie na przestrzeni przeszło 95 ha;
e) podsiewy na przestrzeni około 50 ha;
f) niszczenie szczawiów na przestrzeni przeszło 25 ha;
g) osuszenie na przestrzeni przeszło 60 ha.

Zarówno czynności działu pierwszego jak i drugiego doprowadziły już do bardzo wielu pewnych wyników, na podstawie których można będzie opracować już częściowe plany do przedsięwzięcia na większą skalę melioracyjnych prac około poprawy tamtejszych połonin, jak i do racyonalnego ich zagospodarowania.

Próby te jednak muszą być jeszcze przez cały szereg lat uzupełniane, do czego dalsza pomoc subwencyi rządowych okazuje się niezbędnie potrzebną.

Popieranie uprawy lnu i konopi.

Podobnie jak lat poprzednich akcyę na tem polu prowadził Komitet w roku ubiegłym przedewszystkiem przez udzielanie znacznych opustów dla włościan przy zakupnie doborowych nasion lnu rygskiego i parnawskiego oraz konopi.

Dotyczącą sprzedaż uskuteczniano częściowo we własnym zarządzie a zatem przez poszczególne Oddziały Towarzystwa i Oddział handlowy, częściowo za pośrednictwem Zarządu Głównego Towarzystwa Kółek rolniczych.

Prócz tego w powyższym celu przeprowadzono dalsze szczegółowe statystyczne badania co do rozmiarów produkcyi ták lnu, jak i konopi w naszej części kraju, a zebrane daty postanowiono wydać w osobnem szczegółowem sprawozdaniu.

Dalej wychodząc ze założenia, że dla podniesienia uprawy roślin powyższych jest niezbędnem pouczanie ludności wiejskiej (w ochronnych kursach i wykładach wędrownych) o szczegółach tejże uprawy, postanowił Komitet wykształcić odpowiednią siłę, któraby w przyszłości akcyą taką zająć się mogła i w tym celu udzielił instruktorowi kraj. niższej szkoły rolni-

czej w Suchodole p. Wojciechowi Chłopińskiemu, stypendyum w kwocie 700 koron na podróż naukową do Czech. Powyższy stypendysta zwiedził w miesiącach maju i czerwcu ważniejsze centra uprawy lnu w Czechach i na Morawach, przyczem zaznajamiał się z organizacyą tamtejszych stowarzyszeń przedmiotów tejże rośliny, a wyczerpujące sprawozdanie, jakie Komitetowi przedłożył, świadczy dowodnie o korzyściach tychże studyów.

Popieranie produkcyi roślin pastewnych.

Kierunek działalności Komitetu na polu powyższem żadnej zasadniczej nie uległ zmianie. Z funduszu 100 koron, które na ten cel Komitet tytułem subwencyi państwowej otrzymał, przeznaczono większą część na udzielanie zniżek dla włościan przy zakupnie nasion roślin pastewnych, mniejszą zaś kwotę przeznaczono na zakupno nasion rzadszych roślin pastewnych, celem ich rozdzielenia między włościan, dotychczas roślin tych nieuprawiających.

Prócz tego z funduszów powyższych udzielił Komitet po 100 koron katedrze rolnictwa w Dublanach, oraz krajowej Stacyi doświadczalnej botaniczno-rolniczej we Lwowie, na przeprowadzenie prób z koniczyną białą olbrzymią „Ladino“, oraz z ziemniakiem Urugwajskim Solanum Comersonii).

Do akcyi na tem polu zaliczyć wreszcie musimy współudział Komitetu, przy założeniu stacyi produkcyi nasion roślin pastewnych w Kurowcach u p. J. Jurystowskiego, na co Komitet otrzymał ze strony kraju i c. k. Rządu subwencye po 1500 koron. Stacya powyższa produkować będzie na większą skalę nasiona buraków pastewnych, koniczyn i traw, zaopatrując w ten sposób okoliczne gospodarstwa w te tak ważne produkta, które dotychczas prawie wyłącznie z zagranicy sprowadzane były.

Zakładanie wzorowych gnojarń.

Odnośnie do poleceń Rady Ogólnej w roku przeszłym główną część funduszów, jakie Komitet na ten cel ze strony c. k. Ministerstwa rolnictwa otrzymał, bo 1100 koron przeznaczono dla Zarządu głównego Towarzystwa .Kółek rolniczych, dla poparcia działalności tegoż w kierunku zachęcenia włościan do należytego przechowywania i obchodzenia się z obornikiem.

Pozostałą resztę w kwocie około 450 koron. przeznaczył Komitet na budowę wzorowych gnojarń. względnie poprawę istniejących u włościan gnojarni, za pośrednictwem krajowych szkół rolniczych w Jagielnicy, Bereźnicy i Horodence.

Gnojarnie takie założono u ks. Potuczaka w Siechowie u G. Maszora w Strzylcu oraz S. Waśkowskiego w Gwoździcu, prócz tego wypracowano plany dla gnojarń w Kamionkach wielkich. w Dolinie i Bukaczowcach, jednakże budowę ich odłożono do roku 1907.

2. Kursa i wykłady.

Wykłady wędrowne.

Z powiększonej w roku ubiegłym subwencyi państwowej do wysokości 16000 koron, przeznaczono Kółkom rolniczym kwotę 12000 koron na poparcie działalności w kierunku pouczania ludności wiejskiej za pomocą wykładów wędrownych rolniczych, z czego Zarząd główny tegoż Towarzystwa przedkłada poniżej sprawozdanie. Kwotę 1000 koron z funduszów powyższych, przeznaczył Komitet na 4-ty kurs rolniczy, który się odbył we Lwowie w czasie od 22. stycznia do 27. stycznia włącznie. Tematem wykładów na tym kursie były kwestye rolnicze i rolniczo-ekonomiczne. Wykłady te były wspomagane licznemi demonstracyami i wycieczkami do Zakładów i Instytucyj lwowskich, z rolnictwem związek mających (Stacya botaniczno-rolnicza — rzeźnia miejska, składy nasion i maszyn rolniczych etc.). Uczestnicy kursu w liczbie około 50-ciu rekrutowali się głównie ze sfer prywatnych oficyalistów, oraz drobnych rolników.

Prócz tego referenci Komitetu pp. dr. A. Rodakiewicz, J. Marszałkowicz i Bron. Janowski, urządzali w czasie zebrań członków poszczególnych Oddziałów wykłady i pogadanki z zakresu rolnictwa, hodowli i ekonomii.

Resztę funduszów powyższych przeznaczono na kursa ogrodniczo-sadownicze, oraz kursa o pomocy weterynaryjnej, a ostatnie ze szczególnem uwzględnieniem pomocy przy porodach krów urządzane tak, przez Oddziały Towarzystwa, jak i przez Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych. Kursa powyższe okazały się nader dzielnym środkiem do szerzenia

koniecznej przynajmniej wiedzy i wyparcia zabobonów wśród włościan.

Prócz tego, korzystając z osobnej subwencyi rządowej w kwocie 1000 koron, urządził Komitet za pośrednictwem swego Oddziału w Stryju, oraz kraj. Szkoły rolniczej w Bereźnicy, szereg wykładów wędrownych dla gospodyń wiejskich o gospodarstwie domowem, stajennem i podwórzowem.

Z funduszu tego subwencyonował Komitet również kwotą 600 koron świeżo powstałą w Olesku, Szkołę gospodyń wiejskich.

3 Wystawy narzędzi i maszyn rolniczych.

W roku przeszłym urządzono tylko jedną wystawę narzędzi i maszyn rolniczych w końcu maja w Opulsku, staraniem Oddziału Bełzko-Sokalskiego. Wystawa ta połączona była z próbą pługów i siewników z której szczegółowe sprawozdanie zamieszczone było w Rolniku. Wystawa ta zarówno jak i próba zainteresowała żywo rolników, nie tylko okolicznych lecz także z dalszych okolic.

Z funduszów w tej rubryce postanowiono również zakupić dwa dynamometry, których brak przy próbach z maszynami i narzędziami rolniczemi, przez Komitet przeprowadzanemi dawał się dotychczas silnie odczuwać, oraz przyrząd do mierzenia siły wiatru, mający być początkowo wypróbowany w krajowej stacyi meteorologicznej w Dublanach, co ze względu na doniosłe znaczenie jakie zużytkowanie siły wiatru jako motoru mogącego znaleźć zastosowanie w celach rolniczych posiada poważne znaczenie. Postanowiono również przeprowadzić za pośrednictwem katedry inżynieryi wiejskiej w Dublanach szereg prób z kółkami, przygniatającemi Toepfera. Po zatem przeprowadzano w dalszym ciągu w Dublanach próby z wozem do przerzucania obornika, które następnie mają być przeprowadzone w różnych miejscowościach wschodniej części kraju za pośrednictwem OddziałówTowarzystwa. Z funduszów powyższych pokryto wreszcie za zezwoleniem c. k. Ministerstwa rolnictwa koszta targu nasiennego o czem poniżej.

4. Wystawa targowa nasion.

Zachęcony pomyślnemi wynikami pierwszego targu nasiennego urządzonego w roku 1903 ponowił go Komitet w roku przeszłym i to w ramach znacznie rozszerzonych. Mianowicie prócz nasion na targ przeznaczonych i okazów, wyłącznie wy-

stawowych przedmiotami wystawy, częściowo i targu były tu także i przetwory owocowe oraz narybek. Pełny tytuł tejże wystawy, która się odbyła w czasie od 28. do 30. stycznia włącznie brzmiał: „Wystawa targowa nasion połączona z wystawą przetworów owocowych i narybku“. Wystawa była nader licznie obesłaną, a jakkolwiek ruch handlowy, w szczególności udział sfer w tym targu najwięcej interesowanych t. j. ziemian, był stosunkowo dość słaby, to jednak cele tejże wystawy t. j. zbliżenie produkcyi do konsumcyi, oraz zaznajomienie się z tem co kraj nasz w działach powyższych produkuje w znacznej części osiągniętymi zostały.

5. Zakładanie bibliotek i czytelń ludowych.

Założone w roku przeszłym czytelnie rolnicze po Oddziałach naszego Towarzystwa wspomaga Komitet w dalszym ciągu nowemi wydawnictwami rolniczemi, w szczególności w Dynowie, Gródku, Jaworowie, Kołomyi, Przemyślu, Przemyślanach, Rohatynie, Tarnopolu i Złoczowie, na co ogółem wydał Komitet 200 koron. Kwotę w tej samej wysokości przeznaczył Komitet Zarządowi głównemu Towarzystwa Kółek rolniczych na cele zasilenia czytelń ludowych we wschodniej części kraju naszego przy Kółkach rolniczych założonych. Wreszcie 200 koron, jakie z odnośnego funduszu pozostałe, użyto na wzbogacenie biblioteki Komitetu wydawnictwami rolniczemi.

6. Rozpowszechnianie telegraficznych przepowiedni pogody.

Akcyę na polu powyższem ograniczył Komitet w roku ubiegłym do bezpłatnego rozdawnictwa między warstwy rolnicze za pomocą Oddziałów Towarzystwa Kółek rolniczych, szkół i zakładów rolniczych etc. broszury, opracowanej przez prof. Akademii rolniczej R. Szulca, wyjaśniającej całe urządzenie instytucyi telegraficznych przepowiedni pogody, oraz podającej środki i sposoby dla jej jak najlepszego wykorzystania. Poza tem odnosił się Komitet kilkakrotnie tak do c. k. Ministerstwa rolnictwa, jak i dyrekcyi poczt i telegrafów w sprawie usunięcia pewnych niedokładności oraz błędów, jakie tu i ówdzie przy tej instytucyi zauważyć się dały. Próbowano również współdziałać przy rozpowszechnianiu tychże przepowiedni na drodze sygnałów optycznych, co jednakże na razie w obec braku odpowiednich funduszów pomyślnego skutku nie odniosło.

7. Sprawy pomniejsze.

Prócz działalności w powyższych działach załatwiała Sekcya rolnicza bardzo wiele spraw pomniejszych, których tu szczegółowo nie wymieniamy. Zaznaczyć jednak nam wypada, że zakres działalności Sekcyi rolniczej z każdym rokiem coraz potężniej się wzmaga, a to tak skutkiem naturalnego rozwoju naszego Towarzystwa i prac, które Komitet przeprowadza, jak i skutkiem tego, że rolnicy nasi coraz bardziej zaczynają się przyzwyczajać szukać w Komitecie nie tylko pomocy natury finansowej, lecz także i pomocy fachowo technicznej w zakresie rolnictwa. Odnosi się to szczególnie do udzielania pomocy przy gospodarstwie łąkowem, przy nawożeniu, oraz przy układaniu płodozmianów, do czego Komitet, ulegając życzeniom członków Towarzystwa, delegował wielokrotnie swego inspektora rolniczego p. Bronisława Janowskiego.

IV. Czynności z dziedziny ogrodnictwa, sadownictwa i pszczelnictwa.

Sprawozdanie sekcyi ogrodniczo-sadowniczej.

Sekcya pracowała w miarę możności, prace jej jednak nie mogą być tak wydatne, jak wymaga stan tej gałęzi gospodarstwa, raz z powodu braku własnego stałego referenta fachowego, któryby był również wędrownym nauczycielem, następnie z powodu niepewnych podstaw materyalnych.

Wprawdzie Ministerstwo powiększyło nasze subwencye, lecz przyznaje je po ukończeniu najważniejszego sezonu pracy. Na ten brak uskarzaliśmy się już w poprzedniem sprawozdaniu, staraliśmy się temu przeciwdziałać, lecz bez skutku. Dopiero teraz na rok następny umożliwią nam nieco obfitsze zapasy kasowe wdrożenie akcyi wydatniejszej, zanim subwencya na rok 1907 przyznana i wypłaconą zostanie.

Szkoła na Wulce kapitańskiej.

Sprawa reorganizacyi tej szkoły nie postąpiła wcale naprzód, gdyż najważniejszy na razie czynnik, Rada miasta Lwowa, jako właścicielka gruntu, nie załatwiła wcale podania naszego wniesionego jeszcze w końcu roku 1905, chociaż delegaci Ko-

mitetu parokrotnie interweniowali. Dopiero usilne prośby i nalegania doprowadziły do obietnicy, iż sprawa zostanie załatwioną w końcu roku 1906, lub z początkiem 1907.

W grudniu wniósł p. prof. dr. Ciesielski, jako przewodniczący Zjednoczonego Towarzystwa dla ogrodnictwa i pszczelnictwa we Lwowie, który do teraz prowadził ten Zakład, propozycyę, by Komitet objął szkołę na Wulce w zarząd tymczasowy, aż do reorganizacyi jej przez kraj. Sprawę poruczono komisyi, w skład której wchodzą pp.: br. Horoch, dr. Szyszyłowicz i radca Kochanowski; ma ona opracować warunki objęcia, przeprowadzić pertraktacye z Zjednoczonem Towarzystwem i na początku stycznia 1907, przedłożyć wnioski konkretne.

Kursa, wykłady i t. p.

Kursa przeszczepiania drzew owocowych.

Uznając ogromną doniosłość tej akcyi, staraliśmy się urządzić kilka takich specyalnych kursów w pierwszym rzędzie dla nauczycieli szkół ludowych wiejskich. Największą trudność przedstawiło wynalezienie odpowiednich prelegentów, i na tem też utknęliśmy.

Był zamiar urządzenia takiego kursu w Podhorcach obok Stryja, lecz brak odpowiedniego prelegenta uniemożebnił wykonanie zamiaru, natomiast kursa dla nauczycieli w Przemyślanach i w Zaleszczykach oraz w Łańcucie odbyły się według programu.

Kurs w Zaleszczykach odbył się w Zakładzie krajowym, według norm tamże przyjętych; udzieliliśmy z naszych funduszów koron 50 remuneracyi prelegentom. Uczestniczyło w tym kursie 14 nauczycieli.

Kurs w Przemyślanach odbył się staraniem tamt. c. k. Rady szkolnej okręgowej, a z naszych funduszów udzieliliśmy koron 300.

Kurs w Łańcucie urządziło tamtejsze Towarzystwo pszczelniczo-ogrodnicze nauczycieli — brało w nim udział 18 nauczycieli i 1 nauczycielka z powiatów rzeszowskiego, łańcuckiego, przeworskiego i niskiego, prelegentem był p. Ignacy Klus, obecnie instruktor kursów ogrodniczych Towarzystwa Ogrodniczego w Krakowie. Uczestnicy złożyli później dokładne sprawozdanie z robót wykonanych w sadach, czyto szkolnych,

czy też włościańskich. Z naszych funduszów daliśmy na ten kurs koron 300.

Wobec wielkiej masy odmian najniewłaściwszych nieraz, rozpowszechnionych po sadach wiejskich, nie mniej całej masy dziczek rosnących w sadach włościan i innych małorolnych właścicieli po wsiach, musimy na akcyę przeszczepiania kłaść nacisk, dążyć do wytworzenia nie tylko zastępu zdolnych pracowników praktycznych, ale ułatwiać im działanie przez rozdawanie zrazów, łyka, maści itd. żądając w zamian sprawozdań dokładnych.

Kursa sadownicze, owocarskie i t. p.

Z powodu braku prelegentów, a niemniej z powodu fatalnej pogody nie mogliśmy wiele kursów w tym roku urządzić. Kurs projektowany przez Oddział pokucki w Śniatynie nie przyszedł do skutku, tak samo kurs owocarski w Olesku — dla braku owoców. Proponowany kurs powidlarstwa i suszenia śliwek w Kosowie również nie przyszedł do skutku, gdyż Wydział powiatowy tamtejszy nie odpowiedział wcale na nasze pismo w swoim czasie doń wysłane.

Dopomogliśmy natomiast kwotą koron 450 do urządzenia kursów dla członków Kółek rolniczych oraz odnośnych Oddziałów w Przemyślu, Mościskach i Samborze — a sprawozdanie z nich poda Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych.

Natomiast zakupiliśmy pewną ilość modeli dla nauki owocarstwa za pośrednictwem p. dr. Golińskiego, oraz nader instruktywnie odręcznie rysowane tablice ; p. dr. Goliński miał też w czasie wystawy ogrodniczej we Lwowie na urządzonym zjeździe nauczycieli krótki wykład o owocarstwie. Koszta ponosi fudusz komitetowy.

Dostarczanie drzew owocowych dla włościan po zniżonej cenie.

Jak w latach poprzednich, rozwinęliśmy na tem polu akcyę szeroką i widocznie skuteczną, gdyż sporo drzewek włościanie za naszem pośrednictwem i przy pomocy subwencyi nabyli.

Akcya była prowadzona nie tylko przez Oddziały naszego Towarzystwa, lecz również korzystały z niej — i to w wielkim stopniu Kółka rolnicze naszego okręgu, dalej zwierzchno-

ści gmin, urzęda parafialne i zarządy szkół ludowych sprowadzały za naszem pośrednictwem drzewka dla włościan, dla ogrodów plebańskich i szkolnych.

Warunki podaliśmy w instrukcyi specyalnej, której wielką ilość w kraju rozpowszechniliśmy.

Drzewka były dostarczane głównie przez szkółki w Podhorcach obok Stryja — a prawdopodobnie ku zadowoleniu odbiorców, gdyż skarg nie mieliśmy żadnych.

Cyfrowo przedstawia się ta akcya w sposób następny:

dostarczono sztuk:

	jabłoni	grusz	śliw	czereśni	wiśni	agrestu	porzeczek	inne
Oddziałom:								
z wiosną . .	2315	1161	415	143	94	278	215	—
w jesieni . .	939	492	366	62	48	95	64	11
Razem . . .	3254	1653	781	205	142	373	279	11
Kółkom roln.:								
z wiosną . .	1736	686	236	44	19	247	77	—
w jesieni . .	1414	706	384	62	67	166	123	15
Razem . . .	3150	1392	620	106	86	413	200	15
Suma ogólna .	6404	3045	1405	311	228	786	479	26

wartości pieniężnej:

	Odbiorcy płacą		Komitet dopłaca	
	koron	hal.	koron	hal.
Oddziały: na wiosnę . .	2814	25	1879	73
w jesieni	1265	05	688	76
razem	4079	30	2568	49
Kółka: na wiosne . . .	1832	85	1202	10
w jesieni . . , . . .	1807	10	939	43
razem	3639	95	2141	53
Suma ogólna	7718	25	4710	02

Wystawa ogrodnicza we Lwowie.

W czasie od 25 września do 8 października r. z. urządziło Zjednoczone Gal. Towarzystwo dla ogrodnictwa i pszczelnictwa wystawę z ogrodnictwa i pszczelnictwa która wypadła świetnie gdyż wzięło w niej udział przeszło 1.200 wystawców, a nagród rozdzielono 592 wystawcom. Zwłaszcza nauczycielstwo wzięło w niej bardzo żywy udział, dowodzi tem samem, że sprawy dobra kraju dotyczącze leżą im na sercu.

Mimo wielkiego zainteresowania się publiczności wystawą, gdyż zwiedziło ją 4107 osób dorosłych a 6.350 młodzieży szkolnej, wyrósł z urządzenia jej znaczny niedobór, na którego pokrycie złożyły się rozmaite instytucye, między innemi udzieliło Towarzystwo gospodarskie na ten cel 825 koron w tem 525 na nagrody pieniężne (dla włościan) a Ministeryum rolnictwa 2.000 K.

Popieranie uprawy warzyw.

W celu podniesienia uprawy warzyw i jarzyn, zarówno dla celów własnego gospodarstwa domowego, jak i dla aprowizacyi miast, miejscowości kąpielowych i klimatycznych — rozdaliśmy z wiosną prawie 2800 torebek z nasionami rozmaitych doborowych odmian i gatunków za pośrednictwem Oddziałów i Kółek rolniczych.

W jesieni otrzymaliśmy od kilku osób, które zajęły się uprawami, sprawozdania — przeważnie dosyć pomyślne, co do zbioru — wszystkie zupełnie pomyślne co do kiełkowania i początkowego rozwoju danych nasion. Ze w roku tak anormalnym trudno było ładne jarzyny wychować, tego chyba nikomu udowadniać nie potrzebujemy, nie wątpimy jednak, że te pierwsze próby zachęcą do dalszej uprawy i rozwoju tej gałęzi gospodarstwa, dla wielu miejscowości nader ważnego i mogącego ładne zyski dawać.

Akcyę tę w roku następnym dalej będziemy prowadzili, a przygotowania upraw porównawczych są w toku.

Tępienie szkodników.

W ciągu lata z kilku stron nadeszły wiadomości o wystąpieniu rozmaitych gąsienic w sposób nader szkodliwy i sadom oraz kulturom zagrażający. To nas spowodowało do rozpoczęcia i na tem polu akcyi o ile możności energicznej.

Odnieśliśmy się zarówno do c. k. Namiestnictwa jak i Oddziałów o zbieranie w porze zimowej oprzędów gąsienic z drzew

owocowych w sadach itd., oraz z żywopłotów głogowych, stanowiących jedno z głównych miejsc lęgu takich szkodników. Niektóre też Oddziały wydały stosowne takie zarządzenia w porozumieniu z dotyczącemi c. k. Starostwami, a tak samo wyszedł okólnik c. k. Namiestnictwa, polecający nie tylko tępiene gąsienic, ale też ochronę ptaków śpiewających, najlepszych przyjaciół i pomocników człowieka.

Rozdaliśmy również pewną ilość opasek papierowych i lepu Petrina w celu rozpoczęcia tępienia bezskrzydłych samic ćmy zwanej przedzimką, której gąsienice wielkie szkody na wiosnę wyrządzają.

Pomocnem nam było w tej akcyi Towarzystwo Kółek rolniczych, wykłady zaś w Przemyślu, Mościskach i Samborze objęły również i tępienie szkodników.

Sprawy inne i pomniejsze.

Komitet nie tylko na polach powyżej wskazanych dbał o rozwój sadownictwa i warzywnictwa w swym okręgu; i w innych kierunkach w miarę możności i środków staraliśmy się podnieść te działy gospodarki krajowej.

Popieraliśmy młodych adeptów ogrodnictwa, polecając ich Wydziałowi krajowemu, który też jednemu umożliwił praktykę za granicą Galicyi, drugiego przydzielił do Szkoły w Tarnowie.

Przez kilka zimowych miesięcy miała Sekcya sekretarza w osobie p. dra Kubika, który te funkcye spełniał z wielką korzyścią dla sprawy a równocześnie zapoznawał się z działalnością Towarzystwa i potrzebami tej części kraju. Obecnie jest dr. Kubik w Szkole ogrodniczej w Lednicy (Eisgrub) na Morawach, gdzie studyuje rozmaite działy teoretycznie i praktycznie pod okiem dyrektora p. Lauchego.

Udzielaliśmy, o ile to było możliwem, najchętniej informacyi i wskazówek zarówno instytucyom jak osobom prywatnym co do rozmaitych robót w sadach, zakładania sadów itd.

W czasie wystawy targowej nasion we Lwowie, urządzonej w zimie, urządziliśmy również wystawkę owoców, przerobów, nasion i t. p., w czem był nam bardzo pomocnym p. instruktor Zając, z zakładu w Zaleszczykach, wysłany specyalnie w tym celu przez Wydział krajowy.

Staraliśmy się rozwinąć w kraju produkcyę nasion warzywnych, ewentualnie i kwiatowych i wydaliśmy w tym celu

okólnik; sprawa kroczy jednak nader powoli, chociaż mamy już osoby chętne, które w tym roku pierwsze próby porobiły.

Uzyskaliśmy zarządzenie c. k. Rady szkolnej krajowej. dotyczące objęcia inwentarzem szkolnym również sadów przy szkołach, co w niejednym wypadku ochroni te sady od zniszczenia w czasie, gdy szkoła chwilowo pozbawioną jest nauczyciela.

W celu ochrony rodzimych, zdaje się, odmian czereśni w Szeszorach, pow. kosowskiego, uzyskaliśmy przy pomocy c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych zrazy z drzew tamtejszych, i zarządziliśmy zaszczepienie tych zrazów. W roku najbliższym, w którym owe drzewa mateczne obrodzą, zwiedzi je dyr. Brzeziński z zakładu w Zaleszczykach i ewent. wybierze odmiany godne rozpowszechnienia.

Na kultury czerech kleparowskich na Wulce udzieliliśmy. jak w latach ubiegłych, 400 koron subwencyi, a ponieważ jest już dostateczna ilość młodych drzewek zdolnych do przesadzenia, przeto z wiosną 1907 odbierzemy je jako sztuki obowiązkowe i po cenach nizkich rozsprzedamy. Zgłoszenia odnośne podaliśmy do wiadomości okólnikiem z 22. grudnia.

Nie mogliśmy natomiast udzielić subwencyi na szkółki, o które starały się Oddziały nasze w Rudkach i Gródku. Stoimy bowiem na stanowisku uznanem już powszechnie, że tylko wielkie zakłady szkółkowe, mające do dyspozycyi ludzi wyszkolonych i założone w miejscowościach odpowiednich, mogą prosperować, z drugiej zaś strony, szkółki z funduszów publicznych utrzymywane tamują rozwój takichże prywatnych przedsiębiorstw, a celowi swemu zwykle mało odpowiadają.

Wyjątkowo też daliśmy koron 300 subwencyi Oddziałowi brodzko-złoczowskiemu dla osuszenia szkółki w Olesku, gdyż ta szkółka ma wielkie znaczenie lokalne, w miejscowości o tak silnie rozwiniętem sadownictwie, jak to jest w Olesku i okolicy.

Zamiast subwencyi na szkółkę obiecaliśmy dać Oddziałowi Towarzystwa naszego w Gródku Jagiellońskim subwencye na założenie sadu okazowego; pertraktacye w tym celu są w toku, p. Traczewski zbadał położenie i warunki miejscowe, w ogóle korzystne, ale ostateczne załatwienie będzie możliwe aż po przedłożeniu odpowiedniej uchwały Rady miejskiej, jako właścicielki gruntu, tak co do użycia tegoż na sad, jak i co do

dostępu przez obejście grabarza miejskiego, niemniej po unormowaniu sposobu użytkowania tymczasowego.

Zakupiliśmy kilka dzieł dla biblioteki Sekcyi sadowniczej, oraz zwyż 100 egz. broszury dr. Golińskiego „o przeszczepianiu drzew owocowych“ na nagrody przy kursach, niemniej poczyniliśmy starania by tę broszurę dla użytku włościan we wschodniej części kraju przełożyć na język ruski i wydać już w r. 1907.

V. Pokrewna działalność Towarzystwa Kółek rolniczych.

Pewna część subwencyi państwowych na cele rolnicze przeznaczona przechodzi przez Towarzystwo Gospodarskie galicyjskie na rzecz Towarzystwa Kółek rolniczych, z tego więc tytułu podajemy krótki rys działalności tego ostatniego Towarzystwa w kierunku rolniczym w roku 1906.

Szczegółowe zestawienie tej działalności obejmuje XXIV sprawozdanie z czynności Towarzystwa Kółek rolniczych za rok 1906, które w miesiącu czerwcu wyjdzie z druku.

Towarzystwo Kółek rolniczych, a ściśle biorąc, Zarząd główny tegoż Towarzystwa rozporządzał w roku 1906 na cele rolnicze następującymi funduszami:

1. Z dochodów własnych: zwrotami od Kółek rolniczych:

za koszta manipulacyjne przy zakupnach	1414·13 K.	
za zboża dostarczone do pól próbnych	2330·50 „	3.744·63 K.

2. Ze subwencyi: a) krajowych:

na ogólne cele rozwoju rolniczej i handlowej działalności Kółek rolniczych	12.000·— K.	
na utrzymanie i koszta jednego inspektora rolniczego	5.000·— „	
na utrzymanie i koszta jednego lustratora rolniczego	4.000·— „	
na zakupno chomontów do zaprzęgu krów	600·— „	21.600·— K.

b) państwowych:

przez c. k. Towarzystwo rolnicze na cele rolnicze . . .	3.000·— K.	

przez c. k. Towarzystwo Gospodarskie gal.:		
na lustracye rolnicze i sadownictwo	12.000·— K.	
na wzorowe gnojarnie . . .	1.100·— „	
na zakupno ziemniaków do prób	639·20 „	
na kurs hodowlany	150·— „	13.889·20 K.
	Razem	42.233·83 K.

Z powyższych funduszów w tymże roku poniesiono następujące wydatki, celem podniesienia wiedzy techniczno-rolniczej i sadowniczej między członkami Towarzystwa Kółek rolniczych:

1.	Na pensye inspektorów i asystenta rolniczego oraz instruktora sadownictwa . .		14.023·34 K.
2.	Na koszta podróży tychże urzędników, zakładanie i kontrolowanie pól próbnych, badanie stosunków rolniczych itd. itd.		7.822·62 „
3.	Na koszta pól próbnych zbożowych		6.967·13 „
4.	Na koszta pól próbnych nawozowych		236·37 „
5.	Na koszta urządzenia wystawy rolniczej		63·60 „
6.	Na koszta kursów rolniczego, weterynaryjno-hodowlanych itd. itd.		1.191·85 „
7.	Subwencye:		
	przy zakupnie nasion . . .	1.779·98 K.	
	„ „ drzewek . .	488·50 „	
	„ „ siewników rzęd. (w tem na wschód 787 K.)	1.598·— „	3.866·48 „
8.	Nagrody za ulepszone obchodzenie się z obornikiem . .		1.036·— „
9.	Nagrody za opracowania konkursowe		795·39 „

10.	Z ogólnych wydatków za lokal, opał, światło, druki, portorya, przybory biurowe itd. wynoszących kwotę 14.372·57 K. pokryto	5.631·05 K.
11.	Zarezerwowano na r. 1907 na kupno chomontów dla krów	600·— „
	Razem	42.233·83 K.

Już z powyższego liczbowego zestawienia dochodów i wydatków na cele rolnicze widać, że działalność Towarzystwa Kółek rolniczych w tym dziale z roku na rok rozszerza się i pogłębia. Kierunek wytyczny tej działalności utrzymuje się ten sam, co w latach ubiegłych (od 1900 r.) gdyż doświadczenie stwierdziło, iż wybór kierunku był trafny.

Kierownictwo akcyi rolniczej pozostaje w rękach referenta rolniczego prof. Pomorskiego. Wykonanie przeprowadza Oddział rolniczy biura Towarzystwa Kółek rolniczych, w którym w r. 1906 pracowali inspektorowie rolniczy pp. Popławski Teodor, Stamirowski Tadeusz, Profic Jan (do 31. sierpnia), Bańkowski Zdzisław (od 1. października), Skąpski Jan (od 1. listopada), asystent Kawecki Józef (do 30. kwietnia). Prócz wymienionych pracował pomocniczo w tym czasie p. Wasung Jan. b. inspektor rolniczy. W dziale sadownictwa i wyrobu win owocowych pracował p. Poluszyński Eugeniusz, instruktor sadownictwa.

Wykazanymi wyżej funduszami i siłami fachowemi prócz odczytów fachowych, wygłoszonych na 28-iu zjazdach powiatowych i okręgowych przez inspektorów rolniczych, przeprowadzono szczegółowe badanie stosunków z udzieleniem szczegółowych rad i wskazówek w 161 Kółkach rolniczych. Specyalnie zajmowano się w powiecie bialskim i krakowskim sprawami melioracyjnemi, w chrzanowskim i wadowickim sprawą spółek mleczarskich, zaś w tarnobrzeskim, rzeszowskim, cieszanowskim oraz samborskim, sprawą melioracyi pastwisk. Własnemi siłami fachowemi, a przy częściowej pomocy uproszonych z poza Towarzystwa prelegentów urządzono w ciągu roku 1906:

1 kurs rolniczy czterodniowy w Tarnowie (od 5. do 8. darca, 5 kursów weterynaryjno - handlowych, z tego czteromniowe w Dębicy (od 8. do 11. stycznia), Tarnopolu (od 16. do

19. maja) i Rzeszowie (30. maja i 2. czerwca), zaś 2 trzydniowe w Brzesku (od 11. do 13. czerwca) i Wadowicach (od 26. do 28. listopada), 2 kursa pszczelnicze w Zubrzy (od 26. do 31. marca) i Siemianówce (od 18. do 23. czerwca).

„Przewodnik Kołek rolniczych", organ Towarzystwa Kołek rolniczych, w swoim bardzo obszernym dziale rolniczym zasilany był przeważnie przez własne siły fachowe. Zarówno artykuły obszerniejsze jak i krótkie kronikarskie notatki zastosowane były do potrzeb czytelników, a podawały nawet ściśle naukowe sprawy w formie przystępnej nawet dla mało oświeconych zrozumiałej.

Powyższa pouczającą działalność żywem słowem i drukiem uzupełniały bardzo liczne porady fachowe drogą listową udzielane.

Ważny kierunek działania tworzyły pola próbne i demonstracyjne, urządzane u członków Towarzystwa.

Pól próbnych z odmianami zbóż ozimych na rok 1905/6 było założonych 210, z nich prowadzący pola nadesłali sprawozdań 181 (90%). Takichże pól na rok 1906/7 założono 176 a to po 50 ze żytem i pszenicą, 76 z jęczmieniem ozimym.

Pól próbnych z odmianami zbóż jarych założono 1906 roku 250 t. j. po 100 z owsem i jęczmieniem a 50 z jarą pszenicą. Z tych nadesłano 223 sprawozdań, zatem 90%.

Drobne poletka demonstracyjne z mało znanemi osobliwie na wschodzie roślinami pastewnemi rozrzucono w 120 miejscowościach.

Użyto do nich nasion: 144 kg. buraków półcukrowych Vilmorina, 58 kg. marchwi pastewnej, 435 kg. końskiego zebu, 136 kg. lucerny francuskiej, 112 kg. seradelli, 84 kg. sorga cukrowego, 100 kg. bulwy (topinamburu). Sprawozdania także i w tym dziale dopisały.

W roku 1906 po raz pierwszy spotykamy się w szeregu pól próbnych z próbami ziemniaczanemi. Urządzono je w dwóch kierunkach.

1) Dla porównania odmian urządzono pól 80 z tego 40 z odmianami (oryg. prod. Dołkowskiego) „Ordon i Stella", drugich 40 z odmianami „Ordon i Bartosz", przyczem brano do porównania trzecią odmianę ziemniaków najlepszą z miejscowych. Z pól tych nadesłano 77 sprawozdań, zatem 96%. Czterdzieści pól próbnych z powyższych, założono specyalnie ko-

sztem Towarzystwa Gosp. gal. i li tylko w obrębie jego działalności.

2. Dla zademonstrowania wpływu użytego nasienia na plony ziemniaków urządzono prób 22. Używano sadzeniaków powyż 5 cm. średnicy, całych, w porównaniu do sadzeniaków krajanych, oraz do wykrawków oczkowych. Krajane zastępowano również drobnemi sadzeniakami.

Próby te wywołały wielkie zainteresowanie, tem więcej, że robione były w okolicach, gdzie zasadniczo do sadzenia tylko wykrawków oczkowych używano.

W 20 miejscowościach poczyniono również próby z najnowszemi odmianami ziemniaków Bonar i Magnola, hodowli Dołkowskiego. Próby te robiono na małą skalę.

Nie tak korzystnie przedstawiają się pola próbne z nawozami sztucznymi, które w liczbie 79 założono na rok 1905/6 li tylko w okręgu działalności Towarzystwa Gosp. gal. (powiaty: Cieszanów, Gródek, Husiatyn, Lwów, Łańcut, Mościska, Przemyśl, Stanisławów i Tarnopol). Sprawozdań nadesłano tylko 38, a i te niezupełnie zadowalniają. Mimo to nie zaniechano tego, bardzo ważnego środka zaznajomienia ludności małorolnej tu na wschodzie kraju z nawozami sztucznymi i na rok 1906/7 założono pól takich 56, z tego 32 w powiatach: Buczacz (4), Dobromil (2), Gródek (4), Husiatyn (8), Rohatyn (4), Stanisławów (4), Tarnopol (4), Zaleszczyki (2).

Pola demonstracyjne z nawożeniem łąk cieszą się zawsze wielkim popytem, mimo dosyc trudnych warunków, na jakich są urządzane.

Ze 112 prób łąkowych, założonych na rok 1905/6, nadesłano sprawozdań 95 zatem 85%. Na rok 1906/7 założono takich prób 77, z tego 23 w okręgu Towarzystwa Gosp. gal.

Trudniejszą była sprawa z próbnem nawożeniem pastwisk. Mimo, iż warunki, na których są zakładane, wcale nie są uciążliwe, to jednak Zwierzchności gminne nie bardzo są skłonne do udzielenia zezwolenia na ich przeprowadzanie. Stąd też na rok 1906/7 zaledwie 25 miejscowości znalazło się takich, które te próby podjęły się u siebie przeprowadzić.

Ważnym momentem działalności rolniczej Towarzystwa Kółek rolniczych jest premiowanie ulepszeń poczynionych w przechowywaniu obornika. Działalność ta postępuje powiatami. Za rok 1905 wypłacono nagród 52 członkom w ogólnej

kwocie 1036 K. Na rok 1906 przyjęto do premiowania w okręgu Towarzystwa Gospodar. gal. pięć powiatów: Borszczów, Czortków, Husiatyn, Kołomyja i Zaleszczyki, oraz trzy zachodnie powiaty. Udział rolników we wschodnich powiatach, mimo usilnej propagandy, jest słaby. Ze zgłoszonych 11-tu, zapowiedziane ulepszenia wprowadziło tylko 8 i wszyscy otrzymali nagrody (wypłacono dopiero w marcu 1907).

Pouczająca fachowo-rolniczą działalność uzupełniają rozpisywane corocznie konkursa na opracowania tematów, podanych z zakresu rolnictwa i pokrewnych. Opracowania te muszą się opierać na praktyce piszącego i nadawać do druku względnie jako odczyty na zebrania powiatowe lub okręgowe. Na konkurs z r. 1906 obejmujący 19 tematów, na 9 z nich nadesłano 70 prac, ogółem biorąc tak dobrych, że 19 prac nagrodzono pieniężnie (przekraczając nawet preliminowany fundusz), a prócz tego 11 prac musiano nagrodzić książkami rolniczemi.

Na koniec wspomnieć należy o jednym jeszcze bardzo ważnym środku pouczającym, którym jest gremialne zwiedzanie gospodarstw czyto włościańskich, czy też dworskich przy sposobności zjazdów okręgowych. Na szczególną wzmiankę zasługuje zwiedzenie gospodarstwa p. Turnaua w Mikulicach, przez członków Kółek rolniczych powiatu łańcuckiego, pod kierunkiem ispektora rolniczego p. Profica.

Przystępując do działalności handlowo-rolniczej, a więc do pośrednictwa w zakupnie artykułów rolnikowi potrzebnych, zaznaczyć trzeba, że i w tym dziale wyrobiła się pewna łączność między Zarządem głównym Towarzystwa Kółek rolniczych a członkami tegoż Towarzystwa czego dowodem stale utrzymująca się ilość zamówień przy odpowiedniem podnoszeniu się jakości tych zamówień.

Na wiosnę roku 1906 nabyły Kółka rolnicze za pośrednictwem Zarządu głównego Tow. Kółek rol. 23.206 kg. nasienia koniczyny czerwonej, za kwotę 33.862 K. (z tego na wschód zakupiono 3544 kg.). Innych nasion zakupiono: roślin pastewnych za 9315 K., zbóż jarych (nowych odmian) za 6533 K., ziemniaków (orygn. hodowli Dołkowskiego) za 2466 K., lnu inflanckiego i konopi za 3243 K.

Ogólna więc wartość zakupionych nasion wynosiła kwotę 55.543 K.

Nawozów sztucznych w ciągu 1906 roku zakupiły Kółka przez Zarząd główny Towarzystwa 373 wagonów (à 10000 kg.),

w tem 306 wagonów żużli, 44 wagonów superfosfatów, 16 wagonów mąki kostnej, 10 wagonów kainitu, 6 q soli potasowej 40%-wej, 31 q saletry. Ogólna wartość zakupionych nawozów wynosi 250.695 K. W okręgu działalności Towarzystwa Gosp. gal. zakupiono z powyższej ilości 81 wagonów.

Maszyn i narzędzi rolniczych zakupiły Kółka przy pomocy zarządu głównego Towarzystwa Kółek rol. za 81.618 K. (w tem na okręg Towarzystwa Gosp. gal. 46%). Podnieść należy zakupna takie, jak 8 Planetów, 1 siewnik do nawozów, 33 siewników rzędowych, 1 kosiarkę, 2 grabiarki, 1 kosiarko-żniwiarkę, 12 tryerów, 1 torfiarkę, 8 sikawek ogniowych zakupionych do wspólnego użytku (prócz kilku garniturów młocarnianych przewozowych)!

Ogólna więc wartość nabytych w ciągu roku 1906 za pośrednictwem Zarządu głównego Towarzystwa Kółek rolniczych nasion, nawozów i maszyn wynosi kwotę 387.856 K.

Prócz tego pośredniczył Zarząd główny w zakupnie pasz treściwych i węgla.

W akcyi hodowlanej Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych, nie dysponując na te cele żadnymi funduszami, ograniczać się musi tylko do pouczeń zapomocą wykładów, artykułów i t. p. Tylko w zakresie chowu kóz akcya ta przechodzi na pole czynu; funduszami własnymi założyło Towarzystwo Kółek rolniczych, w ciągu 1906 roku cztery stacye kóz każda złożona z 1 capa i 2 kóz, z tego trzy stacye położone są w obrębie działalności Towarzystwa Gosp. gal. W zakresie chowu drobiu, jak corocznie, tak też i w roku 1906 przesłano bezpłatnie 10 trójek rasowych kur i 10 trójek rasowych kaczek dla zachęty i rozpowszechnienia poprawnego drobiu między członkami Towarzystwa.

Dla zachęty do uprawy wierzby koszykarskiej przesłano, 12 chętnym tej uprawie po 1000 sztuk sadzonek czterech odmian wierzby koszykarskiej bezpłatnie.

Sadownictwo.

1. Nauka wędrowna.

a) Pouczenia jednorazowe po Kółkach rolniczych odbyły się:

w pow. zaleszczyckim: Tłuste wobec 47 słuchaczy,
czortkowskim: Nagórzanka koło Jagielnicy wobec 120,

buczackim: Podzameczek wobec 90, Trybuchowce wobec 48, Petlikowce stare wobec 22, Koropiec wobec 200, Dobropole wobec 24, Nagórzanka wobec 39,

podhajeckim: Rosochowaciec wobec 17, Beckersdorf wobec 21, Białokiernica wobec 37, Wierzbów wobec 4, Panowice wobec 36, Hnilcze wobec 7, Toustobaby wobec 28,

samborskim: Sambor średnia wobec 22. Sambor dolna wobec 11, Bieńkowice wobec 32, Sąsiadowice wobec 5, Sambor Powodowa wobec 29, Nadyby wobec 13, Wojutycze wobec 54,

lwowskim: Sokolniki wobec 120, Kościejów wobec 14,

łańcuckim: Wola mała wobec 12, Wola dalsza wobec 6, Żołynia wobec 109, Rakszawa wobec 19, Przychojec wobec 21, Grodzisko wobec 5, Kańczuga wobec 7, Gorliczyna wobec 9, Mirocin wobec 110, Gorzyce wobec 18, Jagieła wobec 87, Rozbórz wobec 7,

rzeszowskim: Trzciana wobec 6,

tarnobrzeskim: Miechocin wobec 24, Machów wobec 13, Machów kolonia wobec 15,

tarnowskim: Lisia góra wobec 18, Śmigno wobec 33,

jasielskim: Czermna wobec 9,

bocheńskim: Podłęże wobec 9,

wielickim: Koźmice wielkie wobec 7, Kobierzyn wobec 8

nowosądeckim: Kurów wobec 14,

myślenickim: Maków wobec 8, Żarnówka wobec 5,

wadowickim: Targanice II. wobec 18,

żywieckim: Pietrzykowice wobec 22, Zabłocie wobec 49, Zarzecze wobec 14, Radziechowy wobec 127, Rajcza wobec 18, Cisiec wobec 6, Kocurów wobec 5, Koleby wobec 7, Rychwałd wobec 12, Sporysz wobec 14, Trzebinia wobec 6, Jeleśnia wobec 19, Pewel mała wobec 8, Rychwałdek wobec 6,

bialskim: Pisarzowice wobec 16, Czaniec wobec 45, Wilamowice wobec 22, Jawiszowice wobec 7, Brzezinka wobec 40, Bestwina wobec 16, Stara wieś wobec 38, Komorowice wobec 62,

b) Kursa sadownicze:

w Czortkowie kurs trzydniowy przy udziale 32 uczestników, w Mościskach trzydniowy 40 uczestników, Przemyślu trzydniowy 25 uczestników, Samborze trzydniowy 131 uczestników, Paszczynie, trzydniowy 43 uczestników, Szczyrku dwudniowy 29 uczestników, Białej czterodniowy 32 uczestników.

II. Święta sadzenia drzew
odbyły się w Sokolnikach, gdzie posadzono 625 sztuk drzewek owocowych i w Rzęśnie polskiej, gdzie posadzono 112 drzewek.

III. Tępienie szkodników.
Instruktor sadownictwa pouczał o tępieniu szkodników

VI. Czynności w sprawach hodowli inwentarzy.

1) Sprawozdanie Sekcyi chowu koni.

W skład Sekcyi wchodzili w r. 1906: Przewodniczący Witold X. Czartoryski — członkowie PP.: Oskar Schnell, Włodzimierz Younga, Henryk Karczewski, Maryan Jędrzejowicz, Edmund hr. Dzieduszycki, Władysław hr. Dzieduszycki, Władysław Serwatowski, Longin Łoboś, Włodzimierz Gniewosz, Włodzimierz Morawski, Artur Z. Cielecki, St. hr. Siemieński i Kazimierz Fedorowicz, — zarazem sekretarz Sekcyi.

W jakim upadku jest u nas obecnie chów koni, jest najjaskrawszym dowodem okoliczność, że w roku ubiegłym, mając tak niewielkie fundusze do dyspozycyi (ogółem od Rządu i od kraju 30.000 koron) mogliśmy zakupić zaledwie dla braku odpowiedniego materyału tyle ogierów, i tyle rozdać subwencyi na utrzymanie ogierów prywatnych, ile rzeczywiście mieliśmy pieniędzy na te cele przeznaczonych.

Z ogierów zgłoszonych na sprzedaż mogliśmy zakupić tylko **7**, a z licznych podań o subwencyę, mogliśmy zaledwie **21** uwzględnić.

Czyniąc zadość żądaniu c. k. Namiestnictwa, żeby nasz Delegat był obecnym przy jesiennych rządowych premiowaniach koni, i przy tej sposobności notował sobie ogiery nadające się do subwencyi ze strony Tow. Gosp., wydelegowaliśmy do tej czynności Wgo Włodz. Morawskiego. — Był on obecny na wszystkich premiowaniach w obrębie naszego Towarzystwa i znalazł zaledwie 3 ogiery, które mógł przedstawić do subwencyonowania. — Z podań, które do nas wpłynęły na r. 1907, także znaczną część musieliśmy odrzucić, gdyż ogiery, jakkolwiek licencyonowane, jakością swą na subwencyonowanie nie zasługiwały.

Jest to obraz bardzo smutny, malujący dokładnie, jakie ogiery Rząd dotychczas dostarczał dla Galicyi. W ostatnich la-

tach jest polepszenie pod tym względem widoczne; ciągłe nalegania ze strony Komitetu doradczego dla chowu koni przy Namiestnictwie i ze strony naszego Towarzystwa doprowadziły ostatecznie do tego, że ogiery z przymieszką krwi zimnej, zostały z Galicyi wycofane, a natomiast dostajemy tak na stacye jak i do użytku prywatnego lepsze ogiery krwi oryentalnej i hucuły, zapomocą których typ konia roboczego i użytkowego, potrzebnego dla mniejszej własności, wkrótce znów się podniesie.

Wydelegowani do Radowiec z ramienia Komitetu doradczego przy Namiestnictwie PP. Witold ks. Czartoryski i Maryan Jędrzejowicz, ażeby uczestniczyli przy rozdziale ogierów dla poszczególnych krajów koronnych, sprzeciwili się proponowanemu umieszczeniu kilku wybitnych kalek w Galicyi i zebrali całą wiązankę uwag co do ogólnego prowadzenia stada Radowieckiego, które książę Czartoryski jako równoczesny Delegat naszego Towarzystwa, zużytkował w memoryale, wystosowanym przez nas do Wydziału krajowego.

Przy tej sposobności zostały wstawione do memoryału także życzenia, wyrażone na ostatniem Walnem zgromadzeniu przez Delegatów Oddziału Pokuckiego i Tarnopolskiego, a Wydział krajowy umieścił wszystkie te dezyderata wyczerpująco, po zasięgnięciu opinii zwołanej w tym celu ankiety, w swoim memoryale w sprawie chowu koni do Rządu.

W ogólności akcya nasza na polu chowu koni, jak dotąd nie mogła wydać poważniejszych rezultatów, wobec faktu, że Rząd zabrania nam obracać udzielanych przez siebie subwencyi na zakupno ogierów, lecz przeznacza je wyłącznie na subwencyonowanie ogierów licencyonowanych i premiowanie klaczy, To też corocznie, prosząc Rząd o podwyższenie subwencyi, prosimy równocześnie o pozwolenie zużytkowania tych pieniędzy także i na zakupno ogierów, motywując rzecz w ten sposób, że akcya rządowa, dążąca w pierwszej linii do produkcyi remont, nie może zaspokoić nagłych potrzeb, t. j. produkcyi koni roboczych — przedewszystkiem w Galicyi wschodniej, o ciężkiej glebie i błotnistych drogach, gdzie potrzebny jest koń lekki a twardy.

Na zakupno ogierów zostaje nam zatem do dyspozycyi tylko subwencya krajowa, z której w roku 1906 mogliśmy zakupić

tylko 7 ogierów, z których 5 umieściliśmy na stacyach bez subwencyi, zaś 2 jako ogiery subwencyjne u włościan.

Wystawę przeglądową koni połączoną z premiowaniem urządziliśmy w tym roku tylko jedną, w Tarnopolu, ponieważ więcej podań z Oddziałów nie weszło.

W Tarnopolu przedstawiono koni 345, premii dano 57, wypłacono 1000 kor.

Sprawa założenia zarodowej oślarni w celu produkcyi mułów ciągle jest w zawieszeniu.

We wnioskach subwencyjnych na r. 1906 prosiliśmy ponownie c. k. Ministerstwo rolnictwa o udzielenie osobnej subwencyi na ten cel. Ministerstwo odniosło się z zapytaniem do Komitetu przy Namiestnictwie, czy uważa rzecz za pożyteczną. — Komitet oświadczył, że produkcya mułów może niekorzystnie wpłynąć na rentowność chowu koni w kraju — i na razie sprawa na tem ugrzęzła.

Oprócz tego zajmowała się Sekcya następującemi sprawami:

Komisya nasza oglądnęła ogiery rządowe w Drohowyżu i sprawozdanie z tej czynności i poczynione uwagi podała do wiadomości Wydziału krajowego, który je zużytkował w odnośnym memoryale do Rządu.

Starania o urządzenie wystawy ogierów (Hengstenschau) w Tarnopolu, podjęte na propozycyę Ministerstwa rolnictwa, spełzły na niczem, ponieważ za mało hodowców zgłosiło swój udział w obesłaniu wystawy.

Na życzenie Oddziału Przemyskiego wnieśliśmy prośbę do c. k. Namiestnictwa o wyrobienie zmiany przepisów, dotyczących sprzedaży klaczy wojskowych w tym kierunku, ażeby i właściciele większych obszarów mogli te klacze na licytacyach nabywać.

Uchwały zapadłe na Ogólnem zebraniu 1906 r. w kwestyi wniosków Oddziału Pokuckiego, podniesione w Sejmie przez członków naszego Komitetu, będących zarazem posłami na Sejm krajowy, zostały uwzględnione w uchwałach Sejmu, a nadto zużytkowane zostały, w memoryale, przystosowanym do Rządu przez ankietę zwołaną przez Wydział krajowy w sprawach dotyczących chowu koni w Galicyi.

Subwencye na urządzenie kursów kucia koni udzieliliśmy pięciu Oddziałom, a to: Sokal, Pokucie, Brzeżany-Podhajce, Jarosław i Tłumacz.

Kursa te ogólnie mają licznych słuchaczów i przynoszą rzeczywisty pożytek. — Prelegentów wysyła przeważnie lwowska Akademia weterynaryi, którzy demonstrując praktycznie, przyczyniają się w wysokim stopniu do wydoskonalenia w tej czynności słuchaczy kowalów.

W Kołomyi, z 13-stu słuchaczów zdało 9 egzamin przed Komisyą rządową i otrzymało dyplom kwalifikacyjny.

2) Sprawozdanie Sekcyi hodowlanej.

a) Bydło rogate.

W skład sekcyi wchodzili:

Przewodniczący Prezes Towarzystwa Stanisław Brykczyński, członkowie PP. Oskar Schnell, Witold ks. Czartoryski, Bolesław Śmiałowski, Tadeusz Fedorowicz, Franciszek Punicki, Jerzy Turnau, Julian hr. Brunicki, Stanisław Bohdanowicz, Józef hr. Potocki, Dr. Józef Szpilman.

Pod względem uzyskanych subwencyi był to rok przełomowy. Tak rząd jak i kraj uwzględniając rzeczywiste potrzeby kraju na wskroś rolniczego, jak również w uznaniu naszej działalności na polu chowu bydła wyasygnowali nam znacznie wyższe subwencye, niż pierwotnie na nowe dziesięciolecie zostały przyznane.

I tak od Rządu otrzymaliśmy w dziale chowu bydła 107.000 kor. — od kraju 66.666 — tak, że razem mieliśmy do dyspozycyi 173.666 kor.

Mając program działania od dawna ułożony i zatwierdzony, nie szukaliśmy, mimo tak znacznie podwyzszonej subwencyi, żadnych nowych dróg, raz, że w ramach naszym programem zakreślonych, można z pożytkiem zużytkować jeszcze znacznie większe kwoty, a powtóre, że naszem zdaniem, kierunek pracy obrany daje już rezultaty bardzo dodatnie, i że do wielkich zdobyczy można dojść tylko systematyczną i wytrwałą pracą w pewnym ściśle określonym kierunku. Ciągłe inowacye i próby marnują tylko czas i pieniądze, a najczęściej niweczą nawet już osiągnięte owoce długoletniej pracy.

Rosnące, można powiedzieć, z każdym dniem ceny bydła zachęcają rolników co raz bardziej do powiększania stanu obór i do racyonalnego prowadzenia tej gałęzi gospodarstwa. To też o b o r y z a r o d o w e p e ł n e j k r w i, tak Simenthalskie jak

i Oldenburskie, nie mogą nastarczyć buhajków; półroczne cielęta bywają już zabierane, a często są zamówienia na buhajki przed ich urodzeniem. Lepszy materyał żeński jest prawie nie do dostania. mimo ofiarowanych nieraz cen bardzo wysokich.

Wobec tego, jakkolwiek mogłoby się może komu wydawać, że mamy już dość obór zarodowych pełnej krwi w kraju, my widzimy, że istniejące nie mogą wydołać zapotrzebowaniu materyału rozpłodowego i zakładamy jeszcze ciągle nowe, w miarę możności, a zdaje nam się, że jeszcze nie zaraz będziemy mogli ograniczyć się do sprowadzania z zagranicy li tylko buhajów dla odświeżenia krwi.

W r. 1906 założyliśmy jedną oborę pełnej krwi Simenthal w Boryniczach u JW-go St. hr. Mycielskiego i dwie obory pełnej krwi Oldenburg u W-go Józefa Myszkowskiego w Stubnie i u W-go Hulimki w Tarnoszynie.

Oborę pełnej krwi Oldenburg J. O. ks. Witołda Czartoryskiego w Pełkiniach przyjęliśmy pod kontrolę, jako oborę zarodową niesubwencyonowaną.

Nadto sprowadzono po kilka jałówek i buhajów jednej i drugiej rasy dla odświeżenia dawniejszych obór zarodowych. Wykaz sprowadzonego bydła podajemy na Tabl. IV.

Krowy rasy Simenthal, sprowadzane teraz ze Szwajcaryi, tam gdzie są odpowiednio żywione, nie tylko że nie ustępują co do mleczności importom z Oldenburga ale je nawet przewyższają.

Z dawnych obór pełnej krwi została zwinięta obora rasy Simenthal w Tłusteńkiem u J. Wgo L. Horodyskiego. Z końcem roku 1905, mieliśmy obór pełnej krwi 20, które podajemy na (Tabl. V).

Z obór zarodowych pół krwi, ubyły nam w ciągu roku trzy, a to: w Tłusteńkiem rasy Simenthal, w Suchowoli rasy Schwyz i w Wysocku rasy Oldenburg, natomiast przybyło 7 nowych, tak, że obecnie mamy ich 41 (Tabl. VI).

Wobec podwyższonej subwencyi, mogliśmy już w ciągu roku przyznawać Oddziałom nowe stacye z buhajami subwencyjnymi; również dość znaczną ilość buhajów mieliśmy zakupić dla gmin z funduszu pożyczkowego Wydziału krajowego. Otóż tak obsadzanie nowych stacyi subwencyjnych, jak i dostarczanie buhajów gminom, szło nam w tym roku bardzo

opornie — miesiące czasem upływały, zanim zdołaliśmy dostać potrzebną ich ilość.

To też usilnie staramy się o zakładanie nowych obór pół krwi i obór gminnych, a chcąc zachęcić do tego naszych hodowców, uchwalił Komitet w tym roku, że do obór zarodowych pół krwi będziemy teraz dawali buhaje zupełnie za darmo (o ile właściciel nie zażąda buhaja importowanego), a nie jak dotąd, za 50-cio procentowym opustem.

O kontroli mleczności, zaprowadzonej obecnie już w 53 naszych oborach, piszemy w osobnym ustępie, poniżej.

Wszystkie obory pełnej krwi, a z małemi wyjątkami i pół krwi, są teraz corocznie szczepione.

Jakkolwiek podnoszą się głosy przeciwne praktycznej doniosłości szczepienia, my widzimy w niej wielkie korzyści dla chowu tam gdzie odosobnianie sztuk podejrzanych, daje się przeprowadzić.

Pomijając okoliczność, że przez odosobnienie takich sztuk zapobiega się rozszerzaniu choroby, uzyskuje się przez podsadzanie cieląt pod krowy niereagujące, zdrowy przychowek, bez gruźlicznej predyspozycyi, co jest ogromnej doniosłości, ponieważ jak wiadomo, gruźlica wybucha dopiero u zwierząt rozwiniętych i hodowca żywi z wielkim nakładem jałówkę, która trzymając się doskonale do czasu pierwszego ocielenia, po cielęciu zaczyna okazywać oznaki rozwijającej się zabójczej choroby.

O b ó r z a r o d o w y c h g m i n n y c h założyliśmy w roku ubiegłym 7, tak, że mamy ich obecnie 32 (wykaz na Tabl VII). Jakkolwiek mieliśmy znacznie podwyższoną subwencyę ogólną, mimo to jednak nie byli byśmy mogli założyć tylu obór gminnych w jednym roku, osobliwie przy tak znacznem podwyższeniu cen bydła rozpłodowego, gdyby nie okoliczność, że do założenia przeważnej części tych obór przyczyniły się połową kosztów odnośne Rady powiatowe.

Nadto zostały już zatwierdzone trzy obory gminne do których dotąd nie mogliśmy jeszcze dostać jałówek, a to w Jezupolu, Oddział Stanisławów, w Oddziale Brzeżany, Podhajce, prawdopodobnie w Taurowie i w Czernielowie mazowieckim, Oddział Tarnopol.

Do kosztów założenia dwóch pierwszych przyczyniają się Rady powiatowe, trzecia powstanie wyłącznie z naszych funduszów.

Na rok 1907 mamy już kilka podań, wszystkie ze zapewnioną pomocą funduszów powiatowych.

We wszystkich oborach gminnych świeżo założonych są cielęta zupełnie niedostatecznie żywione.

Przy lustracyach napominają PP. Inspektorowie włościan i pouczają ich jak ma być ciele żywione, lecz bez pomocy PP. Opiekunów miejscowych, ich ciągłego nadzoru sprawa ta na racyonalne tory nie da się wprowadzić.

Niektóre dawniejsze obory gminne rozwijają się nadzwyczaj pomyślnie i mogą służyć za wzór racyonalnej hodowli.

Bardzo pokaźną część ogólnej subwencyi hodowlanej, pochłonęły stacye buhajów.

Jak już wyżej wspomnieliśmy, powiększono znacznie ich ilość w ciągu r. 1906, bo o 72.

Z końcem r. 1905 mieliśmy wszystkich stacyi 400, z końcem r. 1906 przyznanych 472.

Przy podniesionej przeciętnej cenie zakupna buhajów stacyjnych koszt obsadzenia 72 nowych stacyi, przedstawia już bardzo poważną kwotę, a ponieważ z ogólnej liczby stacyi, my 408 subwencyonujemy po 120 kor., wypada zatem na samą wypłatę subwencyi 48.960 kor.

Przyjmując, że buhaj stacyjny pokryje w roku tylko 80 krów, da nam to cyfrę 35.760 krów włościańskich, pokrytych buhajami stacyjnymi. Niestety wielka część cieląt i to przeważnie najlepszych, idzie na rzeź, przez co skutki naszych stacyi nie są tak widoczne, jakby być mogły.

Wykaz stacyi podajemy na Tabl. VIII.

Bardzo nielicznie wpłynęły w roku ubiegłym podania o subwencye na premiowanie bydła na wystawach przeglądowych.

Otrzymaliśmy ich tylko trzy, a to z Oddziałów: Pokuckiego, Rawskiego i Sanockiego, — wystawy odbyły się w Zabłotowie, Rawie i Haczowie.

W Zabłotowie przedstawiono 105 sztuk bydła — nagród dano 39 — wypłacono 680 kor., z czego dała Rada powiatowa Śniatyńska 280 K.

W Rawie przedstawiono 182 sztuk — nagród dano 43 — wypłacono kor. 600.

W Haczowie wypłacono na premie kor. 310.

Jakkolwiek zbyt częste urządzanie wystaw przeglądowych w tych samych stronach nie ma celu, na co w swoim czasie zwracaliśmy uwagę naszych Oddziałów, to jednak trzy wystawy w roku jest w całym naszym rejonie za mało.

Wystawy przeglądowe powinny się odbywać w każdym Oddziale przypuśćmy co cztery lata.

W takim razie odpowiedzą one swemu celowi, t. j. dadzą przegląd o ile chów bydła się podnosi w danej okolicy, a pieniądze wydane na premie będą wtedy z rzeczywistą korzyścią zużytkowane.

W maju roku 1906 urządziliśmy wystawę targową bydła rozpłodowego we Lwowie, na co użyliśmy subwencye osobno na ten cel nam użyczane przez Rząd i kraj a przez kilka lat przez nas składane.

Ludzie fachowi i wybitni znawcy, którzy tę wystawę zwiedzali, wyrażali się o niej bardzo pochlebnie; — a jak była na czasie, świadczy fakt, że wszystkie sztuki, które były na sprzedaż, zostały sprzedane i po bardzo dobrych cenach. Co do postępu w jakości bydła naszych obór zarodowych, sadzimy, że w porównaniu z wystawą z r. 1894 wystawa zeszłoroczna wykazała stanowczy postęp.

Bydła przedstawiono na wystawie sztuk 772 (Simmenthalerów 467, Oldenburgów 141, Algauerów 10, Schwyców 14, Anglezów 12), świń z naszych chlewni sztuk 165 (Yorkshire'ów).

Wystawcy sprzedali bydła rozpłodowego za kwotę około 50.000 K.

Wobec tego, że wystawcy włościanie, mieli i transport i żywienie bydła w czasie wystawy za darmo, a nadto otrzymali strawne na swoje utrzymanie, wyniosły koszta urządzenia wystawy 32.000 kor. Na premie wypłacono włościanom 10.100 K.

Premie za dobre budynki stajenne otrzymali : Jan Manasterski z Olszanki, Oddz. Złoczów, kor. 200 — Wójcik Antoni z Bażanówki, Oddz. Sanok, kor. 200 — M. Walkowski z Gwoździca, Oddz. Pokucki, kor. 200 (dachy ogniotrwałe) — i Fedor Michajłów ze Siechowa, Oddz. Stryj, kor. 100 (dach słomiany).

Połoniny były, jak zawsze, w Mikuliczynie, dla użytku większej własności, za opłatą 6 kor. od sztuki na cały sezon i w Zielonej, dla użytku włościan, za darmo.

Jak widać z tego sprawozdania, cała nadwyżka podniesionej subwencyi poszła w tym roku na zwiększenie ilości stacyi buhajów, i na zakładanie obór gminnych, a więc jak zawsze w interesie mniejszej własności — inne rubryki wydatków w tym dziale, w porównaniu z latami poprzedniemi, zostały prawie niezmienione.

Spodziewane dalsze podwyższenie subwencyi na rok 1907 zamyślamy zużytkować również w pierwszej linii na podniesienie chowu bydła włościańskiego, w nowych, dotąd niepróbowanych jeszcze kierunkach (n. p. wykupno cieląt sprzedawanych na rzeź i rozdawanie ich włościanom w okolicach sprzyjających hodowli).

Wobec takich faktów, zarzuty podniesione przez niepowołanych krytyków, że Towarzystwo nasze ma na oku tylko interesa większej własności i dla tejże istnieje, a nie dba o stan włościański, są zupełnie nieuzasadnione i nie zasługują wogóle na odpowiedź.

b) Trzoda chlewna.

Na podniesienie chowu trzody chlewnej otrzymaliśmy od Rządu w 1906 r. 33.000 kor. Od kraju mieliśmy 10.000 kor.

Ponieważ owiec z Rosyi w tym roku znów nie można było sprowadzić na pokrycie całego zapotrzebowania, a w Anglii tylko 10 matek i tryka potrzebowaliśmy zakupić, zostało nam ze subwencyi na chów owiec 7.400 kor. do dyspozycyi, które zużytkowaliśmy także na podniesienie chowu trzody, tak, że razem mieliśmy do dyspozycyi w tym dziale 50.400 kor.

Gdy na podstawie uchwały zapadłej na Walnem zebraniu, w marcu 1906, zaczęliśmy dawać przy zakładaniu chlewni zarodowych prosięta 5 do 6-cio miesięczne, okazało się, że ta pokaźna już kwota jest niewystarczająca na pokrycie zapotrzebowania, gdyż zamknęliśmy rachunki z niedoborem 3.000 koron — mimo że podania wpływające o chlewnie w grudniu zatwierdzaliśmy z tem zastrzeżeniem, że prosięta będziemy mogli dostarczać dopiero na wiosnę 1907, gdy otrzymamy nową subwencyę. Nadto musieliśmy rozesłać okólnik do Oddziałów, żeby się wstrzymały z nadsyłaniem podań do wiosny.

Wobec niezwykłej wysokości cen świń w roku ubiegłym, zaczęły podania o chlewnie zarodowe tak obficie napływać jak nigdy dotąd; chlewnie centralne nie mogły prosiąt nastarczyć;

Komitet odrzucał podania zasługujące trochę mniej na uwzględnienie — lecz mimo to założyliśmy w tym roku 195 nowych chlewni, z tego 147 u włościan, nie licząc prosiąt dawanych do uzupełnienia dawnych i daliśmy 30 knurów na stacye.

Wykaz na Tabl. IX a i IX b.

Również i w tym dziale zużytkowaliśmy co najmniej $^2/_3$ subwencyi na korzyść mniejszej własności.

W r. 1906 założyliśmy, a raczej restytuowali jedną chlewnię centralną, a to w Kątach, gdzie przed dwoma laty wskutek pomoru dawna chlewnia została wybita. Sprowadziliśmy na jej założenie 6 loch i knura z Anglii. Oprócz tego sprowadziliśmy z Anglii 11 loch i 4 knury, dla odświeżenia materyału w dawnych chlewniach, których wykaz podajemy na Tabl. X.

Ponieważ podniosły się były głosy, że wysyłamy z chlewni centralnych prosięta tuberkuliczne, poleciliśmy naszemu weterynarzowi zbadanie wszystkich naszych chlewni centralnych pod względem zdrowotnym.

Praca ta bardzo żmudna, dała rezultat nadspodziewanie pomyślny, gdyż razem z prosiętami wykazały wszystkie nasze chlewnie zaledwie 2% sztuk chorych, które naturalnie zaraz na rzeź poszły.

Dla wszelkiej pewności jednak, ażeby w przyszłości ochronić prosięta przed możliwem zarażeniem przez mleko, które do pójła dostają, rozesłaliśmy okólnik do wszystkich chlewni, że prosięta odessane, karmione mlekiem, mają dostawać to mleko przegotowane.

c) Owce.

Podobnie jak w r. 1905, i teraz znów nie mogliśmy sprowadzić z Rosyi owiec, potrzebnych do założenia wszystkich zatwierdzonych podań o owczarnie zarodowe, a to z powodu niepewnych stosunków, jakie tam ciągle panowały. — Dostaliśmy tylko 60 matek i 4 tryki z Hryszowiec, od Wgo Russanowskiego, które rok naprzód były zamówione, gdzie możemy się spuścić na wybór właściciela. Owce te daliśmy do drugiej założyć się mającej owczarni centralnej Czuszków w Krysowicach. — Na dalsze częściowe pokrycie stanu matek dostaliśmy 20 sztuk w owczarni centralnej w Łuce ad Monaster — reszty 20 sztuk dotąd nie mogliśmy dostarczyć.

Z owczarń dawniej założonych, mogliśmy dostać materyał na założenie zaledwie 5-ciu nowych owczarń zarodowych i 9-ciu stacyi tryków.

Natomiast mając stosunkowo dość znaczną subwencyę, bo 16.825 kor. (z resztą kasową z roku 1905 w kwocie 4.325 kor.), mogliśmy sprowadzić z Anglii materyał na założenie trzech owczarni rasy Oxfordshire'down.

Wykaz na Tabl. XI.

W roku ubiegłym posłane skórki z Czuszków do Lipska przyszły z wyprawy bardzo piękne i zostały użyte na czapki i futerka damskie.

W ogólności jednak mamy jeszcze za mało tych owiec w kraju, żeby skórki w większej ilości do Lipska wysyłać i uważać to jako artykuł handlowy.

Owczarnie nasze słabo się rozwijają, gdyż właściciele przeważnie stanu matek nie chcą powiększać, lub powiększają go bardzo nieznacznie, a żywiąc często niedostatecznie, zniechęcają się do tych owiec, gdy one z konieczności w takich warunkach zaczynają drobnieć i degenerować. — Jednakże nieliczne owczarnie, racyonalnie prowadzone, dają właścicielom bardzo piękne dochody i te rosną szybko ilościowo — niestety, takich mamy nie wiele, a szkoda, bo nic z inwentarza żywego tak się nie oprocentowuje, jak owca.

VII. Hodowla drobiu.

1) Działalność sekcyi.

Sekcya chowu drobiu zajmowała się sprawami dotyczącemi tej gałęzi gospodarstwa krajowego już to jej przez Komitet przydzielonemi już to przez członków na posiedzeniach poruszonemi.

Do składu sekcyi należeli: Jerzy Turnau jako przewodniczący, Prof. Dr. J. Szpilman jako zastępca przewodniczącego, Dr. cam. August Rodakiewicz sekretarz, księżna Jerzowa i księżniczka Wanda Czartoryska, Dr. Alfred Beill, Dr. Adam Borysiewicz, Prof. Dr. Stan. Fibich, Stefan Bojanowski, ks. insp. A. Głodziński, Prof. Dr. M. Grabowski, Józef Dąbrowski, Prof. Paweł Kretowicz, Andrzej Miziura, Wanda Nowosielecka, Jan Obrębski, Michalina Ogrodzińska, Zygmunt Piotrowicz, radca

dworu Jerzy Piwocki, ref. wet. Fr. Ponicki, Bronisława Seferowiczowa, Jan Stark, Klementyna Stasiniewiczowa, Eugeniusz Terlecki, Józef Zagaja.

Sekcya odbyła w roku sprawozdawczym dwa posiedzenia Z ważniejszych spraw któremi się Sekcya zajmowała podnieść należy uchwalenie regulaminu Sekcyi i ułożenie instrukcyi dla stacyi zarodowych kur, zakładanych przez Sekcyę. Stacyi zarodowych złożonych z 1 koguta i 10 kur założyła Sekcya 3, a mianowicie 2 w Albigowej i 1 w Harcie.

Sprawa organizacyi handlu jajami nie schodziła z oczu sekcyi, ponieważ jednak sprawa ta wymaga bardzo szczegółowych przygotowań, dotychczasowa akcya nie mogła wyjść poza granicę zbierania i gromadzenia potrzebnych dat i materyałów.

Aby mieć przedewszystkiem dokładny obraz stosunków handlowych w kraju odniosła się Sekcya w roku ubiegłym na podstawie referatu c. k. ref. wet. Fr. Ponickiego do c. k. Namiestnictwa z prośbą o zbadanie skąd, w jaki sposób, i dokąd odbywa się wywóz jaj i drobiu, w szczególności, gdzie są główne ogniska eksportu w kraju i importu za granicą. C. k. Namiestnictwo nie odmówiło w tym kierunku swej pomocy i rozesłało kwestyonaryusz do weterynarzy powiatowych, aby zebrali potrzebne daty i przedłożyli Namiestnictwu wyczerpujące w tym względzie sprawozdania. Nadesłane odpowiedzi, stanowiące bardzo cenny materyał w rzeczonej sprawie, odstąpiło Namiestnictwo Towarzystwu gospodarskiemu do dalszego zużytkowania.

Ponieważ Ministerstwo rolnictwa urządziło w czasie od —2629 marca 1906 kurs informacyjny o hodowli drobiu w Otterbach obok Scharding w Austryi górnej i udzieliło na ten cel stypendyum dla kilku kandydatów z Galicyi, Towarzystwo gospodarskie korzystając z tej sposobności powiększyło z własnych funduszów udzieloną przez Ministerstwo kwotę i wysłało 5-ciu stypendystów zagranicę w pierwszym rzędzie do Otterbach a następnie i do innych miejscowości, aby na miejscu mogli zbadać sposoby organizacyi spółkowej dla handlu jajami. Otrzymali stypendya: Józef Zagaja sekretarz Towarzystwa chowu drobiu we Lwowie, Jan Obrębski sekretarz Towarzystwa chowu drobiu w Jarosławiu, Maryan Stachurski i Adam Baczyński asystenci Akademii weter. i ks. Józef Rakowski prof.

gospodarstwa w seminaryum nauczycielskiem w Zaleszczykach.

Po odbyciu kursu w Otterbach udali się stypendyści do różnych krajów według ułożonego przez prof. dr. J. Szpilmana planu podróży i tak Józef Zagaja zwiedził ważniejsze zakłady hodowlane w Austryi, Czechach, Saksonii, Prusach i Śląsku pruskim, Jan Obrębski i ks. Józef Rakowski udali się do Węgier a Stachurski i Baczyński do Styryi. Przedłożone przez stypendystów sprawozdania stanowią również cenny materyał z którego Sekcya nie omieszka w roku obecnym skorzystać.

Oprócz wyżej wymienionych stypendystów wysłało Towarzystwo gospodarskie w roku sprawozdawczym p. Klementynę Stasiniewiczową właścicielkę szkoły chowu drobiu w Zielonej, celem zbadania postępów jakie zagranica poczyniła w tworzeniu spółek handlowych i hodowlanych.

Po tych przedwstępnych czynnościach będzie obecnie mogła sekcya na podstawie zebranych dat co do wywozu jaj z naszego kraju — i na podstawie opisu urządzeń i sposobów organizacyi spółkowej dla handlu jajami za granicą, przystąpić do właściwej pracy i ułożyć program swej przyszłej działalności w tym kierunku.

Na wniesione podanie do c. k. Ministerstwa rolnictwa o zasiłek na cele chowu drobiu w r. 1906 w kwocie 16.000 kor., udzieliło c. k. Ministerstwo tylko 10.000 kor., mimo to Sekcya nie straciła nadziei uzyskania w przyszłości większych zasiłków od Rządu i dlatego uchwaliła według referatu Prof. Dr. J. Szpilmana przedłożyć na r. 1907 c. k. Rządowi następujące wnioski subwencyjne:

a) na popieranie działalności obu Towarzystw chowu drobiu	K.	6.000
b) na zakład chowu drobiu, mający powstać przy Akademii weterynaryi we Lwowie (dalsza rata)	„	5.000
c) na zakładanie prywatnych kurników przy szkołach rolniczych i u inteligentnych włościan	„	3.000
d) na wystawy	„	1.000
f) na organizacyę handlu jajami	„	1.000
Razem	K.	16.000

Fundusze Sekcyi w r. 1906 przedstawiają się następująco:

Przychód:

1. Reszta kasowa z roku 1905	K.	640·74
2. Subwencya państwowa za r. 1906	„	10.000
3. Subwencya państwowa dodatkowa na Zieloną	„	500
4. Subwencya Wydziału krajowego na kursy	„	200
Suma przychodu	K.	11.340·74

Rozchód:

1. Towarzystwu chowu drobiu we Lwowie:		
a) na cele ogólne Tow.	K. 2.600·—	
b) na budowę zakładu chowu drobiu	„ 3.500·—	
c) na wystawę w Stanisławowie	„ 400·—	6.500·—
2. Towarzystwa chowu drobiu w Jarosławiu:		
a) na cele ogólne Tow.	K. 1.400·—	
b) na założenie kurnika w Jarosławiu	„ 250·—	
c) na założenie w Albigowej i Harcie	„ 225·71	1875·71
3. Oddziałowi stryjskiemu na założenie kurnika w Dobranach		250·—
4. Na dopełnienie stypendyów na kurs informacyjny w Otterbach		1.460·—
5. Na opłaty pocztowe, portorya zw. i wydatki pomniejsze		55·44
Suma rozchodu		K. 10.141·15
Reszta kasowa z końcem roku 1906		K. 1.199·59
Do wypłaty nieużyta dotacya w r. 1906 na założenie kurników		450·—
Pozostaje reszta na rachunek roku 1907		K. 749·59

2. Działalność Towarzystw chowu drobiu.

Główna akcya Komitetu na polu hodowli drobiu odbywała się za pośrednictwem Towarzystw chowu drobiu, które Komitet jak z powyższego sprawozdania wynika, gorąco popierał.

I. Galic. Towarzystwo chowu drobiu w Jarosławiu. Według sprawozdania za rok 1906 posiadało Towarzystwo 266 stacyi zarodowych, obejmujących 438 stadek drobiu, gołębi i królików, następujących ras: kury polskie zielononóżki, włoskie białe, żółte, jastrzębiate i kuropatwie, Minorki czarne, Langshany czarne, Plymouth-Rocks jastrzębiate, Orpingtony czarne, gęsi pomorskie i emdeńskie, kaczki Aylesbury i Peking, indyki amerykańskie bronzowe, pantarki szare, gołębie rysie polskie, króliki barany francuskie, belgijskie, wiedeńskie i flandryjskie olbrzymy, rosyjskie i srebrzyste.

Z pozostałych z końcem r. 1905	stacyi	149	o stadkach	226
ubyło w ciągu r. 1906	„	40	„	56
przybyło nowych w r. 1906	„	110	„	168
pozostaje na r. 1907	stacyi	229	o stadkach	338.

Celem utworzenia u siebie źródeł nabycia drobiu rozpłodowego posiada Towarzystwo większe stacye zarodowe kur włoskich kuropatwich, Minorek czarnych i zielononóżek polskich, gęsi emdeńskich i kaczek Peking.

Wartość żywego inwentarza, rozmieszczonego na stacyach zarodowych, w liczbie 877 sztuk kur, gęsi, kaczek, pantarek indyków i gołębi, będących własnością Towarzystwa wynosi 6028 K. Na powiększenie inwentarza żywego zakupiono w ciągu r. 1906: 150 kur, 98 gęsi, 70 kaczek, 19 indyków, 7 pantarek i 61 królików celem rozdania ich na stacye zarodowe, nadto rozesłano 3.240 sztuk jaj wylęgowych, z których rezultat wylęgu był wogóle dobry.

Członków miało Towarzystw 366. Organem Towarzystwa był Przewodnik Kółek rolniczych, w nim pomieszczał Wydział wszystkie swoje komunikaty i od czasu do czasu odpowiednie artykuły, a rozsyłał go członkom swoim bezpłatnie w 302 egzemplarzach.

Obrót kasowy wykazał w dochodach 6825 K. 01 h. w rozchodach 5138 K. 97 h.

Krajowe Towarzystwo chowu drobiu, gołębi i królików we Lwowie wraz z 10 filiami w Złoczowie, Sanoku, Brzeżanach, Starym Samborze, Stanisławowie, Rzeszowie, Samborze, Niepołomicach, Głogowie i Schodnicy liczyło w 1906 r. 948 członków; wszyscy członkowie Towarzystwa otrzymywali bezpłatnie czasopismo „Hodowca drobiu" a oprócz tego prenumerowało czesopismo 70 prenumeratorów, tj. razem miało odbiorców 1018.

W r. 1906 założyło samo kraj. Towarzystwo bez filij 196 kurników, wartości 4138 kor., z których wykreślono z różnych przyczyn kurników 22 wartości 418 kor., za tem z kurników założonych w r. 1906 pozostało 174 wartości 3720 kor., z czego było zakupionego drobiu za 2124 kor. 42 h. reszta zaś przypadała na zwrócony przychowek. Wszystkich kurników posiadało Towarzystwo z końcem 1906 roku z 782 założonych w ciągu lat 1900—1906 — **463** wartości **9691 K. 32 h.** a doliczywszy do tego 337 stacyi założonych przez filie Towarzystwa wartości 5224 kor. 50 h., otrzymamy ogólną ilość kurników będących własnością krajowego Towarzystwa wraz filiami w liczbie **800** stacyi zarodowych drobiu gołębi i królików wartości **14.915 K. 82 h.**

Obrót kasowy krajowego Towarzystwa we Lwowie wykazał w dochodach 9831 kor. 33 h. w rozchodach 9830 kor. 41 h obrót kasowy 9 filij w dochodach 8.399 kor. 58 h. w rozchodach zaś 6995 kor. 04 h. razem przeto wynosiły dochody w 1906 r. 18230 kor. 91 h., a rozchody 16.825 kor. 45 h.

Krajowe Towarzystwo wydało na rzecz swych filij kwotę 2.808 kor. 58 h., z czego przypada na zasiłki pieniężne 2152 kor. udzielone filiom na zakupno drobiu rozpłodowego, 353 kor. 58 h. na wydatki poniesione przez Towarzystwo macierzyste z powodu wystawy drobiu w Stanisławowie, wreszcie 303 kor. za które zakupiono dla nowo zawiązanych filij drobiu i rozdano im celem założenia stacyi zarodowych.

W r. 1906 urządziło krajowe Towarzystwo wystawę drobiu w Stanisławowie w czasie od 8—10 września. Liczba wystawców i znaczna ilość nadesłanych okazów, jako też wielkie zainteresowanie się publiczności tą wystawą posłużą za dowód że wystawa ta była bardzo pożądaną i potrzebną.

W r. administracyjnym 1906 do 5 dawniej założonych filij w Sanoku, Złoczowie, Brzeżanach, Starym Samborze i Stani-

sławowie przybyło 5 nowych, a mianowicie: w Rzeszowie, Schodnicy, Samborze, Niepołomicach i Głogowie, z początkiem zaś r. 1907 zawiązała się jeszcze filia w Tarnopolu tak, iż obecnie liczy krajowe Towarzystwo 11 filij, działających w różnych okolicach kraju.

Kraj. Towarzystwo wydało w czasie swego istnienia 7 roczników czasopisma „Hodowca drobiu“ nadto kilka broszur z hodowli drobiu i królików, jak:

1) Dra Obfidowicza: Polskie gołębie rasowe i ich chów.

2) Wł. K. Falkowskiego: Hodowla królików.

3) Dra H. Mańkowskiego: Chów drobiu w Galicyi i sprawa podniesienia tej gałęzi gospodarstwa krajowego.

4) Roullier-Arnoult'a: Praktyczne wskazówki sztucznego wylęgania i chowu ptactwa domowego i dzikiego w tłumaczeniu Kl. Stasiniewiczowej.

5) Illustrowany katalog III wystawy drobiu we Lwowie w r. 1904.

6) Pouczenia o dyfteryi i cholerze drobiu.

7) J. Zagaji: Hodowla drobiu, jej główne zasady i kierunki.

8) P. Megnina: Choroby królików w tłumaczeniu J. V. Neella.

9) M. Suttermeistra: Królik olbrzym flandryjski w tłumaczeniu J. Zagaji.

10) Jerzego Kraskowskiego: Walka z drożyzną mięsa.

W toku jest wydanie podręcznika o chowie drobiu i o gołębiach.

Filia sanocka miała z końcem 1906 r. 76 członków a 56 stacyi zarodowych drobiu wartości 1.075 kor.

Filia złoczowska liczyła w 1906 r. 77 członków 40 stacyi zarodowych drobiu wartości 749 kor.

Filia brzeżańska 47 członków, 33 stacyi drobiu wartości 566 kor.

Filia starosamborska 38 członków, 31 stacyi wartości 650 kor.

Filia stanisławowska 96 członków, 38 stacyi drobiu.

W r. 1906 urządziła wystawę drobiu w czasie od 8—10. września, która się pod każdym względem powiodła.

F i l i a r z e s z o w s k a 64 członków, 49 stacyi drobiu wartości 700 kor.

F i l i a s a m b o r s k a 44 członków, a 38 stacyi drobiu wartości 453 K. 50 h. Filia ta posiada własny zakład chowu drobiu pod nazwą stacyi centralnej, założony w r. 1905 i 1906 kosztem 1682 kor. 86 h. W zakładzie są chowane kury Minorki, zielononóżki; kukułki belgijskie, Langshany, Plymouth Rocki, kaczki Peking, indyki białe, pantarki i gęsi emdeńskie. Stacya centralna rozdaje w sezonie jaja wylęgowe doborowych sztuk między członków filii, a nadto produkuje drób rasowy i zakłada z niego kurniki zarodowe.

F i l i a n i e p o ł o m i c k a liczy 43 członków, 31 stacyi drobiu wartości 659 kor.

F i l i a s c h o d n i c k a 34 członków, 21 stacyi zarodowych drobiu wartości 372 kor.

F i l i a g ł o g o w s k a ma członków 35, a f i l i a t a r n o p o l s k a, założona dopiero w r. 1907, członków 23.

VIII. Gospodarstwo rybne.

Uchwałą Komitetu z dnia 8. lipca 1905 utworzona osobna „Sekcya“ dla spraw gospodarstwa rybnego, pozostała w pierwotnym swym składzie podanym już w zeszłorocznem sprawozdaniu.

W okresie sprawozdawczym odbyła Sekcya ta cztery posiedzenia, na których zajmowała się przedewszystkiem sprawami dotyczącemi „Z a k ł a d u c h o w u r y b w O p a r a c h“ uważając zakład ten za jeden z najważniejszych czynników popierania gospodarstwa rybnego w kraju. Po wszechstronnem zbadaniu i rozpatrzeniu sprawy nie tylko w biurze, ale i po komisyjnem zbadaniu jej na miejscu, przyszła sekcya do przekonania, że zakład chowu ryb w Oparach powinien być i nadal tam utrzymywany, a to tak ze względu na gospodarcze tegoż znaczenie, jak i ze względu na korzystne jego położenie, odpowiedni teren, jakość i ilość wody i wzorowe swe urządzenia. To też jako najważniejsze swe zadanie oznaczyła sobie sekcya, aby zapewnić zakładowi temu możliwość dalszego bytu i rozwoju, a to z jednej strony przez uzyskanie możliwie jak najkorzystniejszego dla zakładu przedłużenia kontraktu dzierżawy terenów, na których zakład istnieje, z drugiej strony

zapewnienia zakładowi tego wszystkiego co do dalszego rozwoju jest koniecznem, a więc odpowiedniego uzupełnienia jego urządzeń i jak najlepszego kierownictwa.

Akcya wdrożona w celu odnowienia względnie przedłużenia kontraktu dzierzawy dotychczas ukończoną nie jest, jednakże dotychczasowy jej przebieg, jako też znana ofiarna gotowość współdziałania w akcyi podjętej dla dobra publicznego jaką szczycić się może tak Rada administracyjna jak i JW. Kurator fundacyi Stanisława hr. Skarbka, każą się spodziewać że sprawa ta jak najpomyślniej dla obu stron załatwioną zostanie.

Uzupełnienie urządzeń zakładu zainicyonowała Sekcya w czasie sprawozdawczym przez założenie dwóch nowych stawów obejmujących około 9 morgów przestrzeni, przez co zwiększono ogólny obszar stawów bardzo znacznie bo o 25% dotychczasowej powierzchni i umożliwiono już na rok 1907 znaczne zwiększenie produkcyi narybku. Prócz tego wybudowano lodownię, której brak przy przesyłaniu narybku dotkliwie odczuwać się dawał, odnowiono część aparatów wylęgowych. dokupiono kilkanaście naczyń transportowych, a w końcu przeprowadzono cały szereg drobniejszych robot na istniejących stawach dla ich melioracyi i poprawy ich urządzeń.

W tym kierunku postępować chce Komitet i nadal, i dla tego projektuje na rok 1907 dalsze roboty około uzupełnienia urządzeń zakładu z których najważniejsze to dokończenie wymiany drewnianych rur głównego wodociągu zakładu, na rury żelazne, założenie jeszcze jednego stawu, postawienie chaty dla strażnika, urządzenie płuczki dla ryb, t. j. szeregu sadz dla chwilowego przetrzymania ryb przed ich wysyłką itd.

Rok ubiegły nie był zbyt korzystnym dla produkcyi zakładu, zawiodła mianowicie w znacznej części produkcya narybku karpia a to w skutek zimna panującego w drugiej połowie maja 1906 r. Pod innemi względami produkcya zakładu nie pozostawiała by nic do życzenia, a ogólny przyrost ryb, uzyskany ze stawów zakładu dosięgnął cyfry 2.994 kg., co w porównaniu do powierzchni stawów zakładu przedstawia przyrost zupełnie normalny.

Prócz spraw zakładu chowu ryb w Opawach zajmowały Sekcyę także i inne sprawy rybactwa dotyczące. I tak przy sposobności urządzenia przez Komitet targowej wystawy nasion, zainicyonowała sekcya rybacka urządzenie wystawy narybku

Wystawę tę obesłały oprócz Zakładu chowu ryb w Oparach gospodarstwa stawowe: Lubień, Tłusteńkie, Przyborów Lubella, Kościubińce, Teklowka i Klimkówka.

Następnie przy sposobności wystawy bydła opasowego i ryb urządzonej w kwietniu 1906 r. we Wiedniu, a to w interesie aprowizacyi miasta Wiednia, zainicyowała Sekcya rybacka wzięcie udziału w tej wystawie przez urządzenie kolektywnej wystawy ryb handlowych, produkowanych w gospodarstwach stawowych wschodniej części kraju, a to dla wyrobienia rybom tutejszych gospodarstw stawowych miejscą zbytu na targu wiedeńskim. Odnośna odezwa Komitetu wystosowana do wszystkich gospodarstw stawowych wschodniej części kraju, została jak najlepiej przyjętą, a wynikiem tej akcyi było to, że w kolektywnej wystawie ryb, w Oparach, wzięły udział gospodarstwa stawowe Lubella, Lubień Wielki, Zahajce, Krasiczyn i Założce, a wystawione okazy uzyskały d r u g ą n a g r o d ę h o n o r o w ą.

IX. Kontrola mleczności i dzielności użytkowej bydła.

Rok 1906 zaznaczył się dla akcyi kontrolnej Towarzystwa wielkim sukcesem — mianowicie z początkiem tego roku otrzymał Komitet c. k. Towarzystwa Gosp. cały szereg zgłoszeń od właścicieli obór prywatnych, chcących za umówioną opłatą od krowy poddać obory swe opiece organów kontrolnych Towarzystwa. Brak odpowiednich sił fachowych i konieczność uwzględnienia w pierwszym rzędzie obór zarodowych Towarzystwa nie pozwolił wprawdzie Komitetowi zadość uczynić wszystkim tym zadaniom — jednakże w ciągu roku 1906 zdołał on rozciągnąć kontrolę nad 11 oborami prywatnemi, umożliwiając przez to powstanie Związku kontrolnego jarosławskiego i utworzenie zawiązków na projektowane Związki kontrolne w Oddziałach Rudeckim, Sanockim i Stryjskim.

Obok uznania zyskanego w obrębie kraju zyskała akcya kontrolna Komitetu również cenne uznanie miarodajnych czynników wiedeńskich — mianowicie: JE. Minister rolnictwa hr. Buquoi, bawiący z okazyi wystawy targowo-hodowlanej w maju 1906 we Lwowie, wyraził Komitetowi c. k. Tow. Gosp. gal. swe uznanie za konsekwentne zastososowanie akcyi kontrolnej do programu hodowlanego, a zwłaszcza podniósł praktyczne,

przejrzyste, a co ważniejsze, do potrzeb kraju zastosowane ułożenie szematów kontrolnych. Również nowo przez Komitet wprowadzone zasady żywienia indywidualnego bydła w oborach kontrolowanych nie uszły uwagi JE. p. Ministra, który wyraził życzenie zreorganizowania na podobnych podstawach Związków kontrolnych w zachodnich prowincyach Państwa.

Uznanie to, bardzo zresztą dla Komitetu samo przez się miłe, miało i pewne praktyczne dla akcyi kontrolnej znaczenie — niewątpliwie bowiem temu uznaniu zawdzięcza Komitet podwyższenie dotacyi ministeryalnej na cele kontrolne w r. 1906 ponad zwykłą normę — a która zamiast przyrzeczonych 6500 koron, przyniosła kwotę 7500 koron. Podwyżka ta zeszła się z równoczesną podwyżką subwencyi krajowej z 2500 na 3500 koron — tworząc wraz z pozostałą z r. 1905 resztą kasową kwotę przeszło 14000 koron.

Okoliczność ta dała możność Komitetowi przyjąć z wiosną 1906 czwartego asystenta kontrolnego, a w jesieni t. r. dalszych dwóch, tak, że z końcem r. 1906 personal kontrolny Komitetu miał skład następujący:

1 kierownik kontroli,

4 asystentów kontrolnych,

2 praktykantów kontrolnych.

To wzmożenie się personalu pozwoliło Komitetowi przyjąć w tym roku pod kontrolę następujące obory zarodowe:

31 Niżatyce, 32 Podhajczyki, 33 Zagwoźdź, 34 Uherce niezabitowskie, 35 Kozłów, 36 Kamionka Lipnik, 37 Ulicko, 38 Tarnoszyn, 39 Hamarnia, 40 Pietrycze, 41 Rozważ, 42 Bełzec, 43 Bilinka mała, 44 Izydorówka, 45 Łowczyce, 46 Ulhówek, 47 Łopuszka wielka, 48 Niebocko — oraz następujące obory prywatne: 49 Głęboka, 50 Urzejowice, 51 Hawłowice górne 52 Hawłowice dolne, 53 Pantalowice, 54 Czelatyce, 55 Munina 86 Podhorce, 57 Kobylnica ruska, 58 Kańczuga, 59 Jabłonka.

Również z końcem 1906 objęto kontrolą 2 chlewnie centralne, a mianowicie:

a) Lipniki,

b) Pełkinie.

Z dawniej wziętych pod kontrolę obór odpadła obora Nr. 24 w Markowie, a w miejsce niej rozciągnięto kontrolę nad oborą ras pełnej krwi w Przemysłowie, dając jej ten sam numer.

Tak więc akcya kontrolna Komitetu w ciągu roku 1906 została podwojoną w zakresie kontroli mleczności — dział ten bowiem, obejmujący z końcem roku 1905 obór 30 wzrósł do końca 1906 r. do liczby 59 obór — a poza tem objął dział nowy kontroli przybytku żywej wagi w stosunku do paszy w 2-ch chlewniach centralnych.

Obory przyjęte pod kontrolę w ciągu roku 1904 przebyły w roku bieżącym swój dwuletni okres konkurencyjny, dając nam możność wyciągnięcia z ich kontroli niejakich wniosków co do użyteczności naszej akcyi. Pierwsze to zestawienie konkurencyjne obejmuje tylko 13 obór, w roku bowiem 1904 mając jednego tylko asystenta, zaledwo tyle obór pod kontrolę przyjąć mogliśmy. Wynik konkurencyi przedstawia się w następujący sposób (patrz tablica I.).

Porównując wyniki kontroli tych 13 obór z pierwszego i drugiego roku okresu konkurencyjnego, widzimy przedewszystkiem znaczne zwiększenie się przeciętnej mleczności i przeciętnej produkcyi masła w tych oborach. Mianowicie przeciętna mleczność powiększyła się o 150 klg. a przeciętna produkcya masła o 10 klgr. na rok i krowę. Wzrost ten produkcyi w pojedynczych oborach ogromnie jest wysokim, mianowicie w oborze XXI wynosi 840 klgr. mleka i 36 klgr. masła na krowę, również w oborach 93, A, 23 i 26 wzrost produkcyi wynosi od 210—500 klgr. mleka i 9—40 klgr., masła, — są to obory, które pierwsze wprowadziły u siebie żywienie indywidualne, które, jak doświadczenie nas uczy, na rozwój mleczności ogromnie dodatni wpływ wywiera. Obok obór, których produkcya znacznie wzrosła, znajduje się i kilka takich, w których zwłaszcza mleczność znaczniejszej uległa obniżce. W trzech wypadkach powodu upatrywać należy w wyprowadzeniu się z majątku właściciela obory, przez co dozór nad temi oborami bardzo ucierpiał, w innych powodem był albo zły stan zdrowotności obory lub błędne żywienie.

Krów wybitnie mlecznych tj. produkujących rocznie co najmniej 2500 klgr. mleka przy równoczesnej produkcyi co najmniej 100 klgr. masła było w r. 1904/5 ogółem w tych 13 oborach 73, czyli 28·6% ogółu krów, liczba krów tych w r. 1905/6 wzrosła do 93, tworząc 34·8% krów, które przez cały ten rok stały pod kontrolą.

Zamknięcie rachunków kontrolnych za rok 1906/7.

L. porządkowa	Nr. lub litera obory	Ogółem krów kontrolowano w oborze	Ilość krów które przez cały rok były pod kontrolą	Przeciętna produkcya mleka w klgr.	Przeciętna produkcya masła w klgr.	Krów produkcyjnych nad 2500 kg. mleka	Krów produkcyjnych nad 100 kg. masła	Uwaga
	A. Obory rasy Oldenburskiej pełnej i pół krwi:							
1	XLIV: O	11	9	3272	131	8	9	Przeciętna mleczność krowy w oborach zarodowych 2103 kg. mleka Najmleczniejsza krowa dała . . . . 5352 „
2	75: O	30	20	2929	116	15	13	
3	101: O	100	76	2897	114	67	67	
4	8: O	39	26	2652	98	20	9	
5	76: O	39	32	2211	77	9	2	
6	76 a: O	42	25	2117	69	5	—	
7	100: O	57	40	1809	71	10	8	
8	XLVIII: O	15	10	1635	78	—	—	
9	72: O	41	28	1611	95	1	1	
		374						
	B. Obory rasy Simentalskiej pełnej i pół krwi:							
1	XLVII: S	9	9	3885	170	8	9	
2	93: S	32	21	3013	128	17	17	
3	XXI: S	41	31	2760	111	27	28	
4	XLII: S	41	32	2691	114	22	28	
5	XXXVII: S	37	18	2479	108	10	11	
6	59: S	27	25	2330	100	8	12	
7	XXIII: S	25	21	2276	111	8	15	
8	XLV: S	23	18	2248	93	3	5	
9	26: S	33	29	2134	90	3	8	
10	60: S	16	14	2119	83	4	1	
11	X a: S	23	13	2000	87	2	4	
12	XIII: S	8	8	1990	87	1	3	
13	91: S	26	21	1841	79	1	1	
14	18: S	22	15	1914	81	—	1	
15	XXIII a: S	30	21	1892	87	1	7	
16	XXI a: S	31	28	1890	75	—	2	
17	20: S	26	24	1862	81	3	4	
18	X: S	31	25	1576	87	5	6	
19	2: S	91	80	1446	66	5	5	
		572						
	C. Obory prywatne:							
1	B.	31	29	2224	90	11	9	
2	A.	26	17	2167	95	4	6	
		57						

Na podstawie zamknięcia dwuletniego wpisaliśmy krów do ksiąg wybitnie mlecznych krów — a to krów rasy Oldenburskiej i krów rasy Simentalskiej. Dokładne wyliczenie wpisanych do ksiąg wybitnie mlecznych krów, oraz ich potomstwa, podane zostanie w obszernem sprawozdaniu z akcyi kontrolnej które kierownik kontroli przygotowuje obecnie do druku.

Zamknięcie rachunków kontrolnych za rok 1905/6 obejmuje 30 obór, a mianowicie: 9 obór zarodowych Oldenburskich pełnej i pół krwi, 19 obór zarodowych pełnej i pół krwi rasy Simentalskiej, oraz 2 obory prywatne — z tych jedna składająca się przeważnie z krów typu Oldenburskiego, a druga z krów pełnej krwi rasy Simentalskiej. Wyniki podaje załączona tablica II-ga.

Dokładne zbadanie powyższej tablicy, usprawiedliwia dostatecznie pogląd Komitetu, że mleczność obór zależy w pierwszym rzędzie nie od rasy, ale od kierunku chowu, i że przy zastosowaniu wszystkich środków do celu wiodących, wśród których za najważniejsze uważa Komitet selekcyą, odpowiedni celowi wychów cieląt i jałownika, oraz żywienie indywidualne szybko bardzo do podniesienia mleczności obór dojść można. Z drugiej strony istnienie obór należących do obydwu naszych ras, które wykazując małą mleczność, natomiast w kierunku opasu wybitnie się rozwijają, napawa Komitet uzasadniona nadzieja, że przy odpowiednim celowi pielęgnowaniu w części obór zarodowych obu ras tego cennego czynnika, jaki łatwość opasu u bydła dla niektórych okolic naszego kraju przedstawia (kierunek o który się tak natarczywie Ministerstwo domaga) — będzie mógł i w tym kierunku dodatnio na podniesienie produkcyi mięsa oddziałać. W tym samym kierunku t. j. opasowym postępuje zapoczątkowana obecnie akcya kontrolna w chlewniach centralnych Towarzystwa, którą w ciągu roku 1907 Komitet dalej rozwinąć pragnie.

Krów pod kontrolą w okresie 1905/6 roku mieliśmy 1003 z tego:

1. w oborze zarod. rasy Oldenburskiej . . .	374
2. „ „ „ „ Simentalskiej . . .	572
3. w ob. prywatnych	57
Razem	1003 krów.

Rozwój akcyi kontrolnej przedstawia następujące zestawienie:

Okres konkurencyjny 1904—1906.

L. porzadkowa	Nr. lub litera obory	Rasa	1904—1905 krow kontrolowanych ogołem	1904—1905 zamknięto rachunek dla krow	1904—1905 przecietna mleczność krowy	1904—1905 przecietna produkcya masła	1904—1905 krów na 2500 kg mleka i 100 kg. masła	1905—1906 krow kontrolowanych ogołem	1905—1906 zamknięto rachunek dla krów	1905—1906 przecietna mleczność krowy	1905—1906 przecietna produkcya masła	1905—1906 krow na 2500 kg. mleka i 100 kg. masła
1	93	½ Simmenthal	28	22	2601	88	12	32	21	3013	128	16
2	XLVII	Simmenthal	10	9	4093	163	9	9	9	3885	168	9
3	XLIV	Oldenburg	11	11	3470	127	8	11	9	3282	131	9
4	75	½ Oldenburg	25	20	3069	117	15	30	20	3036	122	13
5	XXI	Simmenthal	27	23	2297	95	5	41	31	3137	131	26
6	XXI a	" "	20	14	1804	70	1	31	28	1869	76	—
7	A	" "	28	18	1957	86	3	26	17	2167	95	3
8	18	½ Simmenthal	25	22	1452	68	—	22	15	1952	82	1
9	76	½ Oldenburg	36	33	2247	82	2	39	32	2211	77	1
10	26	½ Simmenthal	28	17	1854	78	—	33	29	2134	91	1
11	91	" "	22	21	1934	82	1	26	19	1841	79	1
12	XLVIII	Oldenburg	10	10	2520	89	3	10	10	1835	78	—
13	8	½ Oldenburg	39	28	2693	98	14	39	27	2631	99	10
		Razem	309	248	2326	91	73	349	267	2176	101	93

Ilość obór stojących pod kontrolą		Wyniki 2 let. konkurencyi zestawiono w oborach	Ilość zajętych w tym okresie asystentów
1904/5 , .	13	—	1
1905/6 . .	30	13	3
1906/7 . .	59	30	6
1907/8 około	80	59	8

Na zakończenie sprawozdania niniejszego pragniemy podzielić się z członkami Towarzystwa wiadomością, że żywienie indywidualne bydła, które w roku 1905/6 tylko na próbę w niektórych oborach zastosowanem zostało, okazało się nie tylko praktycznem i łatwem, ale i dało niezwykłe rezultaty, podnosząc mleczność a zniżając koszta produkcyi. Ten dodatni objaw spowodował Komitet do wprowadzenia w okresie 1906/7 r. żywienia indywidualnego do znaczniejszej ilości obór — a dla obeznania z tą ważną sprawą właścicieli obór wydał w 1906 r. broszurę pod tytułem: Sumaryczne, grupowe i indywidualne żywienie bydła. Broszura ta znalazła uznanie nie tylko w ko łach hodowców galicyjskich, ale i hodowców zagranicznych a wyrazem jego jest wyczerpanie zupełne pierwszego nakładu w ciągu 3 miesięcy. Wobec tego postanowił Komitet broszurę tę szerzej opracowaną wydać powtórnie w 1000 egzemplarzy.

X. Czynności biura statystycznego.

W sprawozdaniach za rok 1904 i 1905 zaznaczyliśmy wszystkie szczegóły metody badań statystycznych, zastosowanej przez kierownika biura dra Jana Paygerta i skonstatowaliśmy z jednej strony z szczerem zadowoleniem, że działalność biura statystycznego spotkała się z uznananiem Wys. Ministerstwa, z drugiej strony daliśmy wyraz żywemu ubolewaniu, z powodu stale przez naszych ziemian okazywanej niechęci dla statystyki rolniczej.

Niechęć ta okazuje się w bardzo małym procencie wypełnianych i biuru odsyłanych korespondentek jakoteż wiosennych i jesiennych kwestyonarzy. A przecież prawdziwe daty statystyczne dają nam możność wyrobienia sobie uzasadnionego sądu o sile produkcyjnej kraju — o postępie kultury i techniki rolniczej — o wpływie, jaki produkcya samego płodu wywiera na konjunktury handlowe. Gdy zaś każda statystyka a więc i rolnicza musi ze szczegółów dochodzić do ogólnych wniosków

musi mieć możność wypośrodkowania cyfr przeciętnych, które byłyby jak najwięcej zbliżone do rzeczywistości — jasną jest tedy rzeczą, że owe zbliżenie (prawdopodobieństwo) będzie tem większe im więcej cyfr służyć będzie za podstawę do obliczenia przecięcia. Gdy na przykład z trzydziestu gmin leżących w obrębie tego samego powiatu sądowego mieć będziemy dokładne daty o powierzchni oddanej pod uprawę pewnych rośli n i dokładne daty o zbiorze tychże w gminach 15-tu (oczywiście rozrzuconych) możemy śmiało twierdzić, że wnioski ogólne do jakich na podstawie tych dat dojdziemy, cyfry przeciętne jakie z tych szczegółowych danych zestawimy, dadzą nam prawie zupełnie wierny obraz rzeczywistości. Wymaganie zatem nasze jest dość skromne, bo będziemy zupełnie zadowoleni gdy połowa kwestyonarzy będzie corocznie wypełniana. Mogła by powstać jeszcze kwestya co do ścisłości samychże cyfr szczegółowych, spotykamy się bowiem z zarzutem, że cyfra przeciętna oparta nawet na połowie danych szczegółowych nie jest wiarygodną, dla tego, że same szczegóły nie są prawdziwe a tylko prawdopodobne. Sądzimy, że każdy obszar dworski może z całą ścisłością podać zarówno powierzchnię uprawioną jak też uzyskany zbiór — co się tyczy zaś produkcyi na posiadłościach mniejszych to sądzimy, że gdy w wiosennym kwestyonarzu zapytujemy ile mniej więcej gospodarz mający 10 morgów roli oddaje pod uprawę każdej rośliny, a w jesiennym ile mniej więcej morgów w gminie całej uprawie każdej rośliny poświęcono i ile przeciętnie z morga zebrano i gdy otrzymane odpowiedzi zostaną porównane z datami okolicznych gmin i odpowiednich obszarów dworskich i poddane krytycznej fai chowej ocenie, wówczas wypośrodkowanie przeciętnej ma wszelkie szanse wielkiego prawdopodobieństwa. Wszystko więc polega na tem, by biuro dysponowało jak największą ilością dat szczegółowych, a to zależy już wyłącznie od dobrej woli zapytywanych o nie.

Biuro dysponuje prócz tego dwoma środkami kontrolnymi. Mianowicie w jesieni wybiera się w każdej z 17-tu stref rolniczych na które podzieloną jest Galicya wschodnia, dwu lub trzech delegatów, którzy już nie bezinteresownie, lecz za opłatą 20—40 koron wypełniają t. zw. tablice statystyczne. Przed r. 1904 tablice te były prawie jedynem źródłem całego elaboratu, a że po większej części pp. delegaci

wypełniali je cyframi z jednej lub paru miejscowości wziętemi — oczywiście cyfry wypośrodkowane musiały bardzo odbiegać od rzeczywistości. Dziś źródłem elaboratu są odpowiedzi na kwestyonarze których rozsyłamy 12.000 w ciągu roku a których wypełnionych otrzymujemy z górą dwa tysiące — tablice zatem mają nam służyć tylko dla kontroli cyfr wypośrodkowanych z kwestyonarzy i dla tego prosimy wyraźnie pp. delegatów, by zechcieli nam podawać cyfry, które uważają na podstawie dokładnej miejscowej znajomości stosunków za przeciętne dla całej większej okolicy. Gdy tylko mała liczba pp. delegatów zastosowywała się do naszej prośby, redukujemy powoli liczbę tych delegatów, bo dla kontroli wystarcza nam zupełnie z każdej strefy jedna ale sumiennie i ze znajomością rzeczy wypełniona tablica. Wolimy zapłacić więcej za jedną dobrze wypełnioną, niż rozdzielać kwotę, którą dysponujemy na więcej a bezwartościowych.

Drugim bardzo cennym środkiem kontrolnym są dla nas t. zw. badania w typowych gminach, wprowadzone w r. 1904. W sprawozdaniu za r. 1905 omówiliśmy sposób prowadzenia tych badań, tutaj więc tylko zaznaczamy, że w r. 1906 Ministerstwo rolnictwa wyraziło się w reskrypcie z dnia 18/9 1906 $\frac{[illegible]}{[illegible]}$ z wielkiem uznaniem o przeprowadzeniu tych badań przez nasze biuro statystyczne i pokryło z funduszów państwowych cały koszt odnośnych badań, a stosownie do przedstawionego przez biuro nasze kosztorysu i na r. 1907 przyznało na tenże cel kwotę 3.500 koron.

W r. 1906 przeprowadzono takie szczegółowe badania w strefach rolniczych; VIII (91) a to w gminach: Moczerady, Buczały, Wola Arłamowska i Podhajczyki koło Rudek; VIII (92) w gminach: Hruszatyce, Tyszkowice, Zarzecze i Hawłowice; IX (93) w gminach: Humieniec, Śliwnica, Zasławie, Krzywe (ad Dydnia), Mrażnica i Komarowice; XIII (97) w gminach: Nowa Wieś, Czaple, Ćwitowa, Drohowyże, Wróblowice, Bilinka mała, Pobereże i Jezupol.

W gminach tych zbadano powierzchnię pojedynczych upraw z największą możliwie dokładnością, a gdy porównamy te przeciętne jakie uzyskaliśmy dla pojedynczych stref rolniczych na podstawie badań typowych (tablica I.) z temi przeciętnemi, które uzyskaliśmy na podstawie kwestyonarzy (tablica II.) przychodzimy do przekonania, że różnice są bardzo nie wielkie, że zatem wypośrodkowane przez nas cyfry są bardzo zbliżone do rzeczywistości.

Kulminacyjnym punktem pracy biura statystycznego jest zestawienie dla Ministerstwa rolnictwa rezultatu zbiorów.

Każdego miesiąca biuro stat. przesyła Ministerstw rolnictwa sprawozdanie o postępie i stanie zasiewów i o widokach na zbiory a w miesiącu listopadzie dokładne zestawienie powiatami sądowymi ogólnego rezultatu zbiorów pszenicy, żyta jęczmienia, owsa i kukurydzy, zaś w grudniu takież zestawienie ale już tylko strefami rolniczemi dla wszystkich roślin gospodarskich. Te ostatnie obliczenia ogłasza się w „Rolniku". Na tem miejscu podajemy niżej tylko ogólny rezultat z całej wschodniej Galicyi zestawiony w tablicy III.

Z porównania wymienionej tablicy z podobną umieszczoną w sprawozdaniu za rok 1905 widzimy następujące podobieństwa i różnice w obszarach obsianych danymi gatunkami zbóż jako też w zbiorach:

O b s z a r oddany pod uprawę był mniej więcej jednakowy w obu latach: żyta jarego, orkiszu, wyki, lnianki, maku, anyżu lnu, chmielu i kapusty, powiększył się w r. 1906 najwybitniej pszenicy ozimej bo o 6%, a dalej pszenicy jarej, jęczmienia, rzepaku, bobu, konopi, ziemniaków, buraków cukrowych i pastewnych, koniczyny na siano i na nasienie i jarzyn; pomniejszył się najbardziej ugoru, bo aż o 28% (czyli z 7·59% całości spadł do 5.) a także żyta ozimego, owsa, kukurydzy, hreczki, prosa, grochu, soczewicy, tytoniu i mieszanki na paszę.

Z b i ó r był mniej więcej jednakowy pszenicy ozimej, owsa, soczewicy, wyki, lnianki, lnu (nasienia) i chmielu, lepszy był w r. 1906 przedewszystkiem koniczyny na nasienie i na siano bo przeszło o 100% siana, łąkowego o 66%, lnu o 50%, rzepaku, konopi na włókno a także i słomy, o 40%, tytoniu o 25%, bobu i mieszanki na paszę o 20%, buraków pastewnych o 10% a także kukurydzy, orkiszu, prosa, grochu, anyżu i kapusty; gorszym był zbiór pszenicy jarej, żyta ozimego i jarego, jęczmienia, hreczki, maku, konopi na nasienie, buraków cukrowych, a najbardziej łubinu (o 18%) i ziemniaków (o 17%).

Widzimy zatem, że na ogół biorąc rok 1906 był (z wyjątkiem co do paszy której zbiór był znacznie wyższym tylko nie wiele gorszym w ostatecznym rezultacie od roku 1905, który uznaliśmy za przeciętny normalny.

Wiosenne bowiem słoty, które sprowadziły wylewy, dały się znacznie więcej odczuć w zachodniej części kraju, w czę-

I. Zestawienie procentowe obszar[illegible] uprawnych w typowych gminach

w procentach obszar[illegible] roli odnośnej gminy

Strefa rolnicza	Gmina i powiat sądowy	Rzepak	Pszenica o.	Pszenica j.	Żyto ozime	Jęczmień j.	Owies	Hreczka	Proso	Groch	Wyka	Bobik	Łubin
VII (91)	Moczerady (Mościska)	—	22·47	—	22·83	8·29	11·59	0·30	0·03	0·01	1·04	1·80	2·40
	Buczały (Komarno)	—	26·00	—	23·31	6·25	8·67	0·26	1·98	0·05	—	—	—
	Wola arłamowska (S. Wisz).	—	2·14	—	28·83	7·49	12·34	1·75	1·95	1·01	—	0·21	16·32
	Podhajczyki (Rudki)	—	12·53	7·52	18·78	10·02	14·92	2·19	0·75	—	1·66	—	—
VIII (92)	Hruszałyce (Niżankowice)	—	21·93	—	30·25	6·60	10·64	0·02	0·04	0 23	—	0·12	—
	Tyszkowice (Przemyśl)	4·84	22·47	1·78	25·49	8·61	9·18	0·05	—	0·12	0·04	—	—
	Zarzecze (Jarosław)	1·46	20·94	—	22 73	9·36	11·25	—	0·44	0·51	0·76	—	—
	Hawłowice (Pruchnik)	6·03	18·93	1·76	15·36	1·95	12·84	—	0·09	—	—	0·28	—
IX (93)	Humieniec (Sambor)	—	15·92	0·45	26·67	4·36	10·03	—	—	—	—	1·12	—
	Śliwnica (Stara sól)	—	12·96	0·66	34·67	6·15	17·42	—	—	—	—	0·93	—
	Zasławie (Sanok)	—	13·57	0·59	18·63	9·07	24·50	—	0·03	0.96	—	0·90	—
	Krzywe (Brzozów)	—	17·85	—	32·25	9·19	23·32	—	—	—	—	0·31	—
	Mraźnica (Drohobycz)	—	9·49	—	12·00	14·74	24·82	—	—	—	2·15	—	—
	Komarowice (Dobromil)	2·55	22·34	3·31	30·14	6·65	5·84	—	—	0·63	—	0·19	—
XIII (97)	Nowa wieś (Komarno)	—	14·70	—	26·14	9·56	12·72	—	2·94	—	1 96	0·06	—
	Czaple (Sambor)	—	15·18	2·13	22·69	8·79	13·26	—	1·—	—		—	—
	Bilinka mała (Łąka)	4·58	18·88	5·92	21·41	5·87	5·08	—	—	—	—	—	—
	Pobereże (Stanisławów)	—	7·27	—	12·44	—	1·59	13·12	0·03	0·60	0·04	0·33	—
	Jezupol (Halicz)	—	18·44	—	20·90	7·67	12·86	0·02	0·61	0 01	0·67	—	—
	Ćwitowa (Wojniłów)	—	10·21	—	22·89	2·58	13·60	0·22	1·14	0·52	0·39	—	—
	Drohowyże (Mikołajów)	—	14·19	—	20·43	11·57	14·25	2·21	2·32	0·04	0·51	—	—
	Wroblowice (Medenice)	—	13·01	—	22·91	12·77	14·76	—	1·36	0·65	0·85	1·07	—

Strefa rolnicza	Gmina i powiat sądowy	Kukurydza	Jęczmień o.	Kartofle	Buraki cuk.	Buraki past	Marchew	Koniczyna	Mieszanka	Koński ząb	Trawki	Len	Konopie	Mak	Mieszanka na ziarno	Cebula	Kapusta	Ogrodowizny	Chmiel	Sorgo	Ugor
VII (91)	Moczerady (Mościska)	—	—	12·66	1·69	—	—	10·51	1·12	—	—	0·55	0·53	—	—	—	0·35	1·35	—	—	0·15
	Buczały (Komarno)	[illegible]·27	—	12·18	1·47	—	—	6·56	4·90	0·60	—	1·58	0·25	—	—	1·25	0·53	—	0·32	—	0·035
	Wola arłamowska (S. Wisz).	—	—	16·02	—	0·16	—	4·42	0·82	—	—	0·61	0·70	—	—	—	0 62	3·45	—	—	1·16
	Podhajczyki (Rudki)	—	—	17·32	—	0·64	—	5·95	2·18	—	—	1·11	0·26	—	—	—	0·39	0·14	—	—	3·19
VIII (92)	Hruszałyce (Niżankowice)	—	—	12·92	—	1·30	—	8·85	0·01	—	—	0·15	0·61	—	—	—	0·62	0·24	—	—	5·30
	Tyszkowice (Przemyśl)	—	—	10·95	2·42	1·76	—	8·88	1·10	—	—	0·03	0·27	—	—	—	0·70	1·23	0·02	—	0·04
	Zarzecze (Jarosław)	—	—	9·80	6·91	1·52	—	11·95	1·31	—	—	—	0·06	—	—	—	0·13	0·32	—	—	0·55
	Hawłowice (Pruchnik)	[illegible]13	9·18	8·20	4·35	2·15	0·46	10·53	1·92	0·26	1·21	0·003	0·027	0·92	1·86	—	0·39	0·47	0·18	—	0·62
IX (93)	Humieniec (Sambor)	—	—	25·93	—	1·21	—	4·10	2·94	—	—	0·37	1·43	—	—	—	1·59	0·42	0·78	—	2·68
	Śliwnica (Stara sól)	—	—	18·51	—	—	—	5·39	—	—	—	0·04	0·41	—	—	—	0·80	—	—	—	2·76
	Zasławie (Sanok)	—	—	11·06	—	1·53	—	10·42	5·76	0 60	—	—	0·32	—	—	—	1·42	—	—	0 60	—
	Krzywe (Brzozów)	—	—	9·23	—	0·30	—	2·76	0·66	—	—	0·12	0·29	—	—	—	0·54	—	—	—	3·18
	Mraźnica (Drohobycz)	—	—	21·43	—	—	—	12·56	—	—	—	—	—	—	—	—	0·59	1·19	—	—	1·03
	Komarowice (Dobromil)	—	—	9·93	—	0·48	—	9·46	2·65	—	—	—	0·15	—	—	—	0·44	0·31	2·21	—	2 10
XIII (97)	Nowa wieś (Komarno)	[illegible]·57	—	16·11	—	1·32	0·42	3 25	3·49	0·30	—	1·98	1·22	—	—	0·75	0·69	0·02	—	—	—
	Czaple (Sambor)	—	—	19·39	—	0·62	—	12·81	0·50	—	—	0·21	0·40	—	—	—	0·28	0·36	0·48	—	2·90
	Bilinka mała (Łąka)	—	—	20·21	1·14	0·68	—	8·44	—	—	—	0·66	0·14	—	—	—	—	0·09	—	—	4·61
	Pobereże (Stanisławów)	[illegible]·10	—	23·46	—	0·05	—	5·59	0·14	—	—	0·01	1·32	—	—	—	0·13	—	—	—	1·84
	Jezupol (Halicz)	[illegible]·10	—	21·56	—	—	—	6·93	3·08	—	—	0·21	0·83	—	—	—	0·05	0·25	—	—	0·78
	Ćwitowa (Wojniłów)	[illegible]·14	—	17·47	—	0·04	—	9·15	0·43	—	—	1·71	1·44	—	—	—	0·75	—	—	—	10·43
	Drohowyże (Mikołajów)	[illegible]·10	—	24·71	—	0·20	—	3·78	0·42	—	—	1·26	0·41	—	—	—	0·78	0·37	0 36	—	1·82
	Wroblowice (Medenice)	—	—	15·81	—	2·15	—	8·09	0·42	—	—	3·13	0·38	—	—	—	0·45	2·82	—	—	—

II. Obszar roli obsiany poszczególnymi gatunkami zbóż w r. 1906 podany w procentach.

Strefa rolnicza	Pszenica ozima	Pszenica jara	Żyto ozime	Żyto jare	Jęczmień	Owies	Kukurydza	Orkisz	Hreczka	Proso	Rzepak	Groch	Soczewica	Wyka
I	17·13	1·26	15·93	0·04	10·32	12·22	0·13	—	1·4	1·45	0·8	4	0·05	1
II	14·74	1 10	18·11	0·17	10·51	13·74	—	—	2·5	1·5	–	3	0·01	0·7
III	10·18	1 15	23·75	0·86	6·88	17·87	—	—	3·5	2·0	0·1	1·8	0·05	0·55
IV	15 52	1·25	18·24	0·5	10·31	14·35	0·27	—	3·5	2·0	0·75	2	0·07	1
V	12·90	1 12	17·61	0·33	9·82	17·23	0·38	0·03	2·5	1·2	0·4	2·3	0 08	1·5
VI	7·46	1 96	25·86	1·07	6·17	16 92	—	—	4·0	2·3	0·03	1·5	—	0·5
VII	14·01	1·80	19·70	0 04	7·92	14 92	0·09	—	1·1	1·2	0·8	0·5	0·2	0 8
VIII	15 08	1·28	20·96	0·28	8·48	13·31	0·06	0·05	1·0	0·7	2·0	1 0	—	0·5
IX	8·78	1·68	17·13	0·78	6·32	27·10	—	—	0·4	0·05	0·3	0·6	—	0·5
X	14·59	0·79	15·86	0·13	0·87	17·01	0·05	--	0·35	0·2	0.15	0·8	—	2
XI	2·86	1·5	10 96	1·28	3·63	33·97	—	0 01	0 15	0·3	—	0·8	0·08	0·5
XII	4·25	1·4	14·49	0·88	4·72	20·24	4·96	0·10	0·6	1·0	—	0·75	-	0·4
XIII	10·88	1·19	17·76	0·08	6·77	16 60	4·40	0·01	1·5	1·2	0·4	0·5	0·1	0·6
XIV	14 16	1·10	16·46	0·07	9·36	14·30	6·82	—	1·2	1·0	0·4	1·0	0·45	2
XV	15·28	1·29	13·39	0·14	10·19	14·19	12 69	0 01	0·8	0·6	0·1	1·0	0·04	0·8
XVI	18·03	0·93	16·13	0 13	10·56	10·15	8·92	—	2·5	0·3	0·4	2 5	0·4	1·0
XVII	16·74	0·30	15·34	—	11·51	13·68	1 08	—	5·0	0·5	0·25	3·0	0 1	1·5
Przeciętne ogólne	13·25	1·18	17·00	0·34	9·00	16·50	3·12	0·02	2·2	0·9	0·45	1·66	0·13	1·00

Strefa rolnicza	Łubin	Bób	Lnianka	Mak	Anyż	Len	Konopie	Tytoń	Chmiel	Ziemniaki	Buraki cukr.	Buraki past. i marchew	Kapusta	Koni	Mieszanka	Jarzyny	Ugor
I	0· 0	1·25	—	0·01	—	0·4	0·45	—	0·03	15 0	0.051	1·6	0.4	6·0		0·15	4·9
II	—	0·25	—	0·05	—	0·06	0·7	—	1·4	15·0	—	0·3	0 5	7·0		0·15	7·5
III	0·05	0·4	—	0·04	—	0·4	0·8	—	1·1	15·5	—	0·45	0·35	4·25		0·5	6
IV	0·1	1·5	—	0·03	—	0·5	0 9	—	0·43	13 5	0·075	0·9	0·5	6·0		0·3	3
V	0·12	1·5	0 01	0·03	—	0·6	0·8	—	0·08	14·0	0·006	0·75	0·75	7·0		0·4	4
VI	3·5	0·2	—	0·1	—	0·5	0·8	—	0·15	15·5	—	0 5	1·0	4·0		0·15	4·8
VII	2	0·8	—	0·01	—	1·0	0·8	—	0·15	15·5	0·135	0·5	0·6	8·0		1·0	3·4
VIII	1·00	0·8	—	0·1	–	0·3	0·5	—	0·08	12·0	0·796	1·8	0·8	10·5		0·5	3·6
IX	0·05	0·8	—	0·01	—	0·2	0·5	—	0·02	16·0	0·006	0·6	0·9	9·0		0·2	5·1
X	0·15	2·5	—	—	—	0·15	0·4	—	0·04	9·0	0·197	0·75	1·—	14·0		0·5	5·9
XI	—	3·0	—	0·07	—	1·0	0 8	—	0·002	13·0	—	0·8	1·—	10·0		0·01	13·1
XII	0·10	2·0	—	—	—	1·0	1·3	0·03	—	17·0	—	0·4	1·3	10·5		0·5	10·6
XIII	0·10	0·5	—	0·03	—	1·0	0·8	0·007	0·003	19·0	0·016	0·7	0·6	8·0		1·0	5
XIV	0·1	1·0	—	0·03	—	0·70	1·3	0·11	0 003	13.0	1·073	0·6	0·5	7·0		0 5	4·2
XV	0·1	1·5	0·05	0·04	0·05	0·25	1·25	0·7	—	10 0	6·049	0·75	0·6	7·0		0 4	3·6
XVI	0·15	1·0	0·05	0·05	0·07	0·1	0·4	0·44	0·25	12·0	0·428	0 4	0·3	7·0		0·25	2·9
XVII	0·1	6·5	0·02	0·02	—	0·1	0·4	0·045	0·015	12·0	0·082	0·4	0·2	6·0		0·2	8·1
Przeciętne ogólne	0·9	1·2	0·01	0·04	0·01	0·48	0·75	0·11	0.09	13·6	0·2	0 66	0·4	7·4		0·38	5·3

III. Rezultat badań statystycznych za r. 1906.

Gatunek uprawy	Przestrzeń obsiana w hektarach	stanowi % roli	zbiór z 1 h. w q.	Ogólna ilość zboża w q.
Pszenica ozima	344.246	13·24	12·1	4,176.592
Pszenica jara	30.600	1·18	9·5	291.743
Żyto ozime	440.430	17·00	9·8	4,320.893
Żyto jare	8.883	0·34	6·9	61.135
Jęczmień	232.430	9·00	9·5	2.218.926
Owies	429.745	16·49	9·3	4,005.337
Kukurydza	81.213	3·12	13·9	1,129.484
Orkisz	445	0·02	5·1	2.291
Hreczka	57.281	2·20	7·7	442.095
Proso	23.476	0·90	11·3	265.964
Rzepak i Rzepik	11.020	0·45	12·9	143.099
Groch	43.162	1·66	9·5	408.804
Soczewica	3.557	0·13	8·2	31.053
Wyka	26.194	1·00	9·4	246.524
Łubin	9.507	0·40	8·9	84.731
Bób	31.981	1·20	12·3	395.095
Słoma	—	—	—	52,512.750
Lnianka	322	0·01	9·8	3.151
Mak	996	0·04	7·3	7.264
Anyż	297	0·01	10·8	3.222
Len	12.238	0·48	5·2	63.613
			10	122.735
Konopie	19.319	0·75	6·8	132.440
			9·7	187.180
Tytoń	2.992	0.11	15	44.953
Chmiel	2.298	0·09	5·1	11.778
Ziemniaki	354.551	13·60	109	38,926.680
Buraki cukrowe	5.226	0·20	212	1,106.665
Buraki pastewne i marchew pastewna	17.368	0·67	262	4,556.805
Kapusta	15.380	0·60	112	1,727.722
Koniczyna*) na siano	192.940	7·40	40·2	7,752.642
Mieszanka na siano	51.472	2·00	32·3	1,664.104
Jarzyny	9.992	0·38	—	—
Ugor	139.053	5·33	—	—
Razem .	2,598.614	100·00	—	—
Łąki i zbiór siana	618.531	—	30	185,60.255

¹) Z tego na nasienie wstawiono 40.010 ha; zbiór z 1 ha wynosił 2 1 q., zbiór ogólny 85.116 q.

ści wschodniej ucierpiały bardzo ziemiaki a w ogóle ziarno było lichsze i lżejsze. W pięciu latach ostatnich od 1902 do 1906 najlepszym był rok 1904. Rok sprawozdawczy odznaczył się tylko wielką obfitością słomy i paszy — w ogóle natomiast nieurodzajem kartofli

Kończymy sprawozdanie o czynnościach statystycznych wzmianką, że na rok 1907 Ministerstwo rolnictwa w uznaniu działalności biura statystycznego reskryptem l. $\frac{315}{6510}$ z dnia 28/1 1907 podwyższyło subwencyę na statystykę zbiorów z 7 na 800 koron — pokryło narosły w latach poprzednich deficyt i przyznało osobno 500 koron na sprawienie potrzebnych ksiąg.

XI. Czynności Oddziału handlowego.

Przystępując do omówienia działalności naszej na polu handlowem w porządku chronologicznym, wypada nam rozpocząć to sprawozdanie od pośrednictwa w dostawie sztucznych nawozów, gdyż to pośrednictwo posłużyło za fundament do dalszego rozwoju akcyi handlowej, a wywołane zostało istotną potrzebą przeciwdziałania wzmagającemu się wyzyskowi i koniecznością ujęcia tego handlu w granice rzetelności i uczciwości. Pod tem hasłem rozpoczęta działalność obejmuje pomimo rozlicznych przeszkód, z jakiemi walczyć nam przychodzi coraz szersze kręgi, a wyrazem tego jest wzmagająca się z roku na rok cyfra stałych odbiorców zarówno z pośród właścicieli większej jak mniejszej własności, bez względu na narodowość i wyznanie

Akcya w sprzedaży sztucznych nawozów dzieli się na dwie części, mianowicie na sprzedaż w całych wagonach i na sprzedaż detailiczną.

Przy sprzedaży w całych wagonach głównymi odbiorcam jest większa własność, a w znacznie mniejszej mierze posiadacze małej własności, którzy zamówienia takie uskuteczniają zbiorowo lub też pojedyncze jednostki zakupują większe ilości na własny rachunek do dalszej odsprzedaży.

Tą drogą pomimo ogólnego zmniejszenia się zbytu środków nawozowych z powodu niekorzystnych warunków, jakie rolnictwu naszego rejonu działalności towarzyszyły, dostarczyliśmy w r. 1906 w porównaniu do roku 1905 superfosfatów o 582 ctm., a żużli Thomasa o 3782 ctm., więcej a natomiast mniej o 4168 ctm. kainitu, wapna nawozowego i gipsu, któreto środki nawozowe

z powodu klęski posuchy jaka w r. 1904 kraj nasz nawiedziła, miały w roku 1905 niezwykle wielki popyt głównie dla wzmocnienia wegetacyi łąk, pastwisk i koniczyn.

Ogólna cyfra sprzedanych w r. 1906 środków nawozowych nieznacznie przewyższa skutkiem tego ilość sprzedaży z r. 1905.

Detaliczna sprzedaż nastręcza najwięcej sposobności do nadużyć, bo nabywcy mniejszych ilości nie poddają z oszczędności zakupionego towaru rozbiorowi chemicznemu, a wiadomo, że wartość środków nawozowych jedynie tylko w drodze analizy stwierdzoną być może. — Aby więc odbiorcom mniejszych ilości umożliwić nabywanie towaru o pełnych poręczonych składnikach, utrzymujemy na składzie we Lwowie znaczniejsze ilości sztucznych nawozów, które po nadejściu poddawane są kontrolnemu badaniu Stacyi chemiczno rolniczej w Dublanach. Tym sposobem rozsprzedaliśmy 37 wagonów różnych środków nawozowych, a więc ilość na nasze stosunki dość znaczną i stwierdzającą, jak potrzebnem było podjęcie cząstkowej sprzedaży. — Zważywszy jednak. że korzystanie z naszej działalności w tym kierunku dla rolników z dalszych powiatów przez wzgląd na wysokie koszta przewozu, jakie kolej za transport mniejszych ilości zalicza — jest utrudnionem, zwróciliśmy się do wszystkich Oddziałów naszego Towarzystwa, zachęcając do tworzenia po powiatach przy ewentualnem współdziałaniu Wydziałów Rad powiatowych, składów do drobnej sprzedaży sztucznych nawozów.

Składy takie utworzyły dotąd Oddziały: w Dynowie, Gródku, Jarosławiu, Przemyślu, Przemyślanach i Stryju.

W dziale maszyn i narzędzi rolniczych staramy się o nawiązywanie i utrzymywanie stosunku handlowego tylko z temi fabrykami, które zdołały wyrobić sobie już dobrą opinię i dają gwarancyę, że dostarczane przez nich wyroby nie narażą odbiorców na szkodę. Ponieważ jednak postęp techniki rolniczej w ostatnich czasach szybkim krokiem naprzód się posuwa i każda prawie fabryka dąży do wyspecyalizowania się w pewnym kierunku, unikamy o ile możności ściślejszych zobowiązań wobec fabryk, lecz zachowując sobie swobodę działania, popieramy w poszczególnych fabrykach tylko ten wyrób, ściślej mówiąc tylko tą maszynę, która z pomiędzy innych pewną zaletą najwięcej się wyróżnia i najnowszym zdobyczom te-

chniki odpowiada. Dział ten pomimo, iż przyjmujemy tylko zamówienia do wykonania wprost z fabryki na podstawie katalogów, stale się rozwija i niewątpliwie przybierze szersze rozmiary z chwilą utworzenia we Lwowie składu z najniezbędniejszemi maszynami rolniczemi, o co czynimy usilne starania.

Dostawa węgla kamiennego połączoną była w roku ubiegłym z niebywałemi dotąd trudnościami, których usunąć było niepodobna, pomimo najenergiczniejszych z naszej strony usiłowań. Na wytworzenie tych trudności złożyły się liczne wpływy, jako to: wielki ruch w przemyśle metalurgicznym w Niemczech, jaki w ubiegłym roku powstał, powodując wielkie zapotrzebowanie węgla i nieuregulowane stosunki polityczne w Rosyi i Królestwie Polskiem, dokąd węgiel pruski importowano, zamiast, jak to miało miejsce w poprzednich latach, do nas go eksportować a dalej brak robotnika wyszkolonego i brak wagonów. Do tych wszystkich trudności natury ekonomicznej i politycznej przyłączyła się najpoważniejsza w postaci ostrej zimy z niepamiętnemi opadami i zawiejami śniegu, uniemożliwiającemi wprost wszelką komunikacyę. Przeciw tej żywiołowej przeszkodzie siły ludzkie okazały się za słabe, a nasza interwencya zarówno u Władz kolejowych jak u Zarządów kopalń skutkiem tego nie zawsze pomyślnym rezultatem uwieńczoną być mogła.

Pomimo jednak tak trudnych warunków zdołaliśmy dostarczyć znacznie większą ilość wagonów węgla w porównaniu z r. 1905, mianowicie o 250 wagonów więcej, pomimo, iż dostawę ograniczyć musieliśmy tylko do stałych odbiorców i lubo z przykrością zniewoleni byliśmy odmówić dostawy przeważnej ilości nowych zgłoszeń, jakie wobec ogólnego braku węgla z całego kraju nas dochodziły, a to z powodu niemożności pokrycia z innych kopalń dotyczącego zapotrzebowania.

Głównem źródłem dostawy były kopalnie górno-śląskie, z Królestwa polskiego bowiem trudno węgiel otrzymać, zaś dostawa krajowego z Jaworzna i Sierczy ze względu na słabą siłę kaloryczną a wysokie koszta przewozu do celów przemysłowych na dalszą przestrzeń nie przedstawia się korzystnie.

Dział nasion zaliczyć już obecnie musimy do jednej z najgłówniejszych i poważne szanse dalszego rozwoju posiadających agend handlowych naszego Towarzystwa, jakkolwiek zakres czynności tego działu ograniczamy tylko do nasion roślin pa-

stewnych i uszlachetnionych odmian zboża, dążąc do zaopatrzenia rolników w nasiona doborowe posiadające wysoką wartość użytkową. Aby temu zadaniu podołać trzebaby zaopatrzyć zawczasu skład w odpowiednią ilość nasion, co jednak jest bardzo utrudnionem w obec tego, iż rolnicy z małymi wyjątkami pomimo wczesnych z naszej strony przypomnień nadsyłają zamówienia do bezzwłocznego wykonania dopiero w chwili zapotrzebowania. Okoliczność ta powoduje wielki nawał zamówień do załatwienia w krótkim przeciągu czasu czemu staramy się wprawdzie w miarę sił naszych i z całą gorliwością zadość uczynić lecz niestety wykonanie takich spóźnionych zamówień ulega czasem, wbrew naszej woli pewnej przewłoce bo zdarza się, że zapas żądanego nasienia w międzyczasie został wyczerpanym, a uzupełnienie braku zakupnem nowych transportów połączone jest zwykle ze znaczną podwyżką ceny nabycia i kosztów transportu wymagającego czasem dłuższego terminu dostawy. Dążenie zaś do uniknięcia podobnych ewentualności przez przysposobienie większych zapasów jest zbyt ryzykownem a nam jako instytucyi nie obliczonej na zyski ryzykować nie wolno, aby nie narazić się na straty jakie wyniknąć by mogły z nierozsprzedania zapasów zwłaszcza nasion, niebędących towarem codziennego zbytu a narażonym na utratę wartości przez dłuższe przechowanie uwzględniwszy nadto, że niektóre nasiona już po jednorocznym leżeniu w składzie nie są więcej zdolne do kiełkowania a tem samem na nasienie użyte być nie mogą.

W podobnych więc warunkach pragnąc w zupełności wypełnić ciążący na nas obowiązek przysporzenia korzyści naszym odbiorcom, postępować musimy bardzo oględnie i ostrożnie.

Rubryka różnych towarów obejmująca rozmaite artykuły jakie w gospodarstwie rolnem znajdują zbyt, wykazuje również zwiększenie się działalności i niewątpliwie nadal rozszerzać się będzie w miarę wyrabiania się u rolników przekonania, że także zakupno podobnych przedmiotów za naszem pośrednictwem połączone jest dla odbiorcy z korzyścią. Wystarczy w tym względzie powołać się tylko na takie artykuły jakiemi są smary a w szczególności oliwa do maszyn, na której jakość przy zakupnie często nie zwraca się należytej uwagi skutkiem czego powstają później poważne szkody, bo użycie złych sma-

rów powoduje zagrzanie się osi a co za tem idzie zniszczenie maszyny.

W roku 1906 podobnie jak w roku poprzednim wyjednaliśmy u Ministerstwa wojny odstąpienie nam całej ilości grysu z magazynów wojskowych aby tym sposobem ułatwić rolnikom nabywanie tego grysu z pierwszej ręki a nie za pośrednictwem handlarzy, którzy go później za drogie pieniądze sprzedawali.

Uzyskanie tych otrąb poprzedziły obszerne pertraktacye z władzami wojskowemi, które doprowadziły do wydania zarządzenia, aby odtąd poślad tak zwany „Koppich“ nie był jak dotąd do grysu mieszany, lecz osobno za zniżoną cenę sprzedawany. — Rozdział tego grysu nastręczał pewne trudności z powodu niemożności odebrania całej ilości naraz w czasie największego zapotrzebowania paszy w miesiącach styczniu do marca włącznie, lecz tylko w miarę dokonywanego mlewa mniejszemi partyami do końca czerwca, a więc także w tym czasie, w którym zapotrzebowanie otrąb wogóle jest bardzo małe i dlatego cena w młynach prywatnych znacznie się obniża podczas gdy zarządom wojskowym płacić trzeba cenę jednolitą. To też nieodbieranie grysu przez niektórych członków w miesiącach letnich przysporzyło nam niemało kłopotów i nieprzyjemności.

W r. 1906 uporządkowaliśmy ostatecznie zebrany materyał z przeprowadzenia akcyi ratunkowej z powodu klęski posuchy z r. 1904, a dotyczące szczegółowe sprawozdanie wraz z zamknięciem rachunkowem przedłożyliśmy c. k. Namiestnictwu.

Przechodząc do części ogólnej, wskazać należy w pierwszym rzędzie na jedną z najdonioślejszych, bo o dalszem rozwoju działalności handlowej głównie zadecydować mającej sprawie budowy własnego magazynu na głównym dworcu kolejowym. Brak odpowiednio urządzonego magazynu daje się nam dotkliwie uczuwać przy dotychczasowym zakresie działania i brak ten tamuje dalszy rozwój działów nasion i maszyn rolniczych z powodu szczupłości wydzierżawianych dotąd od Dyrekcyi kolei na ten cel ubikacyj.

Aby tę przeszkodę w działalności handlowej usunąć, rozpoczęliśmy jeszcze na wiosnę 1906 r. rokowania z Dyrekcyą kolejową we Lwowie, które doprowadziły do ostatecznego za-

łatwienie sprawy w ten sposób, iż Dyrekcya kolejowa zgodziła się na odstąpienie nam odpowiedniego placu, na którym wybudować mamy własnym kosztem naszym potrzebom odpowiadający magazyn, z warunkiem jednak, że magazyn ten po 30-letniem używaniu przejdzie na własność rządu bez jakiegokolwiek bądź wynagrodzenia. Odnośne plany przedłożone już zostały c. k. Namiestnictwu do zatwierdzenia, jak również wdrożyliśmy już wstępne kroki co do zebrania ofert na budowę i oddanie jej w przedsiębiorstwo.

Szybki rozwój działalności i mnożenie się agend handlowych pociąga za sobą także konieczność pomnożenia personalu biurowego. — W pierwszym rzędzie okazała się potrzeba kreowania posady stałego buchaltera; bo dochodzący funkcyonaryusz traktujący to urzędowanie jako uboczne zajęcie nie mógł należycie obowiązków swoich spełnić. W dalszym ciągu poczynione doświadczenia wskazały na niedostateczne wyposażenie magazynu w siły fachowe, które z chwilą wybudowania magazynu muszą być zastąpione, aby załatwianie spraw i ekspedycya magazynowa wykonywane być mogły z zupełną dokładnością ku całkowitemu zadowolnieniu odbiorców.

Wogóle nie szczędzimy ani pracy ani trudu, aby tylko ciążący na nas obowiązek należycie spełnić i okazać się godnymi pokładanego w nas zaufania. — Nie wątpimy, że z zadania swego przy szczerem poparciu członków uda się nam w zupełności wywiązać, co dla nas, jako jedynej dzisiaj w kraju instytucyi nieobliczonej na zyski a podtrzymywanej bardzo skromnemi stosunkowo do rozmiarów działalności kosztami administracyjnemi, nie będzie połączone z wielkiemi trudnościami, pomimo zwalczania nas przez inne instytucye konkurencyjne, które nasz Oddział handlowy za niewygodnego współzawodnika uważać muszą.

Z działalności naszej handlowej odnoszą korzyść nie tylko rolnicy zakupujący towary za naszem pośrednictwem lecz, i ci także, którzy zwracają się do innych instytucyj przy powołaniu się na nasz cennik lub ofertę. — Twierdzenie to opieramy niestety na doświadczeniu, bo nie są nam obce wypadki, że oferty na pewne artykuły przez nas wystawiane bywały przedkładane firmom konkurencyjnym, które, chcąc wyrobić sobie opinię korzystniejszego dostawcy, częstokroć podejmują się dostawy pod pozornie korzystniejszymi warunkami, te jednak w rezul-

tacie po dokładnem zbadaniu okazują się często niekorzystnymi.

Ten stan rzeczy uprawnia nas niewątpliwie do przywłaszczenia sobie tytułu regulatora cen w kraju.

Działalność nasza w r. 1906 przedstawia się w cyfrach jak następuje:

Dziennik podawczy Oddziału handlowego wykazał ekshibitów 7756.

Obrót kasowy wynosił 1.839.854 K 94 h.

Za naszem pośrednictwem zakupiono:

I. Nawozów sztucznych:

14.620	ctm.	superfosfatu mineralnego,
6.459	„	„ kostnego,
2.800	„	„ amoniakalnego,
37.971	„	mączki żużlowej Thomasa,
11.388	„	kainitu,
716	„	saletry chilijskiej,
1.625	„	wapna nawozowego,
701	„	gipsu,
11	„	fosforanu wapna,
8	„	siarkanu amonowego,
4	„	soli potasowej — czyli łącznie
78.138	ctm.	za ogólną sumę 554.781 K 21 h.

II. Nasion:

1.429	ctm.	nasion roślin pastewnych,
793	„	uszlachetnionych odmian zbóż,
256	„	oryginalnych ziemniaków Dołkowskiego Cimbała i Richtera; razem więc
2.478	ctm.	za 101.099 K 11 h.

III. Maszyn i narzędzi rolniczych:

1 aparat do bielenia i desynfekcyi,
10 bron,
2 centryfugi „Kaisera“ do zboża,
3 chłodniki,
1 ekstyrpator,
3 grabiarki,
8 kartoflarek „Drosslera“

6 kosiarek,
4 krajacze do buraków,
4 kultywatory,
3 kieraty,
1 maszynę do korczowania pni,
1 „ „ obierania ziemniaków,
3 łamacze do makuchów,
8 maślnic,
2 młócarnie,
5 młynków do czyszczenia konicz. i zboża,
2 młynki do mielenia makuchów,
4 parniki z gniotownikami,
1 pasteuryzator,
6 plewników,
12 pługów,
10 pomp do gnojówki i wody,
2 roztrząsacze do siana,
32 siewników rzędowych i do nawozów,
2 siewniki „Original“ do koniczyny i traw,
1 sikawka,
1 sortownik do kartofli,
1 tryer,
2 wagi centymalne,
4 „ decymalne,
1 waga na bydło,
4 wagi do mleka,
3 wagi do oznaczenia skrobi,
1 walec żelazny,
2 wialnie,
2 wiązałki,
12 wirówek „Perfect“,
8 żniwiarek; razem

166 sztuk, oprócz 528 różnych drobnych narzędzi rolniczych i części składowych maszyn za łączną kwotę 52.519 K 62 h.

IV. Węgla kamiennego:

683 wagonów,
7 wagonów koksu za łączną sumę

83.140 K.

V. Różnych towarów:

342 kg. zboża strychninowego na myszy,
255 „ bajcu Dupuya do zboża,
1.755 „ kredy szlamowanej.
356 „ farby na dachy, drzwi i okna,
550 „ szpagatu „Manilla“,
28 „ papieru pergaminowego,
45 „ plomb,
100 „ pokostu,
20.385 m drutu do ogrodzeń,
5.197 „ rur wodociągowych,
1.539 „ siatki drucianej,
70 „ płyt izolacyjnych,
700 „ płótna do suszenia chmielu,
56 „ pasa do maszyn,
49 „ węża do pomp,
1.620 m^2 papy terowej,
1.930 „ „ chrominowej,
489 „ płacht nieprzemakalnych,
59 beczek oliwy do maszyn.
54 „ benzyny,
41 „ nafty,
10 „ teru pogazowego.
8 „ smarowidła do wozów
4 „ „ „Tavotte“,
4 „ piroliny,
3 „ karbolineum,
2 „ wazeliny,
2.000 sztuk powróseł sznurkowych,
400 ctm cementu,
400 „ otrąb pszennych,
460 „ makuchów za ogólną sumę 33.778 K 29 h

Przy zakupnie powyższych artykułów uzyskali Odbiorcy tytułem opustów kwotę 48.568 K 59 h.

Tabela porównawcza:

Rozsprzedano sztucznych nawozów	W obrocie kasowym	z opustem
w 1898 r. 199 wagonów	151.693 K 10 h.	— K
„ 1899 „ 223 „	115.317 „ 16 „	3.252 „

w 1900 r.	160 wagonów	183.115 K 14 h.	3.000 „
„ 1901 „	252 „	263.015 „ 14 „	3.500 „
„ 1902 „	215 „	257.225 „ 79 „	3.500 „
„ 1903 „	329 „	463.613 „ 92 „	14.273 „
„ 1904 „	527 „	1,091.151 „ 60 „	31.612 „
„ 1905 „	776 „	1,896.302 „ 60 „	39.060 „
„ 1906 „	782 „	1,839.854 „ 94 „	48.569 „

W porównaniu z rokiem 1905 okazuje się obrót kasowy mniejszy o 56.447 K 66 h. — Różnica ta pochodzi stąd, iż w sumie z 1905 r. mieści się także znaczny obrót kasowy akcyi zapomogowej, która w 1906 r. miejsca już nie miała.

Przyjąwszy, iż obrót kasowy akcyi zapomogowej podniósł obrót kasowy Oddziału handlowego za 1905 r. tylko o 300.000 K, to ten ostatni okaże się za 1906 r. faktycznie o około 250.000 K wyższym aniżeli w 1905 r.

XII. Sprawy administracyjno-organizacyjne.

Rozpoczynając ten dział sprawozdania należy nam przedewszystkiem spełnic smutny obowiązek podania pamięci ogółu imion tych członków, których śmierć nieubłagana wyrwała z grona ziemian.

Na czele wymienić nam przychodzi Mieczysława Dunina hr. Borkowskiego, właściciela Mielnicy i długoletniego prezesa Oddziału Borszczowskiego; tego prawdziwego w czasach naszych kresowego rycerza, który przez cały swój długi i ofiarny żywot służąc wiernie Bogu i Ojczyźnie był wzorem obywatela ziemianina kochającego swój zagon rodzinny i przodującego współziemianom w każdej zbożnej pracy na tej najodleglejszej krawędzi obszaru naszej działalności.

Zmarł również po długich cierpieniach Kazimierz Rojowski założyciel i długoletni prezes Oddziału Kałuskiego, który jako organizator przemysłu domowego i poprawnej hodowli bydła w tamtejszej podgórskiej okolicy niespożyte położył zasługi. Odznaczał się przytem w życiu obywatelskiem ruchliwością i coraz rzadszą w tych czasach ofiarnością.

Zgasł także niespodziewanie w pełni sił żywotnych Stanisław Agopsowicz poseł na Sejm krajowy wybierany przez

włościan i kilkoletni prezes Oddziału samborskiego, pilny i zapobiegliwy gospodarz.

Oddział jarosławski utracił Hermana z Dobczyc Turnaua właściciela Urzejowic, wzorowego gospodarza, który ten ładny kawałek ziemi przez całe życie ulepszał i przyozdabiał, dając współziemianom przykład i wzór starannego i racyonalnego gospodarstwa.

Ubył także niespodziewanie z grona czynniejszych ludzi w kraju Wilhelm Adam Schmidt właściciel Brodów i Skolego, który choć cudzoziemiec, od dłuższego szeregu lat u nas osiedlony garnął się ochotnie do wspólnej pracy ziemiańskiej, a jako największy w kraju i wzorowy plantator chmielu, wielkie na tem polu położył zasługi.

Wkońcu jeszcze wspomnieć należy już w tym roku zmarłego Augusta Czaykowskiego członka Oddziału pokuckiego. Zgon raptowny i niespodziewany tak młodego i zamiłowanego rolnika stanowi tem dotkliwszą szczerbę dla ogółu ziemiaństwa że w obecnych tak ciężkich dla rolnictwa czasach, kiedy młodzież nasza coraz mniej do gospodarstwa się garnie w śp. Czaykowskim straciliśmy pracownika, który długie jeszcze lata mógł zagon rodzinny z zamiłowaniem uprawiać.

* *

W skutek rezygnacyi Dra Włodzimiera Kozłowskiego z godności Prezesa Towarzystwa musiał być przeprowadzony nowy wybór, i zaraz na pierwszem posiedzeniu XLI Rady ogólnej dnia 3 marca 1906 r. wybranym został na Prezesa Stanisław Brykczyński, dotychczasowy pierwszy wiceprezes Towarzystwa.

W konsekwencyi tego wyboru Artur Zaremba Ciecki zajął miejsce pierwszego wiceprezesa, Jan Vivien drugiego, a Witold książę Czartoryski został wybrany trzecim wiceprezesem Towarzystwa.

Z wylosowanych na ten rok z grona Komitetu czterech członków, mianowicie pp. Stanisława Bohdanowicza, Juliana Bar. Brunickiego, Dra Tad. Skałkowskiego i Dra Władysława Krainskiego, tylko trzej pierwsi zostali ponownie wybrani; w miejsce zaś Dra Krainskiego i p. Adolfa Wiesiołowskiego, który w ciągu roku z Komitetu wystąpił, wybrano pp. Dr. Włodzimierza Kozłowskiego i Leona Podlewskiego.

Reszta zmian poszczególnych sesyj i komisyi Komitetu jakoteż biura Towarzystwa podana jest w spisie osobnym, na początku niniejszego sprawozdania pomieszczonym.

Reprezentacya na zewnątrz.

Stosunki, które od lat wielu Towarzystwo nasze łączyły z pokrewnemi Towarzystwami tak w kraju, jak i w innych częściach Monarchii, starał się Komitet i w roku 1906 w całej pełni podtrzymać, wysyłając delegatów na ogólne zebrania tych Towarzystw i zapraszając te Towarzystwa do obesłania naszej Rady ogólnej. Nie pominięto również żadnej sposobności, by stanąć w obronie kraju i Towarzystwa naszego, delegując do ciał reprezentacyjnych, w których się interesa nas dotyczące rozgrywały, specyalnych zastępców.

Mianowicie:

Na konferencyę giełdową w sprawie stanowienia cen zboża, zwołaną przez Izbę handlową i przemysłową we Lwowie, delegowano pp.: dra Kraińskiego Władysława, dra Paygerta Kornela, Frommla Juliusza, dra Gargasa Zygmunta, dra Marsa Tadeusza i dra Rodakiewicza.

Dla urządzenia wystawy targowej bydła rozpłodowego we Lwowie wybrano Komitet pod przewodnictwem Prezesa Brykczyńskiego, złożony z pp.: dra Szpilmana Józefa, Frommla Juliusza, Breuera Jana, Fedorowicza Kazimierza, Marszałkowicza Jana i dra Rodakiewicza.

Na ogólne zgromadzenie „Centralnego związku galic. przemysłu fabrycznego“ w Krakowie, jako też na konferencyę w sprawie założenia giełdy zbożowej i towarowej we Lwowie wysłano dra Rodakiewicza.

Na zebranie właścicieli i kierowników mleczarń w Rzeszowie delegowano p. Bielikiewicza Michała.

Na zgromadzenie delegatów Towarzystw wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych delegowano p. Tynieckiego Władysława.

Do komisyi dostaw produktów do magazynów wojskowych delegowano pp.: Breuera Jana i Porzerego Xawerego.

Na zgromadzenie rolnicze w Berlinie—Schoneberg, delegowano pp.: bar. Brunickiego Juliana, Frommla Juliusza i profesora Pomorskiego.

Na konferencyę w sprawie ustalenia programu współdziałania z Towarzystwem Kółek rolniczych delegowano pp.: ks. Sapiehę Władysława, Zarembę Cieleckiego Artura, bar. Brunickiego Juliana i Podlewskiego Leona.

Na konferencyę zwołaną przez Ministeryum skarbu we Wiedniu w sprawie certyfikatów dla przywozu jęczmienia z zagranicy delegowano dra Kozłowskiego Włodzimiera.

Na Walne zebranie Towarzystwa leśnego we Lwowie delegowano p. Władysława Tynieckiego.

Na Walne zaś zebrania bratnich Towarzystw rolniczych mianował Komitet naczelny w r. 1906 następujących delegatów: do Zagrzebia na d. 8. lutego dra Jana Paygerta, do Gracu na d. 1. marca Prezesa hr. Attemsa, do Wiednia na d. 27. marca Excell. Abrahamowicza, dra Włodz. Kozłowskiego i hr. Szeptyckiego Kazimierza, do Krakowa na d. 4. kwietnia Prezesa Brykczyńskiego; wiceprezesów Artura Zarembę Cieleckiego i Jana Viviena, jako też dra Włodz. Kozłowskiego i dra Maryana Lisowieckiego, do Salzburga na d. 3. kwietnia Prezesa hr. Lamberga; do Pragi na d. 8. kwietnia Prezesa ks. Schwarzenberga; do Opawy na d. 29. kwietnia Sekretarza Müllera; do Linzu na d. 3. maja Prezesa Winningera; do Cieszyna na d. 5. maja Prezesa Cienciałę; do Laibach na d. 7. czerwca Sekretarza Gustawa Pirco; do Osieku w Slawonii na d. 24. czerwca Wiceprezesa Wasę Muacevica, — wkońcu na konferencyę klubu rolniczo-leśnego w sprawie drożyzny mięsa, zapowiedzianą na dzień 12. listopada 1906 we Wiedniu, delegował Komitet pp.: dra Włodzimierza Kozłowskiego i hrabiego Kazimierza Szeptyckiego.

*

Na zakończenie stwierdza Komitet z zadowoleniem że liczba członków na rok 1907 **powiększyła się o ilość 478** czyli wzrosła do 3296, a suma wkładek **zwiększyła się o 2990 kor. 20 h.**

Ogólny obrót kasowy wynosi 2.917.744·96 K., w czem w rachunkach przebieżnych **802.416·40 K. w roku 1905,** obrót ogólny kasowy wynosił 2,147.851·44 K., wzrósł zatem **o 769.893·52 K.**

Lwów dnia 22. kwietnia 1907.

ZA KOMITET:

Prezes: *S. Brykczyński.*

Sekretarz: *F. Skrochowski.*

Tablice do sprawozdania Sekcyi chowu koni i Sekcyi hodowlanej.

Tablica I.

WYKAZ

ogierów zakupionych na stacye w r. 1906.

Miejsce zakupna	Wiek	Rasa	Cena Kor.	Miejsce umieszczenia	Uwaga
Krzeczowice Ks. D. Węgrzynowicz	ur. 1901	oryent.	1600	Dynów Stefan Trzecieski	bez subwencyi
Hadynkowce Artur Z. Cielecki	ur. 1902	„	1000	Wyżniany Paweł Goj	subwencyjny
Uhryń Tadeusz Potocki	ur. 1900	„	2400	Łuka mała N. Kieszkowska	bez subwencyi
Pełkinie Witold X. Czartoryski	ur. 1903	„	2420	Trzcieniec Wanda Joungowa	„
Dtto	ur. 1903	„	1620	Poździacz Iwan Kołodziej	subwencyjny
Dubienko K. Abgarowicz	ur. 1900	„	800	Uniż K. Przybysławski	bez subwencyi
Jezupol Wł. hr Dzieduszycki	ur. 1903	„	2626	Artasów Jan Krzysztofowicz	„

Tablica II.

Wykaz stacyi subwencyjnych (ogiery Towarzystwa).

L. porządk.	Oddział	Miejscowość	Właściciel stacyi	Rasa ogiera
1	Tłumacz	Tarnowica	Adolf Gąba	Oryentalny
2	Podolski	Barvsz	Zarzad dóbr	„
3	Lwów	Weinbergen	Karol Müller	„
4	„	Mostki	Teodor Kuryłas	„
5	Sokal	Zabcze mur.	Józef Kunach	„
6	Drohobycz	Dobrowlany	Andrzej Serwacki	„
7	Przemyślany	Wyżniany	Pawło Goj	„
8	Przemyśl	Poździacz	Iwan Kołodziej	„

Wykaz stacyi subwencyonowanych (ogiery prywatne).

L. porządk.	Oddział	Miejscowość	Właściciel stacyi	Rasa ogiera
1	Stryj	Izydorówka	E. hr. Dzieduszycki	Oryentalny
2	„	Pczany	Stefan Orzechowski	„
3	Podolski	Pauszówka	Maurycy Doschot	„
4	„	Jezierzany	Wład. Serwatowski	„
5	„	Dubienko	Kajetan Abgarowicz	„
6	Przemyślany	Chlebowice Św.	St. Tyszkowska	„
7	„	Świerz	Marcin Wrzeszcz	„
8	Rawa	Radruż	Dr. Leszek Majewski	„
9	„	Kamionka woł.	Jan Sołowij	„
10	Sokal	Chorobrów	Winc. Kruszewski	„
11	Cieszanów	Reichau	Bartłomiej Bis	„
12	Jarosław	Morawsko	Józef Gwóźdź	„
13	„	Wólka Pełkińska	Mik. Perykasza	„
14	„	Charytany	Antoni Orzelski	„
15	„	Wola Buchowska	Jan Janas	„
16	„	Kramarzówka	Seweryn Harkan	„
17	Tłumacz	Puźniki	Jan Jakubowicz	„
18	„	Pszeniczniki	Wiktor Zaryglewicz	„
19	Kałusz	Chocim	Stefan hr. Łoś	Anglo-Araby
20	Pokucki	Soroki	Stefan Anniuk	Oryentalny
21	Tarnopol	Nowosiółka Grz.	Dawid Hagier	„
22	Br.-Złoczów	Stołpin	Zdzisław Eder	„
23	„	Rozważ	Stan. Puntschert	„

Tablica III.

Wykaz ogierów Towarzystwa bez subwencyi.

L. porządk.	Miejscowość	Właściciel stacyi	Nazwa i Nr. ogiera	Ogiera sprzedał Towarzystwu
1	Stubno	J. Myszkowski	Adonis 4	K. Ostaszewski
2	Rekliniec	St. hr. Jabłonowski	Hetman 6	W. X. Czartoryski
3	Humieniec	K. Jędrzejowicz	Szejtan 10	W. hr. Dzieduszycki
4	Pobereże	St. Ząbecki	Hucuł 14	E. br. Wallisch
5	Artasów	J. Krzysztofowicz	Darley 15	Bartosch
6	Dołhomościska	K. Mochnacki	Hetman 16	Zarząd d. Tarnów
7	Sokołów	T. Juhn	Ataman 18	„ Jabłonów
8	Gwoździec	B. Biskupski	Halban 21	M. Jędrzejowicz
9	Mielnica	Hr. Borkowski	Iliram 22	W. Siemiginowski
10	Leśniowice	J. Głowacki	Pan Jul 25	A. hr. Dzieduszycki
11	Siemikowce	Z. Lityński	Mussafer Pasza 27	Zarząd d. Tarnów
12	Bobulińce	St. Rudrof	Zawisza 29	Sławuta
13	Dydiatycze	Wł. Pawelski	Joungstrong 30	E. hr. Dzieduszycki
14	Rajtarowice	Wł. Serwatowski	Khediv 31	W. Truskolaski
15	Czarnokońce	M. Bogucka	Wiarus 32	Sławuta
16	Zagwoźdź	M. Brykczyński	Glaukus 33	W. hr. Dzieduszycki
17	Dynów	St. Trzecieski	Managi 35	Ks. Dr. Węgrzynowicz
18	Łuka mała	N. Kieszkowska	Auvil 37	T. Potocki
19	Trzciniec	W. Joungowa	Radif 38	W. X. Czartoryski
20	Uniż	K. Przybysławski	Ataman 40	K. Abgarowicz
21	Babice	J. Jaruzelski	Strong 42	E. hr. Dzieduszycki
22	Ossowce	Al. hr. Potocki	Mörös 43	J. Stachoń

Tablica IV.

WYKAZ

bydła zakupionego za granicą w roku 1906.

1) *dla obór zarodowych:*

a) rasy Simmenthal:

krów	3	jałówek	10	buhai	11

b) rasy Oldenburg:

krów	—	jałówek	24	buhai	7

2) *dla obór prywatnych:*

a) rasy Simmenthal:

krów	—	jałówek	—	buhai	3

b) rasy Oldenburg:

krów	—	jałówek	—	buhai	5

c) rasy Szwyc:

krów	—	jałówek	—	buhai	1

Tablica V.

WYKAZ

stanu obór zarodowych pełnej krwi w roku 1906.

L. porządkowa	Właściciel obory	Miejscowość	Rasa	Rok założenia	Stan obory przy założeniu: buhajów	Stan obory przy założeniu: krów	Stan z końcem 1906: buhajów	Stan z końcem 1906: krów	Przeciętna mleczność krów w litr. w r. 1906	Przeciętna waga krów w kilogr. w r. 1906	Na 100 kg. żywej wagi ilość litrów mleka	Urodziło się w r. 1906: byczków	Urodziło się w r. 1906: jałówek	Sprzedano na chów w r. 1906: byczków	Sprzedano na chów w r. 1906: jałówek	Wcielono do obory sztuk	Uwagi
1	Tadeusz Fedorowicz	Klebanówka	Simmenthal	1882	1	8	1	30	2053	608	338	12	7	2	—	—	
2	Kazimierz Jadowski	Buków	" "	"	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—*	
3	Spadk. Aleksandra Hulimki	Mycźw	" "	"	1	27	1	40	2270	540	421	16	10	13	—	4	bez subwencyi
4	Jan Wiktor	Zarszyn	" "	1887	1	10	1	54	3137	610	514	14	12	8	3	6	
5	Albin Rayski	Michałewice	Majdańska	1894	1	14	1	47	1100	—	—	18	10	—	1	—	
6	Wiktor Jasiński	Bełzec	Simmenthal	1897	1	10	1	12	1682	530	317	5	4	1	—	3	
7	Kazimierz hr. Badeni	Busk	" "	1898	1	10	1	9	2512	535	470	—	2	1	1	4	
8	Marya Małachowska	Strzałki	" "	1900	1	11	1	14	1580	507	312	5	7	3	—	—	
9	Oskar Schnell	Firlejówka	" "	"	1	10	1	21	2572	570	451	4	7	2	1	4	
10	Jan Krzyżanowski	Hulcze	Simmenthal	1902	1	18	1	30	2255	555	406	10	13	10	1	10	
11	Jerzy Turnau	Mikulice	Oldenburg	"	1	10	1	11	3282	634	517	6	4	3	—	—	
12	Marya Bohosiewiczowa	Wincentówka	Simmenthal	1903	1	10	1	14	1720	491	350	2	4	—	—	1	
13	Witołd książę Czartoryski	Wierzbna	" "	1904	1	10	1	10	3885	628	610	6	1	1	—	—	
14	Hugo baron Wattmann	Ruda rożaniecka	Oldenburg	"	1	10	1	9	2041	540	378	3	2	—	—	—	
15	Wincenty Rozwadowski	Kozłów	" "	1905	1	10	1	9	2090	500	422	—	—	—	—	—	
16	Antoni Skrzyński	Żurawno	Simmenthal	"	1	10	1	9	2246	585	384	3	1	—	—	—	
17	Józef Myszkowski	Stubno	Oldenburg	1906	1	10	1	10	—	—	—	—	—	—	—	—	
18	Spadk. Aleksandra Hulimki	Tarnoszyn	" "	"	1	10	1	10	—	—	—	—	—	—	—	—	
19	Witołd książę Czartoryski	Pełkinie	" "	"	1	10	1	10	—	—	—	—	—	—	—	—	
20	Stanisław hr. Mycielski	Borynicze	Simmenthal	"	1	10	1	10	—	—	—	—	—	—	—	—	bez subwencyi
					19	218	19	352	—	—	—	104	93	44	6	30	

*) Nie nadesłano raportu.

Tablica VI.

W Y K A Z

stanu obór zarodowych półkrwi utworzonych przez Komitet c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego po koniec roku 1906.

L. porządkowa	Rok założenia	Właściciel obory zarodowej	Nazwa miejsca	Rasa	Stan obory przy założeniu: buhajów rozpłod.	Stan obory przy założeniu: krów rozpłod.	Stan z końcem r. 1906: buhajów	Stan z końcem r. 1906: krów	Urodziło się: buhajów	Urodziło się: jałówek	Przeciętna mleczność w litrach w r. 1906	Przeciętna waga krów w kilogr. w r. 1906	[illegible] na 100 kgr. żywej wagi
1	1883	Bolesław Augustynowicz	Kniaże	½ Simmenthal	1	10	1	19	7	4	1884	—	—
2	„	Bolesław Orzechowicz	Kalników	„ „	1	10	1	67	33	29	1614	—	—
3	1892	Władysław Morawski	Odrzechowa	„ „	1	24	1	37	12	11	1986	480	—
4	„	Wincenty Kraiński	Leszczowate	„ „	1	20	1	23	11	12	1952	510	—
5	1893	Kazimierz Jadowski	Trześniów	„ „	*—	—	—	—	—	—	—	—	—
6	1894	Jakób bar. Romaszkan	Horodenka	„ „	*—	—	—	—	—	—	—	—	—
7	„	Michał Czarniakowski	Lisieczyńce	„ „	*—	—	—	—	—	—	—	—	—
8	1895	Teresa księżna Sapieżyna	Bilcze złote	„ „	1	20	1	28	15	9	2160	534	404
9	„	Antoni Skrzyński	Żurawno	„ „	*—	—	—	—	—	—	—	—	—
10	1896	Jan Sołowij	Kamionka woł.	„ „	1	20	1	25	11	12	1938	540	359
11	„	Wiktor Jasiński	Bełzec	„ „	1	22	1	25	6	6	1505	529	285
12	1897	Jan Krzyżanowski	Hulcze	„ „	1	26	1	16	8	8	2130	505	424
13	„	Oskar Schnell	Sknilów	„ „	1	17	1	18	3	4	2844	580	490
14	„	Józef hr. Potocki	Rymanów	„ „	1	20	1	18	9	8	2365	—	—
15	„	Władysław Pawelski	Dydiatycze	„ „	1	30	1	33	12	15	2067	506	370
16	1898	Feliks Scazighino	Przewoziec	„ „	1	20	1	21	3	9	2009	—	—
17	1899	Roman Krzysztofowicz	Jasionów polny	„ „	1	21	1	25	3	11	1011	—	—
18	1901	Stefania Jasińska	Pietrycze	„ „	1	26	1	28	9	15	2560	—	—
19	1903	Zdzisław Ładomirski	Markowce	„ „	1	23	1	27	10	10	1964	—	—
20	1904	Bogusław Cieński	Łoszniów	„ „	1	20	1	19	11	5	1683	535	315
21	„	Jan Seferowicz	Pasieki zubrz.	„ „	1	23	1	33	9	11	1934	—	—
22	„	Tadeusz Burzyński	Uhrynów górny	„ „	1	20	1	20	4	10	2002	480	417
23	„	Witold książę Czartoryski	Wierzbna	„ „	1	31	1	40	9	11	3013	490	615
24	„	Stefan hr. Komorowski	Bilinka	„ „	1	20	1	13	7	8	1788	—	—
25	1905	Władysław Kraiński	Niebocko	„ „	1	26	1	29	14	9	2046	—	—
26	1906	Stanisław Puntschert	Rozważ	„ „	1	20	1	20	—	—	—	—	—
27	„	Kazimierz Romański	Hrusiatycze	„ „	1	20	1	20	—	—	—	—	—
28	„	Edmund hr. Dzieduszycki	Izydorówka	„ „	1	20	1	20	—	—	—	—	—
29	1884	Władysław Skibniewski	Balice	„ Oldenburg	1	24	1	31	19	14	2634	500	523
30	1893	Mikołaj Torosiewicz	Putiatyńce	„ „	*—	—	—	—	—	—	—	—	—
31	„	Kazimierz Sulatycki	Siemianówka	„ „	—	—	—	—	—	—	—	—	—
32	1900	Bolesław Śmiałowski	Stojańce	„ „	1	25	1	41	12	5	1610	520	301
33	1901	Dr. Maryan Lisowiecki	Chłopice	„ „	1	26	1	70	29	23	2211	490	450
34	„	Jerzy Turnau	Mikulice	„ „	—	28	1	26	12	10	3036	530	573
35	1903	Wincenty Rozwadowski	Kozłów	„ „	1	20	1	23	4	8	2548	450	566
36	1904	Witold książę Czartoryski	Pełkinie	„ „	1	57	1	44	15	14	1808	—	—
37	„	Józef Myszkowski	Stubno	„ „	1	57	1	96	26	46	2926	510	573
38	1906	Antoni Skibniewski	Ulicko	„ „	1	25	1	25	—	—	—	—	—
39	„	Stanisław Niezabitowski	Uherce	„ „	1	28	1	28	—	—	—	—	—
40	„	Aleksander hr. Skarbek	Podhajczyki	„ „	1	40	1	40	—	—	—	—	—
41	„	Roman hr. Scipio	Łopuszka	„ „	1	45	1	45	—	—	—	—	—
					34	881	35	1093	323	337	—	—	—

*) nie nadesłano raportu.

Tablica VIII.

WYKAZ

stacyi buhajów subwencyjnych i subwencyonowanych dla włościan w okresie 1905/6.

Oddział Towarzystwa	Wyszczególnienie	Subwencye płaci: Komitet: subwencyjne	Komitet: subwencyonowane	Rada Oddziału	Rady Powiatowe	Rasa: Simmenthal	Oldenburg	Razem	Ogółem
Bełz-Sokal	Miał	10	—	—	3	8	2	10	—
	Dodano	4	—	—	—	—	4	4	14
Bóbrka	Miał	5	—	—	—	5	—	5	5
Borszczów	Miał	4	—	—		4	—	4	—
	Dodano	1	—	—	—	1	—	1	5
Brody-Złoczów	Miał	17	—	—	—	17	—	17	—
	Dodano	1	—	—	—	1	—	1	18
Brzeżany-Podhajce	Miał	6	2	—	—	8	—	8	—
	Dodano	1	—	—	—	1	—	1	9
Busk-Kamionka	Miał	5	—	—	—	5	—	5	—
	Dodano	1	—	—	—	1	—	1	6
Cieszanów	Miał	10	—	—	—	7	3	—	10
Drohobycz	Miał	7	—	—	1	7			7
Dynów	Miał	4	—	—	—	4	—	—	4
Gródek Janów	Miał	8	—	—	—	1	7	—	—
	Dodano	3	—	—	—	—	3	—	11
Jarosław-Łańcut	Miał	21	5	—	—	3	23	—	26
Jaworów	Miał	10	—	—	3	10	—	—	—
	Dodano	1	—	—	—	1	—	—	11
Kałusz-Dolina	Miał	18	—	—	1	18	—	—	—
	Dodano	2	—	—	—	2	—	—	20
Lwów	Miał	10	—	—	—	3	7	—	10
Nadworna	Miał	22	—	—	10	22	—	—	—
	Dodano	3	—	—	1	3	—	—	25
Podolski	Miał	15	2	—	—	17	—	—	—
	Dodano	3	—	—	—	3	—	—	20
Pokucki	Miał	23	2	—	—	25	—	—	—
	Dodano	1	—	—	—	1	—	—	26
Przemyśl	Miał	16	7	—	—	20	3	—	—
	Dodano	5	—	—	—	4	1	—	28
Przemyślany	Miał	11	2	—	—	13	—	—	13
Rawa	Miał	5	—	—	—	3	2	—	—
	Dodano	2	—	—	—	1	1	—	7
Rohatyn	Miał	11	—	—	—	11	—	—	11
Rudki	Miał	13	—	—	1	2	11	—	—
	Dodano	1	—	—	—	—	1	—	14

Oddział Towarzystwa	Wyszczególnienie	Subwencye płaci: Komitet: subwencyjne	Subwencye płaci: Komitet: subwencyonowane	Subwencye płaci: Rada Oddziału	Subwencye płaci: Rady Powiatowe	Rasa: Simmenthal	Rasa: Oldenburg	Razem	Ogółem
Sambor	Miał	20	—	—	11	15	5	—	—
	Dodano	3	—	—	—	1	2	—	23
Sanok	Miał	27	—	—	—	27	—	—	—
	Dodano	1	—	—	—	1	—	—	28
Stanisławów	Miał	15	—	—	5	15	—	—	—
	Dodano	3	—	—	1	3	—	—	18
Stryj-Żydaczów	Miał	19	—	—	—	19	—	—	—
	Dodano	2	—	—	—	1	1	—	21
Tarnopol	Miał	18	3	—	—	21	—	—	—
	Dodano	1	—	—	—	1	—	—	22
Tłumacz	Miał	28	—	10	—	28	—	—	—
	Dodano	3	—	1	—	3	—	—	31
Żółkiew	Miał	4	—	—	—	2	2	—	—
	Dodano	3	—	—	—	3	—	—	7
		127	23	11	37	372	78	—	450

Uwaga. Tablica VII. ze względu na skład idzie po tablicy VIII.

Tablica VII.

WYKAZ

stanu obór zarodowych gminnych, utworzonych przez Komitet c. k. Towarzystwa gosp. galic. po koniec roku 1906.

L. porządkowa	Rok założenia	Nazwa miejsca	Opiekun obory	Rasa	Stan obory przy założeniu: buhajów	Stan obory przy założeniu: krów	Stan z końcem 1906 r.: buhajów	Stan z końcem 1906 r.: krów	Urodziło się: buhajków	Urodziło się: jałówek
1	1893	Kamienna	Ludwik Abgarowicz	Simmenthal	1	10	1	10	5	3
2	„	Odrzechowa	Władysław Morawski	$^1/_2$ „	1	10	1	12	4	5
3	1894	Tarnowica polna	Maryan Bohosiewicz	„ „	1	10	1	23	9	12
4	1895	Haczów	Mieczysław Urbański	„ „	1	10	1	6	2	1
5	1896	Weleśniów	Hel. Abgarowiczówna	„ „	1	10	1	8	5	1
6	„	Bratkowce	Ludwik Abgarowicz	„ „	1	10	1	12	5	5
7	1898	Tomaszowce	Adam Ujejski	„ „	1	10	1	15	7	4
8	1899	Piadyki	Roman kniaź Puzyna	„ „	1	10	1	13	7	4
9	1900	Niżniów	Jan Urbański	„ „	1	10	1	16	8	5
10	„	Besko	Ksiadz Stanisław Knap	„ „	1	10	1	5	—	1
11	1901	Ostrów	Jerzy Turnau	„ „	1	10	1	21	4	5
12	„	Markowa	Jerzy Turnau	„ „	—	8	—	4	—	1
13	„	Dobrzany	Ks. Roman Szeparowicz	„ „	1	10	1	22	8	6
14	1902	Gać	Jerzy Turnau	„ „	1	10	1	10	5	3
15	„	Podhorce	Julian baron Brunicki	„ „	1	10	1	8	4	2
16	1903	Gwoździec mały	Władysław Walkowski	„ „	1	10	1	13	4	—
17	„	Berezów	Mikołaj Przygrodzki	„ „	*	—	—	—	—	—
18	„	Danilcze	Aleksander Bączkowski	„ „	1	10	1	15	3	4
19	„	Kobaki	Ksiadz Michał Walnicki	„ „	1	10	1	12	6	5
20	1904	Załucze n/Czere.	Dr. Mik. Krzysztofowicz	„ „	*	—	—	—	—	—
21	„	Harta-Lipnik	Zdzisław Skrzyński	„ „	1	10	1	10	5	5
22	1905	Zagwóźdź	Mieczysł. Brykczyński	„ „	1	10	1	8	3	5
23	„	Jezierzany	Władysł. Serwatowski	„ „	1	10	1	10	1	—
24	„	Nadwórna	Ludwik Abgarowicz	„ „	1	10	1	10	4	4
25	„	Wicyń	Mirosław Eder	„ „	*	—	—	—	—	—
26	1906	Litiatyn	Karol Wojciechowski	„ „	1	10	1	10	—	—
27	„	Ceniawa	Ksiadz Sojka	„ „	1	10	1	10	—	—
28	„	Siechów	Ksiadz Potuczko	„ „	1	10	1	10	—	—
29	„	Markowce	Zdzisław Ładomirski	„ „	1	10	1	10	—	—
30	„	Bażanówka	Kazimierz Laskowski	„ „	1	10	1	10	—	—
31	„	Chłopy	Rutkowski	„ Oldenburg	1	8	1	8	—	—
32	„	Ostrów	Ksiądz Adolf Prorok	„ „	1	10	1	10	—	—
					28	286	28	331	92	83

*) nie nadesłano raportu.

Tablica IX.

WYKAZ

buhajów zakupionych w kraju przez Kom. c. k. Tow. gosp. gal w roku 1906.

Wyszczególnienie	Rasa buhaja		Razem
	Simmenthal	Oldenburg	
Dla obór zarodowych pół krwi . .	6	3	9
Dla obór zarodowych gminnych . .	13	2	15
Na stacye	120	29	149
Razem .	139	34	173

Tablica X.

W Y K A Z

chlewni centralnych w roku 1906.

Nr.	Miejscowość	Właściciel chlewni
1	Wierczany	Julian br. Brunicki
2	Lipniki	Marya Jrsay
3	Pawełcze	Karol Mencel
4	Tłusteńkie	Leon Horodyski
5	Suchowola	Jan Breuer
6	Dydiatycze	Władysław Pawelski
7	Hulcze	Jan Krzyżanowski
8	Zarszyn	Jan Wiktor
9	Zagwoźdź	Mieczysław Brykczyński
10	Pełkinie	Witold ks. Czartoryski
11	Kąty	Aniela Gniewoszowa

W Y K A Z

świń zakupionych w Anglii w r. 1906.

Nr.	Dla chlewni	knur	lochy	U w a g i
1	Wierczany	—	4	Chlewnie centralne
2	Pawełcze	1	—	
3	Tłusteńkie	—	2	
4	Suchowola	1	—	
5	Hulcze	—	2	
6	Zarszyn	1	—	
7	Zagwoźdź	1	1	
8	Kąty	1	6	
9	Ubinie	—	2	Zakupno prywatne Wny F. Domański

Tablica XI.

WYKAZ

chlewni zarodowych i stacyi knurów rasy Yorkshire założonych w roku 1906.

Oddział Towarzystwa	Chlewnie	Stacye knurów
Bełz-Sokal	2	3
Bóbrka	2	—
Borszczów	2	—
Brody-Złoczów	6	—
Brzeżany-Podhajce	4	—
Busk-Kamionka	8	—
Cieszanów	3	1
Dolina	1	—
Dynów	4	—
Drohobycz	7	—
Gródek-Janów	11	—
Jarosław-Łańcut	5	2
Jaworów	8	1
Kałusz	4	—
Lwów	6	—
Nadwórna	5	1
Podolski	8	5
Pokucki	14	—
Przemyśl	14	4
Przemyślany	4	—
Rawa	8	—
Rohatyn	4	4
Rudki	10	—
Sambor	11	1
Sanok	7	—
Stanisławów	7	1
Stryj-Żydaczów	13	4
Tarnopol	9	1
Tłumacz	5	1
Żółkiew	3	—
Razem	195	29
do końca roku 1905 założono chlewni	818	331
z końcem roku 1906 jest	1013	360

Tablica XII.

WYKAZ

owczarni i stacyi tryków założonych w roku 1906.

Oddział Towarzystwa	Owczarnie Czuszki	Owczarnie Oxford	Razem	Stacye tryków Czuszki	Stacye tryków Oxford	Razem
Bełz-Sokal	—	—	—	—	1	1
Bobrka	—	1	1	—	—	—
Brody-Złoczów . . .	—	—	—	1	—	1
Busk-Kamionka . . .	—	1	1	—	—	—
Nadwórna	—	—	—	2	—	2
Podolski	—	2	2	—	1	1
Pokucki	2	—	2	—	1	1
Przemyśl	1	1	2	—	—	—
Rawa	—	1	1	—	—	—
Rohatyn	1	—	1	—	—	—
Rudki	—	—	—	—	1	1
Sanok	1	—	1	—	—	—
Stanisławów	—	—	—	—	1	1
Tarnopol	—	—	—	—	1	1
Tłumacz	—	1	1	—	—	—
Razem	5	7	12	3	6	9
Do końca r. 1905 założono .	—	—	141	—	—	167
Z końcem r. 1906 jest . .	—	—	153	—	—	176

Tablica X.

W Y K A Z

chlewni centralnych w roku 1906.

Nr.	Miejscowość	Właściciel chlewni
1	Wierczany	Julian br. Brunicki
2	Lipniki	Marya Jrsay
3	Pawełcze	Karol Mencel
4	Tłusteńkie	Leon Horodyski
5	Suchowola	Jan Breuer
6	Dydiatycze	Władysław Pawelski
7	Hulcze	Jan Krzyżanowski
8	Zarszyn	Jan Wiktor
9	Zagwoźdź	Mieczysław Brykczyński
10	Pełkinie	Witold ks. Czartoryski
11	Kąty	Aniela Gniewoszowa

W Y K A Z

świń zakupionych w Anglii w r. 1906.

Nr.	Dla chlewni	knur	lochy	U w a g i
1	Wierczany	—	4	Chlewnie centralne
2	Pawełcze	1	—	
3	Tłusteńkie	—	2	
4	Suchowola	1	—	
5	Hulcze	—	2	
6	Zarszyn	1	—	
7	Zagwoźdź	1	1	
8	Kąty	1	6	
9	Ubinie	—	2	Zakupno prywatne Wny F. Domański

Tablica XI.

W Y K A Z

chlewni zarodowych i stacyi knurów rasy Yorkshire założonych w roku 1906.

Oddział Towarzystwa	Chlewnie	Stacye knurów
Bełz-Sokal	2	3
Bobrka	2	—
Borszczów	2	—
Brody-Złoczów	6	—
Brzeżany-Podhajce	4	—
Busk-Kamionka	8	—
Cieszanów	3	1
Dolina	1	—
Dynów	4	—
Drohobycz	7	—
Gródek-Janów	11	—
Jarosław-Łańcut	5	2
Jaworów	8	1
Kałusz	4	—
Lwów	6	—
Nadworna	5	1
Podolski	8	5
Pokucki	14	—
Przemyśl	14	4
Przemyślany	4	—
Rawa	8	—
Rohatyn	4	4
Rudki	10	—
Sambor	11	1
Sanok	7	—
Stanisławów	7	1
Stryj-Żydaczów	13	4
Tarnopol	9	1
Tłumacz	5	1
Żółkiew	3	—
Razem	195	29
do końca roku 1905 założono chlewni	818	331
z końcem roku 1906 jest	1013	360

Tablica XII.

WYKAZ

owczarni i stacyi tryków założonych w roku 1906.

Oddział Towarzystwa	Owczarnie Czuszki	Owczarnie Oxford	Razem	Stacye tryków Czuszki	Stacye tryków Oxford	Razem
Bełz-Sokal	—	—	—	—	1	1
Bobrka	—	1	1	—	—	—
Brody-Złoczów	—	—	—	1	—	1
Busk-Kamionka	—	1	1	—	—	—
Nadworna	—	—	—	2	—	2
Podolski	—	2	2	—	1	1
Pokucki	2	—	2	—	1	1
Przemyśl	1	1	2	—	—	—
Rawa	—	1	1	—	—	—
Rohatyn	1	—	1	—	—	—
Rudki	—	—	—	—	1	1
Sanok	1	—	1	—	—	—
Stanisławów	—	—	—	—	1	1
Tarnopol	—	—	—	—	1	1
Tłumacz	—	1	1	—	—	—
Razem	5	7	12	3	6	9
Do końca r. 1905 założono	—	—	141	—	—	167
Z końcem r. 1906 jest	—	—	153	—	—	176

CZĘŚĆ DRUGA.

SPRAWOZDANIA

Oddziałów c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego

z ważniejszych ich czynności

za rok 1906.

1. Oddział Bełzko-Sokalski.

(Powiat Sokal).

1. **Przewodniczący**: Jan Madeyski. **Zastępca przewodniczącego**: Adam Terlecki. **Członkowie Rady Oddziału**: Karo Ciecharzewski, Wincenty Kruszewski, Aleksander Swadowski, Bronisław Żukiewicz. **Zastępcy członków**: Jan Biliński, ks. Szczesny Rastawiecki, Konstanty Steciuk, Władysław Zagórski. **Sekretarz** Jan Bojarski. **Lustrator hodowlany**: Prof. Stanisław Juchnowicz.

2. Z końcem roku 1905 liczył Oddział 223 członków (w tem 8 z wkładką roczną 30 K, 52 z wkładką 10 K, 9 z wkładką 20 K, 4 z wkładką 4 K, 1 z wkładką 3 K 77 z wkładką 2 K).

W ciągu roku 1906 przybyło 4 członków, ubyło 76, wynosił zatem stan z końcem roku 1906 członków 151; na rok 1907 wpisało się dalszych 9 nowych członków, rok ten zatem rozpoczyna się ilością członków 160. Znaczny ubytek członków w roku 1906 tłumaczy się tem, że uchwałą Ogólnego zebrania członków Oddziału z dnia 10. grudnia 1906 skreślono z listy członków 72 takich, którzy od lat trzech lub więcej zalegali z wkładkami pomimo licznych upomnień o uiszczenie

tychże, byli to przeważnie włościanie, którzy przystąpili do Oddziału z okazyi wystawy koni i bydła w Sokalu w roku 1903, w dalszym ciągu wcale się nie interesując sprawami Towarzystwa.

3. *Kancelarya Oddziału* załatwiła 391 exhibitów.

4. W roku 1906 odbyto siedm posiedzeń Rady Oddziału (a mianowicie: 31. stycznia, 13. lutego, 20. marca, 12. maja, 13. sierpnia, 31. października i 10. grudnia); trzy ogólne zebrania członków Oddziału (27. lutego w Sokalu przy udziale 79 członków, 7. września w Bełzie przy udziale 39 członków i 10. grudnia w Sokalu przy udziale 60 członków). Prócz tego specyalne narady w sprawach dotyczących poszczególne grupy członków, a to: 20. marca zgromadzenie właścicieli i dzierżawców większych posiadłości w obecności 14 interesowanych i 5. czerwca zgromadzenie przedsiębiorców gorzelń rolniczych przy udziale 13 interesowanych i Dyrektora Związku spirytusowego pana Ajdukiewicza. Porządek dzienny posiedzeń Rady Oddziału wypełniały wszelkie sprawy bieżące, administracyjne i hodowlane Oddziału. Z uchwał Ogólnych zebrań wymienić należy:

a) nawiązanie stosunków z Towarzystwem Kółek rolniczych celem popierania akcyi tegoż Towarzystwa;

b) podjęcie starań o założenie drugiej obory włościańskiej pół krwi Oldenburg w obrębie Oddziału;

c) podjęcie starań o założenie spółki dla wprowadzenia pługa parowego.

Z okazyi ogólnych zebrań odbyły się następujące odczyty: Odczyt inż. p. Chmielewskiego o spółkach mleczarskich i odczyt inspektora Towarz. Kółek rolniczych, p. Wasunga, o celach i działalności tegoż Towarzystwa.

5. *Sprawy hodowlane* Oddziału zaznaczają w tym roku bardzo znaczny postęp. Dzięki subwencyi na cele administracyjne, udzielonej przez Komitet Towarzystwa, była Rada Oddziału w możności utworzyć posadę lustratora hodowlanego, którym został p. Stanisław Juchnowicz, profesor rolnictwa przy seminaryum nauczycielskiem w Sokalu. Wszystkie stacye buhajów, chlewnie i obory zarodowe pozostają odtąd pod fachową kontrolą lustratora, a korzyści stąd wynikające rychło odczuć się dają.

W Ostrowie powstała obora zarodowa gminna pół krwi Oldenburg.

Stacya buhaja subwencyjnego w Rojatynie została przeniesioną do Baranich Peretok. Ilość stacyi buhajów subwencyonowanych powiększyła się dość znacznie. Przybyły bowiem 4 stacye subwencyjne z subwencyą udzielaną przez Komitet Towarzystwa (Ostrów II., Sawczyn, Waręż, Sokal I.) i 3 z subwencyą od Rady Oddziału (Łubów, Świtarzów, Szarpańce). W ten sposób liczy Oddział obecnie 17 stacyi buhajów subwencyjnych (11 z subwencyą od Komitetu i 6 z subwencyą własną), w stosunku do potrzeb Oddziału jest jednak ta cyfra jeszcze o wiele za nizką i liczyć musimy w tym względzie na dalszą wydatną pomoc Komitetu Towarzystwa.

Doniosłego znaczenia reformę zainicyowano przez zrejonowanie ras bydła w obrębie Oddziału. Na posiedzeniu z dnia 31. października 1906 odgraniczyła Rada Oddziału na podstawie istniejącego materyału hodowlanego, dotąd uzyskanych już ulepszeń i istotnych potrzeb lokalnych trzy strefy, z których południowa i północna dla rasy Simmenthal, a środkowa dla rasy Oldenburg przeznaczoną została. Odnośne wnioski przedłożyli zastepcy Oddziału ankiecie zwołanej przez Komitet do Lwowa w dniu 7. listopada; niestety jednak nie powzięła ankieta definitywnej decyzyi, pozostawiając ją aż do czasu komisyonalnego zbadania stosunków na miejscu, co na razie ma ten zły skutek, że aż do tego czasu niektóre nowopowstałe stacye buhajów subwencyjnych pozostają nieobsadzone rozpłodnikami; nie ulega jednak wątpliwości, że odnośna komisya, która ma uskutecznić swą czynność z wiosną przyszłą, pozostawi rozdział rejonów dokonany przez Radę Oddziału niezmienionym, jako istotnie potrzebom odpowiadający.

Wreszcie zaznaczamy, że otrzymaliśmy od Komitetu znaczną ilość nowych chlewni zarodowych i kilka stacyi knurów.

6. *Kursy i wystawy*. Staraniem Rady Oddziału i przy pomocy subwencyi udzielonych przez Komitet Towarzystwa odbyły się:

a) kurs kucia koni w Sokalu w czasie od 5. do 16. czerwca, którego kierownikiem był p. Roman Albrecht, asystent Akademii weterynaryjnej we Lwowie. Na kurs zgłosiło się 10 uczestników, majstrów i czeladników kowalskich z tutejszego powiatu. Funkcye delegata Rady Oddziału dla admi-

nistracyjnego nadzoru kursu pełnił p. Bronisław Żukiewicz, w praktycznych demonstracyach współdziałał z p. Albrechtem p. Aleksander Swadowski, członek Rady Oddziału;

b) kurs weterynaryjno-położniczy pod kierownictwem prof. Teofila Sochaniewicza, weterynarza krajowego, w czasie od 10. do 16. grudnia w Sokalu, przy uczestnictwie 30 słuchaczów i kilkunastu uczniów z czwartego roku seminaryum nauczycielskiego sokalskiego. Znakomite wykłady i interesujące demonstracye prelegenta obejmowały bardzo szczegółowy i racyonalny program zasadniczych wiadomości o wewnętrznej i zewnętrznej budowie ciała zwierzęcego, o zdrowiu i pielęgnowaniu zdrowia u zwierząt gospodarskich użytkowych, o pomocy przy porodach u krów, o chorobach i wypadkach porodowych, o chorobach wypadkowych wogóle, o chorobach pasożytniczych i zaraźliwych, wreszcie o obowiązkach gospodarza wobec ustaw o tępieniu chorób zaraźliwych.

Delegatem Rady Oddziału dla nadzoru administracyjnego kursu był p. Stanisław Juchnowicz;

c) dnia 28. maja 1906 odbyła się w Opólsku wystawa pługów, narzędzi przed i posiewnych i siewników, połączona z konkursem pługów i siewników. Do konkursu stanęło 10 firm, jako członkowie jury wzięli łaskawy współudział prócz kilku członków Oddziału zaproszeni przez Komitet goście: J. O. Ks. Witold Czartoryski, Wni Prof. Kuhl, Sołowij, Borowski, Bar. Horoch, Stefan Janko, Tadeusz Śmiałowski, Krasucki, Czerwiński, oraz jako sprawozdawca techniczny Wny Prof. Ajdukiewicz.

Co do szczegółów wystawy i konkursu, to powołujemy się na sprawozdanie nasze w swoim czasie w „Rolniku“ drukowane, a w szczególności na sprawozdanie techniczne Prof. Ajdukiewicza.

Niech nam jednak wolno będzie na tem miejscu wyrazić naszą wdzięczność wszystkim tym Panom, którzy, nie szczędząc trudów, raczyli wziąć udział w pracach komisyi sędziów, oraz J. W. Hr. Plater-Zyberkowi za łaskawą pomoc przy urządzeniu wystawy i konkursu.

7. *Sprawy ogólne.* Wśród rozlicznych spraw ogólnej natury, które Rada Oddziału załatwiła w ciągu roku, wymieniamy niektóre bardziej na uwagę zasługujące.

Wobec grożących z wiosną r. 1906 strejków służby folwarcznej, zwołano, jak już wyżej wspomniano, w marcu właścicieli i dzierżawców większych posiadłości na wspólną naradę nad sytuacyą. Rezultatem narady było wypracowanie normy minimum płacy i utrzymania służby folwarcznej, oraz wspólnej akcyi celem zażegnania niebezpieczeństwa równie groźnego dla pracodawców jak dla obałamuconych pracujących.

Interweniowano również w sprawie powstającego Związku przedsiębiorców gorzelń rolniczych przez zaproszenie Dyr. p. Ajdukiewicza na wspólną naradę z interesowanymi, wskutek czego Związek uzyskał kilku członków.

Poruszono sprawę niezmiernie doniosłego znaczenia, dotyczącą produkcyi soli potasowej wysokoprocentowej w Kałuszu, wystosowując odpowiednio umotywowane podania do Komitetu Towarzystwa i pp. Posłów sejmowych.

Interweniowano u c. k. Starostwa w Sokalu w sprawie energicznego tępienia ostów, a następnie myszy polnych.

2. Oddział Bobrecki.

(**Powiat Bobrka**).

Przewodniczący: Włodzimierz Czaykowski. **Zastępca**: Tadeusz Link. **Członkowie Rady**: Władysław Niwicki, Ignacy Smalawski, Wiktor Korzenny, Alfred Maly, Adam Ożarowski i Bronisław Staniszewski.

Działalność Oddziału ogranicza się do wykonania wszelkich przez Komitet poruczonych czynności i na zapobiegawczej akcyi przeciw uchyleniu dotkliwych skutków, spowodowanych różnorodnemi klęskami, które nasz powiat nawiedziły. — Ogólny nieurodzaj, spowodowany długotrwałymi deszczami, przez powodzie, szkody przez myszy zrządzone — a co najważniejsze ogólny brak sił roboczych i niezmiernie podniesione koszta administracyi, sprawiły znaczny deficyt w bilansie ekonomicznym powiatu. Do klęski ogólnej przyczynia się nadto zniżka cen produktów rolnych wskutek znacznego importu zboża z Węgier do młynów galicyjskich.

Projekt zmiany regulaminu służbowego, przez Wydział krajowy zredagowany — a w wysokim stopniu krzywdzący interesa rolników, dał inicyatywę do bardzo ożywionej debaty na walnem zebraniu Oddziału — następstwem ktorej zapadła rezolucya, wzywająca ziemian do energicznej akcyi, celem niedopuszczenia do uchwały regulaminu o projektowanej treści i poruczająca przewodniczącemu obznajomienie miarodajnych czynników, w jaki sposób ma być regulamin zmieniony i udokompletowany.

Ustawa o licencyonowaniu buhaji w sposób bardzo biurokratyczny przez Wydział krajowy przeprowadzana, w praktyce zawiodła wszelkie oczekiwania i niestety dotychczas nie może się poszczycić doniosłymi rezultatami. Daleko obfitsza w dodatnie skutki jest działalność Komitetu Tow. Gosp. Oddział nasz, który do niedawna liczył tylko dwie stacye subwencyjne buhai, posiada ich obecnie sześć, nadto przybyły trzy obory zarodowe, kilka stacyi tryków, chlewnie zarodowe, owczarnie. Dodać musimy, że i Rada powiatowa, chcąc przyjść z pomocą ludności włościańskiej, co roku zasila fundusz hodowlany kwotą 400 koron. Fundusz ten ma umożliwić w przyszłości nabycie w każdej gminie rozpłodników takiej rasy, jaka ze względu na miejscowe warunki okaże się odpowiedną.

Działalność Oddziału niestety nie tętni tem życiem, jakiego ze względu na opłakane stosunki gospodarskie i na konieczność poprawy tychże, spodziewaćby się należało. Włościan dotychczas niewielu przystąpiło do Oddziału. Każdy z nich pragnie z chwilą przystąpienia do Oddziału Tow. Gosp. zrobić jakiś korzystny interes, czemu nie zawsze jest w stanie Oddział mimo najlepszych chęci zadośćuczynić. Gospodarstwa średnie i większej własności są prawie wszystkie w Oddziale reprezentowane, trudno jednak członków zachęcić do bardziej ożywionej działalności i intenzywniejszej akcyi w granicach kompetencyi Tow. Gosp., a na zebraniach zaledwie kilkunastu członków udział bierze w obradach. W r. 1906 odbyły się wybory do Rady Oddziału.

3. Oddział Borszczowski.

(Powiat Borszczów).

Radzie Oddziału przewodniczy wybrany w miejsce ś. p. hr. Mieczysława Borkowskiego — **prezesem Oddziału** Juliusz hr. Borkowski z Mielnicy.

Oddział sprawozdania nie nadesłał.

---

4. Oddział Brodzko-Złoczowski.

(Pow. Brody, Złoczów, Zborów).

Przewodniczący: Kazimierz Obertyński. **Zastępca:** Oskar Schnell. **Członkowie Rady Oddziału:** Mirosław Eder, Wiktor Jasiński, Dr. Jan Wojtkowski i Józef Bartoszewski. **Sekretarz:** Emil Burzyński.

Członków w ogóle liczył tut. Oddział 96 w ciągu roku 1906.

W ciągu roku odbyły się dwa ogólne zgromadzenia Oddziału i pięć posiedzeń Rady Oddziału.

Na posiedzeniach tych zajmowano się żywotnemi sprawami z dziedziny gospodarstwa rolnego jak niemniej i sprawami bieżącemi, zawsze przy licznym udziale członków.

Działalność Oddziału skierowaną była i w tym roku ku podniesieniu chowu bydła ulepszonej rasy.

Stacyi buhajów subwencyjnych posiadał Oddział tutejszy w roku 1906 ośmnaście. Rada powiatowa złoczowska posiadała własnych stacyi buhajów subwencyjnych w pomienionym roku ośm. Stacye te oddziaływuja bardzo dodatnio na podniesienie chowu bydła. Stacye te bywają kontrolowane przez ustanowionego do tego delegata. W ogóle chów bydła podnosi się stale..

W roku 1906 otrzymał Oddział ze strony Komitetu Towarzystwa gospodarskiego 200 kor. subwencyi na zakupno dla włościan nawozów sztucznych, 150 kor. na premiowanie służby gospodarskiej i 300 koron na ulepszenie szkółki drzew owocowych w Olesku a nadto 100 kilogramów nasienia burakowego i 300 kilogramów nasienia końskiego zebu, celem rozdzielenia takowego pomiędzy członków włościan.

Również otrzymał Oddział tutejszy ze strony pomienionego Komitetu 300 kor. subwencyi na podniesienie działalności tut. Oddziału i kilkanaście książeczek o treści rolniczej celem założenia przy tut. Oddziale biblioteki rolniczej.

Wobec powtarzających się ciągle skarg na nadużycia popełniane przez handlarzy nawozami sztucznymi postanowił tut. Oddział założyć w powiecie na razie kilka składów z nawozami sztucznymi, zadaniem których będzie dostarczać gospodarzom przeważnie małorolnym za cenę możliwie najtańszą dobrych nawozów.

---

5. Oddział Brzeżańsko-Podhajecki.

(Pow. Brzeżany-Podhajce).

Przewodniczący Oddziału: Józef Krzysztofowicz; **Zastępca tegoż**: Rafał Cywiński. **Członkowie Rady Oddziału**: Edmund Lityński, Kazimierz Traczewski, Karol Wojciechowski, Mieczysław Zajączkowski, Juliusz Gołebski, Kniaź Roman Puzyna, Longin Łoboś, Tomasz Maramorosz i Sylwester Maramorosz.

Członków Oddział wogóle liczył w 1906 roku 51, z tych płacących po 10 kor. 48, a po 30 kor. 3.

Oddział odbył posiedzeń Rady 4, posiedzeń Walnego Zgromadzenia 3. Do protokołu czynności wpłynęło ekshibitów 166.

Z ważniejszych czynności załatwiono:

Przeprowadzono wybór nowej Rady Oddziału na okres 1906/8 r., w skład której weszli: WW. PP. Edmund Lityński, Karol Wojciechowski, Mieczysław Zajączkowski, Juliusz Gołębski, Kniaź Roman Puzyna, Longin Łoboś, Rafał Cywiński, Tomasz Maramorosz i Sylwester Maramorosz.

Uchwalono budżet Oddziału na rok 1906, który opiewał w dochodach na 6.921 kor. 35 h., w rozchodach zaś na 1.136 kor. 24 h., okazała się pozostałość na rok 1907 w kwocie 5.785 kor. 11 h., jużto w gotówce, jużto w efektach.

Przyznano J. W. Panu Br. Edwinowi Hohendorfowi w Horożance stacyę buhaja subwencyonowanego.

Oddział wybrał z ramienia swego delegatów do Ogólnej Rady c. k. Towarzystwa Gosp. galic.

Oddział zastanawiał się nad projektem reformy statutu c. k. Tow. Gospodar. galic. i w tej mierze wybraną została ad hoc komisya z 5 członków, których zadaniem będzie po zbadaniu tego objawić swe zdanie Walnemu zgromadzeniu, poczem toż Walne zgromadzenie Oddziału udzieli opinię swą Świetnemu Komitetowi centralnemu.

Oddział uporządkował przez swego delegata W. p. Rafała Cywińskiego bibliotekę oddziałową, z której stare dzieła wyeliminowano.

Oddział odnośnie do reskryptu Centralnego Komitetu uchwalił corocznie ze swych funduszów wstawiać do budżetu na rzecz wydawnictwa „Rolnika“ kwotę 4 kor. od każdego członka.

Oddział zastanawiał się nad sposobem zachęcenia włościan do przystąpienia na członków Oddziału, postanowił, by dla nich urządzić w niedalekiej przyszłości loteryę fantową, przygotowanie w tej mierze planu poruczono Prezydyum Oddziału, zaś dla p. p. członków na Walnych zgromadzeniach Oddziału, urządzać odczyty z dziedziny rolnictwa.

Oddział uznając gorliwe obywatelskie spełnianie obowiązków dotychczasowego Zastępcy Prezesa Oddziału, W. Pana Tomasza Maramorosza, udzielił temuż pisemne podziękowanie.

Oddział widząc bardzo pomyślne rezultaty z obór zarodowych, jako też i chlewni zarodowej, postanowił takowe przy pomocy Centralnego Komitetu już też i Wydziałów powiatowych tworzyć i w tej też myśli rozpoczął traktować z Wydziałem powiatowym o utworzenie obory zarodowej w okręgu Kozowskim we wsi Taurów lub Kozłowie.

Oddział w miejsce zmarłego ś. p. Kazimierza Bajewskiego, który był zastępcą przewodniczącego komisyi licencyonującej buhaje na okręg kozowski i lustratorem stacyi buhaji subwencyjnych, mianował na zastępcę komisyi licencyonującej buhaje W. P. Włodzimierza Leszczyńskiego, a na lustratora stacyi W. P. Adolfa Greisa.

Oddział przy pomocy subwencyi z Centralnego Komitetu, urządził kurs kucia koni i nauki weterynaryi dla kandydatów kowalskich, tym razem w Brzeżanach, zaś w niedalekiej przyszłości urządzi takiż kurs dla Podhajec.

Oddział przyjął niemal w całości regulamin dla służby rolnej Oddziału Tarnopolskiego jako zgodny z duchem czasu.

Oddział zastanawiając się nad sprawą składów powiatowych nawozów sztucznych, powziął uchwałę, by sprawą tą, a dość ważną dla rolnictwa zajęły się Rady powiatowe i w tej mierze Prezydyum ma się porozumieć z Prezesami Rad powiatowych w Brzeżanach i Podhajcach, a o wyniku tych porozumień ma objaśnić na najbliższem Zgromadzeniu Oddziału.

Oddział otrzymawszy zrzeczenie się dotychczasowego dzierżawcy ogrodu pomologicznego w Brzeżanach w osobie Towarzystwa Szkoły ludowej, oddał takowy w dalszą dzierżawę nowej spółce na korzystniejszych warunkach na lat (9) dziewięć.

Oddział poruszając ponownie sprawę prób narzędzi rolniczych, postanowił urządzić takową w roku 1907.

W sprawie zaś wystawy bydła rogatego, koni i świń postanowił Oddział urządzenie tejże w późniejszym czasie.

Oddział na liczne utyskiwania na małą ilość stacyi buhai subwencyjnych postanowił odnieść się z prośbą do Centralnego Komitetu o przyznanie w najbliższej przyszłości Oddziałowi na razie ze cztery stacye więcej, a to dwie w okręgu podhajeckim, a dwie do trzech w okręgu brzeżańskim.

Oddział nie doszedłszy po tylu latach utrzymywania u siebie w Brzeżanach do żadnego pomyślnego wyniku z stacyi rządowych ogierów, postanowił z ekspiracyą zawartego kontraktu z c. k. Komendą rządowych ogierów w Drohowyżu, co nastąpi w roku 1908, nadal nie zawierać rzeczonego kontraktu, a tem samem stacyi takiej u siebie nie utrzymywać, a realność tę wedle później mającego się obmyśleć planu zużytkować, tem więcej, że z otwarciem w niedalekiej przyszłości linii kolejowej Podhajce-Lwów stacya taka okaże się zupełnie zbędną.

---

6. Oddział Busko-Kamionecki.

(Pow. Kamionka strumiłowa).

Przewodniczący: Feliks Domański. **Zastępca**: Władysław Ossoliński. **Członkowie Rady Oddziału**: Tadeusz Bohdan, Marcin Dembiński, Wincenty Rozwadowski, Władysław Rosłanowski, Hryńko Koszycki.

W roku 1906 odbyły się 3 posiedzenia Rady Oddziału i jedno Walne zebranie Oddziału. W Walnem zebraniu wziął udział dr. August Rodakiewicz, który wygłosił odczyt „o włościach rentowych“. Staraniem Oddziału a przy subwencyi udzielonej przez Radę powiatową w Kamionce str., urządzono szereg wykładów popularnych z zakresu rolnictwa, hodowli i mleczarstwa, nadto przy subwencyi Komitetu Towarzystwa urządzono 4 dniowy popularny kurs mleczarstwa w Obydowie.

W roku 1906 miał Oddział 6 stacyi buhai subwencyjnych i uzyskał 10 nowych chlewni zarodowych i jedną owczarnię zarodową rasy Oxfordskiej.

Obrót kasowy w r. 1906 był następujący:

Pozostałość z roku 1905 . . .	217	K 72	h.
Wkładki Członków i inne dochody . .	486	„ 50	„
Razem	704	K 22	h.
Rozchody	257	„ 01	„
Pozostałość kasowa z dnia 31/12. 1906 .	447	K 21	h.

Z początkiem r. 1906 liczył Oddział 74 członków, z końcem roku 1906 wzrosła liczba do 94 Członków, przybyło zatem 20 Członków.

---

7. Oddział Cieszanowski.

(Powiat Cieszanów).

Przewodniczący: Hugo br. Wattmann, **Członkowie Rady Oddziału**: ks. Seweryn Metella, Władysław Zabłocki, Onufry Żuk, Zygmunt Dobrzyński, Aleksander książe Poniński, Ilko Artymowicz, Jan Tohan, Józef Karmański.

Oddział sprawozdania żadnego nie nadesłał, gdyż zreorganizował się z inicyatywy Komitetu dopiero 7. grudnia 1906 r., zatem czynność ograniczała się na ukonstytuowaniu się i pozyskaniu członków.

Z końcem roku 1906 oddział liczył członków 118.

---

8. Oddział Doliński.

(Powiat Dolina).

Przewodniczący: Dr. Stanisław Kotłowski. **Zast. przew.:** ks. Włodzimierz Sojka. **Członkowie Rady Oddziału:** ks. Kornel Humecki, ks. Józef Terlecki, Leon Bielecki, Stefan Kardasz; **zastępcy:** Jan Misiewicz, Józef Kosyła, Teodor Petryszyn. **Sekretarz:** Michał Witowski.

Oddział sprawozdania żadnego za r. 1906 nadesłać nie mógł, bowiem powstał on dopiero 27. sierpnia z inicyatywy Wydziału powiatowego, zatem czynność ograniczyła się na ukonstytuowaniu się i pozyskaniu członków.

Z końcem roku 1906 Oddział liczył członków 88.

---

9. Oddział Drohobycki.

(Powiat Drohobycz).

Przewodniczący: Juliusz hr. Bielski junior. **Zast. przew.:** Juliusz Frey. **Członkowie Rady Oddziału:** ksiądz Jan Pasternak **sekretarz i skarbnik**; Hr. Jan Tarnowski, Jan Kiszko, Mikołaj Lutyk, Jać Ołeksowski, Jan Rafalat i Mieczysław Truszkowski.

Członków liczy Oddział 108. Załatwiano w ciągu roku 229 ekshibitów. Stacyi subwencyjnych buhai Komitetu posiada Oddział 7, prócz tych są 4 stacye powiatowe którym subwencyę udziela Rada powiatowa na współ z Oddziałem. Wszystkie te buhaje są rasy górskiej. Oddział posiada też stacyę subwencyjną ogiera (własność Komitetu). W ciągu roku 1906 rozsprzedano między włościan 30 q nasienia lnu rygskiego, a 10 beczek nasienia lnu parnawskiego.

W czasie od 25-go do 29-go stycznia odbył się kurs mleczarski i gospodarstwa domowego w gminach Wróblewice i Rychcice.

---

10. Oddział Dynowski.

(Powiat sądowy Dynów).

Przewodniczący: Zdzisław Skrzyński, poseł na Sejm krajowy, **zastępca przewodniczącego**: Stefan Trzecieski, **sekretarz**: Walenty Błoński. **Członkowie Rady**: Ignacy hrabia Krasicki, ks. kanonik Gabryel Sałustowicz, Władysław Kocaj, Marcin Rząsa, Józef Banaś, Andrzej Pluta, Walenty Gierula i Walenty Błoński.

Oddział nasz liczy obecnie członków 82, jednakowoż z powodu tego, że miejscowości, z których dość pokaźna liczba członków do Oddziału naszego należy, jak n. p. Futoma, Dylągówka, Hyżnc, Jawornik polski, Hadle szklarskie, położone są na terytoryum działalności Krakowskiego Towarzystwa Gospodarskiego, przeto Komitet lwowskiego Towarzystwa Gospodarskiego odmówił takowym równego korzystania z członkami należącymi terytoryalnie do lwowskiego Tow. Gosp. z dobrodziejstw tak na polu hodowlanem jak też i w gałęziach gospodarstwa rolnego, przeto członkowie ci z powodu tego Oddział nasz opuszczają a z przyczyny znacznego oddalenia od Rzeszowa do Oddziału tegoż nie wstępują i takowi pozostają bez żadnej pomocy i opieki pod względem stosunków gospodarskich.

Pożądanemby było, ażeby Centralny Komitet tych członków pomimo terytoryalnego rozdziału otoczył swą troskliwością, oczekujemy w tej sprawie decyzyi Komitetu.

Oddział uzyskał w roku 1906 pięć chlewni zarodowych i dwie stacye buhai, wogóle posiada Oddział jedną oborę zarodową gminną, cztery stacye subwencyonowanych buhai i 17 chlewni zarodowych.

Obora zarodowa gminna rasy pół Simenthalskiej znajduje się w gminie Harta-Lipnik, a stacye buhai i chlewnie są rozmieszczone pomiedzy członków w różnych miejscowościach Oddziału.

Oborę zarodową uzyskał Oddział w roku 1904, którą rozmieścił w Harcie i Lipniku po jednej sztuce u włościan, a przeprowadzona lustracya wykazała, że bydło jest bardzo starannie utrzymywane, co jest dowodem zainteresowania się hodowców i rokuje na przyszłość jak najlepsze nadzieje.

W Oddziele naszym stwierdzić śmiało możemy znaczny postęp na polu gospodarstwa hodowlanego. Stacye subwencyjne buhai przyczyniają się do poprawy i ujednostajnienia rasy bydła. Niektórzy gospodarze doprowadzili swe obory do odrębnego typu Simentalerów, odmiany bardzo mlecznej i na tuberkuły odpornej. Z ubolewaniem podnieść należy, iż niektórzy włościanie nie umieją ocenić doniosłości ustawy o licencyonowaniu buhai, a wszelkie w tym kierunku nastawania raczej za sekaturę jak dla ich własnego dobra przedsięwziętą czynność uważają.

W roku ubiegłym sprowadziliśmy nasiona jako to: owies, jęczmień i kartofle, które sprzedawaliśmy dla członków po cenie zniżonej, a z powodu tego powstały niedobór pokryliśmy z uzyskanej na ten cel subwencyi.

Za pośrednictwem Komitetu sprowadziliśmy na wiosnę drzewka ze szkółki ogrodniczej z Podhorzec i takowe rozsprzedaliśmy członkom Oddziału.

Oddział pośredniczył w wspólnem sprowadzaniu nawozów sztucznych, których w ciągu roku sprowadzono kilkanaście wagonów. Tutaj dał się odczuć dotkliwy brak składnicy, gdzieby można było sprowadzone nawozy, jako też i inne przedmioty czasowo przechowywać.

W roku ubiegłym Rada Oddziału wniosła prośbę do Komitetu o urządzenie kursu sadownictwa, kursu weterynaryjno-położniczego i o urządzenie wykładów o chowie drobiu, jednakowoż z powodu braku odpowiednich funduszów Komitet urządzenia takowych odmówił — mamy jednak nadzieję, że w tym roku kursa te zostaną urządzone.

W roku ubiegłym otrzymaliśmy zasiłek w kwocie 200 kor. na ożywienie działalności Oddziału i utrzymanie siły fachowej; kwotę tę użyliśmy na wynagrodzenie sekretarza-lustratora.

Rada Oddziału uzyskała od Komitetu zapomogę na zakupno grysu dla obory zarodowej gminnej w kwocie 300 kor., grys ten rozdzieliliśmy pomiędzy hodowców bydła.

Wskutek zabiegów, jakie poczyniliśmy, Komitet przyznał Oddziałowi 1 kurnik składający się z 2 kogutów i 9 kur „Minorek", kurnik ten umieściliśmy u Antoniego Nowaka w Harcie.

W obrębie naszego Oddziału daje się odczuwać wielki brak sił roboczych. Ludność miejscowa, osiągnąwszy większy dobrobyt, dostarcza coraz mniejszego kontyngentu warstwy zarobkującej, a ci, którzy potrzebują zarobku, wyjeżdżają do

Prus i Ameryki. Administracya większych własności drożeje z każdym rokiem, pominąwszy bowiem podrożenie robotnika, jakość jego pozostawia wiele do życzenia.

Pod każdym względem pożądanemby było, ażeby władze tak rządowe jako też i autonomiczne, a zwłaszcza w powiecie brzozowskim, okazały na przyszłość więcej zainteresowania się w dziedzinie gospodarstwa rolnego, gdyż z tych stron zamiast poparcia spotykamy się zawsze i pod każdym względem z pewną apatyą.

Na Radzie ogólnej brali udział Delegaci: Prezes Oddziału Zdzisław Skrzyński, zastępca tegoż Stefan Trzecieski, Marcin Rząsa i Józef Banaś. Zastępca prezesa, Stefan Trzecieski, na Walnem zgromadzeniu odbytem w dniu 26. kwietnia 1906 zdał z Rady ogólnej wyczerpujące sprawozdanie, za które obecni oklaskami podziękowali. Oddział odbył w ciągu roku 6 Walnych zebrań i dwa posiedzenia Rady. Działalność tutejszego Oddziału zwróciła się przedewszystkiem w kierunku hodowli bydła, trzody chlewnej, racyonalnej uprawy roli i uprawy buraków cukrowych, przeto na Walnych zgromadzeniach kwestye te były przedmiotem obrad, nad któremi każdym razem wywiązywała się dłuższa dyskusya.

Dochody Oddziału wynosiły w roku 1906 K. 1406 h. 15. Wydatki Oddziału wynosiły K. 505 h. 5. Pozostałość kasowa wynosi K. 901 h. 10. Zamykając niniejsze sprawozdanie, żywimy nadzieję, że rok nowy przyniesie dalszy postęp i pomyślny rozwój tak naszemu Oddziałowi jako też i wszystkim członkom c. k. Galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

11. Oddział Gródecko-Janowski.

(**Powiat Gródek**).

Przewodniczący: Edward Kopecki. **Zastępca przewodniczącego**: Edward Zawidowski Weissmann. **Członkowie Rady**: Adolf baron Brunicki, Leonard Bisanz, Wacław Blicharski, Franciszek Bobowski, Jan Bogdanowicz, Ks. Antoni Celewicz, Józef Chmielowski, Jan Głowacki, Karol Młodnicki, Józef Weigel Milleret, Stanisław Niezabitowski, Pa-

weł Pluwak, ks. Mikołaj Romaniuk, Franciszek Schoffer, Józef Wołoszyn.

Z początkiem roku 1906 liczył Oddział 74. członków. W ciągu roku wpisało się nowych 16-tu członków, a ubyło 5-ciu tak, że z końcem roku 1906 pozostaje 85-ciu członków.

Z tych	5.	członków	z	wkładką roczną	30	koron
	2.	„	„		20	„
	78.	„	„	„ „	12	„

Razem 85-ciu członków ze sumą wkładek 1126 koron.

Spraw bieżących załatwiono 196. Walnych zebrań było dwa. Pierwsze dnia 15. marca 1906, na którem po załatwieniu porządku dziennego wygłosił zaproszony Delegat Komitetu referent Pan Bronisław Janowski wykład o uprawie roślin gospodarskich, nawozach i nawożeniu, doborze nasion, płodozmianach tudzież o uprawie łąk i pastwisk. Następnie rozlosowano między Członków zakupione w tym celu przedmioty jako to wzorowe pługi, narzędzia rolnicze, wzorowe ule, tudzież nasiona zbóż i roślin pastewnych; a każdy z Członków wylosował jakiś przedmiot.

Drugie walne zebranie odbyło się w dniu 11. października 1906 na którem znowu po załatwieniu spraw na porządku dziennym będących, wygłosił zaproszony przez Radę Oddziału Pan Jan Breuer wykład o podniesieniu gospodarstwa rolnego przez należytą hodowlę bydła, o dostarczeniu temu bydłu stosownej paszy, i racyonalnym sposobie jego karmienia i pojenia, o podniesieniu wydatności ziemi przez nawozy własnego gospodarstwa i sztuczne, o potrzebie uprawy oprócz zboża także paszy dla bydła, o zawartości różnych składników w paszy, wkońcu o uprawie i sposobie użytkowania pastwisk i podniesieniu ich wydatności, a tem samem wartości.

Oprócz tego odbyła Rada Oddziału sześć posiedzeń, a to: 24. stycznia, 12. lutego, 17. maja, 13. września, 23. listopada i 21. grudnia — na których załatwiała wszystkie sprawy bieżące. Z ważniejszych wypada nadmienić następujące:

Pośredniczono między c. k. wojskowym magazynem w Gródku Jagiellońskim a producentami rolnymi w sprzedaży produktów rolnych, a w szczególności żyta, owsa, siana i słomy. Wydawano na żądanie władz politycznych opinię w dwu wypadkach zamierzonych w okręgu tutejszym korczunków.

W dniu 6. maja 1906 urządzono gremialną wycieczkę członków tutejszego Oddziału na wystawę bydła rozpłodowego do Lwowa. W wycieczce tej wzięło udział 42. członków tutejszego Oddziału, przeważnie włościan, którzy z wielkiem zajeciem przysłuchiwali się wyjaśnieniom udzielanym na wystawie przez Wielmożnego Pana Jana Breuera.

Uchwalono urządzić w Gródku Jagiellońskim w dniu 6. czerwca 1906 wystawę przeglądową bydła z tutejszego okręgu w celu poznania materyału jaki posiadamy, a Komitet, który zawsze popiera nasze usiłowania przyznał kwotę 400 koron na premie. W ostatniej chwili jednak musiała być wystawa ta odwołaną, z powodu wybuchłej w powiecie zarazy pyskowo-racicowej, i zabronienia przez czas dłuższy wprowadzania bydła do Gródka.

Również przy pomocy Komitetu, który na ten cel ofiarował subwencyę w kwocie 200 koron założono w Gródku pasiekę wzorową złożoną na razie z 10 ciu ulów, i oddano prowadzenie jej emerytowanemu nauczycielowi, a zarazem zawodowemu pszczelarzowi panu Antoniemu Zielińskiemu, który chętnym członkom udziela bezpłatnie nauki teoretycznej i praktycznej w dziedzinie pasiecznictwa; a oprócz tego zobowiązał się co roku dawać bezpłatnie po dwa ule (pełne) dla członków zamierzających zaprowadzić pasieki z obowiązkiem oddania znowu w swoim czasie tych ulów innym członkom.

Uchwalono dalej założyć w Gródku wzorowy sad owocowy i ogród jarzynowy i wynajęto już na ten cel grunt od gminy miasta Gródka, a w roku 1907 uchwała ta wejdzie w życie. Zalesiono pustki w lasach gminnych Dobrostanach i Białogórze, a sadzonki ofiarowali na ten cel więksi właściciele obszarów lasowych.

Dzięki Komitetowi uzyskał Oddział w roku 1906 nowe stacye buhajów i chlewnie, tak że obecnie jest 10. stacyi buhajów subwencyjnych rasy „Oldenburg“; 26. chlewni zarodowych rasy „Yorkshire“ i 1. owczarnia zarodowa „Czuszek“ złożona z 10-ciu owiec i 1. tryka. Kontrolę tych stacyi buhajów i chlewni poruczył Oddział c. k. weterynarzowi powiatowemu panu Ozyaszowi Lillemu.

Celem przyjścia z pomocą gminom, które w myśl ustawy o licencyonowaniu buhajów muszą mieć własne buhaje, a nie mają na to odpowiednich funduszów, udaliśmy się do Komi-

tetu z prośbą o odpowiednią subwencyę. Prośba nasza została załatwioną przychylnie w ten sposób, iż Komitet obiecał nam zakupić i oddać na rok 1907 dziesięć sztuk buhajów za złożeniem części ceny kupna, a mianowicie po 240 koron od sztuki, które to kwoty gminy dotyczące już poskładały.

Znaczna jednak część gmin w naszym powiecie nie posiada jeszcze przepisanej liczby buhajów licencyonowanych, a wszelkie najenergiczniejsze środki zastosowane przez Wydział powiatowy i władzę polityczną natrafiają na nieprzezwyciężony opór ze strony niektórych gmin, które nie tylko buhaja zakupić się wzbraniają, lecz nawet zakupionego przymusowo na ich koszt do gminy na utrzymanie przyjąć nie chcą; tak, że buhaj ten w gminie sąsiedniej na utrzymanie oddany być musi na koszt opornej gminy.

W dziale handlowym uwydatnia się najwięcej działalność tutejszego Oddziału.

Przedewszystkiem założono przy pomocy subwencyi Komitetu magazyn nawozów sztucznych, do którego Oddział sprowadza nawozy w ładunkach całowagonowych i odsprzedaje następnie członkom swoim po cenach tych samych hurtownych, a w ilościach dowolnych. Przedewszystkiem odnoszą członkowie tę korzyść, że otrzymują nawozy z zagwarantowaną ilością wartościowych części, a zatem wyrugowuje się powoli konkurencyę niesumiennych handlarzy, którzy sprzedają towar wprawdzie tani, ale też prawie bez wartości. Pocieszającym jest objaw, że i włościanie spróbowawszy nawozów, (a próbki dajemy bezpłatnie), coraz więcej je kupują. Największy odbyt ma thomasyna i kainit. Kierownictwo tego magazynu powierzyliśmy właścicielowi tutejszej drogueryi panu Wiktorowi Muszyńskiemu.

W roku przyszłym mamy zamiar magazyn ten rozszerzyć na maszyny rolnicze, nasiona traw i zbóż, tudzież węgiel na opał. Dalej pośredniczył Oddział w zakupnie przez członków grysu z magazynu wojskowego w Gródku, sprzedawszy cały zapas jaki z tego magazynu otrzymaliśmy.

W końcu sprowadził Oddział kilkaset drzewek owocowych ze znanej w kraju jako najlepszej szkółki Pana Juliana br. Brunickiego w Podhorcach i rozsprzedał je między członków włościan po zniżonej cenie, pod warunkami przez Komitet ustanowionymi. Sadzenie odbywało się pod kontrolą upro-

szonych delegatów, to też wszystkie drzewka przyjęły się bez wyjątku, i włościanie zachęceni doborowymi okazami szczepów, coraz więcej ich zamawiają, zwłaszcza, że ci którzy dawniej je zakupili z tej szkółki, mają już na sprzedaż owoce znakomitej jakości. Przyznać też trzeba, że pan Julian bar. Brunicki nie tylko same zdrowe i wyborowe okazy wysyła, lecz nadto zastosowuje zawsze doskonałe gatunki szczepów do klimatu, jakości gleby, położenia i t. p.

Wkońcu wypada nadmienić, iż w roku bieżącym wprowadziliśmy w naszym Oddziale instytucyę premiowania sług gospodarskich, którą wszyscy służbodawcy nader przychylnie przyjęli, i zobowiązali się pokryć jedną czwartą część premii z własnych funduszów. Wydział powiatowy przeznaczył na ten cel 100 koron, Oddział 100 koron, a od Komitetu uzyskaliśmy subwencyę w kwocie 450 koron. W ten sposób rozporządzając kwotą przeszło 800 koron przystąpimy obecnie do premiowania najwierniejszych i najdłużej w obowiązku pozostających domowników gospodarskich, których coraz mniej niestety się spotyka, a w ten sposób zachęci się ich i innych do dalszej wiernej i uczciwej pracy.

Sprawozdanie kasowe przedstawia się jak następuje:

Przychody od 1. lipca 1905 t. j. od czasu założenia Oddziału po dzień 31. grudnia 1906 wynosiły: 4602 kor. 25 h.
Wydatki za ten czas wynosiły . . 2639 „ 08 „
Przeto pozostaje reszta kasowa . . 1963 kor. 17 h.

Zamykając niniejsze sprawozdanie poczuwamy się do miłego obowiązku złożyć gorące podziękowanie Komitetowi centralnemu, który w każdej sprawie przychodził nam zawsze z poradą i materyalną pomocą, popierając w ten sposób wszelkie nasze zamiary zmierzające do podniesienia naszej działalności w każdym kierunku.

---

12. Oddział Jarosławski.

(Powiaty: Jarosław, Łańcut i Przeworsk).

Przewodniczący: Książę Witołd Czartoryski. **Zastępca przewodniczącego**: Jerzy Turnau. **Członkowie Rady**: pp. Aleksander Dworski, Leonard Dąbrowski, Józef Dąbrowski (**sekretarz i skarbnik**), Dr. Maryan Lisowiecki,

Stefan Myczkowski, Andrzej Szylar, ks. Tomasz Włazowski, Eustachy Wolski, Walenty Węglowski i Jan Zabierzański.

Okres urzędowania Rady Oddziału rozpoczął się z początkiem roku 1904, a okres jej 3-letni kończy się z rokiem 1907. W składzie tej Rady w czasie jej urzędowania nie zaszła żadna zmiana, z wyjątkiem śmierci nieodżałowanego długoletniego prezesa ś. p. Władysława Bzowskiego, który w roku 1904 życie zakończył.

Rada Oddziału postanowiła dążyć stale a niezłomnie do wytkniętego celu, dlatego i w tym roku główne czynności Rady Oddziału skierowane były ku ściślejszej organizacyi na każdem polu pracy rolniczej. Starano się o podniesienie hodowli bydła, — oraz o organizacyę obór i chlewni zarodowych. Komitet widząc usiłowania Rady, najczęściej prośby jej uwzględniał, a w szczególności prośby włościan, skierowane przez Oddział do Komitetu. Usiłowania Rady Oddziału odniosły po części pożądany skutek. Mieliśmy już bowiem w roku 1906 stacyi buhajów 35, z tych 26 z poręki Tow. gospod., a 9 stacyi subwencyonowanych przez Wydziały powiatowe. (Jarosław 6 stacyi, a Łańcut 3), za co na tem miejscu składamy szczere podziękowanie.

Stacye rozdane były przeważnie między włościan, a z małymi wyjątkami umieszczono je także na folwarkach właścicieli większych posiadłości, dla użytku krów włościańskich, — 5 stacyi ogierów nadanych włościanom, 3 obory pełnej krwi, 6 obór pół krwi, między temi 2 obory gminne, a jest nadzieja, że w roku 1907 powstaną jeszcze 2 obory gminne, bo dla jednej Wydział powiatowy jarosławski uchwalił już 2000 koron, a dla drugiej prawdopodobnie udzieli subwencyi Wydział powiatowy łańcucki. — W roku 1906 założono znowu 5 chlewni zarodowych, — dlategoto widzimy wzrastający postęp w hodowli bydła, koni i trzody chlewnej, osobliwie w miejscowościach, gdzie są stacye buhajów i w okolicy.

Rada Oddziału stara się usilnie o ujednostajnienie rasy bydła, a włościanie, widząc w tem interes swój własny, dążą w tym samym kierunku, a w szczególności teraz, kiedy zagraniczni kupcy częściej odwiedzają targi i jarmarki tutejsze, i dają daleko lepsze ceny za bydło jednolite, wykupując je na chów do Prus i Niemiec.

Ze względu przeto na chów bydła, jak i w ostatnich latach na zniżkę cen zboża, Rada Oddziału starała się zwrócić uwagę na racyonalniejszą uprawę roślin pastewnych. W tym celu zakupywano różne mieszanki i rośliny pastewne, rozdając je między włościan, z obowiązkiem robienia doświadczeń o ile rośliny te korzyść przynoszą i czy większy zbiór, względnie czy większy dochód gospodarstwu rolnemu dać mogą, aniżeli rośliny kłosowe (zboże). Wyniki próbne okazały rezultat dobry i teraz uprawa roślin pastewnych wchodzi coraz więcej w używanie, co wpływa dodatnio na podniesienie hodowli bydła, a tym sposobem i na podniesienie dochodu z gospodarstwa rolnego.

Z powodu zniżenia ceny buraków cukrowych przez cukrownię, produkcya tychże nieco się zmniejszyła u włościan i gdyby nie chęć otrzymywania w zamian pewnego procentu wytłoków buraczanych, włościanie zaprzestaliby może zupełnie uprawy buraków cukrowych, dlatego Rada Oddziału zwróciła szczególniejszą uwagę w tym kierunku, wskazując, że uprawa roślin przemysłowych wobec coraz cięższych warunków, w jakich znajduje się nasze rolnictwo, jest niezbędną koniecznością.

Że postęp w uprawie roli w Oddziale coraz bardziej się rozwija, najlepszym dowodem jest, że w tym roku sprowadziliśmy za pośrednictwem Oddziału handlowego kilkanascie wagonów nawozów sztucznych i nasion dla włościan. Na r. 1907 otrzymaliśmy już od członków także liczne zamówienia.

W roku 1906 odbyły się trzy Walne zebrania i ośm zebrań Rady Oddziału. Na posiedzeniach zajmowano się żywotnemi kwestyami z dziedziny gospodarstwa rolnego i sprawami bieżącemi, zawsze przy bardzo licznym udziale członków.

Stosując się do uchwały Ogólnego zgromadzenia i czyniąc zadość życzeniu członków Oddziału, urozmaicano każde Walne zebranie odczytami, względnie wykładami. 30. marca 1906, miał wykład inspektor hodowlany p. Jan Marszałkowicz, o wychowie bydła mlecznego, 10. września zaś przedłożył sprawozdanie p. Jan Zabierzański z odbytego kursu dla prak. gosp. w Wiedniu z szczególnem uwzględnieniem indywidualnego żywienia bydła mlecznego. Obydwa wykłady zainteresowały bardzo słuchających, bo po przeprowadzonej dyskusyi i interpelacyach prelegentów uchwalono udać się do Komitetu z prośbą

o wydanie odpowiedniej broszurki popularnie napisanej dla ludu i sprawę poruczono Radzie Oddziału do załatwienia.

Oddział liczył z końcem roku 234 członków, którzy na rok 1907 zgłosili następującą wkładkę:

5	członków	wkładkę	po	32 K	— hal.	. .	160 K	— h	
1	„	„	„	30 „	— „	. .	30 „	— „	
1	„	„	„	24 „	— „	. .	24 „	— „	
15	„	„	„	20 „	— „	. .	300 „	— „	
22	„	„	„	14 „	— „	. .	308 „	— „	
5	„	„	„	12 „	— „	. .	60 „	— „	
40	„	„	„	10 „	— „	. .	400 „	— „	
4	„	„	„	6 „	— „	. .	24 „	— „	
5	„	„	„	4 „	— „	. .	20 „	— „	
136	„	„	„	2 „	40 „	. .	278 „	40 „	
234	członków						1604 K	40 h.	

a chociaż kwota wskazuje dość pokaźną cyfrę, od której płaci się 40% część obowiązkową, — to jednak wielu członków pomimo upomnień nie poczuwa się do obowiązku regularnego uiszczenia deklarowanej wkładki.

Obrót kasowy wynosił w dochodach 9.911 K 45 h., w rozchodach 7.288 K 66 h.

Uchwalono preliminarz na rok 1907 w przychodach kor. 8.310, w rozchodach 7.676 kor.

Ażeby dać możność włościanom nabywania łatwo nawozów sztucznych i innych artykułów potrzebnych w gospodarstwie, postanowiono założyć w roku 1907 własny magazyn, na który to cel za usilnem staraniem się Rady Oddziału — Komitet udzielił 2.000 kor. subwencyi z funduszów na cele produktywne Oddziałów przeznaczonych. Sprawa ta jest obecnie w pertraktacyi, a po jej ułożeniu się z prowadzącym magazyn, poda się wynik do publicznej wiadomości członków.

Jak każdego roku, tak i w tym roku przedłożono ofertę na dostawę zboża do magazynu wojskowego i upełnomocniono p. Stefana Myczkowskiego do zawarcia umowy w imieniu Rady Oddziału z intendanturą wojskową. Dzięki zabiegom i usilnym staraniom p. Myczkowskiego, za co mu na tem miejscu składamy szczere podziękowanie, utrzymano się przy ofercie i dostarczono żyta 120 wagonów, owsa 50 wagonów, po możliwie najwyższej cenie, jaką handlarze zboża oferują

Ze względu, że ziemianie Oddziału tutejszego dostarczają zboże do magazynu wojskowego, udawano się za pośrednictwem Komitetu do Ministerstwa rolnictwa z prośbą o oddanie pewnego procentu otrąb w zamian za dostarczone żyto, jak to ma n. p. miejsce przy dostarczeniu buraków cukrowych fabryce, za co otrzymuje się pewien procent wytłoków. Prośba ta jednak dotąd nie została uwzględnioną.

Otrzymaliśmy tylko z Komitetu pozwolenie zakupienia całej ilości grysu, jaka w c. i k. magazynie prowiantowym w Jarosławiu będzie do zbycia, z tem wszelako zastrzeżeniem, że Komitet będzie musiał częściowo także z tego magazynu pokryć zapotrzebowanie Kółek rolniczych.

Za staraniem się Rady Oddziału zawiązany został Związek mleczarski, do którego zgłoszono obory w Pełkiniach, Wierzbnie, Mikulicach, Czelatycach, Hawłowicach górnych i dolnych, Pantalowicach górnych i dolnych, Urzejowicach, Kańczudze, Niżatycach, Rączynie, Głęboce, Muninie, Chłopicach, Grodzisku i Łopuszce i oddano pod kontrolę Komitetu, obowiązując się płacić 3 korony od sztuki za czynności z kontrolą mleczności połączone.

Ponieważ rok rocznie wskutek emigracyi ludu coraz dotkliwiej odczuwać się daje brak sług folwarcznych i robotników w czasie robót polnych, utworzono za staraniem się Rady Oddziału przy Wydziale powiatowym biuro pośrednictwa pracy, do którego jeden z członków Oddziału tutejszego jako delegat powołanym zostanie.

Urządzono w czasie od 12. do włącznie 25. listopada 1906 w Jarosławiu kurs dla podkuwaczy koni. Praktyczna nauka kucia koni, odbywała się w kuźni wojskowej w obecności weterynarza wojskowego p. Juliusza Appelfelda od godziny 8 do 12 — wykładów zaś z weterynaryi ze szczególnem uwzględnieniem chorób kopyta i nieprawidłowego ustawienia nóg, udzielał weterynarz powiatowy p. Andrzej Miziura. Wykłady odbywały się w sali korporacyi przemysłowej i tam też zamiejscowi uczestnicy kursu znaleźli umieszczenie. 22. listopada 1906 r. odbył się egzamin uczestników w obecności delegata Rady Oddziału i delegata Starostwa. Uczniowie odpowiadali dobrze i otrzymali świadectwa z postępem dobrym i bardzo dobrym. Po egzaminie rozdano wszystkim broszury o podko-

wnictwie. Na urządzenie tego kursu otrzymaliśmy z Komitetu 600 koron.

Na ogólne życzenie włościan i na mocy uchwały Ogólnego zgromadzenia, udawano się do Komitetu z prośbą o udzielenie subwencyi na urządzenie kursu z weterynaryi o porodach krów. Komitet uwzględniając prośbę Oddziału, przyznał nam na ten cel subwencyę 1000 koron, ale dopiero na r. 1907. Kurs taki odbędzie się w Jarosławiu.

Odnośnie do wezwań Starostwa, wydano opinię na podstawie sprawozdań naszych delegatów w sprawie korczunków parcel leśnych.

Popierano usiłowania I. galic. Tow. chowu drobiu i Kółek rolniczych w różnych sprawach.

Zamianowano 2 delegatów do filii banku austro-węgier w Jarosławiu.

Uchwalono, ażeby członkowie, którzy chcą otrzymać czasopismo „Rolnik" bezpłatnie, płacili 14 koron rocznej wkładki pomimo jednak wezwania, zgłosiło się z 62 płacących 10 kor. wkładki — tylko 22 członków, a kilku zgłosiło wystąpienie.

Zamianowano członków do komisyi licencyjnej buhajów na okres 3-letni t. j. 1907 do 1909 r.

Uchwalono urządzić w r. 1907 konkurs maszyn, w szczególności urządzeń transportowych.

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie z Rady Ogólnej Tow. gosp. odbytej w dniach 3. i 4. marca b. r. we Lwowie.

Wzywano delegatów do zwiedzania stacyi buhajów, a otrzymane sprawozdania wraz z relacyą przedkładano Komitetowi. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie Komisyi rewizyjnej za rok 1905 i udzielono Radzie Oddziału absolutoryum.

Zamianowano dwóch członków do Komisyi rachunkowej.

Obrano 12 delegatów w myśl §. 17 d. do odbyć się mającej Rady Ogólnej w r. 1907: PP. Leonarda i Józefa Dąbrowskich, Adama Łastawieckiego, Stefana Myczkowskiego, Jana Maciołka, Marcina Ochaba, Marcina Popkiewicza, Włodzimierza Szulczewskiego, Jerzego Turnaua, Eustachego Wolskiego, Adama Youngę i Jana Zabierzańskiego. Zastępców: PP. Jana Starka, Witołda Łozińskiego i Józefa Gwoździa.

Podziękowano p. Stefanowi Myczkowskiemu za gorliwe zajęcie się dostawą zboża do magazynu wojskowego i uproszono o zajęcie się dostawą zboża i w roku 1907.

Obrano 14 członków do Rady Oddziału na następne trzylecie: PP. księcia Witołda Czartoryskiego prezesem, Jerzego Turnaua wiceprezesem. Józefa Dąbrowskiego sekretarzem i skarbnikiem, Aleksandra Dworskiego, Leonarda Dąbrowskiego, dr. Maryana Lisowieckiego, Adama Łastawieckiego, Stefana Myczkowskiego, Marcina Ochaba, Marcina Popkiewicza, Włodzimierza Szulczewskiego, Eustachego Wolskiego, Adama Youngę i Jana Zabierzańskiego.

Udawano się do Komitetu i za pośrednictwem Komitetu do Władz w następujących sprawach:

O wystaranie się we właściwej drodzę u c. k. Rządu, ażeby ogiery rządowe dawane do użytku osobom prywatnym (in Privatspflege) były odpowiednie dla klaczy włościańskich.

Odnoszono się do Komitetu z prośbą o wystaranie się u władz wojskowych o rejonowanie rasy ogierów.

Udawano się do Komitetu z prośbą o wystaranie się u odnośnych władz, aby delegat z Komitetu był zawsze obecny przy sprzedaży klaczy wojskowych wymustrowanych.

.Przedłożono prośbę gminy Albigowej i Morawska z usilnem poparciem Komitetowi o założenie obory zarodowej gminnej. Załatwiono pomyślnie prośby gmin Muniny i Surmaczówki w sprawie stacyi buhajów.

Udawano się do Komitetu z zażaleniem o nadużyciach wojskowych.

Odpowiedziano Wydziałowi krajowemu za pośrednictwem Komitetu, że nie można uwolnić wszystkich gmin okręgu radymniańskiego od utrzymywania buhajów gminnych, ponieważ wpłynęłoby to ujemnie wogóle na chów bydła.

Wnoszono petycyę na ręce Komitetu o zniesienie myt na drogach krajowych.

Odnoszono się do Wydziału powiatowego w Jarosławiu o lepsze utrzymanie drogi subwencyonowanej z Surmaczówki do Ryszkowej Woli.

Udawano się do Wydziału powiatowego o wyjaśnienie, czy należy opłacać myto na drodze krajowej, jadąc w pole względnie, czy można wywozić obornik z Jarosławia w pole bez opłacania myta.

Nadto udawano się do Władz w różnych pomniejszych sprawach, których tutaj nie podajemy, a na ostatniem Ogólnem

zgromadzeniu przydzielono Radzie Oddziału jeszcze następujące wnioski do załatwienia

Postarać się w drodze właściwej, ażeby saliny dawały większą gwarancyę wydawania soli potasowej;

Udać się do Namiestnictwa za pośrednictwem Komitetu, aby w rejonach cechowania bydła zamianowani byli, oprócz rewizorów, także ich zastępcy.

Zająć się dostawą siana dla wojskowości, jak to ma miejsce z dostawą zboża.

Czynności, jakie w ciągu roku załatwiono, są liczne, bo protokół podawczy z końcem roku podaje liczbę 1386, pomimo, że pod jedną liczbą ekspedyowano często kilka i kilkanaście ekshibitów.

Rezultat zbioru roku 1906 był mniej pomyślny jak zeszłego roku. Pszenica dała 8—10 q z morga, żyto dało 6—8 q z morga, owies dał 9—12 q z morga, jęczmień 5—8 q z morga.

Kartofle przeciętnie wydały 80—90 q z morga. Buraki cukrowe stosownie do okolicy i sposobu uprawy, dały wogóle zbiór zadowalniający. Plon z jednego morga wynosił 120 do 180 q. Zbiór siana i koniczyny pomimo częstych deszczów wypadł pomyślnie. Stan ozimin w jesieni na obszarach dworskich i na gruntach włościańskich przed pierwszymi mrozami przedstawiał się bardzo dobrze. Orki na zimę uskuteczniono.

W roku bieżącym wskutek częstych deszczów i 3-krotnych wylewów ponieśli ziemianie niepowetowane szkody w gospodarstwie rolnem, osobliwie na gruntach niedrenowanych, a do tego już drugi rok nawiedza niektóre miejscowości klęska myszy polnych.

Kończąc niniejsze sprawozdanie — mamy nadzieję, iż ziemianie w Towarzystwie gospodarskiem znaleźć powinni nadal zachętę i podnietę do dalszych prac zawodowych w zjednoczeniu, z celem zachowania ziemi w naszych rękach — aby moralnie, narodowo, ekonomicznie i politycznie wzmocnieni dążyli do lepszej dla nas wszystkich przyszłości.

13. Oddział Kałuski.

(Powiat Kałusz).

Przewodniczącym jest p. Karol Menzel.

Oddział zreorganizował się w początkach r. 1906. O ile sprawozdanie nadesłanem zostanie przed ukończeniem druku umieszczonem zostanie na końcu.

---

14. Oddział Jaworowski.

(Powiat Jaworów.)

Przewodniczący: Jan hr. Szeptycki. **Zastępca przewodniczącego**: Franciszek hr. Colonna-Czosnowski. **Członkowie Rady Oddziału**: Leon hr. Szeptycki, Aleksander Zawidowski-Weissmann, ks. Piotr Lewicki, Stefan Jounga, Maksym Demkowicz i Jacko Mańko. **Sekretarz i Skarbnik**: Leon Czermak.

Do najważniejszych czynności Rady Oddziału należały starania ku podniesieniu hodowli bydła włościańskiego i innego inwentarza żywego.

a) Na staranie nasze w Komitecie c. k. Tow. gosp. gal. we Lwowie o udzielenie stacyj buhaji, owczarni, chlewni i knurków przyznał nam Komitet na rok 1906/7 — 10 stacyj buhaji subwencyjnych i 1 stacyę subwencyonowaną przez Radę powiatową a to: stacye subwencyjne są: w Jaworowie, w Sarnach, w Budomierzu, w Rogoźnie, w Morańcach, w Nahaczowie, w Przedborzu, w Kobylnicy ruskiej, w Wierzbianach i w Szkle, stacya subwencyonowana jest w Jaworowie;

b) owczarnie zarodowe „Czuszki“ znajdują się w Hruszowicach i w Gnojnicach;

c) chlewni zarodowych jest siedm a to: w Wielkich Oczach, w Szkle, w Jaworowie, w Kurnikach, w Chołyńcu, w Bonowie i w Budomierzu;

d) stacyi knurków jest cztery a to: w Świdnicy, w Jaworowie, w Sarnach i w Budzyniu.

Chlewnie zarodowe rozwijają się prawidłowo i wpływają bezsprzecznie bardzo korzystnie na podniesienie tej niezmiernie ważnej hodowli w naszym powiecie.

Na targach tutejszych widzi się przeważnie nierogaciznę Już rasy poprawnej, którą jako najlepszą i najodpowiedniejszą włościanie hodują.

Chów bydła w ogóle w tutejszej okolicy powoli ale stale się podnosi i mamy nadzieję, że wszystkie gminy do lat 5-ciu przy zaciągnięciu pożyczki w funduszu krajowym hodowlanym, która jest w toku, w potrzebne buhaje się zaopatrzą.

II. Rada Oddziału jest nadal czynnym członkiem Towarzystwa rybackiego w Krakowie, za której pośrednictwem członkowie korzystają z rad co do hodowli ryb przez rzeczone Tow. udzielanych. W r. 1906 otrzymał nasz członek z Paraszki ad Szkło 2.000 ziarn zapłodnionej ikry „Pstrąga“ etc. etc.

III. Oddział tutejszy jest członkiem Towarzystwa chowu drobiu w Jarosławiu i za naszem pośrednictwem otrzymał nasz członek w Jaworowie 1 koguta i 2 kury „Wołoskie-Kuropatwie“ tudzież 2 kaczory i 1 kaczkę „Peking“ etc. etc.

IV. W r. 1906 sprowadzaliśmy nawozy sztuczne na zamówienie naszych członków.

V. Kainit i sól bydlęcą zawsze utrzymujemy w znacznej ilości na składzie powiatowym sprzedaży soli krajowej i sprzedajemy w cenie rzeczywistego kosztu, z czego przeważnie włościanie tutejszego powiatu korzystają. (Sól warzonka również we własnym zarządzie się sprzedaje bez żadnych zysków w cenie po 22 h. za topkę w każdej porze roku).

VI. Za pośrednictwem Biura handlowego we Lwowie, tak sikawki jak i przybory ogniowe dla gmin i obszarów dworskich za inicyatywą Oddziału powiatowego się sprowadza, obdzielono już (na 70 gmin) — 56 gmin sikawkami dwukołowemi o wylocie 80 m/m. cylindra, a w porozumieniu z Biurem handlowem sprowadzamy sikawki z fabryki Sanockiej, które okazały się o wiele lepsze od czeskich. Kurs powiatowy pożarnictwa w r. 1901 w Jaworowie odbyty wydał pomyślne rezultaty, tak że postanowiliśmy na walnem zebraniu w dniu 15. listopada 1906 odbytem wznowić taki sam kurs w czerwcu 1907

VII. Z powodu posuchy i braku paszy, wystawę rolniczo-przemysłową odłożyliśmy na r. 1907, która ma się odbyć staraniem naszem w Jaworowie w dniach 16., 17. i 18. czerwca 1907 i by zachęcić włościan do utrzymywania bydła lepszego uchwaliło Walne zebranie w b. r. udzielić zasiłek na urządzenie tej wystawy, odnieść się do Rady powiatowej Jaworowskiej,

o udzielenie na ten cel znaczniejszego zasiłku, jak również wnieść prośbę do Komitetu c. k. Tow. gosp. o udzielenie subwencyi na cele wystawy i premiowanie bydła.

VIII. Narzędzia rolnicze zawsze utrzymujemy na składzie z opustem 20% udzielanym stronom od cen fabrycznych przez fabrykę na raty, z czego rolnicy tutejszego powiatu korzystają.

IX. Postanowiliśmy urządzić własny skład nawozów sztucznych, narzędzi rolniczych i nasion, li tylko za zwrotem kosztów, w obec wyzysków i niesumiennej konkurencyi różnych agentów.

X. Na wniosek Rady oddziałowej uchwalono wprowadzić w Oddziale instytucyę premiowania sług w ogóle — służących na jednem miejscu przeszło 10 lat i na ten cel walne zgromadzenie na początek uchwaliło pewien zasiłek, z tem by równocześnie odnieść się do Rady powiatowej o pomoc w tym względzie.

XI. Ogłoszenia i komunikaty tak w Rolniku drukowane jak i przez Komitet c. k. Tow. gosp. we Lwowie nam nadsełane w różnych sprawach — udzielaliśmy naszym członkom do wiadomości i zastosowania.

XII. W r. 1906 wpłynęło do protokołu 136 exhibitów, które zostały załatwione.

XIII. Obrót funduszu naszego Oddziału z końcem roku 1906 przedstawiał się następująco:

a) w przychodach . . .	1419 K. 45 gr.
b) w rozchodach . . .	394 „ 45 „
pozostałość kasowa wynosi przeto z końcem roku 1906 kwotę	1024 K. 69 gr.

Zaległości funduszu Rady oddziałowej wraz z zapasem kasowym po koniec r. 1906 wykazanym, wynoszą kwotę 1242 Kor. 69 gr., z której mała część z powodu śmierci zobowiązanych i innych przyczyn będzie musiała być odpisaną.

Liczba członków Oddziału Jaworowskiego z końcem roku 1906 wynosi 73 z wkładkami 581 Kor. i mimo wykreślenia członków z różnych powodów, wzrosła o 17 członków z wkładkami 159 Kor.

15. Oddział lwowski.

(Powiat Lwów).

Prezes: Horoch Adam, bar. **Wiceprezes**: Dr. Szyszyłowicz Ignacy. **Członkowie Rady Oddziału**: Balicki Szczepan, Frommel Juliusz, Janeczko Michał, Komornicki Stanisław, Papara Ignacy, Dr. Paygert Jan, Popławski Teodor, Dr. Szpilman Józef, Traczewski Witold. **Delegaci do Rady ogólnej Towarzystwa**: Dr. Bieliński Stanisław, Komornicki Stanisław, Papara Ignacy, Dr. Szyszyłowicz Ignacy.

Skład Sekcyi i Komisyi: *Sekcya administracyjna*: 1. Dr. Gargas Zygmunt, 2. Popławski Teodor, 3. Dr. Paygert Jan. *Sekcya hodowlana*: 1. Horoch Adam, bar., 2. Frommel Juliusz, 3. Janeczko Michał, 4. Markowski Zygmunt, 5. Papara Ignacy. *Sekcya rolniczo-sadownicza*. 1. Papara Ignacy, 2. Dr. Szyszyłowicz Ignacy, 3. Traczewski Witold. *Sekcya przemysłowo-handlowa:* 1. Komornicki Stanisław, 2. Dr. Paygert Jan, 3. Popławski Teodor. *Sekcya literacka*: 1. Komornicki Stanisław, 2. Dr. Paygert Jan. *Sekcya dla spraw włościańskich*: 1. Balicki Szczepan, 2. Popławski Teodor.

Komisya licencyonująca buhaje: *W okręgu sądowym lwowskim:* Przewodniczący: Stojowski Jan Kanty. Zastępca Przewodniczącego: Kretowicz Paweł, Członkowie: Malsburg Karol, Papara Ignacy. Zastępcy Członków: Małaczyński Franciszek, Tyszkowski Andrzej.

W okręgu sądowym Jaryczowsko-Winnickim: Przewodniczący: Traczewski Witold. Zastępca Przewodniczącego: Strzelecki Aleksander. Członkowie: Horoch Adam bar., Kiernoha Dmytro. Zastępcy Członków: Ciągło Michał, Smolnicki Jan.

W okręgu sądowym Szczerzeckim: Przewodniczący: Jackiewicz Michał, ksiądz. Zastępca Przewodniczącego: Markiewicz Hiacynt. Członkowie: Skoblewski Józef, ksiądz, Huber Jakób. Zastępcy Członków: Kreczkowski Fedko, Korolak Jan.

W roku 1906 odbyły się dwa walne zebrania, a to 4. lutego i 30. września i cztery posiedzeń Rady Oddziału w dniach 15. stycznia, 15. lutego, 24. marca i 7. września.

Oprócz powyższych posiedzeń odbyło się kilka zebrań hodowlanych wspólnie z Członkami Wydziału powiatowego i zastępcami c. k. Starostwa.

Na walnem zebraniu w miesiącu lutym wybrano Prezesa i 10 Członków Rady Oddziału na przeciąg lat trzech.

Na posiedzeniach zajmowano się najżywotniejszemi kwestyami z dziedziny gospodarstwa rolnego i załatwieniem spraw bieżących, zawsze przy znacznym udziale Członków.

Smutny stan funduszów z lat poprzednich, w których Oddział nie był w stanie uiścić 35% należnej wkładki Towarzystwu, polepszył się o tyle, że z końcem roku 1906 pozostało gotówki 980 koron 97 hal., którą to kwotę będzie można użyć w roku przyszłym na cele gospodarcze.

Dokonane uporządkowanie stanu finansowego Oddziału umożliwi swobodę działania i zajęcia się wydatniejszego jak dotychczas żywotnemi sprawami, ogół rolników, w szczególności zaś okręg naszego Oddziału, obchodzącemi.

Liczba Członków Oddziału z końcem roku 1906 wynosi:

16	płacących	wkładki	po	30 koron	rocznie
67	"	"	"	10 "	"
4	"	"	"	5 "	"
2	"	"	"	4 "	"

Razem 89 Członków.

Zaległości wkładek od Członków na rok przyszły niema żadnych, gdyż za Członków uważa się tylko tych, którzy wkładkę za rok 1906 uiścili, inni zaś, którzy na kilkakrotne upomnienia o zapłacenie wkładek nie nadesłali żadnego zawiadomienia, uważani są jak gdyby z Oddziału wystąpili.

Oprócz wkładek Członków Oddział otrzymał subwencyę 200 koron od Wydziału powiatowego lwowskiego, i 30 koron od powiatowego Towarzystwa zaliczkowego.

Sprawy hodowlane. W celu podniesienia chowu bydła w powiecie i wyjaśnienia włościanom, jakie korzyści osiągną hodowcy, jeżeli gminy zaopatrzą się w odpowiednią ilość rasowych buhai, urządzono w powiecie wspólnie z c. k. Starostwem i Wydziałem powiatowym trzy sesye, a to we Lwowie, Szczercu i Jaryczowie nowym — na które wezwano wójtów, zaproszono poważniejszych włościan, i tych, którzy sprawą podniesienia chowu bydła w powiecie się zajmują.

Powyższe sesye odbyły się w miesiącu grudniu ze współudziałem Prezesa Oddziału, kilku Członków Wydziału powiatowego, c. k. Starosty, c. k. weterynarza powiatowego i sekretarza głównego Zarządu Kółek rolniczych.

Oprócz powyższych sesyi, gdzie żywe słowo i dyskusya powinny dodatni skutek odnieść, udano się do Władz, aby skorzystały z praw przysługujących c. k. Starostwu i Wydziałowi powiatowemu na mocy § 9, 10 i 11 ustawy z dnia 20. lipca 1892 (Dz. u. kr. Nr. 51) i zaopatrzyły gminy powiatu lwowskiego w odpowiednią ilość buhai przymusowo, albowiem według brzmienia § 9 powyższej ustawy, jeżeli w gminie niema wcale albo niema dostatecznej ilości licencyonowanych buhai, wówczas obowiązaną jest gmina sama temu brakowi zaradzić; koszta zakupna i utrzymania buhaja gminnego, o ile z innych źródeł nie byłyby pokryte, rozłoży Zwierzchność gminna co roku na wszystkich właścicieli krów i jałówek, i ściągnie je w taki sposób, jak dodatki gminne.

Zarazem uchwalono regulamin zakupna buhai i cieląt, oraz skład komisyi, do której wybrano Prezesa Oddziału bar. Horocha i trzech Członków pp. Stojowskiego, Paparę i Markowskiego.

Udano się do Towarzystwa z następującymi wnioskami:

1. W celu podniesienia gospodarstwa domowego włościańskiego w powiecie, które pomimo sąsiedztwa z wielkiem miastem, nie tylko że nie postępuje, ale raczej się cofa, przeto postanawia Rada Oddziału dążyć do założenia szkoły gospodarstwa domowego w Zubrzy pod Lwowem. Zadaniem tej szkoły byłoby nie tylko podniesienie gospodarstwa domowego, ale i zorganizowanie zbytu produktów rolnych.

Specyalnie szkoła powinna dążyć:

a) do moralnego podniesienia ludności w okolicy Lwowa i do wpojenia ducha narodowego; *b)* do pouczania odnoszącego się do polepszenia sposobu życia rodzinnego; *c)* do pouczania o hodowli drobiu, obchodzenia się z bydłem i nabiałem.

2. O założenie w jednym z obszarów dworskich większego kurnika w celu osiągnięcia jak największego dochodu z produkcyi jaj w miesiącach, kiedy we Lwowie jaja są najdroższe

3. W sprawie włości rentowych o wyjednanie, aby przy tworzeniu tychże zasięgała Komisya opinii tak co do kwalifikacyi szukającego kredytu, jak i co do rentowności gruntu na włość przeznaczonego — rady dotyczącego Oddziału.

Aby w razie mianowań ewentualnych mężów zaufania zażądano co do tychże opinii odnośnego Oddziału gospodarskiego.

4. W sprawie unormowania stosunków robotniczych w gospodarstwach wiejskich we wschodniej części kraju uprasza Komitet, aby uczyniono przedmiotem obrad najbliższej Rady ogólnej, bądź by zwołano w tym celu specyalną ankietę.

5. Udzielono opinii i komisyonowano na miejscu co do wykorczowania lasu w Horbaczach, Grzybowicach i Rudnie.

6. Rozdano nasiona warzywne włościanom w gminach: Dmytrowice, Gańczary, Winniki i Winniczki.

7. Udzielono opinii co do zamianowania sądowych oceniacieli większych majątków rolnych w powiecie.

8. Wzięto udział przy licencyonowaniu buhai w 13 miejscowościach powiatu.

9. Otrzymano z Towarzystwa 10 stacyi subwencyonowanych buhai, 6 chlewni zarodowych Yorkshire i jedną stacyę tryków rasy Oxfordshire.

10. Czyniono usilne starania w Towarzystwie o utworzenie w powiecie jednej większej obory zarodowej rasy Oldenburg i dwu mniejszych obór włościańskich.

11. Od Towarzystwa przyrzeczono Oddziałowi subwencyę w kwocie 400 koron na założenie w powiecie większego kurnika i powyższa subwencya zostanie Oddziałowi wypłaconą w roku 1907 po przedłożeniu planu, ułożonego wspólnie z Towarzystwem chowu drobiu.

Dzięki życzliwości Wysokiego Prezydyum Rady powiatowej lwowskiej uzyskano zezwolenie odbywania posiedzeń w sali Rady powiatowej, przy ul. Mochnackiego l. 4 I. p., i tamże przeniesiono biuro Oddziału, a czynność sekretarza i skarbnika poruczono p. Mieczysławowi Miksiewiczowi, urzędnikowi Wydziału powiatowego lwowskiego.

---

16. Oddział Nadwórniański.

(Pow. Nadworna).

Przewodniczący: ks. Kornel Mandyczewski. **Zastępca**: Dr. Andrzej Jeż. **Członkowie Rady Oddziału**: ks. Atanazy Mojseowicz, Erazm Wiernicki, Iwan Tryniak, Michał Koczerzuk.

Oddział nasz liczył z początku roku 1906 członków 44, z powodu niepłacenia wkładek przez dłuższy czas musiano

wykreślić 4 członków, a zaległe ich wkładki, o które kilkakrotnie bezskutecznie się upominano, wykazać do odpisania; w ciągu roku przystąpiło nowych 12 członków, z końcem przeto 1906 roku mieliśmy 52 członków z wkładkami 346 K.

Członkami Oddziału są przeważnie gospodarze-rolnicy z mniejszej własności, którzy otrzymują różne świadczenia ze strony Towarzystwa gospodarskiego. Brak pomocy z poważniejszych fachowych kół nie pozwala nam rozwinąć działalności we wszystkich kierunkach wskazanych nam licznymi okólnikami centralnego Komitetu.

Wdrożona przed kilkunastu laty akcya podniesienia w powiecie hodowli bydła, rozwija się pomyślnie; chów bydła ulepszonej rasy podnosi się stale i dziś nie wiele jest już w powiecie miejscowości, w którychby praca Towarzystwa gospodarskiego w tym kierunku nie była widoczna.

W obrębie Oddziału przybyły 2 nowe subwencyjne stacye buhajów, których mamy obecnie 25, a to 14 z subwencyą Towarzystwa gospodarskiego, a 11 subwencyonowanych z funduszów powiatowych. Starania o trzecią oborę zarodową gminna nie odniosły dotąd skutku, mamy jednak nadzieję uzyskania tejże, gdyż leży to nawet w interesie krajowej hodowli bydła, dowodem bowiem Kamienna, że przy zamiłowaniu naszej ludności do chowu bydła, można tą drogą bardzo wiele zdziałać.

Uzyskaliśmy dla członków Oddziału 6 chlewni zarodowych i 2 stacye tryków Czuszek.

Nasiona jarzyn uzyskane bezpłatnie dla próbnej uprawy, dały dobry wynik i jest wskazanem zachęcać tym sposobem drobne gospodarstwa do podnoszenia wydatności ziemi.

Staraniem Oddziału i Reprezentacyi powiatowej uzyskano dla poprawy paszy bydlęcej, która z powodu słoty i wylewów straciła wiele na jakości, solankę także na letnie miesiące dla wszystkich gmin powiatu.

Walne zebranie odbyte 27. listopada, zgromadziło wyłącznie włościan i mieszczan; większa własność nie była wcale reprezentowaną. Dowodem zainteresowania się mniejszej własności rolnej sprawami gospodarskiemi, było przystąpienie do Towarzystwa kilku gospodarzy. Dyskusya na tem zebraniu była dosyć ożywioną. Uchwalono starać się o urządzenie w 4 miejscowościach powiatu wykładów o pomocy przy porodach krów, o wydanie podręcznika o chorobach bydła i sposobach

leczenia, omawiano sprawę rozwoju krajowej hodowli bydła i utrzymania zamknięcia granic sąsiednich państw dla importu bydła, o pielęgnowaniu drzew owocowych i tępieniu szkodników, o nabywaniu przez ludność rolniczą grysu z magazynów wojskowych, o tępieniu myszy polnych, o podniesieniu w powiecie hodowli owiec przez założenie owczarni zarodowej.

Częstsze, a przy współudziale poważniejszych członków odbywane zebrania, mogłyby przynieść sprawie niemały pożytek.

---

17. Oddział Podolski.

(Powiaty Buczacki, Czortkowski, Husiatyński i Zaleszczycki).

Przewodniczący: Artur Zaremba Cielecki. **Zastępca przewodniczącego**: Władysław Serwatowski. **Członkowie Rady Oddziału**: Dr. Stanisław Henryk hr. Badeni, Maurycy Doschott, Dr. Adam Głażewski, Jan Gromnicki, Dr. Oswald Kümmelmann, Franciszek Mysłowski, Adam Noel, Dr. Stanisław Rudrof, Jakób Siemiginowski, Antoni Świeżawski.

W roku 1906 Oddział Podolski odbył 3 Walne zgromadzenia członków Oddziału i 5 posiedzeń Rady. Pomimo, że niestety kilku członków zmarło a kilku przeniosło się do innych Oddziałów, ilość członków nie zmniejszyła się a suma wkładek rocznych podniosła się nawet o niewielką kwotę bo z 1554 koron na 1578 koron. Oddział w roku ubiegłym posiadał w swym obrębie stacyi buhajów subwencyonowanych i subwencyjnych razem 17, stacyi ogierów 3, knurów 14 i chlewni zarodowych 23. Dla tej znacznej przestrzeni stacyi buhajów stanowczo za mało i miejmy nadzieję, że w roku przyszłym otrzymamy stacyi buhajów więcej. Jak co roku odbyła się w październiku wystawa zbóż i nasion w Buczaczu połączona z Walnem zgromadzeniem członków. Na tę wystawę otrzymaliśmy subwencyę od Komitetu, lecz w części tylko zużytkowano takową a resztę przekażemy na ten sam cel na rok przyszły.

Pozornie Oddział wydać się może mało czynnym, w rzeczywistości jednak tego powiedzieć nie można. Rada Oddziału utrzymywała silną łączność z Kółkami rolniczemi będącemi w tej części kraju, a życie skupiało się około syndykatu rolniczego, który pomimo pewnych uprzedzeń ze strony naszych

ziemian i pomimo niestety słabo u nas rozwiniętego poczucia obowiązku obrony własnej, oraz zaufania do własnych sił, doszedł jednak z końcem roku przeszłego, do obrotu wynoszącego 418.000 koron. Na posiedzeniach Rady Nadzorczej Syndykatu, odbywających się co miesiąc, niejednokrotnie przychodziły pod obrady sprawy rolnicze pierwszej wagi. Tak też powstał w Oddziele istniejący „Związek wzajemnej obrony ziemian“ na wypadek w przyszłości niestety nie wykluczonych strejków rolnych. Związani silną solidarnością, zorganizowawszy u siebie sądy rozjemcze i myśląc przezornie o naszej przyszłości czekamy spokojnie co ona nam przyniesie. Ufamy, że nasi członkowie spełnią uczciwie i z godnością swe obowiązki obywatelskie wobec tak często bałamuconych braci naszych młodszych i wobec tej ukochanej naszej ziemi, dla której nadal z całą wytrwałością i energią pracować i jej bronić będziemy.

---

18. Oddział Pokucki.

(**Powiaty: Kołomyja, Horodenka, Kosów, Śniatyn**).

Prezes: Dr. Mikołaj Krzysztofowicz; **Zastępca**: Leon Puzyna; **Sekretarz**: Artur Krzysztofowicz; **Członkowie Rady Oddziału**: Abrahamowicz Wiktor, Krzysztofowicz Eugeniusz, Łążyński Stanisław, Strzelbicki Antoni, Teodorowicz Antoni; **Zastępcy**: Agopsowicz Kajetan, Czajkowski August, Komar Edmund.

I. Sprawy administracyjne.

Oddział pokucki obejmuje cztery powiaty polityczne: Kołomyjski, Śniatyński, Horodeński i Kosowski.

Z zadowoleniem zaznaczyć należy dodatni objaw wśród ziemian, którzy odczuwając potrzebę łączenia się dla wspólnej pracy co raz to liczniej szeregują się w naszem Towarzystwie, tak, że gdy w r. 1890 tj. w r. założenia Oddziału z cyfrą 30 członków życie nasze rozpoczęliśmy, dziś już z ubiegiem 16-letniego istnienia Oddziału wpisać możemy w tegorocznem sprawozdaniu cyfrę 229. Liczba członków z początkiem roku 1906 wynosiła

203 z końcem 1906 roku 229. a więc przybyło w ciągu roku 26 członków.

Wedle wysokości opłacanych wkładek było członków opłacających po 10 kor. 107, opłacających po 5 kor. 31, opłacających po 2 kor. 91. W ciągu roku ubyło 9 członków.

Suma wkładek wpłaconych wynosi 994 kor. zaległości wynoszą za 1906 rok 551 kor., zaległości za 1905 rok 211 koron. Wkładki członków stanowią jedyny dochód Oddziału skromna ich cyfra przesądza już o zakresie działania Oddziału. W roku 1906 odbyły się 2 Walne zebrania i 15 posiedzeń Rady Oddziału. Protokół czynności biurowej wzrósł po dzień 31. grudnia do L. 848, wynosił więc o 158 spraw więcej aniżeli wykazana liczba protokołu z końcem roku 1905.

Sprawie rewizyi statutu Towarzystwa gospodarskiego poświęciła Rada nadzorcza Oddziału szereg zebrań. Referat spoczywał w rękach członka Rady Pana Antoniego Strzelbickiego. W rezultacie tej pracy nabrała Rada przekonania:

1. że zachodzi stanowcza potrzeba rewizyi gruntownej dotychczasowego statutu. 2. że rozesłany projekt sekcyi administracyjnej wymaga jeszcze licznych uzupełnień. Referat sprawozdawcy odesłano do Komitetu.

Kancelarya Oddziału uzyskała do prowadzenia biura odpowiednią siłę. Chcąc bliżej obznajomić funkcyonaryusza z biegiem spraw Towarzystwa gospodarskiego, wysłała go Rada do Lwowa, gdzie w biurach Komitetu odbył kurs odnośny pod kierownictwem Dr. Rodakiewicza.

II. Sprawy hodowlane.

Postęp Oddziału na polu hodowli wzmaga się z każdym rokiem a objawia się w licznie wyrażonych życzeniach lub przedłożonych podaniach o udzielenie pomocy, subwencyi, o nadanie stacyi rozpłodników i t. p. Okoliczność ta była dla Rady Oddziału niepomiernym bodźcem w kierunku rozwoju hodowli bydła a tem samem w wyszukaniu potrzebnej pomocy materyalnej. W sprawach podniesienia akcyi hodowlanej, Oddział odnosił się zawsze do Komitetu żądając utworzenia większej ilości stacyi rozpłodowych, w którym to kierunku doznawaliśmy w miarę możności przychylnego poparcia, ze strony Komitetu. Nie ulega jednak wątpliwości, że ze względu na wielki obszar należący do Oddziału pomoc Komitetu w rozpłodnikach,

oborach i t. p. musiałaby być znacznie obfitszą, aby módz osiągnąć wydatniejsze rezultaty. Nie można pominąć innej pomocy w akcyi hodowlanej w Oddziele a to ofiarności Rad powiatowych w Kołomyi, Śniatynie Horodence i Kosowie, które co roku przeznaczają pewne fundusze na powyższe cele, bądźto jako subwencye dla stacyj buhajów, bądź też jako zasiłki jednorazowe na pokrycie kosztów założenia obór zarodowych i różnych kursów.

Stan inwentarza żywego w Oddziale jest następujący:

Stacyi buhajów subwencyjnych	22
„ „ subwencyonowanych	2
„ „ bez subwencyi	4
„ ogierów subwencyjnych	1
„ knurów	5

Obór zarodowych gminnych pół krwi Simenthal 5, a to: w Załuczu, w Piadykach, w Berezowie, w Kobakach, w Gwoździcu; 2 obory zarodowe prywatne pół krwi Simenthal w Horodence, Jasienowie i pełnej krwi w Kołomyi.

Chlewni zarodowych 44, owczarń zarodowych 10. Stacya ogiera rządowego ze subwencyą rządową 1.

Tu zaznaczyć wypada z ubolewaniem, że reprezentacye gminne jeszcze ciągle zapoznają korzyści, jakie ma na celu ustawa o licencyonowaniu buhajów a w szczególności uchylają się od obowiązku jakie na nie wkładają przepisy hodowlane o utrzymaniu buhajów gminnych licencyonowanych, czem nie tylko paraliżują dalszą akcyę podniesienia hodowli bydła, lecz także uniemożliwiają pojedynczym hodowcom korzystne pokrycie krów i jałówek rozpłodnikami zapewniającymi zdrowe i dobrze zbudowane potomstwo.

Dowodem lepszego wykonywania ustawy hodowlanej było w tym roku bydło przyprowadzone na wystawę przeglądową w Zabłotowie, które pochodziło z miejscowości powiatu Śniatyńskiego. Tak co do budowy jak i rasy okazało się dość wyrównanem, co też było pewnem świadectwem pracy i gorliwości odnośnych czynników w powiecie i gminach. Rozdano ogółem 35 premii w łącznej kwocie 860 kor., na co Komitet przeznaczył 400 kor. resztę pokryła Rada powiatowa Śniatyńska z własnych funduszów. Bierność w wykonaniu ustawy hodowlanej spowodowała Radę Oddziału kilkakrotnie do zwrócenia uwagi Komitetu, jak też władz administracyjnych na

konieczność ścisłego przestrzegania ustawy hodowlanej. Wkońcu zniewolono komisye licencyjne i Wydziały powiatowe do wyczerpania środków przyznanych im ustawą, a w szczególności wstawiania w budżety gminne kwot potrzebnych na zakupno buhajów gminnych. Jest jednak jeszcze jedna okoliczność, która paraliżuje usiłowania Komitetu i Oddziału w kierunku rozwoju chowu bydła, — a jest nią sprzedaż i wywóz najlepszych cieląt na rzeź.

Zwyczaj ten tak bardzo rozpowszechniony między włościaństwem a mający swe źródło w braku dostatecznego zamiłowania do hodowli z jednej strony, z drugiej zaś w wielkiem rozdrobnieniu gruntów, w wysokich cenach płaconych przez handlarzy — zagraża w wysokim stopniu akcyi hodowlanej prowadzonej w kraju z takim nakładem pracy i kosztów, tamując jej stopniowy rozwój i czyniąc ją w części bezcelową. Walne zebranie Oddziału zastanawiając się nad środkami zdolnymi zaradzić temu stanowi rzeczy, poleciło Radzie wziąć sprawę pod ściślejszą rozwagę celem przedstawienia pozytywnych wniosków.

Przy zakładaniu chlewni zarodowych często doznaje się zawodu z powodu, że hodowcy zwracają źle odchowane sztuki które nie nadają się do założenia nowych chlewni, czem tamują dalsze rozmnożenie materyału hodowlanego.

Z powodu rozmieszczenia stacyi rozpłodowych w różnych odległych miejscowościach Oddziału, Rada przyszła do przekonania że niezbędne jest wykonanie ścisłej opieki i nadzoru nad rozwojem tak cennego materyału hodowlanego a to tem bardziej, że jak to często się zdarzało, niektórzy nieroztropni hodowcy marnowali otrzymany materyał hodowlany, bądź to przez złe utrzymanie, bądź też przez nieświadome przedwczesne użycie sztuk rozpłodowych do chowu. Niewłaściwości takie powodują marnowanie i przedwczesne zniszczenie materyału hodowlanego a fundusz hodowlany narażają na straty. Aby temu zapobiedz i by módz ściśle śledzić nie tylko rozwój hodowli ale także stan i jakość utrzymywanych sztuk rozpłodowych, Rada Oddziału postanowiła prowadzić stałą opiekę nad stacyami przez peryodyczne lustrowanie tychże. Z funduszu na ten cel uzyskanego z Komitetu dotuje Rada swojego funkcyonaryusza biura, który obowiązany jest lustrować wszystkie stacye w Oddziele kilka razy w roku w czasie mu oznaczonym

za odpowiedniem wynagrodzeniem, wedle normy w tej mierze ułożonej.

Chów koni.

W Oddziale pokuckim znajduje się jedna stacya ogiera subwencyjnego będącego własnością Komitetu ze subwencyą 300 kor. Prócz tego w niedługim czasie założoną zostanie jedna stacya ogiera rządowego nadana w tak zwane prywatne używanie (in Privatpflege) ze subwencyą rządową 180 kor.

Cztery licencyonowane ogiery prywatne są własnością włościan. W roku bieżącym odbyło się premiowanie koni z ramienia c. k. Towarzystwa chowu koni, a to w Żabiu i Kołomyi. W Żabiu przedstawiono około 280 koni typu huculskiego, gdzie zauważyć można było znaczny postęp w wyrównaniu się typu, jak też i jakości koni, któreto cechy szczególnie odbijały się w młodzieży 2 i 3-letniej.

W Kołomyi można było widzieć zaledwie 50 sztuk, a najlepsze pochodziły od hodowców z kolonii niemieckiej Baginsberg. Włościanie przyprowadzili 3 konie, z których 2 premiowano. W miesiącu listopadzie odbył się staraniem Oddziału praktyczny kurs kucia koni, który trwał przez 16 dni.

Na kurs ten uczęszczało 11 uczniów a to: z powiatu Kołomyjskiego, Śniatyńskiego i Horodeńskiego, którzy po ukończeniu tegoż wnieśli podanie na ręce Oddziału do c. k. Namiestnictwa o przypuszczenie do egzaminu rządowego z podkuwania koni. Za zezwoleniem c. k. Namiestnictwa egzamin ten odbył się w Kołomyi dnia 28. grudnia 1906. Koszta urządzenia kursu wynosiły kwotę 771 kor. 70 h.

Na 12 uczni zdało egzamin podkuwaczy 9.

III. *Sprawy rolnicze.*

a) Buraki cukrowe.

Oddział czynił liczne zabiegi w roku 1906 w sprawie produkcyi buraków cukrowych. W wielu wypadkach pośredniczył w załagodzeniu sporów między fabryką a producentami.

Na memoryał z roku 1905 wniesiony przez Oddział w sprawie buraków cukrowych do cukrowni Przeworskiej, Oddział otrzymał odpowiedź, z której wnosić należy, że ilość buraków zakontraktowanych przez cukrownię jest już dostateczna, za-

czem odpada potrzeba dalszej agitacyjnej akcyi na korzyść krajowych cukrowni.

Wobec tego pozostawiono każdemu wolną rękę działania zgodnie z własnym interesem ekonomicznym. Oddział jednak mimo to oceniając należycie pożyteczne oddziaływanie cukrownictwa na rolnictwo, uważa tylko taki stosunek między jednem a drugiem za pożądany, który byłby nacechowany ścisłą wzajemnością w popieraniu obopólnych interesów.

b) Inne sprawy rolnicze.

Aby dać praktyczny przykład włościanom racyonalnego przechowania nawozu stajennego, Oddział zapomocą funduszu odpowiedniego, uzyskanego od Komitetu, założył wzorową gnojarnię w Gwoźdźcu małym.

Celem przekonania sie o praktycznej wartości maszyn do kopania kartofli, Rada Oddziału urządziła próbę konkursową, w której wzięło udział kilka firm z swoimi wyrobami. Za najodpowiedniejszą dla naszych gospodarstw uznana została kartoflarka Claytona.

W powiatach Kołomyjskim i Śniatyńskim funkcyonują instruktorzy sadownictwa i warzywnictwa utrzymywani z funduszów powiatowych. Okoliczność ta niechybnie wpłynąć musi na obudzenie między włościaństwem zamiłowania do tej gałęzi rolnictwa.

IV. Sprawy handlowe.

Z uzyskanej w roku 1905 subwencyi zakupił Oddział 50 cetn. metr. doborowego nasienia owsa i 50 cetn. metr. jęczmienia, które odsprzedał po cenach zniżonych producentom z obowiązkiem zwrotu podwójnej ilości zaprodukowanego nasienia po cenie targowej. Dalej sprowadził nasienie buraków, marchwi, końskiego zebu, które bezpłatnie rozdzielał między włościan.

Celem ułatwienia zbiorów i zabezpieczenia produkcyi, Oddział pośredniczył w nabywaniu potrzebnych maszyn żniwnych i w tym celu zawarł umowę z Domem dla Ziemian który utrzymywał na składzie w Kołomyi w magazynie Oddziału, znaczniejszą ilość żniwiarek różnego typu wraz z częściami składowemi. Akcya ta okazała się bardzo użyteczną dla przedsiębiorstw rolniczych, gdyż w sezonie żniwnym sprzedano 13 sztuk żniwiarek.

V. *Sprawy ekonomiczne.*

Oddział wysłał wypełniony kwestyonaryusz do Izby handlowej w sprawie produkcyi bydła opasowego celem ułożenia statystyki i dania odpowiedzi na pytanie czy zapotrzebowanie mięsa może być pokryte produkcyą krajową. W tem piśmie wyraźnie oświadczył się Oddział przeciw otwarciu granic państw obcych. Za stanowczą odpowiedź, jaką dał Minister rolnictwa J. Eks. Auersperg deputacyi rzeźników domagającej się otwarcia granicy państw obcych, wysłała Rada telegram z wyrazami uznania i podziękowania za obronę naszych interesów rolniczych. Z powodu, że z początkiem roku dawał się odczuwać znaczny brak paszy, a w szczególności, że zachodziła obawa, że hodowcy będą zmuszeni pozbywać swoje bydło, Oddział starał się zapobiedz brakowi paszy i w tym celu pośredniczył w nabywaniu grysu z magazynów wojskowych po cenach wyjątkowo zniżonych.

Rada Oddziału starała się zainicyonować akcyę w sprawie dostaw produktów rolniczych do magazynów wojskowych ze względu, że podane warunki przez korpuśną intendanturę dawały lepsze korzyści producentom aniżeli w latach poprzednich. Mimo licznie rozesłanych okólników z zachęceniem do podejmowania sprzedaży produktów rolniczych (tem bardziej, że Komitet a względnie Oddziały były powołane do pośrednictwa w przedkładaniu odnośnych ofert), jednak dotąd żaden z członków Oddziału nie przedłożył w tym kierunku swego oświadczenia. W sprawie tegorocznej klęski spowodowanej długotrwałym deszczem i powodzią odniósł się Oddział do P. T. Posłów w Radzie państwa z wezwaniem do wyjednania u c. k. Rządu wydatnej pomocy w formie zapomogi dla włościan tutejszego Oddziału, zarazem spowodował Posłów do poczynienia stanowczych kroków celem rozpoczęcia akcyi około regulacyi Prutu, Czeremoszu i czarnego Potoku, które poczyniły znaczne spustoszenia w spodziewanych zbiorach i gruntach nadbrzeżnych. — Stosownie do przewidywań Rady Oddziału wybuchło w ubiegłym roku bezrobocie rolne w granicach Oddziału, występując tylko sporadycznie we wszystkich prawie powiatach sądowych naszego okręgu. Oddział dysponował jednym ważnym środkiem przeciwdziałania, mianowicie składem żniwiarek, które starał się rozpowszechnić w miejscowościach dotkniętych

bezrobociem. Pozatem zajęto się wyszukaniem robotnika dla miejscowości powyższych.

Rada przyszła do przekonania, że w ręku pracodawców leży możność przeciwdziałania strejkom obustronnie zgubnym i szkodliwym, a to przez ścisłe przestrzeganie solidarności i karności między sobą, jak też przez czuwanie nad sumiennem spełnianiem zobowiązań zaciągniętych wobec robotników.

Rok ubiegły zaliczyć należy pod względem zbiorów do lat najgorszych. Silne i nieustające opady atmosferyczne obok zimna nie pozwalały należycie rozwijać się ziemiopłodom.

---

19. Oddział Przemyski.

(Pow. Przemyśl. Mościska, Dobromil).

Skład Rady z końcem r. 1906 był następujący:

Przewodniczący: Władysław ks. Sapieha. **Zastępca**: Adolf Ebenberger. **Członkowie**: Dr. Drużbacki Feliks, Fried Fryderyk, Kiełtyka Jan, Midowicz Józef, Prągłowski Aleksander, Rożen Mieczysław, Stanisław Adam hr. Stadnicki, Skibniewski Ludwik, Skirka Michał, Szczepański Michał i Turnau Adolf.

I. Sprawy ogólne.

Stosując się do uchwały powziętej na Walnem zebraniu członków w dniu 27. kwietnia 1906 urządziła Rada Oddziału kilka zebrań członków po za Przemyślem a to w Niżankowicach, Miżyńcu, Dubiecku i Medyce celem zaznajomienia znaczniejszej ilości członków z zakresem działania Towarzystwa gospodarskiego. W zebraniach tych oprócz członków Oddziału brali udział Marszałek powiatu Wny Pan Dr. Władysław Czaykowski i zaproszeni włościanie, którzy z wielką ochotą spieszyli na te zebrania, z zajęciem przysłuchiwali się wykładom i brali udział w dyskusyi.

W ogóle odbyło się w r. 1906 siedem walnych zebrań i ośm posiedzeń Rady.

Na walnych zebraniach wygłoszone zostały następujące wykłady:

P. Biedroń Jan mówił o wyrobie masła zapomocą centryfugi.

P. Dujanowicz Teofil c. k. kierownik budowy regulacyi Sanu o regulacyi Sanu i Wiaru.

P. Fried Fryderyk c. k. starszy weterynarz pow. o hodowli bydła i o środkach ochronnych przeciw róży wąglikowej i wągrzycy.

P. Kwiatkowski Wacław o przepisach ustawy w sprawie tępienia ostów i kanianki tudzież o postanowieniach rozporządzenia minist. w sprawie przymusowego tępienia myszy polnych.

P. Marszałkowicz Jan inspektor chowu bydła o rozwoju hodowli bydła w Danii na podstawie spostrzeżeń i badań na miejscu poczynionych.

P. Zagaja Józef sekretarz Towarzystwa chowu drobiu we Lwowie o hodowli drobiu i królików.

W roku 1906 pozyskał Oddział nowych członków w liczbie 64 osób, ilość zaś członków z końcem r. 1906 wynosiła 229 po wykreśleniu tych osób, które wkładek przez przeciąg dwóch lat lub więcej nie płaciły.

Suma deklarowanych wkładek wynosiła kwotę 1421 K., która rozdziela się w następujący sposób: 1 — 50 K., 1 — 30 K., 2 po 26 kor., 3 po 20 K., 95 członków opłacało wkładkę po 10 K., 3 po 6 K., 3 po 5 K., 7 po 4 K., 114 po 2 K.

Do biura względnie protokołu Oddziału wpłynęło w ciągu roku 369 spraw, nie licząc w to korespondencyi, która od ręki bez uchwały Rady Oddziału mogła być załatwioną.

Na walnem zebraniu odbytem dnia 21. grudnia 1906 poruszył Prezes Oddziału sprawę utworzenia osobnego Oddziału Towarzystwa gospodarskiego w Mościskach, z powodu, że okręg Oddziału przemyskiego, obejmujący 3 powiaty polityczne jest zbyt wielki, a Rada Oddziału nie może prowadzić należytej akcyi w powiecie mościskim, tem bardziej, że stosunki tego powiatu nie są dobrze znane Radzie oddziału i że zbyt mała ilość rolników należy do Oddziału.

Walne zebranie podzielając zdanie Prezesa uchwaliło odnieść się do Komitetu o interwencyę w sprawie założenia nowego Oddziału.

II. Sprawy hodowlane.

1) Stacye buhajów: Stan stacyi buhajów zwiększył się w roku sprawozdawczym o 2 stacye subwencyjne.

Z dniem 31. grudnia 1906 znajdowały się zatem w okręgu działalności Oddziału 22 stacyi buhajów subwencyjnych:

a) w powiecie Przemyskim rasy Simenthal: 8. Rasy Oldenburg: 5;

b) w powiecie Dobromilskim rasy Simenthal: 3;

c) w powiecie Mościskim rasy Simenthal: 6.

Subwencyonowanych a zakupionych z fundacyi Wydziału pow. przemyskiego dla popierania rolnictwa — rasy Simenthal 5; subwencyonowanych będących prywatną własnością 1.

2) Podział powiatu według ras bydła. Na posiedzeniu Rady Oddziału w dniu 16. listopada 1906 przeprowadzono przy interwencyi inspektora chowu bydła p. J. Marszałkowicza dyskusyę w sprawie ujednostajnienia ras bydła w okręgu działalności Oddziału i uchwalono podział powiatu przemyskiego pod względem ras bydła, przeznaczając zachodnią część powiatu i południowo-wschodnią część powiatu na południe od Miżyńca dla rasy Simenthal a wchodnią część powiatu dla rasy Oldenburg.

W powiecie dobromilskim uchwalono utrzymać wyłącznie rasę Simenthal, celem podziału zaś powiatu mościskiego postanowiono zwołać osobne zebranie na miejscu w Mościskach. Wskutek podziału powiatu pod względem ras bydła muszą być stacye w Pikulicach, Grochowcach, Żurawicy, Nehrybce i Składzie solnym zaopatrzone przy najbliższej sposobności w buhaje rasy Oldenburg zamiast Simenthal.

3) Konie. W sprawie stacyi ogierów rządowych, które zbyt rzadko po kraju są rozmieszczone, wskutek czego dostatecznie wyzyskiwane nie bywają, gdyż tylko najbliżsi hodowcy korzystać z nich mogą, wniosła Rada Oddziału na podstawie referatu Wgo Pana Włodzimierza Youngi przedstawienie do Komitetu podnosząc przytem, że c. k. Rząd bardzo małą liczbę ogierów w kraju utrzymuje i że nie tylko pod względem ilości, ale jeszcze bardziej pod względem jakości ogierów kraj nasz po macoszemu traktuje nie mniej też podnosząc zbyt surowe przepisy o licencyonowaniu ogierów i stanowieniu po pastwiskach.

Przedstawienie to przesłał Komitet referentowi spraw wojskowych w delegacyach Dr. Włodzimierzowi Kozłowskiemu.

Od Komitetu uzyskaliśmy założenie stacyi ogiera subwencyjnego w Poździaczu, która umieszczona została u gospodarza Jana Kołodzieja (od 22/10 1906). Ogier „Rotger" zakupiony został w Pełkiniach. Hodowców koni zawiadomiliśmy o możności otrzymania subwencyi od Komitetu dla ogierów licencyonowanych przeznaczonych do stanowienia klaczy włościańskich, a według otrzymanego zawiadomienia otrzymali subwencyę na utrzymanie ogiera na r. 1907 p. p. Floryan Kozłowski z Lipy i Jan Bielawski z Nehrybki.

Na skutek przedstawienia Rady Oddziału wniesionego do Komitetu i za staraniem Komitetu ck. Ministerstwo Obrony krajowej postanowiło zaprowadzić od roku 1907 począwszy jarmarki na remonty także w Przemyślu.

4) Hodowla świń. W roku sprawozdawczym uzyskaliśmy założenie 13 chlewni zarodowych, tudzież 5 stacyi knurów.

5) Róża wąglikowa. Z powodu pojawienia się róży wąglikowej u świń starała się Rada Oddziału za pomocą odczytów i wykładów pouczyć ludność o środkach ochronnych przeciw róży wąglikowej.

Do objazdu gmin, w których róża wąglikowa pojawiła się i do urządzenia popularnych wykładów o ochronnem szczepieniu, uproszony został starszy weterynarz pow. p. Fryderyk Fried; Wydział powiatowy zaś, który w sprawach hodowli bydła i nierogacizny idzie ręka w rękę z Radą Oddziału i stara się o poprawę stosunków i podniesienie hodowli, postanowił pokryć z funduszów powiatowych tak koszta wyjazdów jakoteż koszta zakupna potrzebnych przyrządów i środków do szczepienia. Wykłady odbyły się w 8 miejscowościach. Szczepienie surowicą przeprowadzono w Przemyślu i w gminach wiejskich.

6) Owce. Owczarnię zarodową składającą się z 10 owiec i 1 tryka rasy Oxfordshire otrzymał p. Dyonizy Pogłodowski w Sudkowicach.

7) Wycieczka na wystawę bydła rozpłodowego do Lwowa. Celem zaznajomienia włościan z postępem na polu hodowli bydła rogatego i zachęcenia tychże do utrzymywania bydła rasowego zorganizowała Rada Oddziału wspólnie z przemyskim Wydziałem powiatowym wycieczkę włościan na wystawę by-

dła rozpłodowego urządzoną staraniem Komitetu ck. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie.

Wycieczka ta odbyła się pod przewodnictwem Marszałka powiatu Wp. Dr. Władysława Czaykowskiego w dniu 6. maja 1906, a wzięło w niej udział około 500 osób, przeważnie włościan.

8) Kursa weterynaryjno - położnicze. Uznając potrzebę i wielkie znaczenie kursów weterynaryjno-położniczych dla ludności włościańskiej postanowiła Rada Oddziału urządzić dwa takie kursa a to 8 dniowy kurs w Przemyślu i 3 dniowy kurs w Dubiecku.

Program tych kursów uzyskał aprobatę Komitetu ck. gal. Towarzystwa gospodarskiego, który na koszta urządzenia kursów przyznał naszemu Oddziałowi subwencyę w kwocie 1000 K.

Kierownictwo obu tych kursów objął ck. starszy weterynarz pow. p. Fryderyk Fried. Pierwszy kurs odbył się w Przemyślu w czasie od 22. do 29. października a na kurs ten zgłosiło się 54 słuchaczy z różnych miejscowości powiatu przemyskiego, mościskiego i dobromilskiego. Biedniejsi słuchacze otrzymali zasiłki po 1 K. dziennie. Po ukończeniu kursu odbył się w obecności delegatów Rady Oddziału w dniu 29. października popis, który wykazał, że słuchacze z całą gorliwością przyswajali sobie potrzebne w tym dziale wiadomości i należycie je pojęli. Popis zakończył się rozdaniem nagród pomiędzy najlepszych słuchaczy w formie trokarów i książeczek. Odbycie drugiego kursu z powodu zajęć prelegenta musiało być odłożone do stycznia 1907 r.

III. Sprawy rolnicze.

1) Dostawa zboża dla magazynów wojskowych. W peryodzie 1905/6 objął Oddział częściową dostawę żyta i owsa dla magazynów wojskowych. Pełnomocnikiem Oddziału był p. Adolf Turnau. Dostawiono 20 wagonów żyta i 17 wagonów owsa.

W peryodzie 1906/7 upoważniła Rada Oddziału do pertraktacyi z Intendanturą wojskową p. Jana Bielawskiego, niestety jednak wojskowość nie zatwierdziła oferty na dostawę żyta, lecz tylko ofertę na dostawę owsa, którego producenci bardzo małą ilość deklarowali.

2) Nasiona. Z wiosną 1906 r. sprowadził Oddział dla członków włościan 1021 klgr. rozmaitych nasion, a to: koniczyny,

lucerny, wyki, buraków, lnu, końskiego zębu, fasoli i kapusty z Oddziału handlowego Towarzystwa Gospodarskiego we Lwowie z opustem 25% od cen handlowych, przyznanym przez Komitet.

Dla 1 pogorzelca uzyskaliśmy od Komitetu nasiona koniczyny i lucerny w ilości 35 klg. bezpłatnie.

3) Wystawa jarzyn: Na prośbę Oddziału przyznał Komitet z wiosną r. 1906 do bezpłatnego rozdziału pomiędzy uczestników kursu warzywnictwa, odbytego w r. 1905, tudzież między gospodarzy małorolnych w pobliżu miasta zamieszkałych, nasiona rozmaitych jarzyn z tem, aby z wyprodukowanych jarzyn urządzić w jesieni wystawę. Dla wielu jednak ważnych powodów musiał Oddział zaniechać urządzenia wystawy względnie odłożyć ją do r. 1907.

O tem zawiadomiliśmy Komitet, prosząc tak o udzielenie nam z wiosną 1907 r. pewnej ilości nasion warzyw do bezpłatnego rozdziału, jako też przyznania odpowiedniej subwencyi na urządzenie wystawy w przyszłym roku, co też Komitet nam przyrzekł.

4) Reforma szkół rolniczych. Na wniosek p. Adolfa Turnaua postanowiła Rada Oddziału uchwałą z 30. marca 1906 odnieść się do Komitetu z prośbą o zwołanie ankiety złożonej z delegatów Oddziałów celem zastanowienia się nad sprawą niższych szkół rolniczych, tak ważną dla rolników, i przedłożenia wniosków w tej sprawie do rozpatrzenia Wydziałowi krajowemu. Uchwałę tę zakomunikowaliśmy wszystkim Oddziałom, otrzymaliśmy jednak odpowiedź tylko z Oddziału podolskiego i pokuckiego, z których pierwszy, uznając kategoryę niższych szkół rolniczych jako jedną z najpożyteczniejszych w kraju, nie uznawał potrzeby zwołania ankiety w tej sprawie i jakichkolwiek reform, drugi natomiast, podzielając nasze zapatrywania, uchwałę naszą poparł. Komitet Towarzystwa gospodarskiego przychylił się również do naszego zapatrywania i uchwałą z 10. kwietnia 1906 postanowił odnieść się do Wydziału krajowego z prośbą o zwołanie ankiety.

5) Przedsiębiorstwo czyszczenia latryn. Przedsiębiorstwo czyszczenia latryn w objektach fortecznych objętych przez Oddział a wykonywane poza obrębem miasta przez członków Towarzystwa, w mieście zaś przez firmę Trattner i Spka prowadzone było bez żadnych zarzutów ze strony wojskowości.

Tytułem wynagrodzenia podjął Oddział w r. 1906 kwotę 3997 k. 40 gr., z czego wypłacił pp. przedsiębiorcom kwotę 3584 k. 47 g. stemple i koszta wynosiły 44 k., pozostała zaś na rzecz Oddziału kwota 378 k. 93 gr.

Kontrakt kończy się z dniem 30. kwietnia 1907.

6) Sprawa przyspieszenia regulacyi rzek. Z powodu licznych szkód, na jakie rolnictwo jest narażone przez wylewy rzek Sanu i Wiaru. Rada Oddziału wniosła do Koła polskiego na ręce posła dra Włodzimierza Kozłowskiego petycyę o zniewolenie c. k. Rządu, aby przyspieszył regulacyę tych rzek i przeprowadzał ją systematycznie a nie częściowo.

7) Utworzenie stacyi ładunkowej w Hermanowicach. Mając na oku interes rolników, wniosła Rada Oddziału przedstawienie do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie, popierając jak najusilniej podanie J. O. Księżny Maryi Lubomirskiej z Miżyńca o utworzenie stacyi ładunkowej w Hermanowicach. Rada wyraziła Księżnie podziękowanie za ofiarność w tej sprawie, która powinna ułatwić przyspieszenie przychylnego załatwienia tej kwestyi, doniosłej dla całej okolicy.

8) Wycieczka do Dublan. Celem zwiedzenia zakładów akademii rolniczej w Dublanach, prowadzonej tamże gospodarki i nawiązania stosunków z profesorami szkół dublańskich, zaprojektowała Rada Oddziału wycieczkę rolników, która odbyła się w dniu 28. czerwca 1906. W wycieczce tej wzięło udział 22 gospodarzy, którzy zwiedzili gospodarstwo prowadzone na folwarku w Dublanach, wszystkie urządzenia szkół dublańskich i przeprowadzili żywą dyskusyę w sprawach rolniczych.

Szanownemu gronu profesorskiemu składa Rada Oddziału na tem miejscu serdeczne podziękowanie za pełne życzliwości przyjęcie uczestników wycieczki.

9) Biblioteka. Do biblioteki, którą w przeszłym roku założyliśmy — zakupiliśmy pewną ilość dzieł tudzież otrzymaliśmy 17 egzemplarzy dziełek od Komitetu c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego, tak, że obecnie biblioteka Oddziału liczy 90 dziełek rozmaitej treści gospodarczej.

Dziełka te mogą być obecnie wypożyczane członkom Oddziału.

10) Centryfuga. Celem zaznajomienia włościan z wyrobem masła zapomocą centryfugi, zakupił Wydział powiatowy za

inicyatywą Rady Oddziału jedną centryfugę i oddał ją do dyspozycyi Oddziałowi.

Centryfugę tę wypożyczy Rada Oddziału chętnie zgłaszającym się członkom włościanom i naturalnie udzieli co do użycia tejże wszelkich pouczeń. Drugą centryfugę przyrzekła zakupić J. O. X. Marya Lubomirska na Walnem zebraniu, które w Miżyńcu się odbyło. Centryfuga ta przeznaczona ma byc dla gospodarzy w Miżyńcu celem zachęcenia ich do racyonalnej gospodarki nabiałowej.

IV. Sprawy handlowe.

1) Tak jak w poprzednich latach, sprowadziliśmy dla członków włościan pewną ilość nasienia koniczyny, lucerny, buraków, wyki. lnu etc. z 25%wym opustem od cen handlowych, przyznanym przez Komitet Towarzystwa gospodarskiego.

Oddział Towarzystwa pokrył przytem z własnych funduszów koszta transportu, które wynosiły 35 koron 92 hal.

2) Również zajął się Oddział sprowadzeniem drzewek owocowych dla zgłaszających się członków włościan na wiosnę i w jesieni r. 1906 po cenach zniżonych przez Komitet Towarzystwa Gospodarskiego oznaczonych. Sprowadziliśmy ogółem 280 jabłoni, 167 grusz, 48 śliw, 37 czereśni i wiśni, po 7 krzaków agrestu i pożeczek.

3) W uwzględnieniu petycyi wniesionej przez Radę Oddziału, przyznał Komitet c. k. Towarzystwa Gosp. uchwałą z 10. lipca 1906 z funduszu, mającego służyć na ożywienie działalności Oddziałów — zasiłek w kwocie 3000 koron na założenie magazynów nawozów sztucznych. Mając ten fundusz, mógł Oddział przystąpić do intenzywniejszej akcyi mającej na celu dostarczenie członkom Oddziału nawozów sztucznych, o ile możności po najtańszych cenach i na dogodnych warunkach. Nie posiadając jednak większych i należycie urządzonych magazynów, musieliśmy ograniczyć na razie sprzedaż nawozów tylko na tomasynę i kainit. Wogóle sprowadziliśmy 9 wagonów tomasyny i 2 wagony kainitu, a to 7 wagonów tomasyny i kainit dla magazynu w Przemyślu a 2 wagony tomasyny dla magazynu w Dubiecku. Nawozy te rozsprzedaliśmy prawie w całości — remanent bowiem, jaki pozostał w obu, magazynach przedstawiał wartość 804 K. 24 h.

Sprzedaż odbywała się przeważnie za gotówkę. w niektórych jednak wypadkach dawaliśmy 4—6 miesięczny kredyt.

. Z wiosną r. 1907 przyjdzie do skutku definitywne założenie spółki rolniczej przy Oddziale, która niewątpliwie będzie mogła intenzywniejszą w tym kierunku podjąć akcyę.

Nadmieniamy przytem, że statut Spółki został uchwalony w dniu 5. października 1906 na Walnem zebraniu członków Oddziału. a następnie w styczniu 1907 na zebraniu tych członków. którzy do spółki przystąpili.

Z chwilą, kiedy założoną zostanie projektowana spółka rolnicza, która ma za zadanie spieniężanie produktów rolniczych wytwarzanych we własnych gospodarstwach członków, tudzież wspólne nabywanie artykułów potrzebnych członkom do prowadzenia gospodarstwa rolnego — mamy nadzieję, że dział handlowy rozwinie się, a niewątpliwie będzie tem większy, im większa ilość członków Oddziału zechce poprzeć usiłowania nasze.

V. Zamknięcie rachunków Oddziału za r. 1906 wykazuje w dochodach 22.025 K. 87 h., a w rozchodach 20.069 K. 64 h. Pozostałość kasowa 1.956 K. 23 h. W efektach własnych ma Oddział 4.262 koron. Dodajemy przytem, że z powodu zwiększonego obrotu pieniężnego wprowadziliśmy od 15. września r. 1906 konto czekowe pocztowej kasy oszczędności, a dla lepszej ewidencyi rachunkowej zaprowadzamy od 1. stycznia 1907 księgi kontowe.

Na Walnem zebraniu w dniu 21. grudnia 1906 odbytem wybrano jako delegatów Oddziału na Ogólne zebranie Towarzystwa Gospod. we Lwowie pp. Jana Marsa, Ferdynanda Guzkowskiego, Dra Władysława Czaykowskiego, Józefa Midowicza, Mieczysława Rożena, Adolfa Turnaua, Michała Szczepańskiego, Aleksandra Pragłowskiego i Karola Janeckiego; jako zastępców: Jana Kiełtykę, Jakóba Kucharskiego, Franciszka Żygałę, Filipa Oleszkę, Wojciecha Musaka i Dmytra Cymbałkę.

---

20. Oddział Przemyślański.

(Pow. Przemyślany).

Przewodniczący: Aleksander Wybranowski. **Zastępca przewod.**: Stanisław Wybranowski. **Członkowie**

Rady Oddziału: Władysław Czerkawski (zarazem i drugi zastępca) Ks. Paweł Baczyński, Ks. Jan Nasalski, Robert Sander, Franciszek Kamieński. Szczepan Franków. **Sekretarz**: Konstanty Kołodziej.

Oddział liczy 145 członków, a to 28. z wkładką po 10 kor., a 117. z wkładką od 2 do 6 kor.; przyczem się nadmienia, że tych ostatnich nie wykazano wszystkich z powodu, iż zalegają w części z wkładkami.

Oddział odbył w roku 1906 trzy Walne zebrania.

Podczas pierwszego zebrania odbył się wykład o nawozach sztucznych stosowanych na rolach i łąkach, dany przez prelegenta p. Janowskiego. Wykład ten, którego słuchano z natężoną uwagą, wzbudził ogólne zainteresowanie.

Na tem samem zebraniu odbyła się, jak corocznie, rozsprzedaż szczepów po zniżonych cenach.

Na drugiem zebraniu miał wykład o włościach rentowych p. Dr. Rodakiewicz, który swoją prelekcyą wywołał niezwykłe zainteresowanie i ożywioną dyskusyę.

Za staraniem Oddziału odbyło się w roku 1906 święto sadzenia drzew owocowych, które pod każdym względem wypadło wspaniale i imponująco.

Liczne zastępy rzeszy różnych zawodów biorących udział w tej uroczystości znamionowały wzniosłość chwili i doniosłość jej znaczenia.

Jak już Rada Oddziału miała zaszczyt donieść o tem Centralnemu Komitetowi w swoim czasie, zasadzono w tym dniu pokaźną ilość drzewek wzdłuż drogi wiodącej z Przemyślan do Czupernosowa, a drzewka te przyjęły się i utrzymują się korzystnie, gdyż są szanowane nie tylko przez przechodniów ale nawet i przez pastuszków.

Uzyskano w tym roku ze strony Centralnego Komitetu c. k. Towarzystwa Gospodarskiego 600 kor. subwencyi na sekretarza, pełniącego zarazem funkcye lustratora stacyi subwencyjnych i subwencyonowanych buhajów i trzody chlewnej tutejszego Oddziału. Sprawa ta zasługuje na tem większą uwagę, że uzyskana kwota przyczyni się do ekonomicznego poprawienia stosunków Oddziału, gdyż przez lustrowanie stacyi w mowie będących — osiągnie się możność skutecznego podtrzymania tych stacyi w odpowiednim stanie, a co najważniejsze, że

daje pewność, iż fundusze na te cele łożone nie będą na marne wyrzucone.

Cechującym objawem pod względem dodatnim, jest ciągły wzrost Oddziału, a co więcej i ta dobra od lat bardzo długich trwająca harmonia obydwu narodowości z których składa się Oddział oraz wszystkich stanów w powiecie, które biorą w nim bardzo czynny udział.

---

21. Oddział Rawski.

(Pow. Rawa ruska).

Przewodniczący: Ludwik Skarbek Borowski. **Zastępca:** Dr. Leszek Majewski. **Członkowie Rady Oddziału:** Zdzisław Obertyński, Jan Sołowij, Zygmunt Łączyński, Albert Kaempffe, Karol Krusenstern.

W r. 1906 odbyły się dwa Walne zebrania i cztery Zebrania Rady Oddziału. Według protokołu czynności Rada Oddziału załatwiła w ciągu roku 165 spraw, z których ważniejsze wyszczególniamy:

Po ożywionych dyskusyach między zwolennikami ras górskich i nizinnych podzielono powiat na rejony dla ujednostajnienia kierunku hodowli. Starano się o uzyskanie większej ilości stacyi, tak, że dziś Oddział liczy: 2. obory pełnej krwi, 1. półkrwi, 1. stacyę ogiera subwencyjnego, 7. stacyi buhajów, 13 chlewni zarodowych i 1. stacyę knura.

W ostatnich kilku latach powiat Rawski wobec powstania licznych nowych gorzelń, niebywale zwiększył swą produkcyę i eksport, tak zboża jak i spirytusu, cierpi jednak z powodu braku komunikacyi, połączenie bowiem z rynkiem lwowskim stanowi kolej prywatna o wysokiej taryfie; wogóle daje się uczuć, że tak c. k. Rząd, jak i władze autonomiczne o powiecie naszym zdają się zapominać. Pomimo licznych urgensów ze strony mieszkańców i posłów naszych do dziś dnia zmian na lepsze nie uzyskano. W roku bieżącym Oddział sprawę tę wznowił i zwrócił się do posłów tak w Sejmie jak i w Parlamencie z prośbą o wyjednanie poprawy stosunków komunikacyjnych.

Z wiosną urządzono wycieczkę do Parchacza w celu zwiedzenia kultur torfowych przez Wgo Jana Madeyskiego urządzonych; uczestnicy tej wycieczki z prawdziwym zachwytem przekonali się do czego można przez umiejętne i fachowe traktowanie rzeczy w kierunku melioracyi doprowadzic.

Dnia 4/9. na Walnem zebraniu odbył się odczyt weterynarza p. Szymańskiego „o róży wąglikowej i pomorze świń"; dnia 6/9. odczyt p. inspektora Marszałkowicza „o bydle mlecznem i jego hodowli". Oba te odczyty zainteresowały słuchaczy czego dowodem długie dyskusye, które się po każdej prelekcyi wywiązywały.

Z przyznanej przez Sejm krajowy subwencyi na ożywienie działalności Oddziału zakupiono maszynę do wyrobu dachówki cementowej: maszyna ta nadeszła w ostatnich miesiącach, tak, że dziś jeszcze o jakości wyrobu jasnego sądu mieć nie można. Zachodnia część powiatu posiada tak odpowiedni materyał, że najlepszych rezultatów spodziewać się można.

Rada Oddzialu kilkakrotnie dawała swą opinię co do zamierzonych korczunków i tak co do korczunku w Radrużu, Szaleniku, Lubyczy królewskiej, Leopoldynowie i Sałaszach.

Poparto petycyę Oddziału Bełzko-Sokalskiego o założenie fabryki wysokoprocentowej soli potasowej; zwrócono się do Komitetu Centralnego z prośbą, by u władz przełożonych nad salinami w Kałuszu, wyjednał zmiany praktykowanego przez Zarząd zwyczaju zwracania dostarczonych przez odbiorców kainitu worków, jako rzekomo nieodpowiednich, a dawania nowych, przez co znacznie a niepotrzebnie zwiększa się wydatek.

---

22. Oddział Rohatyński.

(**Powiat Rohatyn**).

Przewodniczący: Franciszek Biesiadecki. **Zastępca przewodniczącego**: Franciszek Miliński. **Członkowie Rady Oddziału**: Izydor Kowalewski, ks. Adam Małaczyński, Antoni Karczewicz, Mikołaj Torosiewicz, ks. Włodzimierz Czyrowski, Aleksander Bączkowski, Mikołaj Bittner, Michał Tustanowski i pani Stefania Kępliczowa.

W ciągu r. 1906 odbyło się jedno Walne zebranie członków Oddziału, a mianowicie 27. listopada. Rada Oddziału odbyła 3 posiedzenia: dnia 30. stycznia, 30. maja i 27. listopada.

Najważniejsze sprawy w tym czasie, któremi się zajmowano były następujące:

Sprawa ograniczenia wywozu cieląt na rzeź.

Odnieśliśmy się do wszystkich Oddziałów w kraju o udzielenie dat, którem ibyśmy mogli poprzeć petycyę do Sejmu o uchwalenie ustawy ograniczającej wywóz cieląt na rzeź. Dat nie otrzymaliśmy. Kilka tylko Oddziałów oświadczyło gotowość popierania naszych usiłowań, a mianowicie Oddziały: stryjsko-żydaczowski, bełzko-sokalski, przemyślański, pokucki i podolski, wyrażając razem obawę, iż sprawa ta natrafi na znaczne trudności.

Odnieśliśmy się także w tej sprawie do Komitetu, dołączając prośbę o udzielenie nam subwencyi na premiowanie cieląt półrocznych dla zachęcenia hodowców, aby cieląt przed półrokiem nie sprzedawali. Komitet oświadczył, iż premiować będzie cielęta półroczne podczas przeglądowych wystaw i zawiadomił nas zarazem, iż c. k. Ministerstwo rolnictwa zwołało ankietę, która ma się zastanowić nad ograniczeniem rzezi cieląt, że przeto należy wyczekać na postanowienia tejże ankiety, względnie na wnioski do ustawy ze strony c. k. Rządu.

Sprawa hodowli drobiu i handlu jajami.

Do tej sprawy powołano sekcyę złożoną z trzech członków Rady Oddziału, a zarazem proszono Komitet o wydelegowanie prelegenta, któryby na Walnem zebraniu wygłosił stosowny odczyt. Komitet wydelegował p. Józefa Zagaję, sekretarza lwowskiego Towarzystwa chowu drobiu, który na Walnem zebraniu członków Oddziału dnia 23. listopada 1906 r. wygłosił popularny wykład, piękny pod względem formy i nader pouczający pod względem treści.

Sprawa wywozu grysu.

Odnieśliśmy się do Komitetu, aby tenże postarał się u władz wojskowych, żeby grys z magazynów wojskowych sprzedawanym był tylko rolnikom, a wskutek dotyczącego pi-

sma Komitetu rozpisaliśmy okólnik o zamawianiu grysu w magazynach wojskowych.

Premiowanie służby folwarcznej.

W zasadzie przyjęliśmy za podstawę: regulamin premiowania służby folwarcznej jaki uchwalono w Oddziele tarnopolskim, z tą jednakże zmianą, że właściciele rolni do 100 morgów mieliby obowiązek pokryć ¼ część premii, zaś ponad 100 morgów ½ premii, resztę pokrywałyby fundusze. Na rok 1907 uchwalono dla Rady Oddziału kredyt do wysokości 100 koron na premie dla służby w obec czego udzielanie premii już w roku 1907 się rozpocznie.

Sprawa zmiany statutu Towarzystwa gospodarskiego.

W skutek wezwania Komitetu zastanawialiśmy się nad projektem nowego statutu Towarzystwa gospodarskiego i w obszernem piśmie przedstawiliśmy Komitetowi jakie zmiany w tym projekcie byłyby, zdaniem naszem, pożądane.

Sprawa uprawy tytoniu.

Zasięgneliśmy informacyi co do formalności przestrzegać się mających przy uprawie tytoniu i podaliśmy otrzymane wskazówki do wiadomości członków Oddziału.

Sprawy weterynaryjne.

Odnieśliśmy się do Komitetu z przedstawieniem potrzeby wydania popularnej broszury o porodach u krów i urządzania wędrownej nauki zimowej z zakresu popularnej weterynaryi zamiast kursów weterynaryjnych. W odpowiedzi zaznaczył Komitet, iż postara się o drugie wydanie dziełka Teofila Sochaniewicza p. t. „Pomoc przy porodach u krów“, które to dziełko okazało się bardzo pożytecznem. Zarazem wyraził Komitet zapatrywanie przeciwne naszemu, a mianowicie, że urządzanie zwykłych kursów weterynaryjnych uważa za pożyteczniejsze, aniżeli zimowe kursa wędrowne.

Ułatwienia w nabywaniu nawozów sztucznych.

Uznaliśmy za potrzebne założenie drobnej sprzedaży nawozów sztucznych w Rohatynie. W tym celu odnieśliśmy się do Wydziału powiatowego, aby nam sprawę ułatwił.

Wydział powiatowy zawiadomił nas, że odstąpi nam na ten cel swą szopę przy realności Rady powiatowej, w obec czego będziemy mogli wkrótce sprzedaż nawozów zorganizować.

Stacye buhajów.

Uchwaliliśmy rozmieszczenie stacyi buhajów subwencyjnych na r. 1907, jakoteż stacyi utrzymywanych za pieniądze Wydziału powiatowego.

W roku 1906 wskutek naszego starania pomnożył Wydział powiatowy stacye subwencyonowane przez siebie o jedną, tak, że obecnie jest ich pięć, a wraz ze stacyami Towarzystwa gospodarskiego ogółem 16. Jest to jeszcze liczba niedostateczna i dalsze pomnożenie stacyi buhajów jest konieczne.

Sprawa pomnożenia stacyi ogierów.

Odnieśliśmy się do Komitetu, aby poczynił starania o urządzenie jeszcze jednej stacyi ogierów na terytoryum Oddziału tutejszego, a mianowicie w Bołszowcach. Niestety, zabiegi nasze i Komitetu pozostały dotychczas bez pożądanego wyniku.

Uprawa warzyw.

Nasiona, przysłane przez Komitet celem przeprowadzenia w Rohatynie próbnej uprawy warzyw, oddaliśmy do dyspozycyi p. Józefowi Szczerbanowskiemu, kierownikowi szkoły męskiej w Rohatynie, jako temu, który w swoim czasie brał udział w kursie uprawy warzyw, urządzonym przez tutejszy Oddział i jako posiadającemu duży ogród warzywny. P. Józef Szczerbanowski zużył te nasiona częściowo na własnym ogrodzie, częściowo rozdał je innym właścicielom ogrodów i odbywał kontrolę ich uprawy. Nareszcie przedłożył sprawozdanie z poczynionych spostrzeżeń, które przesłaliśmy Komitetowi.

Pomnożenie stacyi knurów i chlewni.

Jak dawniej tak i w okresie sprawozdawczym staraliśmy się o pomnożenie stacyi knurów i chlewni w Oddziele tutejszym. Komitet przyznał też w roku 1906 cztery nowe stacye knurów i pięć chlewni.

Zbieranie dat o uprawie lnu i konopi.

Wskutek wezwania Komitetu zebraliśmy daty o uprawie lnu i konopi w obrębie Oddziału tutejszego i o warunkach produkcyi tychże roślin. Daty te przesłaliśmy Komitetowi.

Telegram do J. E. p. Ministra rolnictwa.

Zgodnie z Komitetem i innymi Oddziałami wysłaliśmy do J. E. p. Ministra rolnictwa telegram z wyrazami wdzięczności za zajęcie odpowiedniego stanowiska wobec deputacyi rzeźników, która usiłowała spowodować takie zarządzenia, któreby miały dla chowu inwentarza bardzo niekorzystne następstwa. J. E. p. Minister odtelegrafował z podziękowaniem.

Wybór komisyi licencyonującej buhaje.

Na trzechlecie 1907 - 1909 dokonaliśmy wyboru członka komisyi licencyonującej buhaje i tegoż zastępcy, i przedstawiliśmy wniosek zamianowania prezesa tejże komisyi zastępcy.

Okólniki.

W roku 1906 rozesłaliśmy do członków Oddziału następujące: 1) W sprawie ulg dla rolników w czasie ćwiczeń wojskowych, względnie celem zebrania dat o wypadkach, w których władze wojskowe nie uwzględniły uzasadnionych o nie podań. 2) O ulgach dla dostawców produktów rolniczych dla armii. 3) O staraniu się o subwencye dla ogierów licencyonowanych. 4) O zamawianiu grysu i pośladu w magazynach wojskowych. Protokół spraw Oddziału wykazuje 147 exhibitów.

Obrót kasowy.

W roku 1906 wynosił dochód w gotówce 1800 K. 73 h., wydatki w gotówce 1701 Kor. 85 h., dochód w efektach 3267 Kor. 44 h., wydatki w efektach 220 koron. Pozostało przeto na rok 1907 w gotówce 98 kor. 88 h. i w efektach 3047 kor. 44 hal.

---

23. Oddział Rudecki.

(Powiat Rudecki).

Przewodniczący: Stefan Janko, **zastępca:** Karol Surówka. **Członkowie Rady Oddziału:** Dr. Aleksander hr.

Skarbek, Albin Rayski. ks. Władysław Frydel, Wojciech Jarzymowski, Józef Jarzymowski, Kazimierz Śmiałowski i Eugeniusz Seeger.

Z początkiem roku 1906 obejmował Oddział oprócz powiatu Rudeckiego, także powiat Gródek i okręg sądowy Sądowa Wisznia. Ponieważ z początkiem roku 1906 powstał w Gródku samoistny Oddział, zaś z końcem roku 1906 przyłączył się okręg sądowy Sądowa Wisznia do nowego Oddziału w Mościskach; przeto z końcem roku 1906 rozciągała się działalność Oddziału jedynie na powiat Rudki.

W ciągu roku 1906, odbyło się 1 Walne zgromadzenie Członków i 8 posiedzeń Rady Oddziału. Stosownie do zawartego układu między Towarzystwem Gospodarskiem a Towarzystwem Kółek rolniczych, ustanowił Oddział jako wkladkę roczną dla Kółek rolniczych 2 kor.; wskutek tego wszystkie Kółka rolnicze powiatu w liczbie 20 przystąpiły na Członków Oddziału.

Oddział starał się o podniesienie hodowli bydła i uzyskał z Rady powiatowej w Rudkach, subwencyę 2000 kor. na założenie: 1 obory gminnej. Komitet Towarzystwa umieścił tę oborę, składającą się z 1 buhaja pełnej krwi i 10 krów półkrwi rasy Oldenburgu, u włościan w gminach Chłopy i Buczały.

W ciągu roku 1906 uzyskał Oddział dla swych Członków 9 nowych chlewni zarodowych i subwencyę dla 1 ogiera, pochodzenia arabskiego, dla Członków Kółka roln. w Michałowicach. Kilkunastu Członków Oddziału, obesłało tak bydłem jak i nierogacizną targową wiosenną wystawę we Lwowie i uzyskało dosyć poważne nagrody za wystawione sztuki.

Chcąc przyczynić się do rozpowszechnienia chowu królików, udzielił Oddział 30-tu Członkom włościanom, po parze rasowych królików, z obowiązkiem zwrotu Oddziałowi takiejże ilości i jakości z przychowku. Przychowek będzie się rozdawać nowym Członkom na tych samych warunkach.

Z wiosną 1906 urządził Oddział przy pomocy Komitetu 4 doświadczenia na obszarze po 2 hektary i 20 mniejszych doświadczeń na obszarach pół morgowych u włościan z różnemi odmianami pszenicy i nawozami sztucznymi.

Przy pomocy udzielonej przez Radę powiatową w Rudkach subwencyi w kwocie 400 kor. rozpoczęła Rada Oddziału melioracyę bardzo zaniedbanego i prawie nienadającego się do

użytku pastwiska gminy Porzecze, obejmującego przestrzeń przeszło 200 morgów, zapomocą uprawy mechanicznej, podsiewania traw i nawozów sztucznych.

W jesieni 1906 r. przygotował Oddział u członków Kółka rolniczego w Chłopach 40 pól doświadczalnych pod rośliny pastewne i 8 prób na łąkach z nawozami sztucznymi.

Z wiosną r. 1906 sprowadził Oddział i rozsprzedał pomiędzy włościan 200 klg. lnu inflanckiego, a nadto 3 wagony nawozów sztucznych, które rozkupili przeważnie członkowie z większej własności.

Ponieważ z wiosną r. 1906, okazał się w tutejszym powiecie wielki brak paszy, przeto za inicyatywą Rady tutejszego Oddziału sprowadził Wydział Rady powiatowej 6 wagonów owsa i 4 wagony otręb, które rozsprzedano po zniżonych cenach ubogiej ludności tutejszego powiatu.

Wogóle nie może Rada Oddziału pominąć milczeniem wielkiej dbałości i starań łożonych przez tutejszą Radę powiatową wraz z Marszałkiem dr. Aleksandrem hr. Skarbkiem, który stara się na każdym kroku, aby podnieść rolnictwo tutejszego powiatu i przyjść mu z pomocą w czasach klęsk elementarnych.

Rada Oddziału poczuwa się do obowiązku złożyć im za to na tem miejscu w imieniu ludności rolniczej serdeczne podziękowanie.

---

24. Oddział Samborski.

(**Powiaty: Sambor, Stary Sambor, Turka**).

1. **Prezes**: Stefan hr. Komorowski. **Członkowie Rady**: Ks. D. Hordyński, Kazimierz Biliński, Karol Jędrzejowicz, Bolesław Kuśniewicz, Wojciech Nadybski, Franciszek Niklewicz, Stanisław Stefanowski i Tomasz Ujejski.

Okres urzędowania tej Rady kończy się z dniem 21. października 1908 r.

2. W r. 1906 odbyły się 3 Walne zebrania członków, a w szczególności: pierwsze, doroczne, w dniu 10. lutego w obecności delegata Komitetu centralnego p. dra Augusta Rodakiewicza, który wygłosił nader pouczający referat o wło-

ściach rentowych, drugie nadzwyczajne, w Turce, urządzone w dniu 20. maja dla członków Oddziału z tamtejszego powiatu, i trzecie, również nadzwyczajne, urządzone w dniu 26. czerwca dla członków z powiatu staro-samborskiego.

W zebraniu członków w Turce oprócz członków Rady wziął też udział kraj. inspektor hodowli bydła p. Jan Marszałkowicz, który wygłosił obszerny i bardzo interesujący referat o wychowie bydła mlecznego.

Na zebranie urządzone w Starym Samborze wydelegował Komitet weterynarza p. Augusta Kruegera z wykładem o leczeniu zwierząt domowych.

W dniu 27. czerwca urządził p. Krueger wykład z weterynaryi w Chyrowie dla delegatów gmin z okręgu sądowego starosolskiego.

Z wykładem o leczeniu zwierząt domowych, tudzież o udzielaniu pierwszej pomocy przy porodach, przybył nadto do Turki w dniu 25. lipca delegat Komitetu p. Fryderyk Fried, c. k. starszy lekarz weterynaryi z Przemyśla, który posługując się demonstracyami, zdołał zainteresować w wysokim stopniu słuchaczy przybyłych w okazałej liczbie z gmin, przed granicą węgierską położonych. Rada Oddziału odbyła w 1906 r. 12 posiedzeń, a w szczególności: 1) w dniu 11. stycznia, 2) 1. lutego, 3) 1. marca, 4) 15. marca, 5) 19. kwietnia, 6) 23. maja, 7) 21. czerwca, 8) 12. lipca, 9) 15. września, 10) 4. października, 11) 31. października i 12) 6. grudnia.

Na wszystkich tych posiedzeniach załatwiała Rada Oddziału wszystkie ważniejsze sprawy bieżące, których razem z referatami załatwionymi w krótkiej drodze było w ciągu roku 441.

3) Subwencye i remuneracye.

Wskutek próśb wniesionych przez Radę Oddziału przyznaną została samborskiemu Oddziałowi z funduszu krajowego, przeznaczonego na podniesienie działalności Oddziałów, subwencya w kwocie 950 kor. Z kwoty tej przeznaczył Komitet centralny 350 kor. na pokrycie kosztów urządzenia zebrań nadzwyczajnych, resztę zaś 600 kor. wyasygnował jako remuneracyę dla lustratora stacyi hodowlanych w okręgu Oddziału z zastrzeżeniem, iż sprawozdania z odbytych lustracyi będą z upływem każdego kwartału Komitetowi przedkładane.

4) W sprawie podniesienia chowu bydła w okręgu Oddziału osiągnięte zostały w r. 1906 znowu znaczne korzyści. bo gdy z końcem r. 1905 wykazywał Oddział nasz tylko 8 stacyi reproduktorów subwencyjnych, to od dnia 1. października 1906 przyznał Komitet samborskiemu Oddziałowi takichże stacyi 11, czyli o 3 więcej. Na miejsce stacyi zwiniętej w Dźwiniaczu utworzoną została stacya u p. Wiktora Smaławskiego w Uhercach zapłatyńskich, zaś stacya zwinięta w Bąkowicach przeniesioną została do Chlewisk. W r. 1906 nowe stacye przyznane zostały: pp. Kazimierzowi Sławińskiemu w Biskowicach, ks. Kruszyńskiemu w Stupnicy i Franciszkowi Ziemniakowi na Powodowej. Rozkład stacyi buhajów subwencyonowanych na okres 1906/7 nie uległ żadnej zmianie.

5) Liczba stacyi chlewni zarodowych z 15 podniosła się do 22, w szczególności nowe stacye przyznane zostały pp. 1) Janowi Iwańczyszakowi w Biskowicach, 2) Edwardowi Pruskiemu w Strzelbicach, 3) Fel. Owadiukowi w Sokolikach, 4) ks. Sołtykiewiczowi w Botełce, 5) Daw. Wagemanowi w Sielcu, 6) Edwardowi Wierczakowi w Samborze i 7) Janowi Suchemu w Mszańcu.

6) W ciągu roku 1906 dokonaną została zmiana reproduktorów na następujących stacyach subwencyjnych: a) w Bąkowicach, b) w Bylicach i c) w Ławrowie, tudzież na stacyach subwencyonowanych: a) w Butelce wyżnej, b) w Turce, c) w Jaworze, d) w Strzelbicach i f) w Mszańcu. Buhaje ze stacyi w Butelce i Jaworze sprzedane zostały na miejscu za kwotę 657 kor., t. j. za cenę nabycia, a nadwyżkę uzyskaną przy sprzedaży przyznał Komitet utrzymującym stacye. Buhaje ze 6 innych stacyi odesłane zostały do Lwowa, do miejskiej rzeźni.

7) W wykonaniu poleceń Komitetu przesłała Rada Oddziału a) wykaz wielko i mało-rolnych gospodarzy z okręgu Oddziału i b) wnioski w sprawie zmiany statutu Towarzystwa.

8) Ogłoszenia Intendantury X. korpusu w Przemyślu w sprawie zakupna zboża, paszy i drzewa opałowego na okres 1906/7, podała Rada do wiadomości członków Oddziału przez zamieszczenie odnośnych okólników wraz z odezwami zachęcającymi ich do wnoszenia ofert w numerach Gazety Samborskiej z dnia 24. czerwca i 21. października 1906.

9) Podział okręgu Oddziału na strefy, w których utrzymywaną być może wyłącznie tylko hodowla bydła górskiego (Simentalów) lub nizinnego (Oldenburgów), dokonany został na posiedzeniu Rady Oddziału w dniu 31. października w obecności i przy interwencyi kraj. inspektora hodowlanego p. Jana Marszałkowicza. Odnośna uchwała, zawierająca szczegółowe rozgraniczenie tych dwóch stref, ogłoszoną została w Gazecie Samborskiej w num. z dnia 4. listopada 1906.

10) Delegaci Oddziału wybrani na członków komisyi licencyonujących buhaje, przeprowadzili w r. 1906 rewizyę stacyi subwencyjnych i subwencyonowanych we wszystkich 3. powiatach politycznych, a w odnośnych sprawozdaniach oświadczyli, że właściciele stacyi zastosowują się pod każdym względem do przepisów zawartych w odnośnej instrukcyi.

11) Wskutek odezw c. k. Starostwa w Starym Samborze wydelegowała Rada Oddziału swego sekretarza do wzięcia udziału w komisyach mających wydać orzeczenie w sprawie zamiany kultury lasowej na zbożową, a to: w dniu 30. maja w Posadzie chyrowskiej, zaś w dniu 17. sierpnia w Słochyniach.

12) W wystawie bydła i nierogacizny, urządzonej przez Komitet c. k. gal. Tow. Gospod. w maju, we Lwowie, wzięli udział liczni członkowie Oddziału, a między tymi i gospodarze z przedmieść samborskich pod przewodnictwem sekretarza Oddziału, którzy udali się na tę wystawę na koszt własny.

13) Szczepów drzew owocowych po zniżonej cenie sprowadziła Rada Oddziału dla swoich członków 75 sztuk, z nasion za 90 koron.

14) Rada Oddziału poparła następujące prośby: a) Zwierzchności gminnej w Kalinowie o założenie tamże stacyi stadnika rządowego, b) Jakóba Tuluk Kulczyckiego o udzielenie subwencyi dla stacyi licenc. ogiera i c) Grzegorza Żyhajły Kulczyckiego o przyznanie stacyi ogiera.

15) W r. 1906 rozesłała Rada Oddziału następujące okólniki: a) w sprawie jarmarku na konie, b) co do uprawy jarzyn i kwiatów, c) w sprawie obesłania wystawy we Wiedniu, d) w sprawie wystawy targowej we Lwowie, e) w sprawie obór zarodowych, f) telegr. przepowiedni pogody, g) drzewek owocowych, h) jarmarku na remonty w Rymanowie, i) premiowania koni, j) w sprawie dostaw dla wojska, k) w spra-

wie tępienia myszy polnych i l) w sprawie tępienia gąsienic i szkodników drzew owocowych.

16) W kursie sadownictwa, urządzonym w dniach 17. 18., i 19. grudnia 1906 staraniem miejscowego Zarządu powiatowego Tow. Kółek rolniczych, wzięło udział zaledwie kilku członków Oddziału, gdyż pora do urządzenia tego kursu nie była ze wszystkiem odpowiednią.

17) W ogólnej Radzie Tow. Gospod. we Lwowie wzięli udział delegaci Oddziału pp. Karol Jędrzejowicz, Jan Iwańczyszak, ks. D. Hordyński i St. Stefanowski.

18) Obowiązkowa część Oddziału za r. 1906, w kw. 190 kor. 40 gr., przesłaną została Komitetowi w dniu 19. października 1906:

19) Bibliotekę Oddziału zasilił Komitet w r. 1906 nadesłaniem 50 dziełek „O nawozach własnego gospodarstwa“, z których 30 egz. rozdano członkom Oddziału, włościanom i Zarządom Kółek rolniczych w samborskim powiecie. Rozdano również 50 egz. instrukcyi o rozsprzedaży drzewek owocowych.

20) Rachunek kasy Oddziału za r. 1906:

Przychody	5558 K. 28 h.
Wydatki	5284 K. 55 h.
Reszta kasowa	273 K. 73 h.

---

25. Oddział Sanocki.

(Powiaty: Sanok, Lisko, Brzozów — część).

Przewodniczący: Władysław Morawski. **Zastępca:** Henryk Tchórznicki. **Członkowie Rady Oddziału:** Antoni Gołkowski, Kazimierz Jadowski, Adam Janowski, Andrzej Makowiecki, Jan hr. Potocki, Adolf Poźniak, Tadeusz Poźniak, Mieczysław Urbański, Wojciech Wasilewski, Adam Wiktor, Jan Wiktor.

Z powodu upływu peryodu urzędowania Rady na Walnem zgromadzeniu, odbytem w Sanoku dnia 26. stycznia 1906 r., dokonano wyboru nowego Rady i Prezydyum.

Przewodniczącym Oddziału wybrany został ponownie Władysław Morawski z Odrzechowy, zaś zastępcą jego Henryk Tchórznicki z Pisarowiec.

W miesiąc później, bo dnia 26. lutego 1906 roku odbył się wybór uzupełniający do Rady, albowiem wybrani przedtem Członkami tejże śp. Włodzimierz Truskolaski, Stefan Janowski i Stanisław Leszczyński, zmarli w międzyczasie.

Okres urzędowania nowej Rady rozpoczął się tedy od 1. marca 1906, sprawozdanie zaś obejmuje cały rok 1906.

Z powodu zamierzonej przez Komitet rewizyi statutu c. k. Towarzystwa Gospodarskiego, po wszechstronnem przetrutynowaniu nadesłanego nam projektu, oświadczyliśmy się za pozostawieniem statutu starego, w ramach którego — przy dobrych chęciach — również wiele zdziałać można, w każdym zaś razie zaprowadzenie skali progresywnej wkładek uważamy za zgubne dla rozwoju Towarzystwa.

Rozpoczętą w roku 1905 akcyę, około podniesienia dochodu z łąk i pastwisk kontynuowaliśmy następnie w r. 1906. Zaznaczyć musimy, że wedle przedłożonych nam sprawozdań Członków, którzy próby doświadczalne z nawozami sztucznymi przeprowadzali, wynik tych prób okazał się zdumiewająco — korzystny. Jedynie w miejscowościach nizko położonych, które w roku bieżącym zostały parokrotnie nawiedzone wylewem, nie osiągnięto spodziewanego rezultatu.

Zachęceni takiem powodzeniem, wyjednaliśmy od Komitetu nową subwencyę, za którą zakupione nawozy mineralne rozdaliśmy członkom na dalsze próby zasilenia łąk i pastwisk, pod warunkiem, że każdy Członek, korzystający z tej ulgi, obowiązany będzie w jesieni roku 1907 nadesłać do Oddziału pisemne sprawozdanie o wyniku próby.

Za inicyatywą Członka Oddziału, JWgo Radcy Pogłodowskiego, zawiązał się Komitet dla wyjednania zezwolenia władz kościelnych i przedłożenia projektu tablicy pamiątkowej ku uczczeniu wielkich zasług obywatela - rolnika, ś. p. Kazimierza Wiktora z Zarszyna, byłego Prezesa Oddziału sanockiego.

Zebrany na ten cel fundusz wynosi już dziś około 1000 koron, a oprócz tego są subskrybowane dalsze datki.

Zezwolenie władz kościelnych już osiągnięto, i tablica taka umieszczoną będzie w kaplicy kościoła OO. Franciszkanów w Sanoku; co zaś do modelu samej tablicy, wspomniany Komitet oczekuje projektów od rzeźbiarza p. Wójcika w Krakowie. wypracowanych według wzorów starożytnych i wskazó-

wek słynnego rzeźbiarza p. Antoniego Madejskiego w Rzymie, do którego Komitet o radę artystyczną się udawał.

Idąc za duchem czasu, Walne zgromadzenie na posiedzeniu dnia 3. listopada 1906 na wniosek przewodniczącego poparty przez licznych mowców, uchwaliło jednogłośnie, aby na Członków Towarzystwa Gospodarskiego, przyjmować odtąd Kółka rolnicze i pojedynczych włościan, zniżając zarazem dla tych drugich wkładkę roczną na 2 korony.

Uchwała ta miała jeden tylko cel, a mianowicie zjednoczenie wszystkich warstw pracujących na roli i utworzenie jednego, wielkiego stronnictwa, którego silną spójnią byłyby wspólne żywotne interesy ekonomiczno-rolne, gdyż wierzymy silnie, że tylko wspólną i zgodną pracą doprowadzimy rolnictwo do stanu kwitnącego rozwoju, jaki widzimy w krajach zachodniej Europy i północnej Ameryki.

Na tem samem posiedzeniu omawiano bardzo ważną dla rolnictwa kwestyę, jaką jest bezsprzecznie częsta zmiana nasienia kartofli, a równocześnie rozdano obecnym w osobnej odbitce wynik tegorocznych prób na poletkach doświadczalnych jednego z Członków Oddziału.

Prócz wymienionych powyżej, jako też innych ważnych czynności na polu ekonomicznem, bardzo wiele zdziałaliśmy w kierunku hodowlanym.

Jakkolwiek chów bydła nie w całym okręgu doszedł już do wysokości swego zadania, to jednakowoż stoi on bardzo wysoko, a dowodem tego była nie tylko wystawa przeglądowa połączona z premiowaniem bydła włościańskiego, która odbyła się w marcu 1906 r. w Haczowie powiatu brzozowskiego, — ale także wystawa bydła rozpłodowego i świń we Lwowie w maju 1900 r., przekonała bliższych i dalszych, że chów bydła w sanockiem niepoślednie zajmuje miejsce, a świadczą o tem liczne dyplomy i listy pochwalne, jakiemi zaszczyceni zostali zarówno właściciele większych, jak i średnich posiadłości.

Pomni na zajęte przez Ekscelencyę Ministra rolnictwa, Leopolda hr. Auersperga, stanowisko wobec deputacyi stowarzyszenia rzeźników, którym oświadczył się stanowczo przeciw otwarciu granic dla dowozu obcego bydła, przesłaliśmy Mu telegraficzną podziękę za ochronę naszych interesów hodowlanych z prośbą, aby także nadal użyczał nam swego poparcia, a depesza, jaką otrzymaliśmy od Ministra rolnictwa, każe nam

wierzyć, że zmiana obecnych stosunków hodowlanych na jeszcze gorsze nie nastąpi tak rychło, jak tego z początku obawialiśmy się.

Inne pomniejsze a tu nie wyrażone sprawy komunikowano Członkom, ogłoszano rozporządzenia, popierano i wnoszono petycye, będące w interesie dobrobytu ekonomicznego i załatwiano sprawy własnego zakresu, dotyczące stanu gospodarstwa. Protokół podawczy wykazuje 250 ekshibitów.

---

26. Oddział Stanisławowski.

(Powiaty: Bohorodczany i Stanisławów).

Przewodniczący: Mieczysław Brykczyński. **Zastępca:** Stanisław Pieniążek. **Członkowie Rady:** Burzyński Tadeusz, Cieński Stanisław, Dzieduszycki hr. Władysław, Mencel Karol, Winniczuk Łazarz. **Sekretarz:** Smulski Władysław.

Liczba członków wynosi 80.

Rada Oddziału zebrała się na 5 posiedzeń, a Walne Zgromadzenie odbyło się dwa razy.

Walne zebranie 26. lutego 1906 poruszyło wprowadzić w życie premiowianie sług, celem podniesienia u nich moralralnej strony i w tym celu wyznaczyło ze swoich funduszów 3 premie, które wynosiły 40, 20 i 10 kor. — Rada Oddziału rozpisała konkurs, wskutek którego kompetowało godnych nagrody 22 sług, uznano jednak, że premie za długoletnie służby bo do 25 lat sięgające, są nader nizkie, a Oddział, nie mając własnych funduszów, podwyższać nie mógł, zatem postanowiono odłożyć ich premiowanie przy pomocy subwencyi Komitetu na r. 1907.

Poruszono sprawę poboru grysu dla karmy bydlęcej z magazynów wojskowych i skutek odniesiono dodatni.

Wskutek uchwały zajęto się sprowadzeniem dla członków nasienia koniczyny po zniżonych cenach, a pewnej i rzeczywiście wolnej od kanianki.

Postanowiono urządzać raz w rok zwiedzenie przez członków jednego większego i jednego mniejszego gospodarstwa rolnego, celem wykazania materyalnych korzyści w racyonalnie prowadzonych gospodarstwach.

Na Walnem zebraniu 10. września 1906. przy udziale prezesa Komitetu JW. Stanisława Brykczyńskiego, roztrząsano sprawy ekonomiczne, skreślając historyę rozwoju Towarzystw Gospodarczych i wyniki dotychczasowych prac.

Wygłoszony został w sposób jasny i szczegółowy wykład delegata Komitetu, Dr. Rodakiewicza, o włościach rentowych, który szczególnie włościan zainteresował i wywiązał obszerną dyskusyę.

Zarządzono zwiedzenie wystawy chowu drobiu, gołębi i królików, na której objaśniano włościan o celach Towarzystwa i wykazywano korzyści, płynące dla gospodarstw wiejskich z racyonalnej hodowli drobiu.

Działalność Rady Oddziału zwracała się przedewszystkiem w kierunku podniesienia hodowli bydła i trzody chlewnej.

Dzięki poparciu Komitetu, uzyskał Oddział 19 stacyj buhajów i 26 chlewni zarodowych. Nadzór nad takowemi powierzono delegatom. Wydział powiatowy Stanisławowski, dbając o podniesienie chowu bydła, wyznaczył ze swoich funduszów subwencyę 800 kor. na utrzymanie buhai w tych gminach, w których z powodu ubóstwa gmin w inny sposób brakowi rozpłodników zaradzić nie było można. — Oprócz tego przyczyni się subwencyą 2.000 kor. na założenie drugiej w powiecie obory zarodowej. Mamy więc w Zagwoździu i Jezupolu dwie obory, to jest po 10 krów i buhaja, które przysparzają pięknych okazów bydła pomiędzy ludnością.

W roku 1906 wpłynęło do protokołu podawczego 146 ekshibitów, które w swoim czasie załatwione zostały.

Ważniejsze z tych cytujemy: 1) Wysłano Jakóba Tracza z Subotowa na kurs oficyalistów prywatnych do Lwowa. 2) Rozpowszechniono broszurkę o nawozach własnego gospodarstwa. 3) Opracowano szemat dla Ligi przemysłowej. 4) Urządzono próbną uprawę warzyw. 5) Poparto petycyę Oddziału w Przemyślu w sprawie uczniów szkół rolniczych. 6) Wyrażono opinię co do kwalifikacyi kandydatów na oceniciely większych posiadłości. 7) Sprowadzono szczepy owocowe dla członków Oddziału. 8) Powzięto ingerencyę w sprawie tępienia gąsienicy w zarodku. 9) Mianowano członków do komisyi licencyonującej.

Wogóle ogłoszenia i komunikaty przez Komitet centralny nadesłane, dotyczące spraw hodowli bydła, również wogóle wchodzące w zakres gospodarstwa rolnego i domowego, udzie-

lała Rada Oddziału dotyczącym hodowcom i gospodarzom do wiadomości i zastosowania się.

Obrót funduszów Oddziału w roku 1906 przedstawiał się:

W dochodach	979 K 34 h.
W rozchodach	976 „ 66 „
Reszta . .	1 K 68 h.

Zaległości czynne wynoszą z tytułu wkładek 35 członków w kwocie	635 K —
a z tytułu prenumeraty na „Rolnik“ 15 członków	54 „ —

27. Oddział Stryjsko-Żydaczowski.

(Powiaty: Stryj i Żydaczów).

Przewodniczący: Brunicki br. Julian, (Podhorce obok Stryja). **Zastępca przewodniczącego**: Dzieduszycki hr. Edmund (Izydorówka p. Żurawno). **Członkowie Rady Oddziału**: Dzierżbicki Stanisław (Bereżnica p. Stryj), Niżankowski ks. Ostap (Zawadów p. Stryj), Onyszkiewicz Adam (Lisiatycze p. Bilcze-Wolica), Siemianowski Władysław (Bratkowce p. Stryj), Wasylczyszyn Seń (Łany dolne p. Stryj), Widajewicz Bolesław (Wołcniów p. Żydaczów), Zarzycki ks. Ludomir (Uście p. Mikołajów n. Dn.). **Zastępcy członków Rady Oddziału:** Halkiewicz ks. Julian (Chodowice p. Gelsendorf-Komarów), Hoch Jan (Łany dolne p. Stryj), Korzenny Leopold (Malechów p. Rozdół), Makowicz Jan (Stryj), Potuczko ks. Włodzimierz (Siechów p. Sokołów ob. Stryja), Wolicki Iwan (Wołcniów p. Żydaczów), Zacharyów Inocenty (Duliby p. Stryj).

Sprawy ogólne.

Stan ogólny członków wynosił z końcem roku 1906 po potrąceniu wszystkich członków, którzy zalegali z wkładkami za dwa lata i zwyż, oraz kilku zalegających z wkładką za rok 1906, którzy nie brali udziału w życiu Oddziału, a tem samem nie mogą być uważani za członków, razem 274 z wkładką roczną koron 1342.80. Ilość ta rozdziela się następnym sposobem:

11	członków	opłaca	po	30	koron	rocznie
4	„	„	„	20	„	„
8	„	„	„	10	„	„ i dopłaca osobno na „Rolnika“
21	„	„	„	10	„	„ nie dopłaca jednak na „Rolnika“
230	„	„	„	poniżej 10 koron rocznie.		

Kilku członków wyjechało z okręgu naszego lub wykreśliło się.

Walne zebranie Oddziału obradowało dwa razy, a to 18. stycznia i 30. sierpnia; na pierwszem zebraniu było około 60 członków obecnych, na drugim około 90; posiedzeń Rady Oddziału odbyło się w tym roku razem 6.

Biuro Oddziału prowadzone było jak w latach poprzednich. Ruch był dosyć znaczny, bo protokół wykazuje prawie 1900 pozycyi, w tem wiele zbiorowych.

Weszliśmy również w porozumienie z Oddziałem naszego Towarzystwa w Dolinie co do wspólnego wydawnictwa Okólnika na rok 1907, co z pewnością przyczyni się do zwiększenia ruchu handlowego u nas, a ułatwi działalność w obu Oddziałach.

Wykłady rolnicze i kursa.

Dzięki uprzejmości p. Rozwadowskiego i Dzierżbickiego odbyliśmy w roku 1906 parę wykładów, zaszły jednak przeszkody lokalne, dla których rzecz ta w zimie 1905/6 nie wiele mogła się rozwinąć.

W styczniu 1906 odbył się wykład w Uściu pow. żydaczowskiego; następnie miał p. dyr. Rozwadowski specyalnie przez Komitet subwencyonowane wykłady o gospodarstwie domowem w dwóch miejscowościach naszego okręgu, wreszcie w grudniu 1906 mówił p. Dzierżbicki w Siechowie o hodowli bydła. Takiego samego wykładu o hodowli projektowanego dla Dobrzan musieliśmy zaniechać z powodów nie od nas zawisłych.

Kurs weterynarsko położniczy urządziliśmy w Stryju w końcu listopada przy pomocy subwencyi otrzymanej od Komitetu naszego Towarzystwa z funduszów państwowych. Wykładał p. c. k. starszy weterynarz Fried z Przemyśla. Co do ilości i spisu uczestników odsyłamy do naszego Okólnika L. 8 z r. 1906. Koszt tego kursu wynosił około 800 kor.

Sprawy hodowlane.

Stacyi buhajów mieliśmy tego roku razem 21, a to w powiecie stryjskim 13, w których odstanowiono 780 krów, w powiecie żydaczowskim stacyi 8 z 460 krowami odstanowionemi. W tem są tylko stacye w Uściu i Nadiatyczach, utworzone w roku bieżącym, zaopatrzone w buhaje pół krwi oldenburgskiej, wszystkie inne mają buhaje pół krwi względnie pełnej krwi simentalskiej. Na rok 1907 mamy zapewnione nowe dwie stacye z buhajami simentalskimi w Smorzu i w Hurniem, prócz tego założymy nowe stacye z buhajami danymi przez Komitet, a subwencyonowanymi przez nas z funduszów Rad powiatowych o ile dostaniemy większe powiatowe subwencye niż na r. 1906.

Obory zarodowe gminne rozwijają się dobrze; obora w Dobrzanach powiększa się co raz bardziej, wprawdzie miała zły rok skutkiem braku paszy spowodowanego wylewem, ale jest nadzieja iż wielkiej szkody nie poniesie. Obora ta sprzedaje już buhaje głównie w okręgu Oddziału, i za pośrednictwem tegoż, jałówki natomiast pozostają na miejscu, i służą do powiększenia obory.

Obora w *Podhorcach* jest znacznie mniejszą od dobrzańskiej rozwija się powoli, oddała kilka sztuk, które przeważnie na miejscu zostały, oraz sprzedała parę buhajków w powiecie stryjskim rozmieszczonych jako gminne.

Obora w *Siechowie* powstała w listopadzie 1906 składa się: z 10 krów i starszych cielic, zakupionych w okolicy Nadwórny. Buhaja na razie nie ma, gdyż bardzo trudno o odpowiedniego rozpłodnika pełnej krwi. Zainteresowanie nią jest nader znaczne, i wszelka nadzieja, iż rozwinie się wzorowo.

Obora w *Monastercu żurawieńskim* jest już zatwierdzona, a ponieważ Wydział powiatowy żydaczowski zapowiedział wypłatę 2000 kor. na utworzenie tej obory, przeto w ciągu zimy lub wiosny 1907 sztuki dla niej nadejdą; cała trudność polega na uzyskaniu sztuk stosownych z dobrych obór, gdyż obory włościańskie nader niechętnie odstępują dobre sztuki po za swą wieś.

Obory dworskie pół krwi powstały dwie w tym roku, a to simentalska u hr. Edmunda Dzieduszyckiego w Izydorówce,

a oldenburska u hr. Zofii Starzeńskiej w Łowczycach. W pierwszej zakupił Komitet od razu bardzo pięknego buhaja dla stacyi w Machlińcu.

Uzyskaliśmy dla członka Oddziału, Fedora Michajłów gospodarza w Siechowie, premię 100 koron za wybudowanie pięknej, celowi odpowiedniej *stajni na bydło*, której wykończenie nastąpi w roku 1907.

Chlewnie zarodowe mnożą się i rozwijają — lecz trudno od nich odebrać sztuki obowiązkowe, takiej jakości, jakie właściwie powinny być oddawane. Z jednej strony jest trudno namówić włościan — a prawie wszystkie chlewnie są między nimi — do silnego karmienia prosiąt, z drugiej zaś niektórzy nie dosyć dokładnie uważają na to, iż mają oddać sztuki takiej jakości jak te, które otrzymali do chlewni. Niektóre chlewnie wcale nie zgłaszają się do oddania sztuk obowiązkowych mimo pisania i przypominania.

W każdym razie rozwój hodowli nierogacizny w naszym okręgu postępuje prędko; starych lichych sztuk już się nie widuje, a nawet w okolicach oddalonych górskich postęp widoczny.

Gdyby tylko ceny towaru rzeźnego można jakoś utrzymać na stosownej wysokości!

Owczarnia zarodowa Czuszków w Woli wielkiej miała dostać nowego tryka, skutkiem jednak zamknięcia całego okręgu mikołajowskiego z powodu zarazy nie mogliśmy tryka tego wysłać.

Chów drobiu rozwija się pomyślnie; liczne stacye i trójki dane w roku 1904 i 1905 oddały nam w jesieni sztuki obowiązkowe, niestety jednak nie zawsze takie, jak myśmy dali, skutkiem czego całą masę musieliśmy sprzedać na rzeź, bo były to sztuki na ilość odpowiednie, ale co do jakości — już raczej nie piszmy o tem!

Bardzo ładne sztuki zielononóżek, oddane nam przez p. Zacharyowa z Dulib oddaliśmy dalej z innym kogutem p. Moosowi, nauczycielowi w Dołhem; sztuki oddane w Siechowie przez p. Pulkowa tamże pozostawiliśmy i stworzyli nowe dalsze kurniki z sztukami z Podhorzec. Tak samo daliśmy trójkę kur p. Kucharowi do Uherska.

Trójek gęsi nikt nam nie oddał, tylko pojedyncze gęsiory, z których kilka ładnych daliśmy również do Siechowa. Gę-

siory pół krwi oddawane przez stacye sprzedaliśmy, bo do dalszego chowu używamy tylko pełnej krwi lub tak silne okazy pół krwi emdeńskiej, iż do powiększenia typu gęsi miejscowych zupełnie nadają się.

Kaczek oddano nam mało, a o kaczory dalsze nikt się nie zgłosił. Dziś jeszcze bylibyśmy w stanie dać kilka kaczorów, kogutów zielononóżek i gęsiorów na stacye lub też sprzedać je po nizkiej cenie, gdyby tylko członkowie zgłosili się o nie. Kaczory liczylibyśmy po koron 4, gęsiory po koron 5, a koguty po koron 4 na miejscu w Podhorcach lub w Stryju.

Kurnik wzorowy i kurs dopełniający chowu drobiu utworzone przy pomocy subwencyi Komitetu w Dobrzanach rokują nadzieje dobre. Nauczycielka p. Chudziówna odbyła dłuższy kurs w szkole chowu drobiu w Zielonej i ukończyła go z doskonałym postępem; nauka dopełniająca przy szkole ludowej w kierunku chowu drobiu dla starszych dziewcząt rozpoczęła się w jesieni. — Kury zielononóżki nabyliśmy za pośrednictwem p. Stasiniewiczowej z najlepszych źródeł. Sprowadziliśmy też siatkę drucianą dla ogrodzenia kurnika — zamówiliśmy wylęgarnię i wychowalnię dla kur we Lwowie — a z wiosną przystąpimy do budowy kurnika przy szkole tamtejszej — tymczasem zaś mieści się drób w chacie najętej naprzeciw szkoły. Mamy nadzieję, iż kurs ten da dobre rezultaty i podniesie hodowlę drobiu, zwłaszcza zaś kur tak w samych Dobrzanach, jak i w okolicy.

Sprawy rolnicze.

Na wiosnę rozdaliśmy znowu rozmaite nasiona między członków Oddziału, którzy wkładkę zapłacili — a to kartofle, owies, jęczmień, nasiona warzywne, nowsze pastewne, koński ząb i t. d. Sprawozdania z uprawy nie dał nam jednak ani jeden członek!

Z wiosną dostarczyliśmy większych ilości nasienia lnu rosyjskiego i 300 kg. nasienia konopi podolskich.

Prócz tego niektórzy członkowie za naszem pośrednictwem zaopatrzyli się w nasienie zboża lub kartofli, u osób prywatnych.

Uzyskaliśmy subwencyę na budowę wzorowej gnojarni u ks. proboszcza Potuczki w Siechowie, sama jednak budowa

skutkiem fatalnej niepogody i opóźnionych robót polnych odłożoną została do następnego roku.

Interweniowaliśmy w sprawie myszy polnych, które w jesieni 1906 wyrządzały znaczne szkody w zasiewach; za pośrednictwem Komitetu naszego Towarzystwa uzyskaliśmy znaczne ułatwienia w nabyciu trutki na myszy, ponieważ jednak zima nastała i przerwę w tępieniu myszy zrobiła, będziemy mogli dopiero z wiosną przystąpić do energicznego wyniszczenia tych myszy, które zdołają przezimować — wychodzimy bowiem z tego założenia, iż łatwiej sto myszy na wiosnę wyniszczyć, niż w jesieni ich potomstwo w tysiące idące.

Tak samo staraliśmy się dopomódz w kilku innych sprawach rolnictwa w naszym okręgu dotyczących, jak w sprawie gradobicia w Siechowie i w Daszowie, przerwy gościńca skolskiego przez rzekę Stryj i t. p.

Rozpoczęliśmy przygotowania około odbycia na wiosnę 1907 w Stryju, próby maszyn do uprawy łąk i wystawy tychże maszyn. Mamy już liczne zgłoszenia firm krajowych i z innych prowincyi monarchii, które wezmą udział w tej próbie. Specyalnie będą próbowane maszyny i narzędzia do prawy łąk i pastwisk następnie prawdopodobnie małe siewniki do zboża dla gospodarstw małorolnych, małe parniki na karmę i t. d.

Premiowanie służby gospodarskiej.

Wobec coraz częstszych, nawet u nas, skarg na brak stałych przez dłuższe lata na jednem miejscu pozostających sług gospodarskich rozpisaliśmy na podstawie uchwały walnego zebrania i obietnicy subwencyi Komitetu z funduszów państwowych konkurs na nagrody dla służby gospodarskiej, która przez dłuższy szereg lat pozostaje na tej samej posadzie.

Wyniki tego konkursu podaliśmy w naszym Okólniku L. 7. z 14. września wymieniając nagrodzone sługi i wysokości kwoty każdej przez nas wypłaconej.

Sadownictwo.

Dążąc do rozwoju dalszego tej gałęzi gospodarstwa ułatwialiśmy według możności naszym członkom i innym rolnikom nabycie doborowych drzewek owocowych i w ten sposób

rozeszło się za naszem pośrednictwem tego roku 567 drzew i krzewów owocowych.

Zamówienia na dostawę w marcu i kwietniu 1907 przyjmujemy po cenie wyższej, a mianowicie jabłonie, śliwy, czereśnie i wiśnie po 70 hal., grusze po 85 hal., porzeczki po 17 hal. a agresty po 28 hal. Ceny te rozumieją się przy odbiorze w Stryju, lub w szkółce w Podhorcach, i w razie wysyłki koleją do stacyi najbliższej odbiorcy. Dostarczamy jednak tylko tym, którzy zapłacą za drzewka przy zamówieniu. Przy zamawianiu mniej niż 30 sztuk naraz należy dopłacić jeszcze 1 koronę na koszta opakowania i dostawy.

W jesieni wydaliśmy okólnik o tępieniu gąsienic przez zimę i na to bardzo zwracamy uwagę, gdyż gąsienice te mogą na wiosnę nieobliczalne szkody wyrządzić i zniszczyć zupełnie sady.

Sprawy handlowe.

Dział handlowy rozwijał się tego roku pomyślnie z korzyścią nietylko dla członków, ale w ogóle dla rolników zarówno naszego okręgu, jak po części kraju całego.

Nasiona torebkowane dostarczaliśmy rozmaitym osobom, również Kółkom Rolniczym — mieliśmy naturalnie ztąd roboty wiele, i wiele zwrotów, gdyż nie wszyscy odbiorcy wiedzieli ile czego sprowadzić i potem niesprzedane torebki zwrócili. Na nowy sezon mamy już wiele zamówień na nasiona torebkowane, a i na wystawie lwowskiej ogrodniczej uzyskały warzywa z naszych nasion nagrody i liczne pochwały.

Skład maszyn rolniczych w Stryju powoli ale stale się rozwija i dopomaga nam również przy sprzedaży innych przedmiotów, nasion, nawozów i grysu z wojskowych magazynów.

Dzięki subwencyi Wydziału Krajowego mamy na rok 1907 zapewnione utrzymanie nadal składu maszyn — sam bowiem nie mógłby się jeszcze utrzymać, gdyż za mało maszyn sprzedaje się; zarobek na maszynach jest nader mały, bo tylko parę koron przy sieczkarniach i młynkach, więc nawet na koszta własne składu nie wystarczający.

W roku 1907 zamierzamy ustanowić subagentów po wsiach z pomiędzy naszych członków i przyjmujemy zgłoszenia odpowiednich osób.

Ruch w nawozach wynosił 3639 cetn. metr.

Wszystkie nawozy prócz kainitu i saletry poddawaliśmy analizie kontrolnej w krajowej Stacyi chemiczno-rolniczej w Dublanach. Odszkodowania za mniejsze zawartości przy odnośnych wagonach odliczyliśmy odbiorcom przy wypłacie lub też oddaliśmy im dodatkowo.

Obroty w nasionach pastewnych i t. p. były znaczne, wyniosły bowiem sprzedane ilości 13664 kilogramów.

Obroty w nasionach warzywnych i kwiatowych oraz rozmaitych drobnych były bardzo znaczne, sprzedaliśmy towaru za koron 4000 w przybliżeniu, i mamy wszelkie widoki rozszerzenia dalej tego interesu.

Pożywki Bauera sprzedaliśmy w roku tym 302 beczek; z końcem roku rozszerzyliśmy okręg naszej działalności na dalsze trzy powiaty skarbowe tak, iż prócz Jarosławia i Przemyśla mamy cały kraj do zaopatrzenia. Zarobek na pożywce pokrywa nam straty i wydatki składu maszyn.

Zdaje nam się iż Oddział czyni co możliwem, by zaspokoić potrzeby rolników w nasionach, nawozach i maszynach — mógłby znacznie więcej działać, gdyby rolnicy wszystkie swe zapotrzebowania pokrywać chcieli przez Oddział, a nie w składach pokątnych, kupując za pieniądze znacznie droższe towar gorszy, nieraz wprost zupełnie zły.

Wiemy niestety, iż są nawet członkowie Oddziału, którzy zamiast kupować u nas, i swych sąsiadów do nas przysyłać, sami kupują u obcych i jeszcze namawiają sąsiadów do kupowania w sklepach innych a nie u nas.

---

28. Oddział Tarnopolski.

(Powiaty: Skałat, Tarnopol, Trembowla, Zbaraż).

Przewodniczący: Tadeusz Fedorowicz. **I. zastępca przewodniczącego**: Bogusław Cieński, **II. zastępca przewodniczącego**: Stanisław hr. Piniński, **Członkowie Rady**: Aleksander Fedorowicz, Stefan Godlewski, Jan Gużkowski, Władysław Jankowski, Józef Jurystowski, Kazimierz Kański, Józef hr. Koziebrodzki, Stanisław Kozłowski, Leon Podlewski. Tadeusz Sochanik, Leon Willner, Stefan Wszelaczyńki.

Delegatami na Radę Ogólną we Lwowie zostali wybrani: Bogusław Cieński, Władysław Jankowski, Leon Podlewski, Jan Gużkowski, Józef Jurystowski i Aleksander Fedorowicz.

Zastępcami delegatów na Radę Ogólną we Lwowie zostali wybrani: Kazimierz Kański i Stanisław Kozłowski.

W roku 1906 odbyły się: jedno Walne zebranie członków Oddziału 10. stycznia, oraz 19 posiedzeń Rady oddziałowej: 4. stycznia, 1. lutego, 16. lutego, 1. marca, 14. marca, 6. kwietnia, 2. maja, 23. maja, 1. czerwca, 9. lipca, 6. września, 5. października, 19. listopada i 10. grudnia.

Ilość członków wynosiła w roku bieżącym 115.

Wkładki członków wynoszą kwotę koron 1.166, z tych płaci po 4 kor. 30; 12 po kor. 20; 78 po kor. 10; 1 po kor 4; 2 po kor. 2 i 18 po kor. 1.

Obrót kasowy wynosił w dochodach 13.490 koron 56 h., a w rozchodach 12.791 koron 93 hal.

Do kasy Komitetu Tow. gosp. wypłacono część obowiązkową w kwocie 437 koron 85 hal.

W obrębie Oddziału znajduje się:

1 obora zarodowa pełnej krwi Simenthal w Klebanówce u Tadeusza Fedorowicza, 2 obory zarodowe pół krwi Simenthal, jedna w Lisiczyńcach u Michała Czarniakowskiego, druga uchwalona, ale dotychczas nie założona w gminie Czernielowie mazowieckim.

4 chlewnie zarodowe: w Berezowicy wielkiej u Jana Gużkowskiego, w Suszczynie u Bronisława Kopczyńskiego, w Białej, u Jacka Zawidowskiego i w Czernielowie maz. u Szymona Rajfura, 19 buhai subwencyjnych: w Horodyszczach u Modesty Czosnowskiej, w Turowce u Bronisława Rozwadowskiego, w Łozówce u Ottomara Baborskiego, w Borkach wielkich u Tadeusza Sochanika, w Łoszniowie u Bogusława Cieńskiego, w Czołhańszczyźnie u Konrada Globgiera, w Denysowie u Aleksandra Ujejskiego, w Pokropiwnie u Tytusa Rafałowskiego, w Rosianówce u Adama Maniewskiego, w Romanówce u Piotra Cebrowskiego, w Gajach wielkich u Mikołaja Diducha, w Faszczówce u Kazimierza Bromirskiego, w Suszczynie u Bronisława Kopczyńskiego, w Bajkowcach nowych u Maryana Maniewskiego, w Skorykach u Gabryeli Małachowskiej, w Ochrymowcach u Stanisława Kozłowskiego, w Czernielowie mazowieckim u Błażeja Chabzy, w Białej u Jacka Zawidorskiego i w Be-

rezowicy małej u Kółka rolniczego. 3 buhaje subwencyonowane: w Berezowicy wielkiej u Jana Guźkowskiego, w Kutkowcach u Rudolfa Galla, w Krasówce u Stefana Godlewskiego.

2 knury subwencyjne: w Iwaszkowcach u Ignacego Sochanika i w Semenowie u Józefa hr. Koziebrodzkiego.

1 ogier subwencyjny u Dawida Hagera w Nowosiółce grzymałowskiej.

2 tryki subwencyjne: w Skorykach u Gabryeli Małachowskiej i w Żerebkach u Alojzego Fedorowicza.

Według protokołu czynności załatwiono w 1906 r. 316 spraw. Sprawy załatwione na Walnem zebraniu:

Dnia 10. stycznia wybrano do Rady Oddziału w miejsce ś. p. Ignacego Podlewskiego, ś. p. Stanisława Kierskiego i dr. Kornela Paygerta,— PP. Władysława Jankowskiego, Kazimierza Kańskiego i Stanisława Kozłowskiego. Wybrano delegatów i ich zastępców na Radę Ogólną we Lwowie, jak wyżej podano, oraz komisyę rewizyjną do sprawdzania rachunków na rok bieżący, składającą się z p. p. Bronisława Kopczyńskiego, Kazimierza Bromirskiego i Adama Maniewskiego. Uchwalono podnieść na Radzie Ogólnej we Lwowie, jako wniosek Oddziału zmianę statutu Tow. gosp. z r. 1877 w tym kierunku, by utworzono płatną posadę 3-go wiceprezesa Towarzystwa, którỳby był obowiązany stale mieszkać we Lwowie i stale urzędować w Komitecie, oraz by Rada Ogólna poleciła Komitetowi wygotować w jak najkrótszym czasie projekt rewizyi statutu z 1877 roku, z uwzględnieniem poprzedniej uchwały i przedłożyć go ad hoc zwołanej Radzie ogólnej najdalej w miesiącu czerwcu. Referentem sprawy tej wybrano p. Leona Podlewskiego.

Uchwalono podnieść na Radzie Ogólnej we Lwowie, by na przyszłość zamiast rozdawania chlewniom zarodowym bardzo młodych i przez to samo nie dających się dostatecznie ocenić knurków i loszek, Komitet zorganizował rozdawnictwo tych sztuk w wieku, w którym są zdatne do rozpłodu t. j. 10 miesięcy, a to w ten sposób, ażeby wolno było interesowanym wybrać sobie odpowiednie sztuki w którejkolwiek chlewni centralnej, a Komitet te właśnie sztuki dla nich nabywał, chyba, że interesowany nie zrobiłby użytku z tego prawa wyboru i w takim razie byłby zobowiązany przyjąć sztuki wybrane dla niego przez inspektora Towarzystwa.

Referentem wniosku tego wybrano p. Jana Gurzkowskiego. Rozdano premie służbie gospodarskiej, a mianowicie nagrodzonych zostało 42 sług, łączna kwota na premie wydana wynosiła koron 1.025.

W myśl uchwały Walnego zebrania z r. 1904, by na Walnych zebraniach wprowadzić rozprawy nad sprawami obchodzącemi nasze gospodarstwa na podstawie poczynionych doświadczeń w obrębie Oddziału, wygłosił p. Stefan Godlewski referat z polowych doświadczeń w Krasówce, podając do szerszej wiadomości wyniki prób z nawozami sztucznymi oraz z odmianami owsa.

Sprawy załatwione na posiedzeniach Rady Oddziału:

Rada Oddziału wzięła czynny udział w akcyi zorganizowania „Związku producentów spirytusu“, zwołując na dzień 16. stycznia zebranie producentów spirytusu z okręgu tarnopolskiego Oddziału.

Zwrócono się do Komitetu Tow. gosp. z tem, że prócz zmiany, zdążającej do utworzenia posady płatnego, stale urzędującego Wiceprezesa, wskazane jest nadto oparcie się w postanowieniach statutu na następujących zasadach:

1. Należy tworzyć jak największe Oddziały, gdyż tylko te okazały żywotność.

2. Zaprowadzić wkładki progresywnie wzrastające.

3. Sekretarz Komitetu ma być mianowany przez Komitet, a nie przez Walne zebranie.

4. Walne zgromadzenie członków Tow. gosp. nie może się odbywać wspólnie z zebraniem delegatów (Radą Ogólną).

Rada Oddziału zajmowała się sprowadzaniem robotników rolnych z wschodnich Węgier i w tym celu udawali się do Węgier tak członkowie Rady, jako też sekretarz Oddziału.

W dniu 25. czerwca b. r. odbyła się w Tarnopolu staraniem Rady wystawa koni roboczych, połączona z premiowaniem.

Wystawa została bardzo licznie obesłana, a kwota na premie rozdana wynosiła przeszło 800 koron.

Staraniem Rady odbyła się w dniu 18. lipca na polach w Białej próba żniwiarki systemu „Jonston“.

Starano się wyjednać w Namiestnictwie za pośrednictwem Komitetu Tow. Gosp., by służby dworskiej nie powoływano podczas żniw na ćwiczenia wojskowe.

Wydano opinie w sprawach korczunkowych Kazimierza Bromirskiego z Faszczówki i gminy Trembowli.

Rada Oddziału zwróciła się do Rad powiatowych, w obrębie Oddziału się znajdujących, z prośbą o subwencyę w kwocie po koron 1000 na założenie obory zarodowej gminnej w odnośnym powiecie.

---

29. Oddział Tłumacki.

(Powiat Tłumacz).

Skład Rady: **Przewodniczący:** Stanisław Bohdanowicz. **Zastępca**: Alfred Doschot. **Sekretarz**: Maryan Bohosiewicz. **Członkowie Rady Oddziału**: Jakubowicz Jan, Cieński Zbigniew, Ładomirski Zdzisław, Hirszhorn Stanisław. Wiśniewski Ludwik, Klimkiewicz Henryk, Zagórski Rudolf. Koropecki Mikołaj, Głąba Adolf i Kamiński Eliasz, oraz z urzędu inspektor hodowlany p. Ludwik Abgarowicz.

W roku 1906 liczył Oddział z dniem 31. grudnia 165 członków, z których jest jeden honorowy, jeden z wkładką 30 koron, jeden 20 koron, 37 po 12 koron, reszta po 4 i przeważnie po 2 korony. Uwolnionych od wkładek wcale nie było. W r. 1906 ubyło 5 członków po 12 koron, przenosząc się w inne strony, a pięciu nowych po 12 koron przybyło.

Z żalem Oddział pożegnał gorliwych i długoletnich swych członków, PP. Stanisława Kobylańskiego i Wiktora Zerygiewicza. Pierwszy, jako sekretarz Oddziału i członek komisyi licenc. buhaje, brał udział czynny w pracy Oddziału, drugi, jako członek Rady Oddziału, również pilnie obowiązki swe spełniał, przeto przeniesienie się tychże Panów w inne strony jest stratą dla Oddziału. Z nowych członków, którzy przystąpili do naszego Oddziału, wyróżnia się w pracy młody p. Wiśniewski.

Rok 1906 zapisał się mile w pamięci członków tłumackiego Oddziału. Najpierw członkowie Oddziału obesłali licznie wystawę bydła we Lwowie w maju z. r. Z wystawców wzięli udział pp. Ludwik Abgarowicz, Zdzisław Ładomirski, obora zarodowa włościańska w Niżniowie i z Tarnawicy polnej. Zwłaszcza włościanie polscy z Tarnawicy polnej okazali ra-

sowe bydło krwi Simenthalskiej a w nagrodę otrzymali około 30 premii pieniężnych. Bydłu z Tarnawicy polnej nie szczędzono pochwał. Również wycieczka Akademii dublańskiej do Tarnawicy polnej w maju ub. r., pod przewodnictwem Profesorów Malsburga, Pawlika i Miczyńskiego, była dla Oddziału niejako „świętem rolniczem", bo Akademia w wycieczce po kraju nie zapomniała o naszym Oddziele i zagościła w granice tegoż. Oddział przyjął na siebie obowiązek gospodarza, goszcząc drużynę dublańską w Tarnawicy polnej a ciceronem w zwiedzaniu obory zarodowej był niestrudzony inspektor p. Ludwik Abgarowicz.

Trzeci października pozostanie również na długo w pamięci członków Oddziału. W dniu tym odbyło się Walne zgromadzenie, na które przybył Prezes Towarzystwa Stanisław Brykczyński. Sala Rady powiatowej w Tłumaczu nie mogła w murach swych zmieścić uczestników. W zebraniu tem prócz drogiego Gościa, wzięli udział reprezentanci władz powiatowych. Przewodniczący Oddziału zagajając zgromadzenie, powitał w bardzo serdecznych słowach Prezesa i postawił wniosek, by Go w dowód zasług dla Oddziału położonych zamianować członkiem honorowym. Wniosek przyjęto przez aklamacyę a mowę p. Brykczyńskiego przerywano okrzykami „niech żyje" i „sławno". Na prośbę przew. p. Brykczyński objął przewodnictwo, a porządek dzienny omówiono szczegółowo i wysłuchano interesującego wykładu p. dr. Augusta Rodakiewicza o włościach rentowych, a kilku już członków naszego Oddziału będzie z włości rentowych korzystać.

Oddział tłumacki czynił gorliwe starania w Wydziale krajowym za poparciem Komitetu, celem utworzenia niższej szkoły rolniczej w Tłumaczu a delegat Wydziału krajowego uznał, że Tłumacz nadaje się jako siedziba szkoły rolniczej. Z wydatną pomocą pospieszy Rada powiatowa w Tłumaczu oraz urząd miejski. jeśli Wydział krajowy do wniosku Oddziału przychyli się

W r. 1907 urządzi Oddział za poparciem Komitetu przeglądową wystawę bydła włościańskiego, kurs kucia koni w szkole kowalsko-kołodziejskiej, oraz wystawę względnie konkurs pługów. Chów bydła stale i trwale się podnosi.

W r. 1906 kreowano nowe dwie stacye buhajów subwencyjnych a to w Tłumaczu i Ottynii. Założono też w r. 1906 trzecią oborę zarodową włościańską w Markowcach, a z pry-

watnych obór powstaje nowa w Horybladach u p. Wiśniewskiego Ludwika, który też zamierza urządzić mleczarnię na większą skalę. Licencya buhajów, wskutek długotrwałej zarazy racicowo-pyskowej, odbyła się dopiero w jesieni a wskutek tego mniej buhajów jak zwykle licencyonowano, jednak jakościowo bardzo korzystnie. Udzielono licencyi dla 90 buhajów.

Zaraza racicowo-pyskowa nawiedziła powiat nasz w maju 1906 r., a szczególnie grasowała w okręgu ottynijskim; z uznaniem należy podnieść energię c. k. Starostwa i referenta tychże spraw p. Mamaka w tłumieniu zarazy. Przez pewien czas w granicach powiatu eksponowano 12 weterynarzy. Wprawdzie ludność ucierpiała na tem z powodu zamknięcia targowicy, jednak tylko surowe i ostre wykonanie przepisów zaradczych zarazę przerwało.

Ze spraw przykrych w Oddziele podnieść należy strejki rolne, które w powiecie tłumackim ub. r. szerzyły się. Ludność wiejska ruska daje chętnie posłuch agitatorom łowiącym ryby w mętnej wodzie, którzy w chwili dla nich niewygodnej gubią się a obałamuceni zarobnicy cierpią na tem. Strejk objął wiele gmin w naszym powiecie, a z natury rzeczy zanadto wygórowane żądania nie zostały ziszczone, a wkońcu przyszli obcy i zarobek zabrali.

Podkopany stosunek między dworami polskimi a ludnością ruską musi przyjść do równowagi, bo wkońcu zarobnicy przekonali się, że ich tu nie wyzyskiwano i płacono dobrze tak w pieniądzach jak i przy żniwach za snop.

Nawiedziła również powiat tłumacki klęska powodzi. Powódź to stały nasz gość; Dniestr, Worona i inne górskie rzeki wylały ogromnie, szkoda była bardzo znaczną, ludność ucierpiała wskutek tego, bo woda zniszczyła plony w zbożu, paszy, kartofli, zabrała drzewo, chaty niosła, poniszczyła drogi i mosty, a pomoc rządowa w stosunku do strat była nieznaczną. Może nowy parlament poprze sprawę regulacyi rzek galicyjskich, by sprawa poszła szybszym tempem, bo zanim nastąpi obiecana regulacya, żegluga i zabudowanie potoków górskich, to łatwo można będzie regulować tabule i księgi gruntowe.

By obraz sprawozdania był zupełnym, dodajmy, że Oddział dla członków swych zapisał rozmaite nasiona, buraki paste-

wne i drzewka owocowe i sadownictwo w Oddziale tłumackim pięknie się rozwija, a obecny starosta p. Popiel dąży do założenia sadu okazowego w Tłumaczu. Na tem kończymy nasze sprawozdanie za rok 1906.

---

29. Oddział Żółkiewski.

(**Powiat Żółkiew**).

Przewodniczący: Alfred Münter, **Zastępca**: Adam Obertyński. **Członkowie Rady**: Tadeusz Starzyński i Stanisław hr. Jabłonowski.

W r. 1906 wynosiła ilość członków 27. W tymże roku ubyło 3 członków, zaś 9 przybyło.

W roku 1906 odbyto 3 zgromadzenia. niestety zawsze przy tak nielicznym udziale członków, że czynność tychże ograniczyła się li tylko na załatweniu spraw bieżących.

Ekshibitów załatwiono 140.

Oddział Kałuski*).

(**Powiat Kałusz**).

Skład Rady Oddziału: Prezes: Karol Mencel. **Zastępca**: Konstanty Czarkowski. **Sekretarz**: Jan Wasung. **Członkowie Rady:** Feliks Scazighino, Wojciech Komornicki. **Zastępcy:** Jan Kunaszowski, Władysław Rozwadowski.

Ponieważ Oddział Kałusko-Doliński w latach 1904 i 1905, wskutek choroby a następnie śmierci prezesa, przesiedlenia się zastępcy prezesa i kilku członków Rady Oddziału był nieczynny, przeto członkowie Towarzystwa zamieszkali w powiecie kałuskim stworzyli z początkiem roku 1906 nowy „Oddział Kałuski“, obejmujący jedynie autonomiczny powiat Kałusz. Człon-

---

*) Sprawozdanie to nadeszło już po wydrukowaniu II części — dlatego zamieszczamy je na końcu.

kowie zamieszkali w powiecie dolińskim przyłączyli się do Oddziału Stryjsko-Żydaczowskiego. **)

Na zebraniu w dniu 7. stycznia 1906 nastąpiły wybory i ukonstytuowanie się Rady Oddziału.

Opierając się na §. 8. statutu Towarzystwa, który postanawia, że „każdy członek obowiązany jest do opłacania wkładki wynoszącej w regule 30 koron rocznie", uchwalono, że właściciele dóbr i dzierżawcy, którzy chcą korzystać z beneficyów Towarzystwa, mają opłacać pełną wkładkę 30 kor. Dla urzędników gospodarczych, dla włościan, dla Kółek rolniczych, dalej osób należących do Towarzystwa, a niekorzystających z jego dobrodziejstw, zniżono wkładkę na 10 kor. rocznie. Uchwała powyższa, której celem było zapewnienie Oddziałowi funduszów a tem samem danie mu możności rozwoju, znalazła pełne zastosowanie, bo też Oddział, liczący ogółem 32 członków, osiągnął w ciągu roku 1906 dochód z wkładek w kwocie 520 koron **).

W ciągu roku 1906 odbyły się 3 Walne zgromadzenia członków, a mianowicie: dnia 9. lutego, 4. września i 20. grudnia. Rada Oddziału odbyła 8 posiedzeń.

Ze względu, że stacye buhajów, knurów, chlewnie zarodowe i owczarnie od dawna były niekontrolowane, przeto pierwszą czynnością Rady Oddziału było zbadanie ich stanu faktycznego. Na podstawie wykazu przesłanego przez Komitet centralny, członkowie Rady Oddziału podjęli się kontroli i na posiedzeniu odbytem dnia 9. lutego zdali sprawę z dokonanych lustracyi, poczem Rada Oddziału wydała odpowiednie zarządzenia co do zwrotu Komitetowi centralnemu czyto przychowanych sztuk, czyto ewentualnie zwrotu pieniędzy, gdyż okazało się, że wiele stacyi knurów de facto nie istnieje. Istniejące zaś stacye, chlewnie i owczarnie oddane zostały pod stałą kontrolę członków Rady.

Badania wykazały, że z przyznanych przez Komitet centralny 10 stacyi buhajów subwencyonowanych zaledwie 7 jest obsadzonych. Zajęto się więc uzupełnieniem stacyi, a także założeniem kilku nowych chlewni zarodowych, których liczba w powiecie była nieznaczna.

**) Vide załączony wykaz członków. **) Obecnie tworzy osobny Oddział Doliński.

Gorliwie zajęła się Rada Oddziału sprawą założenia składnicy sztucznych nawozów (głównie wapna nawozowego) w Kałuszu. Na ten cel udało się jej uzyskać subwencyę w kwocie 500 kor. od Rady powiatowej. — jednak wskutek protestu wniesionego do Wydziału krajowego przeciw dotyczącej uchwale Rady powiatowej wypłata subwencyi nastąpiła dopiero w grudniu, to też założenie składnicy nie mogło już mieć miejsca i zostało odłożone aż do przyszłego roku, mimo, że było przygotowane na czerwiec 1906 r.

Wobec spóźnionej wypłaty tej subwencyi, także przyznana przez Radę powiatową kwota na cele hodowlane, (200 koron). a przeznaczona na zakupno dla włościan za połowę ceny rasowych cieliczek lub loszek, nie mogła być w r. 1906 w całości zużyta. Ponieważ Wydział Rady powiatowej w Kałuszu od 2 lat wstawia w budżet zamożniejszych gmin w powiecie raty po 100 kor. na zakupno buhajów gminnych, sprawa ich zakupna już dla niektórych gmin będzie w r. 1907 aktualną, przeto Rada Oddziału zastanawiała się wielokrotnie nad tą kwestyą i rozpoczęła rokowania z Wydziałem Rady powiatowej co do sposobu zakupna, oddawania i utrzymania buhajów gminnych. Chciano bowiem sprawę powyższą skierować na praktyczne tory i ustrzedz powiat od niepowodzeń, jakich doznała akcya zakupna i rozdawnictwa buhajów gminnych w niektórych okolicach kraju.

Gdy w ciągu r. 1906 Oddział Bełzko-Sokalski poruszył sprawę fabrykacyi w kraju skoncentrowanych soli potasowych, przyłączył się i nasz Oddział do jego petycyi; samem jednak poparciem jej nie zadawalniając się, rozpoczęliśmy badania szczegółowe co do całej kwestyi i przeróbki soli potasowych dobywanych w Kałuszu, a rezultaty swych badań przedstawi Oddział w formie wniosków Oddziałowych na najbliższej Radzie ogólnej.

Wszedłszy w porozumienie z Kółkami rolniczemi powiatu Kałuskiego, przeważną ich część zalicza już obecnie Oddział Kałuski do swych członków (z wkładką roczną 10 kor.)

Spis imienny członków
c. k. galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego
(według stanu z końcem roku 1906).

A. Członkowie honorowi:

Jego Ces. i Król. Wys. Najd. Arcyks. Franciszek Ferdynand d'Este.
Jego Ces. i Król. Wys. Najd. Arcyks. Karol Stefan.
Abrahamowicz Dawid Eksc.
Augustynowicz Bolesław.
Borelli-Wrana Franciszek, prezes tow. rolniczego w Zarze.
Chlumetzky Jan, były c. k. minister handlu w Wiedniu.
Colloredo-Mansfeld, książę prezydent niższ. austr. c. k. Towarzystwa rolniczego.
Chłapowski Kazimierz.
Forgach-Ghymes Antoni, hr., c. k. podkomorzy i kawaler orderu węg. św. Szczepana.
Kurnatowski Władysław.
Kwilecki Mieczysław, hrabia.
Lobkowitz Ferdynand, książę, członek Izby Panów i prezes Rady kultury kraj. w Czechach.
Dr. Pilat Tadeusz, Radca dworu, prezes Wydziału kraj. galic.
Plener Ignacy, rzecz. tajny radca.
Proskowetz Emanuel, członek Izby Panów i poseł na Sejm w Morawie.
Salm-Reiferscheid Hugo, książę, kawaler orderu złotego runa.
Schwarzenberg Józef, August, Fryderyk, książe, prezes Tow. rolniczego w Pradze.
Schwarzenberg Karol, książę, prezes Centrallstelle w Wiedniu.
Sułdrzyński Zygmunt.
Tarnowski hr. Zdzisław, prezes Tow. roln. krak.
Trapp Trappenberg Jan, prezes Towarz. rolniczego w Tyrolu.
Zaj Karol, hrabia, właściciel dóbr w Węgrzech.
Zedwitz Karol Eksc., hrabia, poseł do Rady Państwa i Sejmu.
Żółtowski Stanisław, hrabia, właściciel dóbr.

B. Członkowie korespondujący:

Albert Józef dr., prof. szkoły leśnej w Aschaffenburgu.
Auleitner Antoni.
Bedö Albert, radca min. i szef leśnictwa w państwie węgierskiem.
Biegelmeier Ludwik, c. k. radca skarbowy w Wiedniu.
Bötticher, radca kanc. w Berlinie.
Breitenlohner dr., prof. akademii w Wiedniu.
Eksner Wilhelm dr., prof. akademii w Wiedniu.
Fiskali Ferdynand, dyr. szkoły leśniczej w Weisswasser.
Fischbach Karol, w Sigmaringen.
Gabrieli Adolf, prof. przy akademii technicznej w Gracu.
Geyer Karol, prof. szkoły leśnej w Aschaffenburgu.
Gourycy Konrad, hr., członek Tow. rolniczego w Paryżu.
Grebe Karol. dr., dyrektor szkoły leśnej w Eisenach.
Hammerschmied Karol we Wiedniu.
Hartig Robert dr., prof. w Neustadt-Eberswalde.
Hausmann Wincenty, c. k. profesor.
Heinrich Ernest, c. k. prof. w Proszkowie.
Hess Ryszard dr., prof. leśnictwa na wszechnicy w Giessen.
Hohenbruk Artur, br., radca w ministerstwie roln. w Wiedniu.
Hòrwath-Gimint Józef, b. prezes Tow. roln. w Salzburgu.
Judeich Fryderyk dr., dyrektor akademii leśnej w Tharand.
Kaltenegger, prof., radca rządowy w Wiedniu.
Karnowicz-Efim Stefanowicz, właściciel dóbr w Rosyi.
Klimkiewicz Antoni, właściciel realności we Lwowie.
Knorr A., br., prof. akademii leśnictwa w Münden.
Kostaki Grzegorz, właściciel dóbr w Mołdawii.
Kraus Jan, c. k. urzędnik w Wiedniu.
Landolt, dr. prof. w Zurichu.
Lippert Krystyan, radca ministeryalny.
Lorenz J. R. dr., c. k. radca w ministerstwie rolnictwa.
Lutzwitz Rudolf, br., na Ślązku.
Marchet Gustaw, dr., profesor Akad. rolniczej w Wiedniu, Exc. Minister Oświaty.
Miączyński Antoni, korespondent Tow. roln. w Krakowie.
Miklitz Robert, dyrektor szkoły leśnej w Eulenburgu.
Osser Jan dr., prof. akademii leśnictwa w Mariabrun.
Ostrowski Aleksander, hr., właśc. dóbr w Król. Polskiem.
Pawic, ks. proboszcz w Cucerye.
Pawłowski Adam, rządca w Sławucie na Wołyniu.
Plaskowski Aleksander, właśc. dóbr w Królestwie Polskiem.
Przystański Stanisław, dyrektor muzeum przem. w Warszawie.
Rubens Ferdynand, w Hohenhausen.
Schlessinger Józef, prof. akademii leśnej w Wiedniu.
Schönweitz Antoni, dr. chirurgii.
Schuberg Karol, prof. leśnictwa na politechnice w Carlsruhe.
Settegast. Henryk, dyrektor akademii rolniczej w Berlinie.

Sprengel Karol dr., kr. pruski radca gosp. w Berlinie.
Steiner-Biard prof. na wszechnicy w Peszcie.
Strumiło Józef, właściciel dóbr na Litwie.
Szczawiński Hipolit, właściciel dóbr w Wielk. Ks. Poznańskiem.
Szubin Michał Mikołajewicz, właściciel dóbr w Rosyi.
Tremple Rudolf, były kapitan w c. k. armii, w Peszcie.
Tantzen Henryk, w Hiddingen w Oldenburgu.
Wachtel Kalikst, c. k. radca Namiestnictwa.
Weeber H. L., inspektor leśnictwa w Bernie.
Wessely Józef, jeneralny inspektor dóbr koronnych.
Wiesner Julian dr., prof. szkoły politechnicznej w Wiedniu.
Woroniecki Karol, książę, właśc. dóbr w Królestwie Polskiem.
Zbyszewski Celestyn, c. k. major i prof. mechaniki w Wiedniu.

C. Członkowie czynni według stanu z końcem r. 1906.

A) Nienależący do żadnego Oddziału:

Agopsowicz Józef
Kozłowiecki Adam
Lazarus Maurycy
Lilien Ernest
Mars Tadeusz Dr.
Sołowij Tadeusz Dr.
Sołowij Władysław Dr.

Razem . . 7

B) Przydzieleni do Oddziałów.

1. Oddział Bełz-Sokal.

a) Członkowie płacący po 30 K. wkładki . . 8

Kownacki Konstanty
Kruszewski Wincenty
Krzyżanowski Jan
Lanckoroński Zbigniew, hr.
Lang Bronisław
Madeyski Jan
Plater-Zyberk Stanisław, hr.
Rylski Eustachy

b) Członkowie płacący po 20 K. wkładki . . 10

Artymowicz Oktaw
Kraiński Wincenty
Lewicki Michał, ks.
Nikorowicz Józef
Paszkudzki Edgar
Tarnowski Juliusz, hr
Terlecki Adam
Wiśniewski Stanisław, hr.
Żukiewicz Bronisław
Żukiewicz Józef

c) Członkowie płacący po 10 K. wkładki . . 52

Agopsowicz Aleks.
Biliński Jan
Biliński Karol
Bąkowski Stanisław
Białoskórski Stanisław
OO. Bazyliani w Krystynopolu
OO. Bernardyni w Krystynopolu
OO. Bernardyni w Sokalu
Bojarski Jan
Borzemski Józef
Burstin Salomon
Chmura Marceli, ks.
Ciecharzewski Karol
Csadek Józef
Czapliński Piotr
Dawidowicz Emil, ks.
Drohojowski Zygmunt
Filewicz Aleksander, ks.
Fundacya nauk. im. Osmulskiego
Gewürtz Józef
Hulimka Michał
Hüttner Zygmunt
Iwanczyszak Michał, ks.

Jaworski Bolesław
Juslicht Dawid
Kolbuszewski Seweryn
Krzyżanowski Władysław
Kurzweil Józef
Lewartowski Michał, ks., br.
Matwijas Jan, ks.
Merta Klotylda, br.
Mikołajczuk Marcin, ks.
Mosiewicz Romuald, ks.
Pass Jakób
Prorok Adolf, ks.
Raciborski Aleksander, dr.
Rastawiecki Szczęsny, ks.
Reiss Nuchim
Ryspler Mieczysław
Rydzaj Michał
Saprun Stefan, ks.
Schlosser Szymon
Schmier Abraham
Semetkowski Jan
Skawiński Klemens
Sosnowski Jakób
Trześniowski Emil, ks.
Weinberg Jakób
Werner Edmund
Werner Mojżesz
Zagórski Władysław
Zukiewicz Kazimierz

d) Członkowie płacący niżej 10 K. wkładki . . 52

Razem . . 152

2. Oddział Bóbrecki.

a) Członkowie płacący po 30 K. wkładki . . 5

Bocheński Franciszek
Czaykowski Włodzimierz
Mycielski hr. Stanisław
Szeptycki hr. Kazimierz
De Vaux br. Kazimierz

b) Członkowie płacący po 10 K. wkładki . . 31

Berezowski Tomasz
Biliński Józef
Boberski Emil, ks.
Chmura Franciszek
Czaykowski Henryk
Czaykowski Adam
Gajewski Adolf
Grodzicki Władysław
Jarymowicz Julian
Klecan Władysław, ks.
Kalinowski hr. Józef Kalas
Kesselring Rudolf
Kołpakiewicz Jan
Korzenny Wiktor
Link Tadeusz
Małachowska Marya
Makowicz Józef
Maly Alfred
Małobęcki Mieczysław
Mayer Ferdynand
Michałowski Jan
Niezabitowski Kazimierz
Niwicki Władysław
Ożarowski Adam
Palac Józef
Romański Kazimierz
Smalawski Ignacy
Szczerba Floryan
Zwolski Stanisław
Zbrożek Józef

Razem . . 36

3. Oddział Borszczów.

a) Członkowie płacący po 30 K. wkładki . . 10

Baworowski hr. Michał
Borkowski Dunin hr. Juliusz
Chamiec Antoni Jaksa
Czarkowski Golejewski Tadeusz
Domański Seweryn
Gromnicki Stanisław
Kümelmann Mojżesz
Krzysztofowicz Tadeusz
Skowroński Władysław
Wartanowicz Eugeniusz

b) Członkowie płacący po 20 K. wkładki . . 1

Kumelmann Selig

c) Członkowie płacący po 10 K. wkładki . . 16

Borkowski Junosza Kazimierz
Dłuski Henryk
Dzierzek Edmund
Gamski Maryan
Gałek Józef
Henisz Karol
Kostecki Kajetan
Kościszewski Zygmunt
Kraus Kazimierz
Mynarski Seweryn
Niemczewski Erazm
Niemczewski Władysław
Pollo, c. k. major
Piszczkowski Zygmunt
Scholz Gustaw
Sochanik Felicyan
Spiss Filip

Razem . . 27

4. Oddział Brodzko-Złoczowski.

a) Członkowie płacący po 30 K. wkładki . . 1

Schnell Oskar

b) Członkowie płacący po 10 K. wkładki . . 42

Aschkenazy Anzelm
Biliński Włodzimierz
Doliniański Treter Roman
Dutkiewicz Tomasz, ks.
Eder Zdzisław
Gold Józef
Górski Franciszek
Gniewosz Władysław
Gniewosz Feliks
Horodnicki Mikołaj
Hubicka Aniela
Jasiński Wiktor
Jaworski Kazimierz
Jaworski Tadeusz
Kownacki Julian
Kownacki Rudolf
Koziek Baltazar
Koziek Teodor
Komarnicki Mieczysław
Kubisztal Ignacy, ks.
Kurmanowicz Julian,
Listowski Bolesław
Madeyska Amalia
Mosiewicz Jan
Obertyński Kazimierz
Piórkowski Izydor
Piszczek Franciszek
Puntschert Stanisław
Przybysławski Wincenty
Rotter Bolesław
Sala Oktaw
Schachter Szymon
Schoffer Jan
Schmidt Wilhelm
Schutzman N.
Türrhaus M.
Tobis Juliusz
Ujejski Bronisław
Waligórski Adolf
Weismann Klemens
Wittlin Bernard, dr.
Wojtkowski Jan, dr.

b) Członkowie płacący niżej 10 K. wkładki . . 50

Razem . . 93

5. Oddział Brzeżany-Podhajce.

a) Członkowie płacący po 20 K. wkładki . . 2

Horowitz Hersch
Potocki Jakób, hr.

b) Członkowie płacący po 10 K. wkładki . . 47

Axentowicz Ludwik
Bajewski Ignacy
Bajewski Zygmunt
Bieder Dawid
Bilińska Stefania
Bocheński Franciszek
Cywiński Rafał
Dudrowicz Emil, ks.
Gołaszewski Napoleon
Gołębski Władysław
Gołębski Juliusz
Gołębski Kazimierz
Grabowska Marya
Hohendorf Edwin, br.

Hozumbek Franciszek
Kijanowski Franciszek
Kopystyński Józef
Korduba Teodor, ks.
Krajczyk Józef
Krzysztofowicz Józef
Krzyżanowska Wanda
Lenartowicz Józef
Lenartowicz Marceli
Lityński Edmund
Lityński Zygmunt
Leszczyński Włodzimierz
Łoboś Longin
Malinowski Stanisław
Malzburg Henryk, dr.
Maramorosz Tomasz
Maramorosz Sylwester
Matczyńska Kazimiera
Miliński Józef
Podlewski Wincenty
Raczyński Aleksander
Rozmarin Maurycy
Skarzyński Fortunat
Słomnicki Bronisław
Sokolski Jan
Sternhell Maks
Stopczyński Franciszek
Sommerstein Maurycy
Türhaus Izaak
Walerstein Karol
Wohlfarth Zdzisław
Wojciechowski Karol
Zajączkowski Mieczysław
Zeitleben Jan

c) Członkowie płacący niżej 10 K. wkładki . . 7

Razem . . 56

6. Oddział Cieszanów.

a) Członkowie płacący po 20 K. wkładki . . 5

Dobrzyński Zygmunt
Jampolski Kazimierz
Poniński Łodzia Aleksander, ks.
Sapieha Władysław, ks.
Wattmann baron Hugo

b) Członkowie płacący po 10 K. wkładki . . 15

Hoszowski Bazyli, ks.
Kaliński Henryk
Kołtuniuk Mikołaj
Kostek Jan
Koralewski Antoni
Metella Seweryn
Muller Edward
Ossoliński Stanisław
Poniński Łodzia Kalikst, ks.
Pełech Eustachy
Rupp Gustaw
Sroczyński Stefan
Zabłocki Mieczysław
Zaleski Józef
Zarzycki Tadeusz

c) Członkowie płacący niżej 10 K. wkładki . . 28

Razem . . 48

7. Oddział Doliński.

a) Członkowie płacący po 20 K. wkładki . . 1

Zaremba Hipolit, ks.

b) Członkowie płacący po 10 K. wkładki . . 44

Bazarkiewicz Jan
Bielecki Leon
Birczak Iwan, ks.
Bohaczewski Teodor, ks.
Chajes Ozyasz
Chlebowiecki Ignacy, ks.
Chmielewski Wincenty, dr.
Didocha Michał
Dobrowolski Józef, dr.
Gdowski Teofil, ks.
Godzki Józef
Górnikiewicz Teofil, ks.
Grabowieński Adam
Humecki Kornel, ks.
Hrycaj Dymitr
Jarema Teodor, ks.
Kalicum Eliasz
Kardasz Stefan

Kossakiewicz Władysław
Kosterkiewicz Joachim, dr.
Kotłowski Stanisław, dr.
Kunz Jan
Lubliner Leon
Ławrosiewicz Władysław
Michałowski Edward
Misiewicz Jan
Misiewicz Michał
Nebyłowiec Bazyli, ks.
Ochrymowicz Józef, ks.
Pasiecznik Piotr
Pfeifer Wilhelm
Redisch Markus
Regner Józef
Regner Leopold
Rybczuk Jan
Schuman Walery
Sojka Włodzimierz, ks.
Stroka Kazimierz
Tarchalski Stanisław
Terlecki Józef, ks.
Tymowski Euzebiusz
Twardiewicz Julian, ks.
Wallisch Emil, br.
Witowski Michał

c) Członkowie płacący niżej 10 K. wkładki . . 45

Razem . . 90

8. Oddział Drohobycz.

a) Członkowie płacący po 30 K. wkładki . . 2

Bielski Juliusz (senior), hr.
Bielski Juliusz (junior), hr.

b) Członkowie płacący po 20 K. wkładki . . 1

Frey Juliusz

c) Członkowie płacący po 10 K. wkładki . . 13

Feuereissel Henryk
Frey Rudolf
Gawiński Józef, ks.
Klasztor OO. Bazylianów w Drohobyczu
Kiszko Jan
Matukiewicz Hipolit
Rybicki Aleksander
Serwacki Michał, ks.
Schüller Ryszard
Truszkowski Mieczysław
Tarnowski Jan, hr.
Tarnowski Władysław, hr.
Wiśniewski Leonard

d) Członkowie płacący niżej 10 K. wkładki . . 92

Razem . . 108

9. Oddział Dynów.

a) Członkowie płacący po 50 K. wkładki . . 1

Skrzyński Zdzisław

b) Członkowie płacący po 30 K. wkładki . . 1

Krasicki Ignacy, hr.

c) Członkowie płacący po 20 K. wkładki . . 1

Trzciański Franciszek

d) Członkowie płacący po 12 K. wkładki . . 8

Jaruzelska Izabela
Kopystiański Orest, ks.
Loffler Wilhelm
Nowakowski Juliusz
Płuta Andrzej
Sałustowicz Gabryel, ks.
Stachyrak Wojciech, ks.
Trzecieski Stefan

e) Członkowie płacący po 10 K. wkładki . . 1

Dydyński Stanisław

f) Członkowie płacący niżej 10 K. wkładki . . 39

Razem . . 51

10. Oddział Gródecko-Janowski.

a) Członkowie płacący po 30 K. wkładki . . 5

Brunicki Adolf, br.
Głowacki Jan

Kopecki Edward
Niezabitowski Stanisław
Weissmann Zawidowski Edward

b) Członkowie płacący po 20 K. wkładki . . 3

Breuer Jan
Stanek Wilhelm
Weigl Milleret Józef

c) Członkowie płacący po 12 K. wkładki . . 71

Bisanz Leonard
Blicharski Wacław
Bobowski Franciszek
Bogdanowicz Jan
Chmielowski Józef
Choma Jan
Celewicz Antoni, ks. prob.
Derszko Modest, ks. prob.
Durkacz Józef
Ewy Matylda
Fleischer Onufer
Gunderman Józef
Gmytruch Fedko
Agenor Gołuchowski, Exc. hr.
Greń Michał
Hanuszewski Michał
Hayshe Szczepan
Hryniszyn Stefan
Huttner Zygmunt
Jacheć Franciszek
Jackowski Jan
Jaroszyński Stanisław
Iwaszczyszyn Jan
Kaniak Jan
Kinzi Hugo
Klein Gustaw
Kółko rolnicze w Gródku
Kramer Jakób
Krämer Juliusz
Kuminiec Tomasz
Kulmatycki Michał, ks. prob.
Lachiewicz Michał, ks.
Leszczyszyn Marya
Lille Ozyasz
Linscheid Matylda
Łuków Józef
Michajliszyn Jan
Młodnicki Karol
Mroczkowski Henryk
Mytiuk Antoni
Obmiński Juliusz
Panicz Michał
Plauszek Józef, ks. pastor
Pluwak Paweł
Pomirczy Iwan
Prągłowski Robert
Pryjma Jan
Radomski Gracyan
Radzikiewicz, ks. prob.
Romaniuk Mikołaj, ks. prob.
Rostek Ignacy
Rzysys Henryk
Rupp Henryk
Schoffer Franciszek
Senyk Jan
Sobolewski Bolesław
Sokół Jan
Stauffer Edward
Smarzewski Stanisław
Szyper Stanisław
Strzyżowski Kazimierz
Srokowski Teofil, Dr.
Szegin Wasyl
Tymcio Jan
Tyszkiewicz Janusz, hr.
Vogelgesang Ferdynand
Wanat Jan
Wiszniewski Karol
Wołoszyn Józef
Woynarowski Feliks
Zadorożny Grzegorz
Zahajewicz Wasyl, ks. prob.

Razem . . 79

11. Oddział Jarosławski.

a) Członkowie płacący po 32 K. wkładki . . 5

Badeni Exc. Kazimierz, hr.
Czartoryski Jerzy, książę, Exc.
Czartoryski Witołd, książę
Czartoryski Adam, książę
Siemieński-Lewicki Stanisław, hr.

b) Członkowie płacący po 30 K. wkładki . . 1

Younga Adam

c) Członkowie płacący po 24 K. wkładki . . 1

Lubomirski Andrzej, książę

d) Członkowie płacący po 20 K. wkładki . . 15

Drohojowski Bolesław
Dzieduszycki Tadeusz, hr.
Fabryka cukru w Przeworsku
Fedorowicz Adam
Frommel Juliusz
Janowicz Aleksander, Dr.
Langie Tadeusz
Lisowiecki Maryan, dr.
Łastawiecki Zygmunt
Madeyski Karol
Mycielski Jan, hr.
Potocki Roman, hr. Exc.
Prek Stefan
Swierzawski Czesław
Turnau Jerzy

e) Członkowie płacący po 14 K. wkładki . . 22

Kruppa Julian
Kisielewski Stanisław
Korzeniowski Stanisław
Łysakowski Ludwik
Łoziński Józef
Łoziński Witołd
Mikiewicz Władysław
Ostrowski Aleksander
Pogonowski Władysław
Podczaski Jan
Popkiewicz Marcin
Runge Romuald
Romanowski Eustachy
Scipio Roman, hr.
Sulczewski Włodzimierz
Starek Jan
Tuczyński Antoni
Urbanek Franciszek
Włazowski Tomasz
Wolski Eustachy
Węgrzynowicz Dyonizy
Zabierzański Jan

f) Członkowie płacący po 12 K. wkładki . . 5

Brunicki Edward, br.
Kółko rolnicze w Morawsku
Niklaus Karol
Zamoyski Adam, hr.
Zamoyski Zygmunt, hr.

g) Członkowie płacący po 10 K. wkładki . 40

Alkiewicz Władysław
Dabrowski Leonard
Dobczyński Zygmunt
Dobrowolny Franciszek
Drohojowski Stanisław
Dworski Aleksander, dr.
Gałuszka Wojciech
Grodzicki Stanisław
Herman Stanisław
Homolacs Emanuel
Jarosz, ks. kanonik
Jasieński Bolesław
Januszewski Ludwik
Krokowski Franciszek
Kielarski Roman
Kotkowski Eugeniusz
Lechicki Stanisław, ks. kan.
Łastawiecki Adam
Łastawiecki Eugeniusz
Maczuga Michał
Madeyski Zdzisław
Marynowska Zofia
Myczkowski Stefan
Nowosielecki Zdzisław
Ossoliński Stanisław
Popiel Władysław
Prek Tadeusz
Reimer Józef
Szurek Tomasz, ks. kan.
Sawicki Henryk
Siostry miłosierdzia w Przeworsku

Szafrański Wojciech, ks. kan.
Tyczyński Antoni, ks. kan.
Ustrzycki Kazimierz
Ustrzycki Włodzimierz
Ustrzycki Waleryan
Wierciński Kazimierz
Wolski Zdzisław
Wodzinowski Teodor
Zabłocki Mieczysław

f) Członkowie płacący niżej 10 K. wkładki . . 125

Razem . . 213

12. Oddział Jaworowski.

a) Członkowie płacący po 30 K. wkładki . . 7

Czosnowski Colonna Franciszek, hr.
Dębicki Ludwik, hr.
Dębicki Karol, hr.
Hagen Stanisław, br.
Szeptycki Jan, hr.
Szeptycki Leon, hr.
Weismann-Zawidowski Aleks.

b) Członkowie płacący po 20 K. wkładki . . 1

Fangor Romuald

c) Członkowie płacący po 15 K. wkładki . . 10

Chlebowicz Adam
Jarosz Rudolf
Karczewski Henryk
Kapiszewski Tadeusz
Keiper Karol
Lachowicz Stanisław
Małachowski Mieczysław
Majewski Klemens
Russocki Stefan
Younga Stefan

d) Członkowie płacący po 10 K. wkładki . . 10

Balko Władysław, dr.
Czyczyłowicz Szymon, ks.
Karczewski Ludwik
Kruczkowski Michał, ks.
Malec Stefan
Marenin Stefan, ks.
Myszkowski Stanisław
Sienkiewicz Aleksander, ks.
Stończewski Józef
Zbyszewski Kazimierz

e) Członkowie płacący niżej 10 K. wkładki . . 45

Razem . . 73

13. Oddział Kałuski.

a) Członkowie płacący po 30 K. wkładki . . 9

Barzykowski Józef
Czarkowski Konstanty
Komornicki Wojciech
Mencel Karol
Prek Henryk
Scazighino Feliks
Smoleński Ludwik, dr.
Sobota Karol
Wassung Jan

b) Członkowie płacący po 10 K. wkładki . . 18

Busch Wilhelm
Chodziński Józef
Dorożyński Bazyli
Duda Dymitr
Frankiewicz Jan
Gargula Józef
Kółko rolnicze w Bereźnicy
Łoś Stefan, hr.
Mierzeński Henryk
Pojlański Jan
Rozwadowski Franciszek
Rozwadowski Jan, dr.
Rozwadowski Wincenty
Rozwadowski Władysław
Świder Stefan
Wojtków Jan
Ujejski Adam
Ujejski Juliusz

Razem . . 27

14. Oddział Busko-Kamionecki.

a) Członkowie płacący po 20 K. wkładki . . 2

Bartmański Kazimierz
Bogusz Adam

b) Członkowie płacący po 10 K. wkładki . . 22

Aktyl, ks. kanonik
Bartmański Józef
Bohdan Tadeusz
Czerkawski Julian
Dębiński Stefan
Dębiński Marcin
Deszberg Kazimierz
Domański Feliks
Kawczyński Józef, ks.
Korytyński Antoni
Korytyński Tytus
Kurczak Jan, ks.
Moroz Klemens
Moroz Mikołaj
Ossoliński Władysław
Rozwadowski Wincenty
Syweńkij Michał, ks.
Thulie Adam
Torosiewicz Klemens
Ujejski Roman
Zduńczyk Bronisław
Zielski Julian, ks.

c) Członkowie płacący niżej 10 K. wkładki . . 71

Razem . . 95

15. Oddział Lwowski.

a) Członkowie płacący po 30 K. wkładki . . 16

Baltarowicz Jan
Brykczyński Stanisław
Franz Karol
Haszlakiewicz Władysław
Hirschhorn Jakób
Horoch Adam, br.
Kintzi Henryk
Kintzi Jan
Krzeczunowicz Waleryan
Mynarski Franciszek, ks.
Rylski Stefan
Sapieżyna Seweryna, ks.
Stojowski Jan Kanty
Strzelecki Aleksander
Tabaczkowski Edward, ks.
Wiesiołowski Adolf

b) Członkowie płacący po 10 K. wkładki . . 72

Abrahamowicz Dawid, Exc.
Baczewski Leopold
Balicki Szczepan
Bieliński Stanisław, dr.
Blauth Jan, dr.
Bryliński Włodzimierz, ks.
Czaykowski Robert, dr.
Czyżewski Wincenty, ks.
Ekielski Józef, dr.
Ewy Henryk
Fedorowicz Kazimierz
Frommel Juliusz
Gargas Zygmunt, dr.
Głąbiński Stanisław, dr.
Górski Pobóg Bolesław
Gostyński Stanisław
Gubrynowicz Władysław
Jasiński Konstanty
Jagerman Antoni
Janeczko Michał
Kapituła łacińska
Kędzior Andrzej
Komornicki Stanisław
Kosturkiewicz Adolf
Kretowicz Aleksander
Kühner Leopold
Kurylas Teodor
Lacny Józef
Lech Kazimierz
Lenkiewicz Władysław
Łukasiewicz Jerzy
Malczewski Włodzimierz
Małaczyński Maryan
Markiewicz Hyacent
Markowski Zygmunt
Mikułowski Pomorski Józef
Miziewicz Stanisław, dr.

Miczyński Kazimierz, dr.
Miksiewicz Mieczysław
Morgenbesser Hipolit
Muller Jakób
Münter Edward
Nikorowicz Antym
Obfidowicz Bronisław, dr.
Papara Ignacy, senior
Papara Adam
Pawlik Stefan, dr.
Paygert Jan, dr.
Pilat Tadeusz, dr.
Plażek Edwin, dr.
Popławski Teodor
Romański Antoni
Schreier Jakób
Schuman Jan
Seeger Edmund
Seferowicz Jan
Sestak Vtelensky Józef
Sielski Józef
Skrochowski Feliks
Steczkowski Jan, dr.
Stojowski Jan Kanty
Stroynowski Edward, dr.
Supiński Paweł
Szpilman Józef, dr.
Szyszyłowicz Ignacy, dr.
Tesznar Józef
Towarzystwo dla przemysłu chemicznego we Lwowie
Tyniecki Władysław
Tyski Józef
Tyszkowski Andrzej
Traczewski Witołd
Treter Adam
Zygmuntowicz Maryan

Razem . . 88

15. Oddział Nadwórniański.

a) Członkowie płacący po 10 K. wkładki . . 26

Bodnar Andrij
Bohatczuk Hrehor
Buraczyński Bazyli
Chwalibiński Michał
Danyluk Iwan
Fedoryszyn Wasyl
Gregorasz Nykoła
Hasko Karol
Holinej Jakób
Horodenko Wasyl
Hołowczuk Wasyl
Jeż Andrzej, dr.
Koczerzuk Michał
Koch Georg
Kuczyński Józef, ks.
Mandyczewski Kornel, ks. kan.
Mentyński Fedor
Meroniak Prokop
Pałamarczuk Nykoła
Rowiński Jan
Soroczyński Dmytro
Szuszkiewicz Jacek
Szyszkowski Maksymilian
Typusiak Nykoła
Turczański Mikołaj
Winter Franciszek

b) Członkowie płacący niżej 10 K. wkładki . . 26

Razem . . 52

19. Oddział Podolski.

a) Członkowie płacący do 30 K. wkładki . . 7

Badeni Stanisław, hr.
Bogucki Władysław
Cielecki Zaremba Artur
Czajkowski Władysław
Gołuchowski Adam, hr.
Potocki Aleksander, hr.
Siemieński-Lewicki Stanisław, hr.

b) Członkowie płacący po 20 K. wkładki . . 6

Baworowski Emil, hr.
Błażowski Maryan, br.
Bogdanowicz Mieczysław
Horodyski Kazimierz
Kumelman Oswald, dr.
Piniński Mieczysław, hr.

c) Członkowie płacący po 10 K. wkładki . . 112

Abgarowiczówna Helena
Abgarowicz Kajetan
Abgarowicz Roman

Antoniewicz-Bołoz Jan, dr.
Askenazy Dawid Mozes
Barcichowski Jan
Bernstein Jan
Bielański Antoni
Borkowski Dunin Jerzy, hr.
Baworowski Rudolf, hr.
Bogucki Aleksander
Boski Maksymilian
Borysiewicz Franciszek
Cieński Kazimierz
Cieński Ludwik
Cieński Tadeusz
Cieński Włodzimierz
Cieński Zdzisław
Cielecki Zaremba Juliusz
Czajkowski Bronisław
Czekoński Stanisław
Czmoła Jan, ks. proboszcz
Dobek Józef Jakša
Domański Władysław
Doschot Alfred
Doschot Maurycy
Feldschuh Józef
Fundacya ś. p. Sadowskiego
Geringer Karol
Geringer Ksawery
Głażewski Adam, dr.
Głażewski Ignacy
Gliński Józef, ks. kan.
Głowiński Kazimierz, ks. kan.
Gniewosz Aleksander
Gniewosz Włodzimierz
Gołębski Władysław
Gromnicki, ks. prałat
Gromnicki Jan
Heydel Franciszek, br.
Horodyski Ludwik
Horodyski Leon
Horodyski Franciszek
Hrabowski Marceli
Jełowicki Aleksander
Juhn Tomasz
Jurkowski Jan
Kummelman Bernard, dr.
Kobylański Aleksander
Kornbluh Michał
Kornbluh N.
Krokowski Józef
Kukiewicz Bronisław
Lewartowski Wilhelm, br.
Lewicki Michał
Librewski Władysław, ks. ka
Lipski Konstanty
Łukasiewicz Jakób
Marko Dymitr
Mencel Karol
Michałowski Władysław
Mieczychowski Włodzimierz
Morawski Nałęcz Włodzimie
Mysłowski Franciszek
Mysłowski Józef
Mysłakowski Adam
Nanowski Maryan
Noel Adam (senior)
Noel Adam (junior)
Ochocki Roman
Ochocki Tomasz
Ochocki-Zawadzki Antoni
Paygert Kornel, dr.
Pohoryles Mojżesz
Potocki Oskar, hr.
Potocki Szeliga Tadeusz
Potocki Lubicz Mieczysław
Potocki Lubicz Władysław
Potworowski Seweryn
Preminger Jakób
Rudrof Franciszek
Rudrof Stanisław, dr.
Rudrof Stanisław (junior)
Solecki Jan
Stojowski Władysław
Sigmund Adolf, ks. kan.
Serwatowski Władysław
Skrzyszowska Emma
Siemiginowski Jakób
Słotwiński Włodzimierz
Smalawski Zygmunt
Strawiński Bronisław
Swieżawski Antoni
Stein Izrael
Szaszkiewicz Zdzisław
Syndykat roln. Podolski
Turkułł Jan
Turnau August
Ujejski Stanisław

Vivien Jan
Wachowicz Spirydyon
Wachowicz Ignacy
Wychowski Stanisław
Wisłocki Bronisław, rotm.
Wisłocki Kazimierz
Wolgner Józef
Wolniewicz Antoni
Wojnowski Stanisław, ks.
Zacharjasiewicz Antoni
Zaliwski Stanisław
Ząbecki Antoni

d) Członkowie płacący niżej 10 K. wkładki i 34 Kółek roln. 58

Razem . . 183

20. Oddział Pokucki.

a) Członkowie płacący po 10 K. wkładki . . 103

Agopsowicz Antoni
Agopsowicz Jakób
Agopsowicz Jan
Agopsowicz Kajetan
Agopsowicz Kazimierz
Agopsowicz Mieczysław
Antoniewicz-Bołoz Dominik
Abrahamowicz Wiktor
Altheim Aba
Asłan Mikołaj
Biskupski Bolesław
Biskupski Kazimierz
Bogdanowicz Feliks
Bezner Józef
Bieńkowski Marceli
Bohosiewicz Kajetan
Bohosiewicz Marya
Bohosiewicz Teodor, dr.
Borysiewicz Adam, dr.
Bretler Lejsor
Buck Mendel
Buszyński Seweryn
Cheuł Józef
Chłopecki Tadeusz
Chłopicki Tadeusz
Cieński Adolf
Cieński Leszek
Cieński Ludomir
Czaykowski August
Czuczawa Adolf
Dobkowa Aniela
Domański Adolf
Fandarys Tomasz
Fischer Kalman
Froń Józef
Geffner Chaim
Grochowski Mieczysław, dr.
Haczewski Stanisław, dr.
Heller Azriel
Jasiński Stanisław
Kamionka wielka, gmina
Kleski Jan
Kobylański Kazimierz
Kółko rolnicze w Gwoźdźcu
Kółko rolnicze w Kołomyi.
Komar Edmund
Komorowski Władysław
Krzysztofowicz Alfred
Krzysztofowicz Artur
Krzysztofowicz Eugeniusz
Krzysztofowicz Maryan
Krzysztofowicz Mikołaj, dr.
Krzysztofowicz Roman
Kubisztal Stanisław, dr.
Linde Stanisław
Łażyński Stanisław
Łukasiewicz Mikołaj
Łukasiewicz Zygmunt
Mlczoch August
Moysa Jędrzej
Moysa Stefan
Milsowits Alfred
Mücke Emil
Passakas Kajetan
Pawluk Simson, ks.
Pawlikowski Ferdynand
Pielecki Józef
Porodko Bazyli
Przybyłowski Władysław
Przybysławski Kazimierz
Puzyna Leon. kniaź
Puzyna Roman, kniaź
Puzyna Tadeusz, kniaź
Ramler Herrsch
Rauscher Chaim

Regenstreif Bruno
Rozgożewski Stanisław
Romaszkan Jakób, br.
Rosenkranz Markus
Rozwadowski Bolesław
Siwicki Kazimierz
Strzelbicki Antoni
Starkiewicz Leon
Semenów Mikołaj, dr. ks.
Szymanowska Henryka
Schulmann Izydor
Theodorowicz Antoni
Teodorowicz Jan
Teodorowicz Leon
Tyszkowski Antoni
Walisch Emil, br.
Walkowski Mieczysław
Weiss Stefan
Wielowiejski Jan
Wielowiejski Henryk
Wimmer Antoni
Wojciechowski Jan
Złowodzki Janisław
Zadurowicz Aleksander
Zawadzki Aleksander
Zeregiewicz Antoni
Zeregiewicz Józef
Zulauf Tytus

d) Członkowfe płacący niżej 10 K. wkładki . . 114

Razem . . 217

21. Oddział Przemyski.

a) Członkowie płacący po 50 K. wkładki . . 1

Lubomirska Karolina, ks.

b) Członkowie płacący po 30 K. wkładki . . 2

Lubomirska Marya, ks.
Stadnicki Stanisław, hr.

c) Członkowie płacący po 26 K. wkładki . . 1

Jocz Bolesław

d) Członkowie płacący po 20 K. wkładki . . 3

Darowska Jadwiga
Drużbacki Feliks, dr.
Sapieha Władysław, ks.

e) Członkowie płacący po 10 K. wkładki . . 94

Agopsowicz Antoni
Bałaban Szymon, ks.
Bardecki Maciej
Bielawski Jan
Bisanz Jan
Bory Julian, dr.
Burath Oskar
Cehak Ferdynand
Chwapil Jan
Czaykowski Władysław, dr.
Dembowski Ignacy, dr.
Długosz Józef
Dworski Aleksander, dr.
Dzieduszycka, hr.
Dębicki Adam
Dobrzyński Zygmunt
Dydyński Stanisław
Ebenberger Adolf
Federkiewicz Jakób, ks.
Fibich Władysław
Fried Fryderyk
Guzkowski Ferdynand
Gutteter Edward
Haczewski Karol
Hajdukiewicz Włodzimierz, ks.
Haszczyc Włodzimierz, dr.
Hatschier Kazimierz
Hinze Adam
Irsay Marya z hr. Dzieduszyckich
Jarzymowski Józef
Janecki Karol
Jarużelski Józef
Juściński Antoni
Kisielewski Stanisław
Konarski Henryk, hr.
Korwin Mieczysław
Kozłowski Włodzimierz, dr.
Kostecki Antoni, ks.

Kostrzewski Józef
Kwiatkowski Wacław
Kotarski Józef
Kozarski Teodor
Kraiński Władysław, dr.
Krwawicz Malwina
Łoś Maryan, hr.
Mars Jan
Mauthner Gustaw
Miller Ferdynand
Midowicz Józef
Miksiewicz Michał, ks.
Misiągiewicz Aleksander
Myszkowski Józef
Nanowski Stefan
Nowosielecki Stanisław, dr.
Ostaszewski Stanisław
Pawlikowski Jan, dr.
Pragłowski Aleksander
Pragłowski Wincenty
Pelczar Sebastyan, biskup
Popiel Kazimierz
Pogłodowski Dyonizy
Przybylski Józef
Romanowski Józef, dr.
Romanowski Mieczysław
Rogulski Józef, ks.
Rożen Mieczysław
Ruczka Stanisław, dr.
Skalski Eugeniusz
Skalski Stanisław
Skibniewski Ludwik
Smarzewski Tadeusz
Sroczyński Zygmunt
Stadnicki Stanisław Adam, hr.
Stanslicki Edward
Studnicki Julian
Szczepański Michał
Tarnawski Józef
Tarnawski Leonard, dr.
Terlecki Julian
Turnau Adolf
Tyszkowski Paweł
Wasilkowski Edmund
Wink Stanisław
Wodczyński Tadeusz
Wojciechowski Maryan
Wolfram Gustaw
Wysocki Zdzisław
Younga Aleksander
Younga Wanda
Younga Włodzimierz
Zalitacz Roman, ks.
Zatorski Bolesław
Zieliński Stanisław
Żebracki Kazimierz

c) Członkowie płacący niżej 10 K. wkładki . . 116

Razem . . 217

22. Oddział Przemyślański.

a) Członkowie płacący po 10 K. wkładki . . 28

Baczyński Paweł, ks.
Czerkawski Władysław
Goławski August
Hofmokl Stanisław, dr.
Kamieński Franciszek
Kędzierski Stanisław
Kintzi Gustaw
Kutin Lazar
Matkowski August
Nerunowicz Kalikst
Niebrzydowski Piotr
Padlewski Włodzimierz
Pawłowski Zygmunt
Pollak Józef
Potulicki Franciszek, hr.
Romer Konstanty, hr.
Sander Edmund
Sander Robert
Skrzyszowski Marcin
Stanek Rolisław
Treter Adam
Tyssen de Kazimierz
Tysenhaus Roman
Wybranowski Aleksander
Wybranowski Stanisław
Younga Zdzisław
Zawidowski-Weissmann Wład.
Zigelheim Benedykt

b) Członkowie płacący niżej 10 K. wkładki . . 117

c) Członków honorowych 1

Kozłowski Włodzimierz, dr.

Razem . . 146

23. Oddział Rawa.

a) Członek płacący 200 K. wkładki.

Sapieha Paweł, ks. 1

b) Członkowie płacący po 50 K. wkładki . . 3

Borowski Skarbek Ludwik
Kaempfe Albert
Sołowij Jan

c) Członkowie płacący po 30 K. wkładki . . 2

Kaempffe Ernest
Marmorosz Kazimierz

d) Członkowie płacący po 20 K. wkładki . . 14

Boski Wacław
Dąbrowski Zygmunt
Kapliński Bolesław
Krusenstern Karol
Lewandowska Marya
Lewandowski Stanisław
Łaczyński Zygmunt
Majewski Leszek, dr.
Obertyński Zdzisław
Parnes Maksymilian
Siedlecki Tytus
Świątkiewicz Mieczysław
Wysocki Kazimierz
Wysocki Mieczysław

e) Członkowie płacący po 14 K. wkładki . . 1

Wołoszynski Bazyli, ks.

f) Członkowie płacący po 10 K. wkładki . . 11

Broniowski Henryk
Dutkiewicz Szymon, ks.
Gottleb Henryk
Krasucki Bogusław
Latawiec Mikołaj
Łączyński Gustaw
Mazikiewicz Wiktor, ks.
Niemczycki Stanisław, dr.
Romer Adam
Skibniewski Antoni
Szczerbicki Józef

g) Członkowie płacący niżej 10 K. wkładki . . 33

Razem . . 65

24. Oddział Rohatyński.

a) Członkowie płacący po 30 K. wkładki . . 10

Biesiadecki Franciszek
Bittner Mikołaj
Jabłonowski Stanisław, ks.
Krzeczunowicz Aleksander
Miliński Franciszek
Russocki Artur, hr.
Torosiewicz Mikołaj
Tustanowski Juliusz
Tustanowski Michał
Zarząd dóbr Rohatyn ks. Czartoryskiego

b) Członkowie płacący po 20 K. wkładki . . 2

Kępliczowa z Morawskich Stefania
Tustanowski Stefan

b) Członkowie płacący po 10 K. wkładki . . 26

Bachman Jan
Bączkowski Aleksander
Borzemski Antoni, dr.
Buraczek Bazyli
Cieński Bolesław
Cieński Mikołaj
Dihm Jan, ks.
Dołek Józef, ks.
Dzieduszycki Klemens, hr.
Janko Jan
Jaworski Zygmunt
Kossowski Stanisław
Kowalewski Izydor
Kruger August
Lewakowski Zygmunt
Łobodziński Agenor
Małaczyński Adam, ks.
Przedrzymirski Adolf, ks.

Romer Konstanty, hr.
Rozłucki Dymitr, ks.
Rupp Henryk
Sittauer-Bonkowicz Oskar
Sweryda Teodor
Torosiewicz Mikołaj
Turkułł Michał
Wczelik Alojzy
Wojakowski Mieczysław

c) Członkowie płacący niżej 10 K. wkładki . 47

Razem . . 85

25. Oddział Rudecki.

a) Członkowie płacący po 26 K. wkładki . . 4

Brückman Ludwik, br.
Lanckoroński Karol, hr. Excel.
Lewicki Mieczysław
Rayski Albin

b) Członkowie płacący po 24 K. wkładki . . 1

Skarbek Aleksander, hr., dr.

c) Członkowie płacący po 16 K. wkładki . . 1

Śmiałowski Bolesław

d) Członkowie płacący po 10 K. wkładki . . 1

Seeger Eugeniusz

e) Członk wie płacący niżej 10 K. wkładki . . 70

f) Członek honorowy 1

Brykczyński Stanisław

Razem . . 78

26. Oddział Samborski.

a) Członkowie płacący po 10 K. wkładki . . 46

Balicka Wiktorya
Bielański Kazimierz
Biliński Kazimierz
Barański Michał
Cieszewski Edmund
Charłampowicz Bronisław
Dobrowolski Franciszek, ks.
Frankiewicz Stanisław
Hordyński Dymitr, ks.
Jaworski Józef
Jaworski Stanisław
Jędrzejowicz Stanisław
Jędrzejowicz Karol
Kasuczak Eustachy, ks.
Kołynicz Maksymilian, ks.
Komorowski Stefan, hr.
Komorowska Teofila, hr.
Konwent OO. Bazylianów w Bukowie
Konwent OO. Bazylianów w Ławrowie
Konwent OO. Jezuitów w Bąkowicach
Kowalewski Antoni
Krokowski Stanisław
Knauer Albert
Lityński Jan, ks.
Łęcki Karol
Passakas Feliks
Pohorecki Piotr, ks.
Poten Wiktor
Pruski Edward
Rudnicki Marceli
Smalawski Jan
Smalawski Wiktor
Sobolewski Jan
Sozański Feliks
Suchy Jan
Strzelbicki Józef, ks.
Turowski Franciszek
Tchórznicki Władysław
Tchórznicki Leon
Ujejski Tomasz
Wasel Leopold
Weeber Alfred
Wilczek Aleksander
Władyczyński Maryan
Wołkowicki Stanisław
Żukowski Stanisław

b) Członkowie płacący niżej 10 K. wkładki . . 38

Razem . . 84

27. Oddział Sanocki.

a) Członkowie płacący po 10 K. wkładki . . 93

Adamski Robert
Bardzik Jan, hr.
Bobczyńska Klara
Bobrowska Katarzyna, hr.
Chyliński Władysław
Czarnowski Stanisław
Dydyńska Marya
Dydyński Stanisław
Dyrekcya cukrowni w Przeworsku
Dzieduszycki August, hr.
Fihauser Stanisław
Gedlowa Bronisława
Gniewosz Aleksander
Gołkowski Antoni
Grodzicki Stanisław
Grotowski Leon
Grotowski Władysław
Hołyński Konstanty
Horodyński Onufry
Jabłoński Jacek, dr.
Jachimowski Kazimierz
Jadowska Helena
Jadowski Kazimierz
Janowski Adam
Janowski Franciszek
Jędrzejowicz Maryan
Knap Stanisław, ks.
Konwent OO. Franciszkanów
Kowalski Jan
Kozłowski Floryan
Kozłowski Jan
Kozma Juliusz
Kraiński Antoni
Kraiński Roman
Kraiński Wincenty, dr
Kraiński Wincenty
Kraiński Władysław, dr.
Krasicki August, hr.
Kuzian Zdzisław
Laskowska Anna
Laskowski Kazimierz
Lewicki Stanisław
Łępkowska Gabryela
Łępkowski Grzegorz, dr.
Łępkowski Karol
Łobaczewski Stanisław
Makowiecki Andrzej
Marszałkowicz Jan
Morawska Kazimiera
Morawski Władysław
Nowacka Józefa
Nowakowski Jan
Nowosielecki Bronisław
Nowosielecki Stan., dr.
Opolski Ferdynand
Ostaszewska Aniela
Ostaszewski Adam, dr.
Ostaszewski Stanisław
Piliński Kazimierz
Pogłodowski Antoni
Potocki Dominik, hr.
Potocki Jan, hr.
Potocki Józef, hr.
Poźniak Adolf
Poźniak Tadeusz
Ramułt Ludwik
Raszowski Stanisław
Rodkiewicz Kazimierz
Russocki Henryk, dr.
Russocki Kazimierz, hr.
Stasicki Bronisław, ks.
Stawiarski Waleryan
Strzelecki Mieczysław
Strzelecki Tadeusz
Strzelecki Władysław
Szeliska Marya, hr.
Trzciński Franciszek
Tchorznicki Aleksander
Tchórznicki Henryk
Trzecieski Jan
Trzecieska Urszula
Truskolaska Helena
Urbański Mieczysław
Wiktor Adam
Wiktor Jan
Wiktor Stanisław
Wiktor Władysław z Woli sęk.
Wiktor Władysław z Zarszyna
Wasilewski Tadeusz
Wasilewski Wojciech
Zatorska Anna
Zatorski Bolesław

Zietarski Bohdan
Żurowski Wiktor

Razem . . 93

28. Oddział Stanisławowski.

a) Członkowie płacący po 30 K. wkładki . . 4

Dieduszycki Władysław, hr.
Jaroszyński Maryan
Jaroszyński Zygmunt
Potocki Emil, hr.

b) Członkowie płacący po 14 K. wkładki . . 1

Grochalski Jan

c) Członkowie płacący po 10 K. wkładki . . 41

Auger Henryk, ks.
Bietkowski Franciszek
Budziński Józef
Burzyński Jan
Burzyński Tadeusz
Brykczyński Mieczysław
Cieński Stanisław
Chlebowski Roman
Czerwiński Aleksander
Cywiński Rafał
Deputat Michał
Draganczuk Dmytro
Geller Salamon
Grodecki Mieczysław
Gryziecki Józef
Heller Karol
Halpern Karol, dr.
Hofmokl Oskar
Jacyszyn Ołeksa
Klasztor Sióstr Miłosierdzia w Maryampolu
Kozicki Edward, dr.
Linderski Henryk
Märg Antoni
Mencel Karol
Morawska Zofia
Nawrocki Aleksy, ks.
Ostapiuk Jan
Paygert Kornel, dr.
Pieniążek Stanisław
Pilecki Mateusz
Potworowski Henryk
Romaszkan Franciszek, br.
Sigmund Józef
Smarzewski Maryan Kazimierz
Smulski Władysław
Stojowski Zdzisław Jordan
Szeliński Józef
Tracz Jakób
Wereszczyński Władysław
Zakrzewski Mścisław
Ząbecki Stanisław

d) Członkowie płacący niżej 10 K. wkładki . . 35

Razem . . 81

29. Oddział Stryj-Żydaczów.

a) Członkowie płacący po 30 K. wkładki . . 11

Barański Włodzimierz
Brunicki Julian, br.
Dzieduszycki Edmund, hr.
Lubomirski Kazimierz, ks.
Onyszkiewicz Adam
Pawlikowski Stanisław
Polański Władysław
Schmied Emma
Skrzyński Antoni
Starzeński Henryk, hr.
Widajewicz Bolesław

b) Członkowie płacący po 23 K wkładki . . 1

Pilz Bolesław

c) Członkowie płacący po 20 K. wkładki . . 5

Benz Józef
Gordon Huntley Karolina, mgr.
Korzenny Leopold
Nartowski Bronisław
Seelieb Albert

d) Członkowie płacący po 18 K. wkładki . . 1

Orzechowski Stefan

e) Członkowie płacący po 10 K. wkładki . . 29

Berezowska Romana
Cisło Aleksander, ks.
Czajkowski Witołd
Czajkowska Augusta
Dręgiewicz Jan
Godlewski Tadeusz
Godlewski Witołd
Hofman Hugo
Jabłoński Władysław
Kałyniuk Adam, ks.
Krupka Emil
Lewandowski Roman
Lindner Henryk
Mastyjowicz Jakym
Matkowski Stanisław
Nowak Jan
Podlewski Mikołaj
Rozwadowski Henryk
Rupp Rudolf
Smoluchowski Jan
Simon Amalia
Spaltenstein Maciej
Stojałowski Aleksander
Stroński Kornel
Szkoła rolnicza krajowa
Trzopiński Jan, ks. kan.
Tyszownicki Jakób
Winnicki Kazimierz
Weissbach Adolf

f) Członkowie płacący niżej 10 K. wkładki . . 229

Razem . . 276

30. Oddział Tarnopolski.

a) Członkowie płacący po 30 K. wkładki . . 4

Fedorowicz Władysław
Roztocki Rozenstock Maurycy dr.
Serwatowski Teodor
Zagórski Eustachy

b) Członkowie płacący po 20 K. wkładki . . 11

Baworowski Jerzy, hr.
Baworowski Michał, hr.
Friedberg Juliusz
Fedorowicz Tadeusz
Frenkel Leon
Koziebrodzki Józef, hr.
Koziebrodzki Leopold, hr.
Korytowski Juliusz, hr
Piniński Stanisław, kr.
Sommerstein Jakób, dr.
Tow. przemysłu cukrowniczego w Przeworsku

c) Członkowie płacący po 10 K. wkładki . . 78

Bączkowski Władysław
Baborski Otomar
Bozowski Alojzy
Brudziński Ludwik, dr.
Bromirski Kazimierz
Czarniakowski Michał
Czarniakowski Franciszek
Cebrowski Piotr
Cieński Bogusław
Czosnowska Modesta
Dzierżanowski Antoni
Dzierżanowski Ludomir
Dziwiński Jan
Fedorowicz Aleksander
Fedorowicz Alojzy
Fedorawicz Bolesław
Findling Jakób
Gall Rudolf
Garapich Mikołaj
Garapich Włodzimierz
Głogier Konrad
Gładyszowski Emil, dr.
Godlewski Stefan
Gużkowski Jan
Hager Dawid
Janicki Ryszard
Jersawitz Jakób
Jankowski Władysław
Jurystowski Józef
Kieszkowska Nikodema
Kański Kazimierz
Karczewski Jan
Kimmelmann Markus
Kopczyński Bronisław
Koziebrodzki Antoni, hr.

Koziebrodzki Ludwik, hr.
Korzeniowski Stanisław, ks.
Kozłowski Stanisław
Krajewski Ludwik
Kuzian Bolesław
Leszczyński Jan
Mandl Stanisław, dr.
Małachowska Gabryela
Małecki Tadeusz
Maniewski Adam
Maniewski Maryan
Mochnacki Zygmunt
Morawska Marya
Ostrowski Włodzimierz
Parnas Zygmunt
Piniński Leon, hr. Eksc.
Podlewski Celestyn, dr.
Podlewski Leon
Potworowski Roman
Pragłowski Robert
Rafałowski Tytus
Raszowski Czesław
Reinsperger Zygmunt
Raczyńska Antonina
Rothstein Izrael
Rozwadowski Bronisław
Rozwadowski Jan, dr.
Sambor Jan
Sochanik Tadeusz
Sochanik Ignacy
Sommerstein Maurycy
Swistun Anatazy, dr.
Srodoń Jan, ks.
Stopczyńska Adela
Tabęcki Antoni
Treister Gerson
Ujejski Aleksander
Vivien Jan
Wszelaczyński Stefan
Walenta Aleksander, ks.
Willner Leon
Willner Juda
Zawadzki Dyonizy, c. k. starosta

d) Członkowie płacący niżej 10 K. wkładki . . 22

Razem . 115

28. Oddział Tłumacki.

a) Członkowie płacący po 30 K. wkładki . . 1

Goldfeld Jakób

b) Członkowie płacący po 20 K. wkładki . . 1

Bohdanowicz Stanisław

c) Członkowie płacący po 12 K. wkładki . . 38

Abgarowicz Antoni
Abgarowicz Ludwik
Bielski Juliusz, hr. (junior)
Biliński Jan, ks.
Bohdanowicz Kazimierz
Bohdanowicz Teofila
Bohosiewicz Maryan
Bykowski Juliusz, prof.
Cieński Zdzisław
Doschot Alfred
Fabryka maszyn roln. Ottynia
Gątkiewiczowa Anna
Gołaszewski Stanisław
Halpern Józef
Hirschhorn Stanisław
Jakubowicz Jan
Jełowicka Olga
Klimkiewicz Henryk
Kuczyński Kazimierz
Kłodnicki Feliks
Knihynicki Władysław
Lubomirska Eleonora, ks.
Ładomirski Zdzisław
Łukasiewicz Dominik
Majewski Maryan
Maryański Aleksander, dr.
Mierzeński Włodzimierz
Mycielski Maurycy, hr.
Orski Zygmunt
Puzynina Róża, kniaź.
Pinterhoffer Jan
Stadler Celestyn
Słopecki Wiktor
Szczepański Piotr
Szczurowski August
Urbański Jan

Wiśniewski Leonard
Wiśniewski Ludwik

e) Członkowie płacący niżej 10 K. wkładki . . 135

Razem . . 175

29. Oddział Żółkiewski.

a) Członkowie płacący po 30 K. wkładki . . 1

Münter Alfred

b) Członkowie płacący po 20 K. wkładki . . 2

Lang Władysław
Żychoń Maryan

c) Członkowie płacący po 10 K. wkładki . . 24

Gorecki Włodzimierz
Jabłonowski Stanisław
Kamiński Roman
Kędzierski Romuald
Kozicki Dunin, Stefan
Konwent OO. Dominikanów w Żółkwi
Kotula Walenty
Krzysztofowicz Jan
Laise Jan (sen.)
Laise Jan (jun.)
Łaczyński Gustaw
Müller Jan
Obertyński Adam
Obertyński Emil
Piasecki Leon, ks.
Puchalski Eugeniusz
Romanowski Tadeusz
Stanek Wilhelm
Starzyński Tadeusz
Salamon Leon W., ks.
Schlosser Szymon
Snieżko Stanisław
Stelmach Maciej
Szumlański Julian dr.
Urbański Jan

Razem . . 27

Sprostowanie.

Str. II 89. Przy Oddziele Bełzko-Sokalskim ma być pod d) nie 52 ale **82** członków; przy Oddziale Borszczowskim pod b) ma być nie 31 ale **30** członków.

Str. II 90. Przy Oddziele Borszczowskim pod c) ma być nie 16 ale **17** członków, pod: razem) nie 27 ale **28** członków.

Str. II 95. Przy Oddziele Jarosławskim pod: razem) ma być nie 213 ale **214** członków.

Zestawienie wszystkich członków czynnych c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego

według stanu z końcem r. 1906

(wykazanych przez Oddziały na r. 1907).

L. porz.	Nazwa Oddziału	Ilość członków płacących koron 200	50	40	32	30	26	24	23	20	18	16	15	14	12	10	mniej 10 K	hon.	Razem członków	Suma wkładek na r. 1907 K	h.	W r. 1906 było członków	z wkładką K	h.
1	Bełz	—	—	—	—	8	—	—	—	10	—	—	—	—	—	52	82	—	152	1133	—	142	1.113	—
2	Bóbrka	—	—	—	—	5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	30	—	—	35	450	—	35	450	—
3	Borszczów	—	—	—	—	13	—	—	—	2	—	—	—	—	—	20	—	—	35	630	—	29	540	—
4	Brody-Złoczów	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	42	50	—	93	500	—	79	634	—
5	Brzeżany-Podhajce	—	—	—	—	—	—	—	—	2	—	—	—	—	—	47	7	—	56	534	—	57	545	—
6	Cieszanów	—	—	—	—	—	—	—	—	5	—	—	—	—	—	15	28	—	48	363	—	—	—	—
7	Dolina	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	44	45	—	90	609	—	—	—	—
8	Drohobycz	—	—	—	—	2	—	—	—	1	—	—	—	—	—	13	92	—	108	400	—	85	336	—
9	Dynów	—	1	—	—	1	—	—	—	1	—	—	—	—	8	1	39	—	51	357	—	41	398	—
10	Gródek-Janów	—	—	—	—	5	—	—	—	3	—	—	—	—	71	—	—	—	79	1038	—	73	964	—
11	Jarosław	—	—	—	5	1	—	1	—	15	—	—	—	22	5	40	125	—	214	1604	40	216	1.515	—
12	Jaworów	—	—	—	—	7	—	—	—	1	—	—	10	—	—	10	45	—	73	509	—	56	422	—
13	Kałusz	—	—	—	—	9	—	—	—	—	—	—	—	—	—	18	—	—	27	450	—	42	416	—
14	Kamionka Strumiłowa	—	—	—	—	—	—	—	—	2	—	—	—	—	—	22	71	—	95	408	—	74	385	—
15	Lisko	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
16	Lwów	—	—	—	—	16	—	—	—	—	—	—	—	—	—	72	—	—	88	1148	—	55	630	—
17	Mościska	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
18	Nadworna	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	26	26	—	52	346	—	44	324	—
19	Podolski	—	—	—	—	7	—	—	—	6	—	—	—	—	—	112	58	—	183	1574	—	194	1.544	—
20	Pokucki	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	103	114	—	217	1351	—	204	1.291	—
21	Przemyśl	—	1	—	—	2	1	—	—	3	—	—	—	—	—	94	116	—	217	1386	—	172	1.089	—
22	Przemyślany	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	28	117	1	146	631	—	144	516	—
23	Rawa	1	3	—	—	2	—	—	—	14	—	—	—	1	—	11	33	—	65	902	—	61	972	—
24	Rohatyn	—	—	—	—	10	—	—	—	2	—	—	—	—	—	26	47	—	85	714	—	80	766	—
25	Rudki	—	—	—	—	—	4	1	—	—	—	1	—	—	—	1	70	1	78	388	—	145	496	—
26	Sambor	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	46	38	—	84	604	—	72	564	—
27	Sanok	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	93	—	—	93	930	—	92	920	—
28	Stanisławów	—	—	—	—	4	—	—	—	—	—	—	—	1	—	41	35	—	81	684	—	71	682	—
29	Stryj-Żydaczów	—	—	—	—	11	—	—	1	5	1	—	—	—	—	29	387	—	434	1737	80	260	1.160	—
30	Tarnopol	—	—	—	—	4	—	—	—	11	—	—	—	—	—	78	22	—	115	1147	—	116	1.251	—
31	Tłumacz	—	—	—	—	1	—	—	—	1	—	—	—	—	38	—	135	—	175	901	—	156	756	—
32	Żółkiew	—	—	—	—	1	—	—	—	2	—	—	—	—	—	24	—	—	27	310	—	20	220	—
	Razem	1	5	—	5	110	5	2	1	87	1	1	10	24	122	1138	1782	2	3296	23739	20	[illegible]	20.749	—

Adresy Przewodniczących, Zastępców i Sekretarzy Oddziałów.

L. porz.	Oddział	Przewodniczący	Adres Przewodniczącego		Adres Zastępcy		Adres Sekretarza	
			zamieszkanie	poczta				
1	Bełz	Madeyski Jan	Parchacz	loco	Żukiewicz Bronisław	Rozalówka p. Sokal	Semetkowski Jan	Sokal
2	Bóbrka	Czaykowski Włodzimierz	Pielniczany	Sokołówka koło Bóbrki	Link Tadeusz	Chodorów		
3	Borszczów	Borkowski hr. Juliusz	Mielnica					
4	Brody-Złoczów	Obertyński Kazimierz	Stronibaby	Krasne	Schnell Oskar	Firlejówka p. Krasne	Bierzyński Emil	Złoczów Rada pow.
5	Brzeżany	Krzysztofowicz Józef	Brzeżany		Cywiński Rafał	Płotycze p. Denysów	Biechoński Jan	Brzeżany Rada pow.
6	Busk-Kam. str.	Domański Feliks	Ubinie	Zadwórze	Bogdanowicz Maryan	Busk p. loco		
7	Cieszanów	Wattmann br. Hugo						
8	Dolina	Kotłowski Stanisław	Dolina		Ks. Włodzimierz Sojka			
9	Drohobycz	Frey Juliusz	Opary	Medenice	Frey Juliusz	Opary p. Drohobycz	Pasternak ks. Jan	Wacowice
10	Dynów	Skrzyński Zdzisław	Bachórz		Trzecieski Stefan	Dynów	Błoński Walenty	Harta p. Bachórz
11	Gródek-Janów	Kopecki Edward	Rokilno	Brzuchowice	Zawidowski-Weissman E.	Zawidowice p. Gródek	Bogdanowicz Jan	Gródek Rada pow.
12	Jarosław	Witołd ks. Czartoryski	Pełkinie	Jarosław	Turnau Jerzy	Mikulice p. Kańczuga	Dąbrowski J.	Wiązownica p. loco
13	Jaworów	Szeptycki hr. Jan	Przyłbice		Czosnowski Colonna hr. F.	Ożomla p. loco	Czermak Leon	Jaworów lustr. pow.
14	Kałusz	Mencel Karol	Pawełcze	Stanisławów	Czarkowski Konstanty	Niegowce	Wassung Jan	Bereźnica szlach.
15	Lisko	Antoni Juściński	Olszanica	loco	Ks. Jan Bierzecki			

[illegible]

[illegible] 29 – 6 [illegible]

[illegible] 260

[illegible] 42 – [illegible]

[illegible] 40 [illegible]

[illegible] 1901 [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible] 1898.

[illegible]

222 / [illegible] 172 [illegible]

147 [illegible] 11 [illegible] 14 [illegible]

[illegible] 12 / [illegible] 165

[illegible]

[illegible] 32.000 K [illegible]

[illegible] 18.100 K

[illegible]

[illegible] na [illegible]

na [illegible]